



28 lutego 2024

Przegląd Socjologii Jakościowej

Tom XX
Numer 1

*Subjectivity, Projectivity, Biography
in the Face of Changes
in Late-Modern Society*

edited by
Kamila Biały, Piotr F. Piasek
& Paweł Pieniążek

www.przegladsocjologiijakosciowej.org

REDAKTOR NACZELNY

Krzysztof Tomasz Konecki, UŁ

REDAKTORZY PROWADZĄCY

Jakub Niedbalski, UŁ

Izabela Ślęzak, UŁ

REDAKTORZY TEMATYCZNI

Waldemar Dymarczyk, UŁ

Marek Gorzko, AP

Anna Kacperczyk, UŁ

Łukasz T. Marciniak, UŁ

Thaddeus Müller, Lancaster University,
UK

Robert Prus, University of Waterloo,
Canada

REDAKCJA JĘZYKOWA

I KOREKTA

Monika Poradecka (j. polski)

Marta Olasik (j. angielski)

SKŁAD

Agent PR

REDAKCJA WUŁ

Agnieszka Kałowska-Majchrowicz

Sylvia Mosińska

PROJEKT OKŁADKI

Anna Kacperczyk, UŁ

WWW

Edyta Mianowska, UZ

ADRES REDAKCJI

Uniwersytet Łódzki

Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny

Instytut Socjologii

Katedra Socjologii Organizacji

i Zarządzania

ul. Rewolucji 1905 r. 41/43, 90-214 Łódź

psj.redakcja@gmail.com

Przegląd Socjologii Jakościowej

Tom XX

Numer 1

Numer dofinansowany ze środków projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki: „Kształtowanie się podmiotowości i biografii jednostek w obliczu przemian neonowoczesnego społeczeństwa” (UMO2017/27/B/HS1/00462)



Prawa autorskie

Czasopismo oraz wszystkie zamieszczone w nim artykuły stanowią dorobek współczesnej socjologii. Mogą zostać wykorzystane bez specjalnej zgody do celów naukowych, edukacyjnych, poznawczych i niekomercyjnych z podaniem źródła, z którego zostały zaczerpnięte.

Wykorzystywanie ogólnodostępnych zasobów zawartych w naszym piśmie do celów komercyjnych lub marketingowych wymaga uzyskania specjalnej zgody od wydawcy. Pobieranie opłat za dostęp do informacji lub artykułów zawartych w naszym piśmie lub jakiegokolwiek ograniczanie do niego dostępu jest zabronione. Autorzy nadsyłanych artykułów ponoszą odpowiedzialność za uzyskanie zezwoleń na publikowanie materiałów, do których prawa autorskie są w posiadaniu osób trzecich.

Logotyp, szata graficzna strony oraz nazwa „Przeglądu Socjologii Jakościowej” („Qualitative Sociology Review”) znajdują się w wyłącznym posiadaniu wydawcy. Wszystkie pozostałe obiekty graficzne, znaki handlowe, nazwy czy logotypy zamieszczone na tej stronie stanowią własność ich poszczególnych posiadaczy.

Czasopismo dofinansowane ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki w ramach programu „Rozwój czasopism naukowych” na podstawie umowy nr RCN/SP/0014/2021/1

RADA NAUKOWA

Jan K. Coetzee

University of the Free State, Bloemfontein, South Africa

Markieta Domecka

University of Surrey, UK

Aleksandra Galasińska

University of Wolverhampton, UK

Piotr Gliński

Uniwersytet Białostocki

Marek Kamiński

New York University, USA

Michał Krzyżanowski

Lancaster University, UK

Anna Matuchniak-Krasuska

Uniwersytet Łódzki

Barbara Misztal

University of Leicester, UK

Janusz Mucha

Akademia Górniczo-Hutnicza

Sławomir Partycki

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Anssi Perakyla

University of Helsinki, Finland

Robert Prus

University of Waterloo, Canada

Marek Szczepański

Uniwersytet Śląski

Piotr Sztompka

Uniwersytet Jagielloński

SPIS TREŚCI

NUMER TEMATYCZNY „SUBJECTIVITY, PROJECTIVITY, BIOGRAPHY IN THE FACE OF CHANGES IN LATE-MODERN SOCIETY”

The Shaping of Subjectivity and Biographies of Individuals in the Face of the Transformations of a Neo-Modern Society: An Introduction	6
Kamila Biały, Piotr F. Piasek, Paweł Pieniążek	
On Social Emergence: A Non-Dichotomous Approach to Qualitative Data Analysis	18
Kamila Biały, Piotr F. Piasek	
On Social Emergence: A Non-Dichotomous Approach to Qualitative Tool Design	40
Kamila Biały, Piotr F. Piasek	
Late Modern Projectivity and Existentialism	56
Paweł Pieniążek	
Late Modern Individualization in Light of Critical Theory (the Frankfurt School): An Essay	78
Paweł Pieniążek	

NUMER REGULARNY

Autonomiczna czy kontrolowana? O motywacji pracowników platformowych w systemie pracy na żądanie w Polsce	102
Dominika Polkowska	
Strategie (de)legitymizacyjne kandydatów w wyborach na prezydenta Rzeszowa w 2021 roku. Analiza korpusowa wpisów na Twitterze	124
Marcin Kosman	
Torty z piasku, parafinowe kremy i owoce z plastiku – czyli futuryzm w dyskursie polskiej prasy kobiecej z lat 1970–1979	160
Anna Węgiel	
Recenzja książki Maciej Frąckowiak (2022), <i>Obrazy, co mogą. Studium przeobrażania świata przez fotografię</i>, Kraków: Wydawnictwo Universitas	186
Kalina Kukiełko	

The Shaping of Subjectivity and Biographies of Individuals in the Face of the Transformations of a Neo-Modern Society: An Introduction¹

Kamila Biały 
University of Lodz, Poland

Piotr F. Piasek 
Central China Normal University

Paweł Pieniążek 
University of Lodz, Poland

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.01>

Keywords:

projectivity,
biography,
subjectivity,
neo-modern society,
narrative interview

Abstract: The presented text is an introduction to other articles included in this issue, which were prepared for the purpose of publishing the methodological and the historical-theoretical parts of the results of the research grant. Our study aimed to examine contemporary changes in subjectivity as well as explore how the subjectivity of our interlocutors emerges during narrative interviews. The first part of the article outlines the premises for the conducted research. The subsequent section presents a short argument discussing the category of “projectivity” in the context of changes in a (post-)modern society. Finally, we briefly refer to methodological issues, which are described in much greater detail in other texts presented in the issue.

¹ The article was written as part of the grant of the National Science Center (Opus 14 competition) “The shaping of subjectivity and biography of individuals in the face of changes in neo-modern society” (UMO2017/27/B/HS1/00462).



Kamila Biały

Sociologist (Department of Sociology of Art, University of Lodz), Gestalt therapist. Her area of interest is the epistemological, the methodological, and the ethical as pertaining to sociological problems inspired by contemporary phenomenology.

e-mail: kamila.bialy@uni.lodz.pl

Piotr F. Piasek

Sociologist and philosopher (Central China Normal University). His scientific interests include ontological and epistemological problems of social sciences (phenomenology, systems theories).

e-mail: piotr.franciszek.piasek@outlook.com

Paweł Pieniążek

Philosopher, associate professor at the University of Lodz (Department of Contemporary Philosophy). His research focuses on broadly-defined contemporary and late modern philosophy (French and German) from the existential perspective as well as on the philosophical and cultural aspects of modernity.

e-mail: pawel.pieniazek@filhist.uni.lodz.pl

Introduction

The question of subjectivity and its transformations is one of the key issues in the humanities (see: Pippin, 2005) and, as we think, it still leaves a lot of scope for conducting research, especially within the framework of empirical sociology. Subjectivity was initially defined by us at the beginning of the research project as the capacity of individuals for decision-making and reflective self-recognition and self-forming, regardless of the limitations of that capacity imposed by various forms of situation of an individual. However, what we were looking for was not a general definition of subjectivity, nor any concept of subjectivity that has been assumed *a priori*, but, instead, we were asking specifically about how the subjectivity and biography of individuals are formed in the conditions of the contemporary neo- or postmodern society. As can be seen from the selection of key categories, the project we report is an attempt to combine two scientific disciplines, namely philosophy and sociology. Therefore, our undertaking is an attempt to develop the connection between philosophical thinking and sociological empirical research.

There are two further assumptions behind this. First, we assumed that subjectivity can be more fully understood in the context of an individual's biography, and that biography can be understood more deeply when read from the perspective of subjectivity. Therefore, we decided to make biographical narratives the primary source of empirical data. At the same time – and this is the second assumption – we believe that, given the complexity of the issue of subjectivity, contemporary philosophy provides tools appropriate for the interpretation of such empirical material. Due to the multitude of schools and philosophical currents that undertake the theorization of contemporary times, what we did not assume was the adequacy of any particular philosophical definition of subjectivity. This can be seen in the texts presented in this volume, which draw inspiration from such trends as phenomenology, existentialism, and postmodernism. The multitude of philosophical approaches reflects the diversity of

contemporary life, which defies a single view. Such reliance on one tradition would, from the very beginning, narrow the field of analytical attention.

As we said above, the work we undertook was not intended to describe the “average” types of subjectivity, but, rather, at capturing that which is changing – we ask about the formation of subjectivity and biography in the face of contemporary (broadly-understood) transformations. Such an approach poses a question as to the nature of these transformations. Among the various processes, we have assumed, based on the socio-philosophical references cited below, that the particularly important changes are those that directly relate to the phenomena described as late capitalism, neo-modernism, second/late/liquid modernity. We believe that what we call projectivity is an expression and a good indicator of these changes.

The initial premise of the research project is the assumption that one of the keys to capturing contemporary transformations is to analyze the formation and biographical experience of project-based attitudes, action strategies, and life orientations; a complex syndrome that we have designated *projectivity*. Basically, we understand project-based orientation as the orientation of one's activity toward carrying out tasks which are definable, time-bound, and ‘finishable’ (see: Strauss, 1988). Thus defined, this project-based orientation can be found at different levels and within different institutional settings of the society as well as in different social spheres and dimensions of the individual psychological and biographical structure: from the temporary task-based style of working or voluntary engagement to – at a deeper intrapersonal level – a project-based character of action strategies, life orientations, or the development of the so-called identity projects.

We assume that a major role in forming projectivity is played by the project-based attitude and practice in the sphere of professional work and that it constitutes key elements of project-based attitude in other spheres of life/biographical experience of individuals. Thus, the hypothesis of our research was as follows: the contemporary universality of the project-based character of professional work is related to the formation and perpetuation of the type of biographical experience we refer to as projectivity, and it is related to the formation of the type of subjectivity influenced by the phenomenon of projectivity. This means, in effect, that projectivity is a very broad phenomenon and refers to many levels of social life, one of which is the sphere of professional work.

The idea of projectivity from the perspective of social sciences

Since the end of the 1990s, project-based work is no longer confined to specific types of economic and social institutions, socioeconomic positions, fields of work, and forms of employment (e.g. freelancers, artists, research employees, or the so-called peripheral workers). There is a process of “diffusion” in the last twenty years that is connected with the structural and institutional transformations of contemporary capitalism, i.e. neo-modernization. Rather, projectivity has become an overarching feature of professional work.

Moreover, projectivity as an emerging new type of life orientation and biographical experience is not only caused by the transformations of professional work. There are multiple causes and drivers also located in the political, administrative, educational, artistic, and other spheres. As our interviews showed, experiences with project-based work do not begin with entering the sphere of gainful employment. Already in family contexts during primary socialization or in learning environments at school, this phenomenon is visible and part of the biographical experience in contemporary societies. Further, projectivity on the sociocultural and biographical level is not only an expression or the simple result of structural and institutional transformations in several spheres (above all: in the socioeconomic sphere). Let us illustrate this with the following excerpts from our interview with Aniela (a student and musician in her twenties). She uses the word “project” to refer to several different areas of social reality, revealing how potentially wide the scope of this term’s referents is for her:

Well, I just probably would like to do project work the most, but I haven’t quite found a way to do it yet.

[...]

You just need to know how to make money from music. This is a normal company and you have to make a name for yourself, see where the niche is, just shoot yourself into that niche. This is a project for two years before you start making any money on it, so you have to invest money in it. This is a company like any other.

[...]

I personally encountered this while writing projects. Um, because I wrote three and none passed and I just saw who won and it was such top things, some cultural centres, such major cities and so on.

[...]

No, no, I see myself more as a project. And the child? [thinks] No, I don’t like it. I mean, I would prefer to experience it all than project it [laughs] onto a child.

[...]

Well, as far as I’m concerned, it’s just that I have a certain vision and I implement it, which is how projects work, in the sense that I assume various things and implement them. Uh, and I think it’s very cool on the one hand, because I’m progressing quite quickly through it, and I have a goal all the time, and I’m moving forward all the time, and I know in which direction. Uhm, that’s right, it’s development all the time, all the time, non-stop.

[...]

It actually guides me through life, some kinds of constant projects. Or maybe I call them projects, and this is, I don’t know, just making dreams come true.

In the examples selected above, the word “project” is used in several different senses: project as a form of externally funded employment; project as work within one institution; project as one’s own life; project as a projection of one’s own ideas onto the world. In the case of the last fragment, the narrator loses confidence in her own understanding of the word “project”, which illustrates the

obviousness of this category. It is all-encompassing; it has both specific meanings and can be universal and define, depending on preferences, almost any activity. Therefore, projectivity turns out to be a category defining (the understanding of) action as such.

As other authors also stated, project-based professional work, voluntary engagement and leisure activities, but also project-oriented action strategies and life orientations as well as the idea of “life as a project” have all become a wide-spread phenomenon in contemporary modern societies (Boltanski, Chiapello, 1999; Bröckling, 2005; Boltanski, 2007; Ladwig, Kunze, Hartmann, 2011; Peters, 2016). Some theorists even argue that this phenomenon is one of the most impressive distinct features for a new phase, period, or formation of the modern society (Bröckling, 2005; Boltanski, 2007). Our research was focused on capturing the changes described by the above authors at the biographical level, i.e. where various project activities are linked in a concrete way into one human life.

Work, organization, management

As we have already noted, projectivity is not limited to the sphere of work, but, rather, this sphere is a convenient starting point for observing the social processes of the development and diffusion of projectivity. This refers us to Packendorff's remark about the discursive field of organization and management theory, which pointed out in the mid-1990s that industrialism is linked with “standardizing work and specializing the workers to fit the industrialist agenda. [...] Although this reasoning came to pervade society as a whole, projects were important as unique and creative work environments on two counts: (1) investments providing the basis for mass production (such as railways, factories, steel mills, etc.) required project management skills for their implementation; and (2) the life-cycles of products, organizational structures and technologies all became shorter and shorter, thus highlighting the need for projects as instruments for achieving continuous improvement and innovation” (Packendorff, 1995: 319).

Today, however, project work seems to have become common within all kinds of organizations and across them. Liberation through project work first became an issue in Western societies in the mid-1970s, when alternative social milieus wanted to emancipate themselves from the bureaucratized and machine-like work in capitalist enterprises that follow the life course logic ‘from cradle to grave’ by establishing own economic, social, and cultural projects (Bröckling, 2005). Further, the critique of machine-like work were elaborated in the centers of capitalist labor by trade unions and progressive adherents of work organization, e.g. in Germany within the context of the program of “the humanizing of work” (see: Peter, Zwingmann, 1982). Career theorists interested in the notion of boundaryless, project-bases, and portfolio careers (Arthur, Rousseau, 1996) drew inspiration from Hollywood (Jones, 1996), soft-ware development (Kanter, 1995), and other project-oriented industries when they argued that workers in the new economy can attain greater security as well as greater autonomy by configuring their careers around skills that allow them to move freely between organizations. Shortly after, however, the first studies on so-called contractors demonstrated that moving from organizations to markets created new time binds (Evans, Kunda, Barley, 2004). Contractors believed they had more

control over their time than they had had as full-time employees, but this belief seldom led them to limit their hours or schedule their time more flexibly. They rarely took advantage of the contracting's greater opportunity for breaks and vacations, and they mostly worked long hours (see: Birken, 2012; Cicmil, Lindgren, Packendorff, 2016).

These processes have given rise to the modern theory of project management. A project is usually defined as a unique, one-time, often complex task; with a predetermined date of delivery; being subject to one or several performance goals (such as resource usage and quality); consisting of a number of complex and/or interdependent activities (see: Packendorff, 1995; Bröckling, 2005; Birken, 2012; Cicmil, Lindgren, Packendorff, 2016; Peters et al., 2016). The project management discourse has been changing over the last three decades. Its traditional concepts such as "planning", "structure", or "control" have become less important (Packendorff, 1995), whereas temporary organized processes (i.e. the deliberate social interaction occurring between people) took the central stage. In the field of the sociology of work and professions, this focus is well-established. "Interactional processes" are crucial in articulating people's work and getting the work done despite the inevitable disruption and contingencies in the workflow (Strauss, 1988).

Chiapello and Fairclough (2002) as well as earlier, Boltanski and Chiapello (1999) studied the above-mentioned processes since the 1980s with reference to the Weberian concept of the spirit of capitalism. Their new management ideology is considered as a part of the broader ideological system. The authors show that the first protoproject-based systems of self-organizing, self-fulfillment, and deliberate collectivities had been designed and attempted at by independent artistic movements in the name of protest against capitalism (see: Bröckling, 2005; Szreder, 2016). The new spirit of capitalism is the ideology that legitimizes and inspires people's commitment to capitalism. The approach was developed on the basis of the assumption that one of the main characteristics of capitalism as a social order is that it constantly transforms itself and yet does not cease to be capitalist through the continuity of a number of central features (wage-labor, competition, private property, orientation to capital accumulation, technical progress, the rampant commodification of all social activities) (see: Rosa, 2005; Bauman, 2006; Kollmorgen, 2011; Dörre, Lessenich, Rosa, 2015).

In their study of the third spirit of capitalism that has been emerging since the 1980s, Boltanski and Chiapello (1999) suggest that the justificatory regimes of the social order (including the so-called Market, Industrial Cité), identified by Boltanski and Thévenot (1991), cannot fully describe all of the types of justification that can be found in the 1990s texts they were analyzing. A new and increasingly influential justificatory logic has emerged: Projects-oriented or Connectionist Cité. Such project orientation emphasizing mobility, availability, and the variety of one's personal contacts goes beyond the professional sphere, or – as Nikolas Rose already wrote in the end of the 1980s – "The Citizen, in work as much as outside it, is engaged in a project to shape his or her life as an autonomous individual driven by motives of self-fulfillment" (Rose, 1989: 115).

Work, projectivity, biography

As projectivity goes beyond the scope of professional work, it organizes, as a specific logic, increasingly broader planes of life. Therefore, it serves as a matrix of self-understanding and, further, self-organization. It is in this context that the biographical dimension can be emphasised, which means **the formation and biographical experience of project-based attitudes, action strategies, and life orientations** (up to the mentioned idea of life as a project) (Boltanski, 2007) – a complex syndrome we have preliminarily designated “projectivity”. Already in the period between the 1970s and 1990s, the sphere of work and political-economic regulation played an important role in elaborating key notions and theoretical approaches in biographical research. The debate revealed that biography, as a medium of social regulation (Kohli, 2007) and as a template for self-representation and self-authentication, is bound up with the evolution of modern society, has been transformed in this process, and is continuously being transformed (see: Brose, Wahlrab-Sahr, Corsten, 1993; Alheit, 1994).

One of the key questions of biography-theoretical research is how people “construct” or “produce” a biography in different social contexts, and which (varying) conditions, rules, and patterns of construction can be observed in this process. The concept of “biographical work” – in the meaning of developing an identity by building and maintaining continuity and coherence through changing situations – and the concept of “biographicity” (see: Alheit, 2000) strive for explaining the synthesis of structure and individuality. “Biographicity” can be understood as the “intuitively available genetic structure of a biography” placing oneself in relation to society. “Biographicity means that we can continually reinterpret our life in the contexts in which we (must) spend it, and that we experience these contexts as »formable« and »shapeable«” (Alheit, 2021). Therefore, research based on biographical narratives, due to its form, explores issues of individual subjectivity. Moreover, as the term “biographicity” reveals, this form of theorizing biography is itself related to the changes described above, aimed at the individual actively managing his or her own life.

The modernity discourse in the last 30 years can be grasped as a kind of comprehending and condensing the conceptualization of many aspects of “projectivity” and its structural as well as institutional and cultural contexts discussed hitherto. This can be demonstrated, e.g., by referring to Giddens (1991), when he discusses that the condition of “high modernity” is associated with new modes of self-identity in which the self is constructed as a project. The author did not mention the relationship to work and did not elaborate on the specific techniques through which the project of the self is conducted. Other relevant conceptualizations have been brought forward by, e.g., Zygmunt Bauman (2006) with his idea of a “liquid modernity”; Hartmut Rosa (2005), who focuses on the problem of social acceleration (also by project work); or Ulrich Beck, Wolfgang Bonss, and Christoph Lau (2001), who introduced a new stage or formation of modernity: the “second” one that clearly distinguishes from the “first modernity” that dominated the 19th and the first half of the 20th century. With reference to Peter Wagner (1995) and others, Raj Kollmorgen (2004) has developed the conception of “neo-modernity” and “neo-modernization”. Its main thesis suggests that this new formation of modernity (since the early 1980s) displays substantial references to the old liberal modernity of the

19th century, but combines such elements with technological, institutional, and cultural inventions and innovations of the late 20th century. Project-based work as well as “projectivity” can be considered as phenomena demonstrating this ambivalent character impressively.

Therefore, in our perspective, projectivity is not just a simple transplantation of this mode of action from the sphere of work to other spheres of social activity. Rather, the sphere of work is one of the spheres a part of a larger structural whole. These changes are, therefore, not institutional transformations, but, instead they seem to indicate transformations in the social construction of the 21st-century modernity. Referring to subjectivity, defined by us as “the capacity of individuals for decision-making and reflective self-recognition and self-forming”, it can be stated that the meta-narrative nature of projectivity should potentially regulate these three indicated spheres. Therefore, in our study, we decided to focus on finding interlocutors who demonstrate the projective attitude in various spheres of life, so not only in terms of professional work, but also in relation to the perspective on one’s own health, family, interests, conducting social activities, or in the form of a general life attitude (i.e. reflective self-recognition and self-forming).

Methodology

As we stated above, our methodological starting point was the assumption that subjectivity can be more fully understood in the context of an individual’s biography, and that biography can be understood more deeply when read from the perspective of subjectivity. Biographical narratives were, therefore, the basic research tool we used when collecting empirical material. The research results presented here constitute a methodological extension of the project titled “Poles in the World of Late Capitalism: Changes in Biographical Processes in Terms of Professional Careers, Social Ties and Identity During the Transformation in Poland” (Opus 6, UMO-2013/11/B/HS6/01473). The biography research tools developed in the Opus 6 project were first used for philosophical diagnosis and the development of philosophical and sociological conceptualization of basic research problems. This interdisciplinary perspective and research – to a large extent supplemented with the theory and practice of Gestalt psychotherapy – enabled the creation of an alternative technique of narrative research, namely an interview about the present. The greatest *novum* we have introduced to the classical method of the biographical interview method was allowing the researcher to ask questions during the main part of the interview.

As soon as our methodological preparation and pandemic conditions allowed it, we proceeded to the phase of conducting proper narrative interviews. We were looking for people in three age groups – up to 30 years old, 31–40 years old, and over 40 years old. Each person was supposed to be characterised by some project component. To find suitable narrators, we searched for them through various social channels available to the members of the research team. In the course of the search, we harmonized the research group on an ongoing basis, with the aim of creating as much diversity as possible in terms of the type of projectivity present in the lives of the narrators and their professions. In this way, we managed to reach the stories of not only people doing project work for corporations or as

freelancers, but also people employed at universities, in NGOs, and in hospitals. In the end, we conducted 40 double biographical interviews, and the research material in each of them consisted of two to nine hours.

We collected and analysed the data presented here, making every effort to comply with all ethical principles of sociological research. From the very beginning, our respondents were informed about the purpose of the study, its form, and the method of data analysis. Before we proceeded to the actual interview phase, each respondent had been informed about the identity of the individuals employed in the grant to eliminate the possibility of conducting an interview with someone previously known to any member of our team. From the moment the material was collected, each respondent received a pseudonym, and the material we collected was defined only by referring to the pseudonym. The respondents were asked not to mention their real names during the interview to prevent them from appearing in the interview recording. Subsequently, when transcribing the recordings, the interviews were anonymized, so any data that would enable the identification of our interlocutors by potential readers of the texts presented was changed. Our interviewees voluntarily provided all gathered information and were informed that any difficult or sensitive issues could be omitted with prior indication that, in a given phase of the interview, there is a matter they would like to withhold.

The data collected in this way was used to prepare the articles included in this volume. Methodological issues are discussed in the first two texts by Kamila Biały and Piotr Piasek. They introduce the reader to the logic of conducting interviews and analyzing them. The first article, *On Social Emergence: A Non-Dichotomous Approach to Qualitative Data Analysis*, presents our method of insight into the interview, which is aimed at probing the “emerging” subjectivity in the interview situation. The second article, *On Social Emergence: A Non-Dichotomous Approach to Qualitative Tool Design*, discusses a narrative interview tool about the present created as an alternative to the “classic” narrative biographical interview.

Next, there are theoretical and historical analyses prepared by Paweł Pieniążek based on interviews. Therefore, the third article, *Late Modern Projectivity and Existentialism*, discusses the relationship between the existentialist understanding of the category of project and the projectivity of late modernity in the context of the phenomena of project work and biographical projects. The fourth article, *Late Modern Individualization in Light of Critical Theory (Frankfurt School): An Essay*, looks at the contemporary transformations of individualization processes while using the tools of the Frankfurt critical theory.

Biographical interviews were the basic, but not the only, type of empirical material we collected. As part of our research, we also conducted two focus group interviews thematizing the issue of intersectionality, as well as two consultation seminars with experts on the topics of neuroatypicality and non-heteronormativity. Moreover, we analyzed subjectivity in the Polish social context and looked at the biographies of our interlocutors from the perspective of intergenerational differences. Readers interested in this part of our research project are referred to the soon-to-be published monograph titled *Czy te pojęcia coś dziś opisują? Słownik samo-świato-wyrażeń* [En. *Do These Concepts Describe Anything*

Today? A Dictionary of Self-World-Expressions]. The texts included there contain extensive fragments of the conducted interviews.

References

- Alheit Peter (1994), *Taking the Knocks. Youth Unemployment and Biography – A Qualitative Analysis*, London: Cassell.
- Alheit Peter (2000), *Die biographische Konstruktion der Wirklichkeit. Überlegungen zur Biographizität des Sozialen*, [in:] Erika Hoerning (ed.), *Biographische Sozialisation*, Stuttgart: Lucius & Lucius, pp. 257–307.
- Alheit Peter (2021), *The transitional potential of 'biographicity'*, "Dyskursy Młodych Andragogów", vol. 22, pp. 113–123, <https://bibliotekanauki.pl/articles/2130639> (accessed: 20.10.2023).
- Arthur Michael B., Rousseau Denise M. (1996), *The Boundaryless Career: A New Employment Principle for a New Organizational Era*, New York: Oxford University Press.
- Bauman Zygmunt (2006), *Płynna nowoczesność*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Beck Ulrich, Bonss Wolfgang, Lau Christoph (2001), *Theorie reflexiver Modernisierung – Fragestellungen, Hypothesen, Forschungsprogramme*, [in:] Ulrich Beck, Wolfgang Bonss (eds.), *Die Modernisierung der Moderne*, Frankfurt am Main: Suhrkamp, pp. 11–62.
- Birken Thomas (2012), *Projektarbeit – arbeitssoziologisch gedeutet*, https://www.researchgate.net/publication/288489694_Projektarbeit_-_arbeitssoziologisch_gedeutet (accessed: 12.10.2023).
- Boltanski Luc (2007), *Leben als Projekt. Prekarität in der schönen neuen Netzwerkwelt*, "Polar" #2, pp. 7–13, http://www.polar-zeitschrift.de/polar_02.php?id=69#69 (accessed: 12.10.2023).
- Boltanski Luc, Chiapello Ève (1999), *Der neue Geist des Kapitalismus*, Konstanz: UVK.
- Boltanski Luc, Thévenot Laurent (1991), *De la justification*, Paris: Gallimard.
- Brose Hanns-Georg, Wohlrab-Sahr Monika, Corsten Michael (1993), *Soziale Zeit und Biographie*, Opladen: Westdeutscher Verlag.
- Bröckling Ulrich (2005), *Projektwelten. Anatomie einer Vergesellschaftungsform*, "Leviathan", vol. 33(3), pp. 364–383.
- Chiapello Ève, Fairclough Norman (2002), *Understanding the new management ideology: a transdisciplinary contribution from critical discourse analysis and new sociology of capitalism*, "Discourse and Society", vol. 13(2), pp. 185–208.
- Cicmil Svetlana, Lindgren Monica, Packendorff Johann (2016), *The project (management) discourse and its consequences: on vulnerability and unsustainability in project-based work*, "New Technology, Work and Employment", vol. 31(1), pp. 58–76.
- Dörre Klaus, Lessenich Stephan, Rosa Hartmut (2015), *Sociology – Capitalism – Critique*, London–New York: Verso.
- Evans James A., Kunda Gideon, Barley Stephen R. (2004), *Beach Time, Bridge Time, and Billable Hours: The Temporal Structure of Technical Contracting*, "Administrative Science Quarterly", vol. 49(1), pp. 1–38.
- Giddens Anthony (1991), *Modernity and Self-identity: Self and Society in the Late Modern Age*, Stanford: Stanford University Press.

Jones Candace (1996), *Careers in project networks: The case of the film industry*, [in:] Michael B. Arthur, Denise M. Rousseau (eds.), *The Boundaryless Career: A New Employment Principle for a New Organizational Era*, New York: Oxford University Press, pp. 58–75.

Kanter Rosabeth M. (1995), *Nice work if you can get it: The software industry as a model for tomorrow's jobs*, "American Prospect", no. 23, pp. 52–58.

Kohli Martin (2007), *The Institutionalization of the Life Course: Looking Back to Look Ahead*, "Research in Human Development", vol. 4(3–4), pp. 253–271.

Kollmorgen Raj (2004), *Neo-Modernity. Theory and Practice*, [in:] Johannes Angermüller, Dirk Wiemann, Raj Kollmorgen, Jorg Meyer (eds.), *Reflexive Representations. Politics, Hegemony and Discourse in Global Capitalism*, Münster: LIT, pp. 169–185.

Kollmorgen Raj (2011), *Die Zeit des Kapitalismus. (Post-)Moderne Kapitalismustheorie – mit, gegen und nach Marx*, "Berliner Debatte – Initial", vol. 22(4), pp. 40–55.

Ladwig Désirée, Kunze Jürgen, Hartmann Michael (2011), *Exit matters – auf dem Weg in die Projektgesellschaft*, Frankfurt–Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Oxford–Wien: Peter Lang.

Packendorff Johann (1995), *Inquiring into the temporary organization: New directions for project management research*, "Scandinavian Journal of Management", vol. 11(4), pp. 319–333.

Peter Gerd, Zwingmann Bruno (1982), *Humanisierung der Arbeit. Probleme der Durchsetzung*, Köln: Bund-Verlag.

Peters Sibylle, Garrel Jörg, Düben Ansgar, Dienel Hans-Liudger (2016), *Arbeit – Zeit – Souveränität: Eine empirische Untersuchung zur selbstbestimmten Projektarbeit*, München–Mering: Rainer Hampp.

Pippin Robert B. (2005), *The Persistence of Subjectivity. On the Kantian Aftermath*, New York: Cambridge University Press.

Rosa Hartmut (2005), *Beschleunigung. Die Veränderung der Zeitstrukturen in der Moderne*, Frankfurt am Main: Suhrkamp.

Rose Nikolas (1989), *Governing the Soul*, London: Routledge.

Strauss Anselm (1988), *The articulation of project work: An organizational process*, "Sociological Quarterly", vol. 29(2), pp. 163–178.

Szreder Kuba (2016), *ABC Projektariatu. O nędzy projektowego życia*, Warszawa: Fundacja Bęc Zmiana.

Wagner Peter (1995), *Soziologie der Moderne. Freiheit und Disziplin*, Frankfurt am Main–New York: Campus.

Cytowanie

Kamila Biały, Piotr F. Piasek, Paweł Pieniążek (2024), *The Shaping of Subjectivity and Biographies of Individuals in the Face of the Transformations of a Neo-Modern Society: An Introduction*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XX, nr 1, s. 6–17, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.01>

Kształtowanie się podmiotowości i biografii jednostek w obliczu przemian neonowoczesnego społeczeństwa. Wprowadzenie

Abstrakt: Niniejszy tekst stanowi wstęp do innych artykułów zamieszczonych w tym numerze, przygotowanych w celu prezentacji części metodologicznej i historyczno-teoretycznej wyników grantu badawczego. Nasze badania miały na celu eksplorację współczesnych przemian podmiotowości, a także tego, jak podmiotowość naszych rozmówców wyłania się podczas wywiadów narracyjnych. W pierwszej części artykułu zarysowano przesłanki przeprowadzonego badania. W dalszej części zaprezentowano krótki wywód omawiający kategorię „projektowości” w kontekście przemian zachodzących w społeczeństwie (po)nowoczesnym. Na koniec krótko odniesiono się do zagadnień metodologicznych, które są opisane znacznie szerzej w pozostałych tekstach prezentowanego numeru.

Słowa kluczowe: projektowość, biografia, podmiotowość, społeczeństwo neonowoczesne, wywiad narracyjny

On Social Emergence: A Non-Dichotomous Approach to Qualitative Data Analysis¹

Kamila Biały 
University of Lodz, Poland

Piotr F. Piasek 
Central China Normal University

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.02>

Keywords:

non-dichotomous
epistemology,
emergence,
subjectivity,
narrative interview,
interview about the
present

Abstract: As part of our research project titled *The Shaping of Subjectivity and Biographies of Individuals in the Face of the Transformations of a Neo-modern Society*, data was collected with a tool of narrative interviewing focusing on the present experience. In this article, we propose a non-dichotomous way of analyzing this qualitative material. The inspiration for creating the presented analytics is the epistemological position of the Gestalt psychotherapy as well as phenomenology (Merleau-Ponty and Waldenfels). The narrative interviews were aimed at theorizing (about) subjectivity in the biographies of contemporary Poles, but the analysis focuses not so much on depicting subjectivity as ‘basic agency’ – i.e. that which provides the possibility of action, interaction, self-narrating – but, rather, on seeing subjectivity as a component that emerges only in the long process of narration and interaction.

Kamila Biały

Sociologist (Department of Sociology of Art, University of Lodz), Gestalt therapist; her area of interest is epistemology, methodology, and ethics as pertaining to sociological problems inspired by contemporary phenomenology.

e-mail: kamila.bialy@uni.lodz.pl

Piotr F. Piasek

Sociologist and philosopher (the Central China Normal University); his scientific interests include the ontological and epistemological problems of social sciences (phenomenology, systems theories).

e-mail: piotr.franciszek.piasek@gmail.com

¹ The article was written as part of the grant of the National Science Center (Opus 14 competition) “The shaping of subjectivity and biography of individuals in the face of changes in neo-modern society” (UMO2017/27/B/HS1/00462).



© by the author, licensee University of Lodz, Poland

This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Introduction

In this article, we want to address the topic of social emergence, which already includes a reference to the sociology (the becoming of social elements and wholes) as well as to phenomenology, whose epistemology we use here to broaden the sociological view. We define this epistemology as non-dichotomistic, and contrast it with a dichotomist one. Dichotomism is an approach in which similarities and differences are already given in advance and are in constant contextualized circulation. In non-dichotomism, however, similarities emerge, so their existence is preceded by a common ontic zero point of non-differentiation and pre-unity. There have been attempts in the social sciences to transcend the dichotomy described (e.g. Callon, 1986; Touraine, 2014); against these attempts, we propose to formulate a 'third option' which seems interesting due to its inspiration in phenomenology and Gestalt psychotherapy.

The introduction of the category of contacting is understood on the one hand as the process of emerging figure and/from the ground (Gestalt psychology) and, on the other, as pre-subjective forces of intentionality and responsiveness operating in this background (phenomenology). It is an expression of an onto-epistemological turn from what has already been quantified (divided and researchable or measurable) into what was previously comprehensive and acquires similarity only at a later stage. On the basis of sociology, such perspective can be realized not only theoretically as a dry consideration, but also in practice by conducting research and analyzing empirical material. In this work, we use the non-dichotomist approach in a strictly sociological way, looking at the empirical material and describing the picture of the social found in empiricism, as well as trying to explore the possibilities of such understanding.

Sensitivity to the wholeness of experience, the inclusion of issues that guide the understanding of the entirety of feeling and corporeality, as well as emphasis on the importance of the category of primeval unity or the primeval need for resonance can all be found in the works of Hartmut Rosa. The concept of resonance developed by him refers to a wide interest in non-dichotomist issues, the field issues in the humanities (the aforementioned philosophy, but also anthropology and sociology), and clinical practice (Gestalt psychotherapy and psychoanalysis). The non-dichotomist perspective is a kind of response to modernity with its favoring of the individual, individual agency, the progress of reason, and, especially in this current phase, being characterized by unprecedented acceleration on such a scale, chaos of multitude, diversity, and the accompanying uncertainty or, as Rosa put it, the fear of the world becoming silent (Rosa, 2019: 307–380). As we describe it in more detail in another text presenting the tool of a narrative interview about present life, the non-dichotomist perspective invites one to undirected self-talk in the present and, even more, to being in the here-and-now of what emerges in the moment of speaking. The researcher leaves space for the narrators and listens to the narration whilst limiting themselves to taking care of the narrators' comfort in order for them to let go of the discipline of speaking (reason) and sail into the unknown. They register the changes of topics, settling and allowing the narrators to judge them in the only appropriate way in this open situation. Being attentive to the process of being with the narrators and the narrators being with the story, the

researcher focuses less on the individual content, successive recurring figures of the spoken word, and more on the background, slowing down, waiting, and empathizing with this situation. It is from this existent, undifferentiated (but felt) background that the key **figures of contact** will emerge over time, including, in particular, aspects of the subjectivity of the narrators.

In this article, we present the next step in detail, namely the method of analyzing the empirical material based on non-dichotomist epistemology. It is worth noting that the empirical material in question is used more loosely to illustrate – what is here at stake – a theoretical and methodological perspective, and doing so in a more speculative than systematic mode. We will be trying to capture what is not obvious – namely, the process of emergence. For this purpose, we use the category of contact, the process of contacting, which is realized as intentionality and responsiveness at the ontic level. Both dimensions, which are actually inseparable from each other, are respectively directed at others, at what is “outside”, and acceptance of what is alien and incorporation of the outside into what is your own. In fact, the understanding of contact in the distinction between inside and outside, one’s own and alien/other is already individualistic thinking, supporting the post-Cartesian substantive order *Cogito ergo sum*. Following the late Merleau-Ponty and his interest in pre-phenomenality, we believe that the division into analytical atoms is grounded in the differentiating hiatus, which we propose to consider not as a rupture, an “ontological void”, but relationality, as such hiatus is a property of being itself, about which the author writes that “it is spanned by the total being [...] of the world” (Merleau-Ponty, 1968: 148). In our understanding, what is pre-phenomenal applies to the emotional and sensory layer based on two vectors: the intentional and the responsive. In Merleau-Ponty’s language, the two-fold orientation in contact can be grasped in a non-dualistic way in the obverse and reverse of touching and being touched, seeing and being seen, speaking and being spoken. Merleau-Ponty was interested in the primal layer of experience and, at the same time, in the primal structure of being, which led him to introduce a category to define the primal differentiation that can be recognized in experience itself, at the base of perception. This differentiation is referred to as “distance” (hiatus), the mutual relationality of my “I” and the world. Merleau-Ponty did not take this as an epistemological thesis only; he thought that the correlation of the subject with the world would be lost. Due to the fact that the basis of perception recognizes not only the epistemological but also the ontological distance, it became possible to link the two sides together. Thus, the statement from the level of perception research entered the layer of statements about being itself (hiatus as a property of being): “But this hiatus between my right hand touched and my right hand touching, between my voice heard and my voice uttered, between one moment of my tactile life and following one, is not an ontological void, a non-being: it is spanned by the total being of my body, and by that of the world” (Merleau-Ponty, 1968: 148). What we are dealing with when studying perception is a field of various “appearances”. While experiencing cognition, we do not face unequivocal negativity that would be implied by the gap between the cognisor (subject) and the world (object) surrounding him/her. One ‘appearance’ is always replaced by another: another ‘appearance’ disappears after a while, but not into nothingness, but for another ‘appearance’ – this is the author’s famous *‘il y a’*, i.e. something that is is already something (Merleau-Ponty, 1968: 88). Hence, it can be concluded that ‘appearances’ occur on the surface of the cognition of the world. The surface of cognition is the common ground for the overlapping of both sides of the cognitive process.

I

Sociology is primarily interested in the issue of the reproducibility of various types of order: symbolic, interactive, or institutional². Our proposal, on the other hand, wants to see the becoming of the world and people not only and not primarily as a **reproduction** of the existing ways of being and acting, but as the **emergence** of order, for which this reproduction is treated as a necessary moment of novelty; new ways of being and acting. In this sense, it is contrary to the usual logic of social sciences, where priority is given to the conditions of reproduction (and their exploration), while emergence is considered less constitutive (and legitimate for study) – as something ephemeral and chaotic, not subject to rules, regularities, and regulations (Biały, Piasek, 2022).

In the example of biographical research, which will be of interest to us as a point of reference in this article, the basic form of reproduction can be indicated, namely the constant re-creation of dichotomous categories of thinking, as the foundation for research and explanation. In this particular field, emphasis is primarily put on the relationship between various macro-structural (formal and institutional) properties of processes and phenomena in various areas of the world of everyday life at the level of practices and interpretations that organize the course of biographies. Thus, they refer primarily to the scope and manner of the biographical rooting of one's own experiences in the socially-dominant framework of activities and interactions. This means focusing on the level of manifestation of the macro sphere in the biographies of individuals, and this is also the research practice of biographical sociologists. The other side of this "relationship" process, i.e. the structuring of social processes by the subjects themselves, is only mentioned. Thus, even biographical sociology turns to the study of these manifestations of macro-determination rather than the grass-roots manifestations of agency. Biographical research on social change (e.g. a specific change, such as the political transformation in Poland) does not capture the process of transformation itself, nor does it describe this dynamic, but, rather, it compares the manifestation (recreation) of various types of order in different historical moments on the basis of the difference between one point and the next.

In the following analysis, we wish to abandon both the account of structural agency and the description carried out in terms of emphasizing individual agency. Both these views are a manifestation of a dichotomous attitude that we try to transcend. Agency, considered from the point of view of institutions or from the point of view of individuals, remains one-sided and subordinates what is opposite to one of these two centers. Each situation, including the one of conducting interviews, is possible to consider in the equivalence of mutually interacting components, but distinguishable not so much ontologically, but epistemologically, i.e. in a certain analytical description of the components of the ontological unity. Thus, it is not about the ontological pluralism of Latour's actants, which would be an example of looking at a situation in which dichotomy becomes totalized. For this French

2 The issue of reproduction has been explored within such issues as the re-creation of social control in the form of religious institutions (Durkheim, 1995), the re-creation of embodied social structures and systems (Bourdieu, Passeron, 1990), the re-creation of biopower and the modern understanding of sexuality (Foucault, 2005), the symbolic construction of reality (Berger, Luckmann, 1991), as well as recreating the interactive order (Blumer, 1986).

anthropologist, this means the constant mutual influence of actors who remain actors, i.e. they are individualized in their own politicized causative force. Latour, in his perspective of ontological pluralism, looks for mutual influence and coupling between what is diverse. His response to the dichotomous subject-object pair is the expansion of conceptual categories with additional oppositions, such as reproduction, metamorphosis, or habit, with their respective hiatuses and trajectories (Latour, 2013). However, we are not so much guided by the search for pre-categorizing alternatives that would still remain in the spirit of Cartesian opposition, supplemented with additional dualisms; rather, we want to look at what precedes these categories and how they emerge. Thus, it is about certain *ur* (primordially) of the beginnings, the very emergence of the multitude. Rather, the opposite would be the original ontological non-differentiation, which epistemologically would consist of such elements as the researcher and the narrator, but also the research tool and any other institutional constellation present in the situation. Each of the elements of the situation bears traces of institutions, but in the perspective presented here, these elements – in the phase of association – are harnessed in the alternating processes of situational intentionality and responsiveness, which open the horizon of possible (and impossible) consequences and are only partially determined by what is structural and institutional. Phenomenologically speaking, locating themselves at the level of the interior of the situation, the differentiating individuals face an “infinite demand”, formulated by the opposite strangeness, separated by an impassable difference, which, however, does not separate one from the *alter ego* so much as connects with it/them.

Field theories and researchers of the atmospheres of space, places, or events go even further than Latour in exploring the underlying (pre-)emergence (Griffero, 2016; Böhme, 2017). Here, we can assume a certain gradation of the radicality of the way of implementing the description, which is guided by reaching what was originally not differentiated. Thus, there are two poles of the study of the field: the first, still dichotomous, where it is assumed that there are identified actants in the field that only influence each other³; the second, which we wish to pursue, where researchers look at the situational emergence of properties. This division into two poles, marking a continuum on the axis of which various researchers taking up the notion of field can be written, reflects the dual nature of the relationship to the field. Relationality in the field has its (1) layer of ontological process and direct immersion in processual experiencing and feeling; and (2) a layer of linguistic expressiveness and linguistic probing of this process. At the ontological level, feelings are not feelings of an individual, but feelings of the field, feelings of contact, fundamentally non-autonomous. Only the individual can convey them, the field itself does not use language. But in this sense, the ontological field can be felt, the undifferentiated can be felt. The field, in its epistemological superstructure, usually loses its dexterity and ossifies in an attempt to reflect the living process in the existing concepts and to adjust emergence to what is linguistically available to the researcher. Even if they bend the language, they still struggle with the matter of the word, for the sake of its historical and social conditioning, devoid of graceful plasticity. The description, self-isolating in the process of experiencing the situation, gains precision and saturation with cultural categories, identity frames of the existing elements of

3 In this case, the field is reduced to context.

perceiving the world (objects, positions, roles, institutions). But this description can never fully coincide with the living matter of experience from which it springs. It has its source there, but it is a hostage to the internal structures of thinking genres, such as cause-and-effect reasoning or diachrony, more on which below⁴. However, the very possibility of feeling the background of the situation and experiencing it allows one to talk about it and improve the description of the processes of emerging field figures. Owing to this, a researcher listening to a narrative interview, although obviously deprived of access to the full range of relational tensions in this process of listening, can nevertheless capture the present relational figures. Just as during the interview, the statement itself can only be treated as a background for the emergence of the core of the ongoing process (its figures); the same linguistic definition and categorization imposed on the narrator's and researcher's statements are the background for the process of listening and experiencing this event, which is made present in the recording. It should also be added, following what has already been indicated above, that both these planes are equivalent and equally important. The term "background" should not mislead us into downplaying this (epistemological) component.

As we wrote above, we are interested in the search for a description of the emergence of the social. In our opinion, however, it is not worth looking at the emergence of novelties while neglecting the already successfully studied reproduction. The appearance of emergence, if treated situationally, holistically, and also processually, is always complemented by reproduction. Thus, if we use the method developed from this approach to analyze narrative interviews, it leads us to a shift of emphasis to relational wholeness, owing to which the existing manifestations of individual, atomistic trajectory mechanisms of the fearful self (which we usually deal with in biographical sociology) can gain the functionality of a stage in the process of emergence of new qualities within individual selves. On the other hand, what appears as a causative being in the world, being presented and reproduced as such, will encounter, sooner or later, appropriate situational support and cracks of impotence and helplessness whose previous invisibility/shadowing becomes visible/clear and; in this sense, it constitutes an extended and more comprehensive mode of the existence of the Self⁵. It is also worth noting, this is a simple consequence of the former, that it is not about any falsification as opposed to the authentic being of the individual. Both the trajectory mechanisms of the first case and the agency of the second case are as self-contained and significant as the opposing modes. Using the metaphor of an image from Gestalt psychology (more on which we write below), we can say that the background and the figure are equally important. Against the background of the rigidity of fears, a figure of

4 Language is the mediation of experience, and experience is present in the process, so it is direct, it is being one with the presenting field (Wiesing, 2014). At this point, we also want to respond to a potential objection that may arise regarding the way we describe the issue of contact and non-separation – an accusation of some form of dichotomy. Indeed, it must be admitted that the very linguistic nature of our analysis, the conceptual oppositions we use, are dichotomous, because we inevitably pass through the level of the linguistic probing of emergence. And it is more convenient to use categories that strive for mathematical simplification, or brevity or centralization (with the above meaning of "center").

5 Therefore, it is not about the existential process of learning to live organized by encountering new, unpredictable phenomena (this would be the case in biographical sociology, e.g. in the edition of Fritz Schütze), but about the ever-present wholeness.

new qualities, agency, etc. appears and, against the background of activism and agency, a figure of impotence appears. Both these components could not exist without each other.

The emergence of new qualities of being, which, in the context of a narrative interview situation, is a process of deepening and expanding awareness, is based on the assumption about the situationality of intentionality and responsiveness, i.e. about the ontically relational aspect of every action and the basic relationality of the contacting process (as the subject of sociology). This places the researcher looking at the empirical material into facing the challenge of empathizing with emergence, in which individual selves are lost in favor of situational responsiveness and intentionality. It is a challenge to look at (deepening) consciousness processes non-dichotomously, confusing the perspective focused on what is personal. Focusing on the elements that we perceive as coming from the individual self leads, in the bosom of sociological analysis, to the reproduction of the above-mentioned orders. To see this “what?” and “how?” emerging within the interview situation, it is necessary to abandon thinking that aspects of responsiveness and intentionality come from a specific self; the self of the researcher or the self of the narrator. They are, rather, structural features of being, i.e. they refer to the ontic level rather than the epistemological level in the case of the latter, and are related to the reproduction of what is social.

The introduction of order can also be opposed to the introduction of what is alien, as Bernhard Waldenfels (2011) wrote. The introduction of alien is giving voice to the destabilizing ambiguity that is already present, but often functions silently, inhibited by the reproducing order; the introduction of alien is allowing the emergence of novelty. “The coherence of sense and the canon of rules are thus not bypassed but interrupted by the evidence of that which happens to us and forces us to respond. [...] For phenomenology, this means the need to turn against itself, to resist the euphoria of sense which would dull it like it dulls other philosophies of sense” (Waldenfels, 2011: 32).

This is called the pathic dimension, i.e. the dimension of something that happens, imposes, goes beyond individuality, as well as beyond socio-cultural determination by a specific system of knowledge or a system of values. Introducing the category of pathos as an unusual event that happens to someone and always bears traces of alien, of alien influence, allows Waldenfels to break the subject-object opposition. Pathos as the opposite of apathy, indifference, and the lack of difference, goes beyond traditional causality and intentionality. Someone to whom something happens is a subject in a non-modern sense; he/she is subjected to a certain experience of what Waldenfels calls a form of passivity, but of passivity understood as an alien ego (“I”), not the opposite of activity. Pathos and the answer to them constitute one and the same experience (Waldenfels, 2011: 28–29). They are not disjointed wholes, only time separates them, leaving room for a learning response by being touched (by an event). Pathos does not so much make us think as it forces us to think; it disrupts existing networks of meanings, violates the system of rules, and, thus, decontextualises the event. Phenomenology, both contemporary of Waldenfels and that of Merleau-Ponty, is characterized by a search for an increasingly fundamental level of experience that would legitimize the ontological status of the sphere of phenomena. Merleau-Ponty himself, in connection with the concept of “distance” that he

introduced, strove to approach the specificity of being in such a way that it would rely on the unity of its sensual and logical, rational aspects present in the original, initial differentiation. Instead of using existing and inadequate categories, such as being-nothingness, thing-perception, etc., he introduces the category of “visible-invisible”; the invisible is not simply something that does not exist for seeing, but creates another dimension of the world: “It is therefore not a *de facto* invisible, like an object hidden behind another, and not an absolute invisible, which would have nothing to do with the visible. Rather it is invisible of this world, that which inhabits this world, sustains it, and renders it visible, its own and interior possibility, the Being of this being” (Merleau-Ponty, 1968: 151).

The phenomenological concepts we use – intentionality and responsiveness – are directly related to the pair of concepts of figure and background developed within Gestalt psychotherapy (the latter being derived from Gestalt psychology, cf. below). The logic of the emergence of a figure in a constant relationship with the background is something different from the logic of the dialectical development of the synthesis through the cancellation of thesis and antithesis. The above statements, describing a certain totality, may be mistakenly perceived as inscribed in the dialectic process of the development of being, which is opposed to the otherness (*das Anderssein*). So, it is not about Hegelian logic, but about development perceived in terms of figure and background. The background functions as a constantly changing environment, on the basis of which the figure operates within a certain rigid scheme of consciousness (cf. Jacobs, 2017), somehow coping with what is constantly changing in the environment. By the principle of inertia, the figure reproduces itself. However, in the field of the development of the figure-ground relationship, new information appears, which, despite being unable to be included, affects the figure whilst remaining suspended in the background. In the development of the figure-background relationship, a critical point is reached when the background is saturated with novelty to such an extent (taming it and settling in it) that the figure loses its operational power. Then it is absorbed into the background, from which a new figure emerges. If we take wholeness as the analytical point of reference, then it can be said that despite the epistemological differentiation of identity within the interview situation, we are dealing with association as a fertile void, the void as a background, to use the same pair of terms from which the figure of contact emerges. The stiffened and reproduced figure is the scheme of being/action/relationship introduced by the researcher as well as the narrator. These are the patterns of attitudes and beliefs, affective desires and aversions and the self-interpretation of the research tool performed by both of these groups. However, the form of relationship imposed by an interview about the present (the unorthodox variant of biographical interviews we propose) helps to break down these initial rigidities toward the incorporation of novelty. As the statement develops, which is also the development of the relationship, what is intentional and responsive at some point becomes more important than the elements of the reproducing, stiffened figure. Then, the reproducing pattern is destroyed and a new figure is born, and an unpredictable novelty comes to the fore.

Looking non-dichotomistically at what is happening, we ask ourselves an alternative to the already explored research question, namely: what is the need of the situation? Describing a situational event and the development of the situation, we exclude individual free will which can be replaced with the

thought of the process of following something new, following novelty. After all, this is not a total, essentializing erasure of free will from reality – because will is lost in meeting novelty – but in the dichotomous position of the ego-centered view we can still describe situations as characterized by individual motivations⁶. The pathic dimension refers to a situation where specific field forces act and call for a response, resonance, but it is up to the individual to submit to it (which is referred to in the literature as radical autonomy) (cf. Critchley, 2012). This does not change the fact that individuals are regarded here as functions of these extra-individual intentions, which in relation to the pathic dimension means that pathos is not a choice. The self is not a structure but a process that emerges in a given situation – these forces remain in motion before individual subjects are differentiated and defined.

II

In this part, we present the practical application of theoretical and methodological issues already described elsewhere in this volume (Biały, Piasek, 2024), as well as in the previous part of this article. As empirical material, we will use an interview with Elizabeth, aged about 40, working in a state cultural institution in a managerial position, married with two children. It was carried out as part of the Opus 14 research grant, part of which was the construction of a research tool of an interview about the present, based on the classic tool of an autobiographical narrative interview. The basic analytical categories that make it possible to capture the specificity of this tool are the notions of “figure”, “background”, “intentionality”, and “responsiveness”, as well as “process of contacting” and “field”.

Below we present the initial fragment of the interview, where the researcher explains its specificity. Elizabeth is asked to provide a spontaneous statement about her current life, in which she is to tell what comes to her mind on this subject and how it comes and appears. This initial phase we call ‘pre-contact’⁷. Using the categories of “figure” and “background”, we can say that in the pre-contact phase, before the figures are created, we are dealing with their non-differentiation, within which work with the background takes place. It means setting the boundaries of contact, framing it, and translating this abstract nomenclature into concrete empirical material; as such, the initial conditions of the interview situation are defined and a request for a statement in the desired form is formulated, to which the narrator responds.

6 The opposite pole of the dichotomous determination is seeing agency in institutions, which, as stated above, appear much more often in sociological research as instances more crucial than individuals. In the critical perspective, the agency of structures is entangled in resentment for individual agency. Starting by convention with Marx and also, for example, in Foucault and in the post-Foucaultian perspectives of governmentality, the critique of institutional agency is always lined with motivations coming from the ego, from the search for a satisfied, autonomous (orthodox), separate, and independent self (cf. Critchley, 2012: 32–37; Biały, Piasek, 2022).

7 We use this category inspired by Gestalt psychotherapy, which defines as pre-contact the first phase of the cycle of experience, in which the needs that require satisfaction have not yet been identified (Perls, Hefferline, Goodman, 1951).

Well, as I said, this is not your ordinary sociological interview. It's just more of a free expression.

– Hm.

About what comes to mind about your current life. It can be different things, different issues, cases, problems that have been appearing recently and come to the fore. But also some emotions and feelings about it. Ideas, whatever comes to mind. The point would be for you to give yourself a moment when I'm done talking. If something comes to mind, you would start talking about it, this thought will somehow run out, then another will appear. If I want to ask something, I will either ask it immediately or make a note of it.

– So we're assuming a monolog?

A monolog to which I will possibly ask questions. But, rather, please don't rely on me here [laughs].

– Okay.

I'll have three more specific questions at the end, but like this one we already have, so to speak, they will exhaust the material here. I am recording everything so...

– Shall we begin?

Yeah.

– [clears throat]

If you would also give yourself such time to breathe and calm down, what, what comes up about your current life. Ah!

– Hm?

I have a few more things to say formally.

– Hm.

That I will change all the data.

– Hm.

If I need something later, I'll cut out a fragment of your statement, if we later write an article on this subject, based on previous interviews, it will be generalized somehow: age, place of residence, etc. will be changed. Somehow it was so close that you couldn't identify it. The grant is implemented by the institute, by the Institute of Philosophy of the Professor Paweł Pieniążek and Dr. Kamila Biały work there together with me. And I think that's it, do you have any more questions about what I said?

– No, we'll see to what extent I am able to build a longer story. We'll see. Okay. My current life is comfortable. I am at a good moment in my life, both privately and professionally. I have to introduce myself, therefore, I work in a public, budgetary institution dealing with cultural activities. Enough, right? Because you don't need such details, do you?

No no no. No no no no no.

– Okay. I have been working in this institution for 15 years. I have been dealing with, actually from the beginning of my work in this place, in the same place. But at the same time, I constantly have a lot of current, new challenges, new tasks, new projects, which means that I am not tired of such repetitive work, on the contrary, sometimes the rush of new projects can be quite tiring. But this is the place I am also thinking about in the coming years, as a place of work. This also results from

the my studies. In September, i.e. half a year ago, in September 2021, I started doctoral studies, an implementation doctorate, i.e. a combination of cooperation, cooperation with my home institution.

Hm.

– With the University, the PhD is supposed to be about oral history. This is my new project, a project that I've been interested in for several years, so it all came together wonderfully. I'm also here after the first semester of classes. I approached them with great anxiety, but now I see that it is to be done, it is to be combined and it is also incredibly developing and gives other perspectives in life. So it's professional, it's education and I have to mention one more thing, about private life. I am a mother of two children.

Hm.

– Four and eleven years old. And this is also actually the first uh... moment, the first year when the children are old enough for me to do some other activities than just working in the mode of, well, being on standby and taking care of the children. It is known that when we talk about such present life, we are very affected by things that are happening here and now, i.e. the economic, social, and political situation, I mean events, because we are talking on March 14, several days, 19 days, probably, after Russia's invasion of Ukraine. We are all also full of fears, whether this world that we have somehow managed to create [...] will not disappear. That is, whether we will not be affected by the war as much as our neighbors from the East. Whether, whether this life that we have just weaved, in which we have settled, will not drastically change in a second. Well, this is such a point and a cause for concern. When I think about my family, I think about my parents, who are self-sufficient for now, they don't need my support yet. But I also think of my husband's parents who are no longer self-sufficient and care is needed there. But this, this also gives you a sense of the quality of life, you know what? In such a world with nature, well, according to the rhythm of the surroundings, the rhythm of time that life determines. This is also something new than the eternal chasing from project to project, from task to task, you are in such a race for many years. And then other things come that just make you slow down, look differently, look more broadly, this, this is what is happening.

Hm.

– [drinks] Excuse me, you have to somehow direct me, because it will be very difficult to tell this story without at least such interrupting questions, such supporting ones.

I understand, I understand, but also at the very beginning I would like to see how the story develops without my questions. If necessary I will, of course, ask questions.

– Hm, Okay.

However, how, if you feel that a topic ends and emptiness appears for a moment, then we can sit in silence for a few seconds, that's okay.

– [laughs]

And just wait, I think something will come up, if, if you still feel that you need a question, then, then I will ask.

– And how interested are you? Do any of these elements of life interest you more than others?

No no. Rather, we want to follow the narrator and see what he/she is interested in, how his/her story about his/her present life unfolds. Yes, how these issues flow into one another, etc.

– Okay, it's still here and now, we're in the week when my and my colleague's from the institution book is being published. So right now it's a pretty hectic and busy schedule. And this is also the result of our three, three or four years of work. That is a big challenge and a big undertaking, we are just at the very end. I think about it with some satisfaction, but also a question – what next? Because when I start to think about myself, if I have to characterize what it looks like, apart from the fact that I'm maybe quite chaotic, but also, [coughs], maybe it's also due to the fact that I'm multi-tasking.

As can be seen in the above fragment, the frame of the interview imposes freedom of expression, which makes it different not only from a questionnaire interview, but even from a narrative biographical interview. Entering such a situation forces the differentiation of a new figure, i.e. a way of dealing with the requirements of the situation (response-ability). First of all, the relationally fixed, reproduced figure of contact operates on a situational basis, which, when appropriate conditions are met (working with the background), transforms into a new one, adapted to the requirements of the here and now. The narrator's statement, in which the previously learned sectors are being reproduced, ordering her situational presence, begins with a description of professional and family contexts, and then refers to the international situation (the war in Ukraine).

In this stiffened figure of contact, social institutions are reproduced, Elizabeth is reduced to a *persona*, i.e. a social facade of roles, presenting herself as an employee, mother, student, as well as a person with socio-political commitment, adequately sensitive to current issues. In the figure, modern empowerment comes to the fore, expressed in the accumulation of roles that an individual must meet, as well as in a properly sensitive orientation to the current flow of information. To address the above objection that sociology reveals the reproduction of institutions rather than reaching the moments of their emergence, it can be said that the roles present here are already established and function in the mode of reproduction themselves. As the following fragments of the interview, which we will analyze, will show, it is only from them that alternative figures of responses to the situation will emerge.

Looking at the researcher's attitude, we can also notice the assimilation of a certain rigidity, probably most visible in the fragment when he says: "Aha... [...] I have a few more things to say formally." At first glance, this statement is only an awareness of failure to meet certain formal requirements for conducting an interview. However, taking into account the timbre of the researcher's voice and his inner feelings (as this researcher is one of the authors of this article), at that moment he suddenly remembered that he had not completed something, that his introduction of the interview frame did not fulfill a certain adequacy. First of all, he emphasized the word "formally", as if the formal was of great importance in this case. If we assume that an interview about the present is an arbitrary form, modified *ad hoc*, imposing a fine-tuning to each interlocutor, it can be said that also on the part of the researcher we are dealing with an initial stiffening realized as this "formal adequacy".

In the analysis of the quoted fragments of the interview, we propose to focus not only and not primarily on what is said, but also, in accordance with the theoretical background, on the consequences of the

existence of a fertile void underlining the wholeness of the situation (non-differentiation, in which we are already dealing with establishing contact). It even precedes the openness of the interview formula; it is a primeval place where only a place can locate itself. Intentionality is located in this primeval place which, in this case, is an open interview formula, i.e. a certain self-direction thrown between the researcher and the researched, which causes them to collide with each other in the infinite requirement of responsiveness. The inner-psychic turbulence that such openness establishes happens both on the side of the narrator and on the side of the researcher. As long as the contact is not broken and as long as the researcher and the narrator do not flee from each other in fear of what may happen next, there is room for new figures to appear, emerging from the constantly changing environmental background, i.e. for intentionality and responsiveness.

The generalized background of contact is intentional and responsive openness, which differ from each other in that the former means directing beyond oneself and the latter allowing something to enter oneself; touching and being touched. In this particular case, the situation of an unusual interview formula affects its participants, both the subject and the researcher. Each of them experiences their being, affected in its own way (different in terms of content from the interlocutor), but what is similar in formal terms is the habitual response to the situation described above that goes beyond the familiar standard. This habitual being together in this situation paradoxically allows contact or, more precisely, intentionality to develop further. Apart from reproduced adaptations to the situation, new answers begin to emerge. We observe them both in the subject and the researcher. This is the moment we previously described as background saturation. Even if in this situation it is not full saturation, it allows the situation to take a new turn, at least for a moment, giving support to the potentiality of the emergence of a new figure.

In the fragment quoted above, as well as in the later part of the interview, there is a very clear disorientation of stabilized, rigid operations of referring to a situation going beyond familiar standards. It is primarily about making sure that Elizabeth confirms the adequacy of her words, and at the same time, in general, about the adequacy of her whole self. In response to this, the researcher is supportive, meaning that he supports her statement and the emergence of the figure of contact while expecting what will emerge from the statement. This places both parties under the requirement of improvisation, in which the background is saturated, as improvisation extends the situation with unplanned data. Elizabeth's requests for guidance, detailed questions, and the researcher's supporting answers are a form of staying in constant contact, as was the need of the situation. What on the one hand can be seen as a form of defence, resistance to the interview formula, from a non-dichotomist perspective turns out to be a request to stay in touch, formulated in the face of emerging difficulties. Thus, we are not even dealing with the needs of a specific person who would prefer to give up the whole formula of the interview, but, rather, it is the need of the situation, aimed at a more complete development of figures of contact. The narrator's statements and responses can be seen in the same, alternatively non-dichotomous, way. If the assurances that the narrator can follow the path she has already chosen, that she does not have to change either the form or the subject of her words, can be interpreted as a simple requirement coming from the tool as a determining instance,

then the vitality of the answer would be reduced to rigid reactivity, motivated by an expert sense of duty. However, if we look at the researcher's assurances as an answer from within the situation, then they can be seen as normalizing the emergence of the alien. It remains in a situational connection with the needs of support and mindfulness, not directly communicated by the narrator.

Below we present a further fragment of the interview, which follows from above. In our understanding, it is different due to the development of the process of a figure's emergence taking place in it, which we prove below.

– Okay, it's still here and now, we're in the week when my friend's from the institution and my book is being published. So here and now it's a pretty hectic and busy schedule. And this is also the effect of our three, three or four years of work. That is a big challenge and a big undertaking, we are right at the very end. I think about it with some satisfaction, but also a question – what next? Because when I start to think about myself, if I had to characterize what it looks like, apart from the fact that I'm maybe quite chaotic, but also, [coughs], maybe it's also due to the fact that I'm multi-tasking.

Mhm.

– That due to the multitude of sentences that I have privately and professionally, sometimes they intertwine, I am able to lift them all, but at the same time I break out of these contexts and then I have to come back. I mean, I don't remember [coughs] for a very long time that I was dealing with one topic at a time. And that can be a bit of a pain. But I don't think I could have done otherwise.

Mhm.

– Because when I think about myself, I also write here and now. I write some popularizing articles because I deal with cinematography. That's what I do, too, I read things, I also take photos. And also, here and now, right now, in March, I start thinking about the garden. I mean what to plant? What plants to take care of? How to take care of this closest space so that you can observe, this topic is coming back again, life in its usual cycle, annual action. My everyday life is meeting people, constantly talking to people, setting certain things. Maybe you could also say negotiation. I'm thinking about home. [laughs]

[laughs]

– Such shaping, directing, managing also, because I am a manager in the institution where I work. But I also think about others, about loved ones, but also co-workers, some people who are somewhere nearby, with a lot of cordiality and with such warmth, I think with an understanding look at them, at their needs. I'm trying to bend over it. Maybe it has something to do with motherhood.

Mhm.

– Maybe, maybe with some maturity. Maybe this is also due to some humanistic interests of mine, which means that it is probably not a lie, but really somewhere, somewhere I am interested in the triad of goodness, beauty and truth. [phone sound] Which, sorry, I'll turn it off maybe. Good, which is somewhere close to me. I'm comfortable and I'm fine with the life I have now.

I know that I have already started talking about it, but I emphasize that I am physically in good shape, that is, nothing bothers me, nothing bothers me, I know that for many people this is a very big problem. And mentally I'm fine. Especially on days like today, when the sun is shining, but it doesn't really matter that much. I'm trying to think about how grateful I am for what I have. And feel this gratitude and try to pass on good things to others and beyond. [drinks] I don't think about my current life because I've been interested in the past for a long time. I am interested in the past in terms of history, events, experiences of other people, i.e. what happened to them, what they experienced. I am interested in people as such, or thanks to these oral histories, where I try to record their experiences, their feelings, their experiences, their work, because very often work defines us and, or otherwise, we are able to talk about work talk without any such fear and putting on masks.

Aha.

– But no, it's not a big problem for me. I would only like you to be satisfied with the results of this conversation, so that what we are talking about, what I am passing on to you, will be useful for something. I don't want to take you here, and at the same time, and at the same time, I want to run away, yes. [laughs]

And how could you elaborate on that, because I don't fully understand it?

– Uh, but I rarely stop like we're trying now. And I rarely allow myself such a moment of self-reflection. Such focus on the present moment. Even though I do yoga. I do it maybe it's too much, I'm trying to practice yoga. It's yoga that requires mindfulness, and that's something I'm missing. But knowing the lack, I can imagine that someday I will reach the point of attaining peace. We'll see.

Mhm. Okay, yeah, I understand. This requires learning in yoga.

– [sighs] I'm afraid they'll tell you things I've already told you, but it's pointless, I wouldn't want that.

Mhm, mhm. Okay, I'm going to ask you to give me a moment to think about it.

– Mhm.

Nothing really, so I already have a few questions I'd like to ask.

– Mhm. Please ask.

Yes?

– Mhm.

The above fragment differs from the previous one in that the narrator's statement is much more spontaneous. Of course, objections can still be formulated about the rigidity resulting from the use of the sectoral ordering described above, but it is worth noting that the succession of these sectors is more free, without emphasis on their formal correspondence and relationships between them. Similarly, regarding the content, there may be an objection that the narrator's statements are quite clichéd, schematic, and not very reflective. However, juxtaposing these two separately presented fragments shows a clear tendency to deepen the statement, presenting itself not so much in the content itself – it is worth refraining from evaluating the emerging thoughts with such a spontaneous statement, in which at first freedom must be cleared anyway from the basic stiffness – into a more spontaneous, flexible form. Looking at the interview through the prism of figure-background logic, one can say that it is a formal analysis, less concerned with the deconstructive revealing of the content.

This spontaneous form, which is a layering of intentional and responsive influences inherent in the situation and between its participants (which were described by us in relation to the previous fragment) in this fragment leads to differentiation: the separation of the subject/subjects, or even subjectivity itself. Elizabeth allows herself, as she says, a moment of self-reflection or, as we would call it, to contact/contacting herself. This contact is not her conscious individual need, it happens against the situational background, it is a response to this (new) situation. In this answer, the content is probably based on elements that are familiar to her and partially self-conscious come to the fore in this answer, but in formal terms it is a complete novelty and a moment of emergence from saturation with what is known (largely egotized and devoid of spontaneity), being touched by strangers. This manifests itself in a changed experiencing of the moment, incorporating feeling into it (and not just operating with the intellect); this feeling is non-dual, it is of the world and also incorporating creativity (excerpt concerning magnolia branch; see more below).

Subjectivity is, therefore, not some property of entities as subjects emerge in contact. If entering a new situation involves the reproduction of accrued and embedded patterns, if a certain intentional and responsive frame is initially formed in contact, then it is hard to talk about individual agency and subjectivity. The latter can occur only in the distinguishing of subjectivity, i.e. in transcending the initial stiffening. The intentional-responsive entanglement connects not only with the environment (e.g. a researcher), but also with oneself. Only when the world is “seen” by us and when we feel its influence, can the direction of the will be determined, agency can be revealed and in this, spontaneous creativity. Subjectivity is, therefore, a kind of figure that always emerges from the background situationally in the second step. The first form of entering the situation is marked by the figure of more or less rigid attitudes operating against the background of familiarized novelties. Only the subsequent entry into the world, when a connection with it is made, allows the separation of subjectivity. Therefore, it does not come from beings, but emerges from a supra-individual situation.

Owing to this rooting in the relationship, Elizabeth can somehow hear not only herself, but also the echo of her own words, which resonate with the tension manifested in her life between the need to stop and reflect and constant readiness and the opening of new topics for action. And although this is a situational tension, it is still realized within this specific subjectivity, this specific connection with the world. In the case of the passage above, it culminates in the words referring to the magnolia branch. The narrator, let us repeat, says:

That’s all that’s on the desk and around. And at the same time, the magnolia branch is such an open topic, whether it will survive or not, whether something will come of it or not. Such an attempt to carve a frozen moment out of reality, it’s interesting. This is difficult. Yeah. [sighing]

Our narrator is surprised by what she experiences and what she says. Expressing the above words, she looks around the office, looking for further topics for the narrative. Her eyes meet a magnolia branch in a small vase. It is also part of her life, probably reminding the narrator of something we don’t know about. However, we have this one piece of information that she is interested in what just

happened. She is surprised. This pathos of things, sad-sublime rooting is a deeply experienced feeling of touching the world while being touched by it. Emotional confusion, the ambiguity of feelings that accompany the emergence of subjectivity testifies to the margin of its freedom, which thus receives a field to act, to follow what we defined as alien, or to withdraw. Often with fear of what subjectivity offers: its unpredictability functioning both on the side of our actions in the world and on the side of the world's influence on us.

The sublimity of a magnolia branch is not only an individual experience, an individual admiration. Already here, in contact with the world, we find what is social. The tension it carries is the tension of the hyper-modern⁸ subject of action, characterized by, for example, Byung-Chul Han. This author diagnoses the transition between the era of the disciplinary society and the society of achievement, in which the motivation to act and, as a result, the compulsion to act results not from the universally required obedience and subjugation, but from the post-subduing possibility. Pure possibility works imperatively, ordering adaptation in ever-accelerating activation (Han, 2015). The activating possibility is operationalized through a certain systemic extension of the horizon of freedom, i.e. by putting it at the disposal of a multitude of alternatives, between which the reproducing subjects of achievement choose. In the case of Elizabeth, such alternatives are the frames of sectoral statements, the variants of which are switched in the initial phase of the narrative. Although they are tight, they give the possibility of continuous operation, of recreating hyper-modern agency. Such a systemic, rigid figure of contact, however, exhausts itself when it encounters the basic aporeticity of facing the demands of the world. There is a kind of short-circuit when the situations cease to be organized with the hyper-modern requirement of reproducing the *vita activa* modus, hitting the opposite pole *vita contemplativa* proposed in the formula of the interview. Then the rigid figure of contact breaks, giving birth to the surprising novelty of the confrontation of these two modes, establishing the possibility of choosing between following the reproduction and following the emerging surprise.

Elizabeth's contact with herself as described above, the emergence of subjectivity and novelty, as well as the confrontation with the conflict present in her life, do not last long. As if the moment of spontaneous emergence was just a moment, a moment of manifestation (figures), and the next moment was already a return to the setting (in what is familiar, tame) background. The contact present in this situation descends to the phase of withdrawal: the narrator demands specific questions that she can refer to, on which she can base and recreate the beliefs she knows about herself and the environment. In this sense, the hyper-modern discourse described above speaks through it. The researcher, in turn, faced with this demand, resigns from sticking to the radically open frame of the interview and starts asking for specifics. The individualized, dichotomized description of this situation presented

8 In a similar way elsewhere (cf. Biały, Haratyk, 2018), hyper-modernity is understood as an incoherent social order based on tensions between modernity and postmodernity, the essence of which is indicated by the formula: postmodern means for modern ends. The narrators involved in this order, including Elizabeth, are characterized by identity orientation and individualization, but as a consequence of pressure generated (and manipulated) from the outside, which is most strongly manifested through the sphere of work. Emphasizing self-development on the one hand and achieving goals on the other, the work is designed to give both a sense of autonomy (subjectivity and agency) and a sense of stability by binding the ego to the institutionally-understood work/career model.

in this paragraph reflects the withdrawal from something that situationally bound both parties, from a certain “we” as a contact figure, through which this less tame aspect of Elizabeth’s subjectivity, described using the metaphor of a magnolia branch, could be expressed.

Paradoxically, this new aspect of subjectivity can come to the fore when the narrator becomes part of the situation, intentional and responsive flows, and thus is deprived of another, previously dominant aspect of her subjectivity at that particular moment. The balance of the processes of contacting, emerging from the background of the figures, however, consists in the fact that what is new and interesting ceases to be central, there is room for (quiet, because it is taking place in the background) assimilation and integration with the world and with oneself. The transience of the subjectivizing novelty is therefore worth seeing in terms of the balancing of the contacting processes. After the surprise and unpredictability there comes the moment to assimilate what has happened. Thinking dichotomously from the individual’s point of view, this is a search for security, the normalization of novelty. Looking at the situation, what is new is only a slight undulation present in the field, unable to cover the entire background. In order for it to exist as a new orientation, the new possibility available for further manipulation by subsequent figures must be assimilated with the background; therefore, it requires normalization. The novelty in its prime moment of existence lies between degeneration and panacea. In order to continue functioning in the world, it needs this normalization that absorbs it into the background.

The phase of asking and answering questions brings some content, but, in formal terms, related to the process of emergence of figures, it is rather poor in what is “new”. Both the narrator’s and the researcher’s specific being in the world is reproduced, including the interviewee’s habitual thinking about herself and the world, experiencing it, and a certain standard way of being of the narrator and the researcher in an interview situation is reproduced. Such a “poor” background in figures also allows for the mentioned process of assimilation of the novelty. This lasts as long as the situation requires, after which the new piece is ready to reappear. In the next phase of the interview, a game of power is played out between the participants of the situation, for symbolic domination in the situational field, which literally means an “argument” about whose approach is right.

The mentioned “power game” or as we put it in working terms, “argument”, refers to the fact that Elizabeth, due to her work, is a person with experience in conducting interviews. However, they have a different character than a narrative interview about present life. First of all, the difference lies in the search for, as she emphasizes, “very specific information” and, therefore, having quite strict dispositions. This, of course, is a dichotomous definition of what is taking place. Below we describe the contact from a non-dichotomist perspective.

Ah. Well, I also thought that this is the moment when you can feel what the people on the other side feel.

– [laughs]

But probably also the form is completely different and the design is also completely different.

– Mhm. That's for sure, of course, because I need very specific answers.

Aha.

– For such, it was so, so and so. We used such and such materials. It took place in this or that period. We were dressed in this and that, if anyone remembers.

Mm. Mhm, mhm. Well, we prefer not to narrow this story down and to just listen to what the narrators simply have to say about their lives.

– Mm. To say, because = I have the impression = that we could often make these stories shallow, because we couldn't predict everything.

– Target, of course, because it's such a risk.

Mhm.

– So giving direction makes it possible for someone to go and enter this direction, but then they will miss some other important aspects.

Mhm.

– It's inevitable, I guess.

Yeah.

– Because you only have the moment of this notation from here and now. After all, in an hour I could tell you something completely different.

From the point of view of the figure of contact, intentionality and responsiveness are set in motion again and the situation after the normalization phase opens up to new ones. At the individual level, there is clearly a greater focus on each other on both sides, which in Merleau-Ponty's language can be described as a desire to touch and be touched by the situation. This time it takes place with the growing and more clearly articulated difference between the two sides. The readiness to differentiate seems also to be a function of the situation and this is what is cognitively interesting to us, so paradoxically we are again dealing with a "we" of the situation, with a new relationality, establishing a relationship, which is the basis for arguments and the emergence of different positions. Thus, the tension inherent in the process of Elizabeth's empowerment is rekindled. Now, however, the emphasis is shifted from the "magnolia branch", behind which is the need to stop and reflect, to the constantly recurring need in her and her narrative to be framed by the world, with specific questions that she expects from the researcher.

Owing to the non-dichotomist perspective adopted by us, we observe the processes of the emergence of phenomena, which we have repeatedly mentioned here. Such an emerging phenomenon is the process of the narrator's empowerment, which comes to the fore in specific social settings. The situation of conducting an interview is also such a system. It is important to note that this emergence is not accidental. The need to slow her life down and reflect on it is aroused in Elizabeth. Although it is certainly not in this interview that she is noticed for the first time, this need looks as if it is usually obscured by the reproduction of another need related to accelerating one's life, packing it with more and more new activities. Perhaps the domination of one aspect of her subjectivity over another takes place in her everyday life; we certainly observe a tendency to reproduce this domination at the level of the narrative. By strengthening this less clear side in the person of the researcher and of the research

situation, this side of reflection, self-reflection and (paradoxically) letting go of control, we witness the emergence of a conflict in the narrator. It is to a large extent an internal conflict (she mentioned this in the fragment referring to the magnolia branch), but it is also expressed “outside” – as a conflict of research perspectives represented by Elizabeth: the researcher and the external researcher.

We do not state here what constitutes the quintessence of Elizabeth’s subjectivity, or what is her false consciousness resulting from her entanglement in a hyper-modern reality. Rather, we want to trace this process in terms of emerging differentiation, emphasizing that these aspects of subjectivity are mutually interconnected as changing figures and backgrounds; one displaces the other to the background and at the same time supports the formation of the other as figure. In order for such understanding or such optics in the researcher’s view to be possible, one should home in on the search for what takes place before the differentiation between Elizabeth and the researcher (subject-object), and for the moment of relational bonding that returns each time in a situation which is fertile and pregnant at the same time with further possibilities of differentiation.

Behind the research intention of searching for moments of non-differentiation is the ontological and ethical orientation toward being in a situation, i.e. being social, inviting us to something primal, fluid, and fundamentally reciprocal. However, as we have shown above, the immature being is not unable to endure boundaries, often described from a psychoanalytical perspective, but, rather, the root cause of boundaries and demarcation. Contact contains what is old, habitual, reproducing. Then, intensifying and shifting everything to the background, it reveals something new, something alien or strange but interesting at the same time (magnolia branch) and full of vitality (like communicating one’s difference to a researcher, initiating a conflict of perspectives).

Conclusion

The purpose of the above-conducted analysis of the narrative interview was to develop various themes that emerge when looking at the empirical material from a non-dichotomist perspective, and to present the hermeneutic potential inherent in this perspective. Such an analysis must necessarily be seen in relation to the approach of Fritz Schütze and representatives of his research and analytical school. We fully appreciate the achievements of this German researcher, aware that the optics developed above were made possible owing to his pioneering work. It should be emphasized, however, that by means of what has been said above, we want to reach in a different direction than is usually done in qualitative sociology. The theoretical background developed by us in the first place – whilst also drawing on the achievements of two other giants: Merleau-Ponty and Waldenfels – allowed us to adopt an ontic-epistemological position, orienting us in the right direction of using sociological tools. However, we did not want to remain on the basis of pure theory and decided to develop speculation into empirical analytics so that the non-dichotomous perspective could find appropriate grounding, and we also spoke in a voice of mutually complementary theory and practice.

The empirical material has been used as an illustration of the social emergence of subjectivity. In our understanding, as we have already explained quite extensively above, subjectivity takes on various variants, though always relational variants, whether in direct relationality (Elizabeth's agency realized in the "quarrel" with the researcher), or in worldly relationality (hyper-modern subjectivity along with its aporias). It does not belong to the individual, and is made possible by the often uncomfortable bifurcation of behind what is reproduced or what emerges, also for the already familiar or for what is new. Let us note that novelty (as well as reproduction) comes from the relational field, so it is not an alienating absolute novelty marking a new epoch. Owing to this, it is a novelty in communication with the world. This connection is clearly demonstrated by the moment of the emergence of Elizabeth's subjectivity at the point of her reflection on the magnolia branch and, thus, as we have shown, reflection on the basic socialization that is being realized in her and the aporia of this, specifically hyper-modern, socialization. This means that there is no way to separate social context from individual psychology.

The proposed approach also has a significant ethical dimension. Striving to present the research situation in terms of situational contact, intentionality, and responsiveness, we are guided by and at the same time create a vision of a society in which resonance, i.e. being with, is important. As we have shown in the case of the emergence of subjectivity, it is being with the emerging relational bifurcation that allows one to relate to oneself. Being with oneself is mediated by being with the world and others not in alienation, but as founding socialization and worldliness.

References

- Berger Peter L., Luckmann Thomas (1991), *The Social Construction of Reality*, London: Penguin Books.
- Biały Kamila, Haratyk Karol (2018), *Outline of the Concept of Order-generating Dimensions: A Case of Hypermodernity in Polish Society of Late Capitalism*, "Kultura i Społeczeństwo", vol. 62(4), pp. 47–67.
- Biały Kamila, Piasek Piotr F. (2022), *Towards Non-Dichotomous Sociology: A Phenomenologically Inspired Epistemological Analysis*, "Avant", vol. 13(2), <https://doi.org/10.26913/avant.2202214>
- Biały Kamila, Piasek Piotr F. (2024), *On Social Emergence: A Non-Dichotomous Approach to Qualitative Tool Design*, "Przegląd Socjologii Jakościowej", vol. XX, no. 1, pp. 40–55.
- Blumer Herbert (1986), *Symbolic Interactionism: Perspective and Method*, Berkeley–Los Angeles–London: University of California Press.
- Böhme Gernot (2017), *The Aesthetics of Atmospheres*, London: Routledge.
- Bourdieu Pierre, Passeron Jean-Claude (1990), *Reproduction in Education, Society and Culture*, London–Newbury Park–New Delhi: Sage Publications.
- Callon Michel (1986), *Some elements of a sociology of translation: Domestication of the scallops and the fishermen of St Brieuc Bay*, [in:] John Law (ed.), *Power, Action, and Belief: A New Sociology of Knowledge?*, London: Routledge, pp. 196–223.

- Critchley Simon (2012), *Infinitely Demanding. Ethics of Commitment, Politics of Resistance*, London–New York: Verso.
- Durkheim Émile (1995), *The Elementary Forms of Religious Life*, New York–London–Toronto–Sydney–Tokyo–Singapore: Free Press.
- Foucault Michel (2005), *The Hermeneutics of the Subject: Lectures at the Collège de France 1981–1982*, New York: Palgrave Macmillan.
- Griffero Tonino (2016), *Atmospheres: Aesthetics of Emotional Spaces*, New York: Routledge.
- Han Byung-Chul (2015), *The Burnout Society*, Stanford: Stanford University Press.
- Jacobs Lynne (2017), *Hopes, fears, and enduring relational themes*, "British Gestalt Journal", vol. 26(1), pp. 7–16.
- Latour Bruno (2013), *An Inquiry into Modes of Existence*, Cambridge–London: Harvard University Press.
- Merleau-Ponty Maurice (1968), *The Visible and the Invisible*, Evanston: Northwestern University Press.
- Perls Frederic, Hefferline Ralph, Goodman Paul (1951), *Gestalt Therapy: Excitement and Growth in the Human Personality*, London: Profile Books.
- Rosa Hartmut (2019), *Resonance. A Sociology of Our Relationship to the World*, Cambridge: Polity Press.
- Touraine Alain (2014), *After the Crisis*, Cambridge: Polity Press.
- Waldenfels Bernhard (2011), *Phenomenology of the Alien. Basic Concepts*, Evanston: Northwestern University Press.
- Wiesing Lambert (2014), *The Philosophy of Perception: Phenomenology and Image Theory*, London: Bloomsbury Academic.

Cytowanie

Kamila Biały, Piotr F. Piasek (2024), *On Social Emergence: A Non-Dichotomous Approach to Qualitative Data Analysis*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XX, nr 1, s. 18–39, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.02>

O wyłanianiu się tego, co społeczne. Niedychotomiczne podejście do jakościowej analizy danych

Abstrakt: W ramach projektu badawczego „Kształtowanie się podmiotowości i biografii jednostek w obliczu przemian neonowoczesnego społeczeństwa” dane badawcze zbierano za pomocą wywiadu narracyjnego o teraźniejszości/życiu obecnym. W artykule zaproponowano niedychotomiczny sposób analizy tak zebranego materiału jakościowego. Inspiracją do stworzenia prezentowanej analityki jest epistemologiczne stanowisko psychoterapii Gestalt i fenomenologii (Merleau-Ponty i Waldenfels). Wywiady narracyjne miały posłużyć teoretyzowaniu (o) podmiotowości w biografii współczesnych Polaków, ale analiza danych koncentruje się nie tyle na podmiotowości jako „podstawowej sprawczości”, czyli tej, która zapewnia możliwość działania, interagowania czy refleksowania na swój temat, ile na podmiotowości jako pewnym aspekcie, który wyłania się dopiero w długim procesie narracji i interakcji.

Słowa kluczowe: epistemologia niedychotomiczna, wyłanianie, podmiotowość, wywiad narracyjny, wywiad o teraźniejszości/życiu obecnym

On Social Emergence: A Non-Dichotomous Approach to Qualitative Tool Design¹

Kamila Biały 
University of Lodz, Poland

Piotr F. Piasek 
Central China Normal University

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.03>

Keywords:

reproduction,
emergence,
inflections,
biographical
narrative interview,
interview about the
present

Abstract: The narrative biographical interview is a research tool that has been successfully used to study the reproductions of the overall constellations of social life that occur within an individual life. The entire methodological proposal as well as the issue of reproduction are based on a dichotomous epistemology. In the presented article, we analyse this issue of reproduction as it appears in Fritz Schütze's work. Next, we describe a proposal for an alternative narrative interview – interview about the present based on a non-dichotomous epistemology. In our opinion, this epistemological perspective addresses the issue of reproduction in a completely different way. And, more importantly it introduces in the field of sociology an issue of emergence. To illustrate this non-dichotomous logics, we are using the material from one of the interviews from the research data collection.

Kamila Biały

Sociologist (Department of Sociology of Art, University of Lodz), Gestalt therapist; her area of interest is epistemology, methodology, and ethics as pertaining to sociological problems inspired by contemporary phenomenology.

e-mail: kamila.bialy@uni.lodz.pl

Piotr F. Piasek

Sociologist and philosopher (the Central China Normal University); his scientific interests include the ontological and epistemological problems of social sciences (phenomenology, systems theories).

e-mail: piotr.franciszek.piasek@gmail.com

¹ The article was written as part of the grant of the National Science Center (Opus 14 competition) "The shaping of subjectivity and biography of individuals in the face of changes in neo-modern society" (UMO2017/27/B/HS1/00462).



© by the author, licensee University of Lodz, Poland

This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Introduction

The following article, delving into the matter of the epistemology and methodology of social sciences, looks at – for exemplification purposes – the tool of narrative interview. It consists of two main parts. The first one juxtaposes the classic narrative biographical interview, developed by Fritz Schütze, with the proposal – developed in this research project – of an interview about the present, based on non-dichotomous epistemology. This juxtaposition refers primarily to the differences in both methodologies, founded on essentially different epistemological assumptions. Our aim is not to predicate which approach is more appropriate, but, rather, to point to a problematic issue regarding one of the primitive concepts of sociology, namely reproduction, and to compare it with the concept of emergence, which we use according to phenomenology (M. Merleau-Ponty and B. Waldenfels) (cf. Biały, Piasek, 2022) as well as the theory of Gestalt psychotherapy (especially field theory: G. Francesetti and J. Roubal).

The second part, in turn, presents in detail what these theoretical inspirations as well as epistemological assumptions imply for the methodology and methods of the narrative interview that we have constructed about the present. On this occasion, just like Schütze himself, we refer to Gestalt psychology, though transfer its guidelines from the individual level to the situational level. In this step we use the theory of Gestalt psychotherapy, the contemporary version of which, within the framework of the figure-ground concept, particularly emphasizes the importance (and possibilities) of the ground component, i.e. it is interested – similarly to certain trends in phenomenology – in the level of source undifferentiation, an undifferentiated ground. This means adopting other onto-epistemological assumptions, non-dichotomous assumptions, according to which the reality (examined) is not based on dichotomies or divisions, but constitutes a certain whole, a certain **field** of interaction of various forces. And it is only from them that a specific and situational organization emerges. The figure that emerges from this undifferentiated background in the analyzed case is the subjectivity of the narrator, Marzena.

At this point, the purpose of the second part of the article coincides with the intentions of the first part. We do not stop at decoding socio-cultural tropes both in the narrative and in the life of the narrator, which on the one hand a critical sociological analysis assumes, but, on the other hand, it may lead to the reproduction of sociological theses and the scientific discourse regarding, in this case, late-modern subjectivity (fluid, fragmented, short-term, and immature). By introducing this new epistemological perspective, we want to sensitize to the potential of what is new in this interview, in this particular life, which subtly emerges. The methodological proposal – an interview about the present, including its structure, rules, manner of conducting, and data analysis (see the other article of ours in this volume) – focuses on the (non-divided) research situation, traditionally dichotomized into the narrator and the researcher. We are interested in a certain quality of presence and contact between Marzena and the researcher, a certain relational background, a basis for reproducing divisions, tensions, discontinuities, fragmentation, as well as the emergence of a certain foundational concrete, something new, alive, spontaneous, integrated in this here-and-now of the research situation. In the case of our narrator, it is the aspect of her subjectivity.

I

As part of the research grant, we conducted a narrative interview about the present – present life interview and a biographical interview – both unorthodox variants of the interviews initiated by Fritz Schütze. The latter's work was an important point of reference for us. In the method of analyzing narrative interviews that he developed, the German researcher used terms developed on the basis of research by Gestalt psychologists (Koffka, Köhler, Wertheimer). As Schütze wrote: “[L]ife history is a narrative ‘gestalt’ that must be envisioned as an ordered sequence of personal experience, and that orderliness implies the inner identity development of the biography incumbent” (Schütze, 2016: 11). The figure emerging in the process of conducting the interview is understood by him as a self-ordering and self-linking “concatenation of chunks” of events and experiences. What is linked together and the binding mechanism itself belongs to the internal process of the person reporting on his/her biography. Furthermore, by using the term “Gestalt” in this way, Schütze implies a teleological understanding of emergence: what emerges in the narrative tends toward order. The issue of “inner identity development”, in effect, equals the internal reproduction of order (including its location in the reproduction of broader structures transcending the individual self) and not the process of emergence itself. This is a point that distinguishes our view of the interview from Schütze's approach. The research task we set before us made us look at the Gestalt-situational and not the Gestalt-individual nature of the interview, in such a way as to avoid focusing on the order that is being reproduced, or which would be ontologically – in a teleological way – inscribed in the development of the narration.

According to Schütze, holistic Gestalt, as a result of drawing attention to the dependence on the unique connection that happens “here and now” in the presence of the researcher motivating the story is described as situational; however, its ontological horizon is limited to what can be bound between the building blocks of the experiences of a single self. This is what the concept of biographical work, which this author uses, refers to:

Biographical work [...] is done by autobiographical recollection, reflection about alternative interpretations of one's life course tendencies, self critical attempts of understanding one's own misconceptions of oneself and self-chosen or self-erected impediments, a circumspect assessment of impediments superimposed by others and by structural conditions, imagining future courses of life that support the overall “gestalt” of the unfolding biographical identity as essentially one's own, deciding on the next concrete steps of that unfolding and permanently evaluating the outcomes in terms of the overall distinguished gestalt worked out by recollection, analysis and imagination (Schütze, 2016: 6).

In Schütze's works, the figure is at the center of interest, which thus emerges from a certain concreteness. Biographical work is done within some (social) whole that precedes it. This can be contrasted with the social dynamic, at the center of which stands the undifferentiated, preceding every particular. However, what is undifferentiated can be more felt than understood. It is worth noting that Schütze's way of analyzing the biographical interview coincides with the overall picture of sociology as a science

interested primarily in the recreation of order and reproduction of structures. Doing biographical work on the prompted experiences material, as described in the above quotation, being the performance of ordering work, boils down to introducing order into the often initially disorganized space of past experiences. Such introduction of order, making life an individual cosmos, can also be contrasted with the introduction of what is alien, as Bernhard Waldenfels wrote. The introduction of alien is enabling the voice of a destabilizing ambiguity which is already present, but often functioning silently, inhibited by the reproducing order (cf. Waldenfels, 2011: 128). The perspective of the sociological search for basic undifferentiation as a way of practising this science is introducing precisely such alien into its sphere.

The ability of self-narrative, reflecting one's own life in a narrative interview, results to a large extent not only from the narrator's competence, but also from the structure of the statement imposed by the genre of the biographical story itself. The entire history of life and reflections on it are largely motivated by the diachronic nature of the statements. The narrators' stories are arranged in advance by subordinating them to the generic structural feature of the story, namely the cause and effect of events and the search for reasons for what happened in the narrator's life. In order for the narrative to not be subordinated to the reproduction of orders, but to show the emergence (of subjectivity, social institutions, etc.), the subject of the narrative should be shifted from biography – cause-and-effect diachrony, which is a cultural form of order – to the narrator's here and now.

On the basis of the ongoing project work, we have developed just such an alternative narrative interview. We were guided by the desire to report on the process of the emergence of situationally-understood identities, and then entire social structures. On the one hand, the present life interview is an invitation to recreate the typical filters or, as we call them, sectors through which the subjects perceive themselves; there is personal life, work, passions, etc. On the other hand, in the introduction to the interview, we inform the reader that the mechanics, the way in which we invite the respondents to talk about their present, is to talk about things, thoughts, feelings as they become apparent. And, even if these sectoral structures are initially reproduced, there comes a moment in the interview when they become saturated. That is when the possibility arises – abstract or concrete, from the level of understanding or from the level of feeling – to broaden the perspective of looking at one's own life in the situational here-and-now.

The above duality – the ease of sectoral description of life by the narrators and our constant invitation to talk about what emerges here and now – is reflected in the double name of the tool. In "interview about the present", "present" means "here and now" and an invitation to constant sensitivity and attentiveness to the process expressed in the interview situation. In contrast, in the "present life interview", "present life" refers to a broader (social) constellation that the narrator articulates situationally. It may seem that the present life (constellation) stands in opposition to the very emergence (here and now), which we are looking for during the analysis of the collected material. We would say, however, that this constellation emerges precisely in this situation, which is not so much in opposition as it is in an inflexible position, i.e. in an ever-present resource – in the structures and

meanings available to narrators and researchers². Besides this, the very possibility of such a social situation as participation in an interview results from the presence of this constellation resource. The latter, however, exists in a flickering and opalescent way, i.e. subject to constant transformations, just as the arrangement of colors in a petrol stain depends on the point from which it is viewed. As a result, the existence of this hardened resource is indisputable, but its concrete realization has yet to emerge. It is not so much a potential as a virtuality: it appears in the constant assumption that a new emergence may destroy the existing interpretive relationships or ways of understanding one's own life situation³. Most often, novelty is possible with the existence of such rigidity that means the safety of reproduction, i.e. in the feeling of the existence of a familiar ground. Then we can talk about what must be inflexible and that it should be so to some extent, thus laying the foundation and, perhaps paradoxically, enabling this foundation to be rebuilt. In Gestalt psychotherapy, this is referred to as a personality function, one of its aspects; the aim of this aspect is to support deeper contact through a system of values, ongoing relationships with other people, own commitments and interests. The other side of this function is fixed personality, which avoids the unknown, new contact by reproducing specific ways of being (Philipson, 2022), inflection, more on which we write below.

II

The scenario of an interview about the present can be divided into three parts: a longer introduction, an improvised main part, and an ending, which may be appropriately modified depending on the research needs. The introduction – although it contains information about the members of the research team, as well as a reservation that the material will be fully anonymized – is primarily an invitation to freely express oneself about various elements of the narrator's current life. We usually use a generalized structure of such an invitation, each time adapted to the situation and the interviewee. It consists of two parts which, for example, may sound as follows:

A.

This is not a standard sociological interview in the style of a survey and follow-up questions, but it is more about you telling me about various things from your current life. What you say is as important to us as how you say it. That's why it's important to speak freely and not to wonder what it might be useful for or how it will sound (whether syntactically or chaotic). Rather, let yourself say things as they come to mind.

2 The list of semantic bundles contained in this paragraph, referred to on the one hand by "interview about the present" and on the other by "interview about present life", brings associations to the phenomenological instrumentation, going back to Husserl. Epoché assumes bracketing the so-called natural attitude, i.e. all judgments, beliefs, but also feelings and perceptions, confirming the existence of the world, as already given so that in the next step – phenomenological reduction – the "purified" consciousness could focus only on the content emerging in a given topicality. This does not mean, however, that after reduction the world disappears altogether; the phenomenological attitude still takes place within it.

3 On the distinction between potentiality and virtuality, cf. Meillassoux, 2012.

B.

Everyone has different things in their lives, and we just want you to talk about these different things from your current life. These can be specific things, thoughts, events, feelings – anything related to your current life. When I'm done talking now, take a moment to see what comes to mind and when you feel there's a topic, just start telling it as it comes to mind. If that topic reaches an end, then take a moment again and when something new comes up, talk about it.

Between these two parts there is a moment to relieve the tension that may have already appeared in the narrator in the face of receiving information that he/she will be the support for the structure of the interview here rather than follow a pre-prepared questionnaire. It is also important during the introduction to normalize in advance any moments of silence, the moments needed for reflection, for some new issue or topic to come to mind. In this way, the duality described above has been operationalized – we invite the narrators to speak freely about current aspects of life, convincing them at the same time to allow themselves a free stream of thoughts, for these issues to emerge in the speech itself.

After such an invitation to narration, the improvised main part follows. The issue of improvisation refers not only to the narrator's story, but also to the attitude of the researcher, who – unlike in a narrative biographical interview – has the opportunity to intervene and ask the interviewee questions during the main statement. This difference between the two types of interview, related to the role and activity of the researcher, results from certain assumptions we made. While in the biographical interview the focus is no less on decoding the process of reproducing institutional patterns and values attributed to them by the narrators, the role of the researcher is, to a large extent, to remain neutral or transparent. In an interview about the present, we are interested in the emergence process of what is new (even if in direct connection with the reproduction of what has been hitherto). And if the situation of the interview makes it possible to capture the emergence process of figures that are important in the narrator's life, then – in our opinion – it always takes place relationally; in the presence⁴ of another person, whether a significant other or a researcher.

The researcher's interventions may follow two non-exclusive strategies. Both are based on the mechanism of supporting the emergence of the figure of speech/contact. The first strategy refers to supporting a figure which, in the understanding of the researcher, is related to the research issues. The support provided by the researcher at that time does not interfere with the autonomy of the narrator's statement so much as it allows for a more complete extraction of any of the emerging threads. This must be done mindfully of resistance to emerging matter, to which we will return in detail when introducing the inflection. The second strategy relies on supporting a figure that is not connected with the research problem but which, at the level of the researcher's feelings, leads them to something interesting. The assumed interest is the medium of "something important" in the life of

4 On the category of presence as one of the key parameters of the field perspective in Gestalt psychotherapy referring to the origin of experience, to what is defined as the pathic dimension cf. Francesetti, Roubal, 2020.

the narrator, which cannot often come completely freely, requiring the researcher to be fully attentive to the needs of the situational ground.

Let us, therefore, dwell for a moment on inflections which are directly related, in particular to the first strategy of supporting the emergence of figures. Their existence and operationalization are at the same time a response to a potential accusation of the possibility of various attitudes and prejudices affecting the researcher's activity. Inflections are the phenomena that are included in the process of creating a figure not accidentally and, therefore, responsible for the above limitations.

As we have already written in another article (Biały, Piasek, 2022), we are interested in taking on the relationship between the self and the world as the subject of sociological research, which in Gestalt psychotherapy is defined as the process of contacting. This is natural for sociology as long as it is focused on the search for what is supra-individual – whether as an emergent entity or the sum of individual decisions each time. Each inflection, the modality of contact, is a specific way of the I-world relationship emerging. Inflections were called – in the post-Freudian nomenclature of the creators of Gestalt psychotherapy – disturbances/mechanisms of avoiding contact (Perls, Hefferline, Goodman, 1951). While the way they described them had much of a dichotomous/binary epistemology, in spirit their founding text went beyond a simple subject-object division. This text founded a whole further upheaval taking place within the epistemology of Gestalt psychotherapy today. It is based on a critique of individualistic psychology and psychotherapy, including Freudianism, within which there are unambiguous binary divisions between illness and health. In the new model, we go beyond these dichotomies toward the polyphony of contact styles that emerge in a social situation (here related to the therapeutic relationship), are experienced, reflected on, and become the subject of experimentation (cf. Francesetti, 2015; Spagnuolo Lobb, 2017). In other words, it is not aimed at curing the neurosis assigned to the patients, but treats it as a phenomenon of the field (situation), which is primarily allowed to emerge, expand, deepen, and not close, pacify, heal. Even those inflections that recur in life over a longer period of time are invariably and visibly associated with the experience of suffering, i.e. they happen as long as their function does not run out.

The distinction in question can also be related to our research practice. Although it is not obvious, it is the classic biographical interview, where the narrator's social background is reproduced and where he/she is treated as a certain holistic being characterized – as in Freudianism – by a certain fixed structure, is closer to this less flexible approach. An approach in which the structure of pathologization is still inscribed, or the desire to position differences (between the client and the therapist or the narrator and the researcher). On the other hand, both when constructing the theoretical background, conducting the research, and creating the analytical apparatus looking for a language to describe the process taking place during the interview, we followed the maxim of co-created experimentation. In fact, the entire onto-epistemological basis forced upon us the ethics of the experiment, and, thus, improvised intervention during the interview was inevitable. The practice of conducting an interview in its factuality played out on both poles – fixing and experimentation. Therefore, it was not only worth inviting the narrators to some form of “transgressing” their current style of contact, but also accepting fixed elements of the process that was happening in the interview.

Let us first, however, take a brief look at these ways of reproducing the relationship between the self and the world (after Robine, 2013). It is worth noting that while the content of being/living is most likely also subject to reproduction, inflection describes primarily the formal side of ways of being, ways of solving the issue of the boundaries of the I-world.

Confluence is maintaining the lack of differentiation between the self and the world, related to the fear of becoming aware of all issues that lead the self to adopt the first-person perspective, i.e. one's desires, needs, etc. The measure of confluence, sometimes specified as a separate inflection, is desensitization, i.e. remaining in bodily unconsciousness.

Deflection is related to ignoring or turning away from the emotional impulse that would necessitate acknowledging or realizing the acquired material. The individual resists such direct contact with the environment and instead diverts attention to some other topic, or often uses humor to avoid conflict. People deflect from their feelings by constantly talking or by laughing, as opposed to taking themselves seriously.

Introjection is a phenomenon of grasping the world and strenuous, mechanical assimilation of some element (e.g. preferences or character traits) without its full integration. This is the first inflection that assumes a reference to the world: confluence or desensitization act as if there was no Self-world difference. As a result of this bringing the world into itself, the Self replaces its potential desires or appetites with those of others.

Projection is already associated with affect and emotions, with going outside (*e*→*motion*). However, in order for the emotion to occur, it is necessary to accept the arousal and face the environment; in other words, to associate the appetite with the newly created object. Projection, however, is an unconscious rejection of the sense of having one's own affect, which is consequently attributed to other people/the environment/the world.

Retroflection is related to the forward movement to make full contact. This forward movement in Gestalt therapy is referred to as (healthy) aggression, which is the beneficial human power to cause certain events, to give to the world and to receive something from the world. Retroflection allows one to avoid the fear of aggression, being an action that stops the impulse (statement, emotional reaction, or behaviour) and turns toward the only harmless object available in the field, i.e. one's own body and personality. Under normal circumstances, it allows engagement to slow down, allowing emotions to adjust.

Egotism – while retroflection is associated with prudence, spontaneity is crucial for this phase of figure development, enabling the “final contact” to occur. It is related to relaxation, letting go, finishing the actions taken and opening up to the moment when the I-you changes temporarily into “we”. Egotism as a specific form of retroflection closes this final contact. Characteristic of this inflection is the separation of the self from the world and the reduction of the world to knowledge that can be used to increase one's sense of power and control.

III

In order to show the function of the intervention within the narrative interview and the role of inflection in the emergence of what is new in the interview about the present/present life, below we present a longer fragment of the exchange between the researcher and the narrator, derived from the empirical material we analyzed. It must be pointed out that this empirical case is used in a loosely, speculative way to illustrate a theoretical concept and, most importantly, the methodology and method. We are aware of the fact that a systematic analysis would require another article. The narrator, Marzena, is a 30-year-old PhD student of the polytechnic and activist working for the LGBTQ+ community. The excerpt below starts in the 142nd minute of the interview. The reproduction of various motifs taking place over the course of that time, i.e. the narrator's inflexibility and the modality of contact, allowed for the emergence of a new figure both in the statement itself and in the narrator-researcher relationship.

Marzena tells her story in a generalized way and when she refers to herself, it is mediated by a narrative about social movements, groups, and collective events. You could say that it tells a story, but it does not explain what it is about. In this way, the material is collected without breaking the collection mechanism, which in the case of this statement would be a direct reference to the subject of this story, to itself. Her story is a field of chaotic elements, inconclusive and not very personal. Although it would seem that her statement concerns issues of high intimacy, to a large extent she quickly jumps between threads and dilutes the story with anecdotes, thus discharging the tension that would be generated by a longer, broader, and, above all, deeper focus on a single problem. This means that the inflection characteristic of the interview with Marzena is deflection (cf. above).

Before deciding to intervene, the researcher remains for a relatively long time (142 minutes) in listening, taking in, and containing various threads and topics, which unfortunately is not possible to illustrate in the article. Thus, it gives space for reproduction of the inflection/styles of being in the world familiarized by the narrator, which lays the foundation for the emergence of novelty. He also focuses less on the individual content and more on the background, i.e. slowing down, waiting and empathizing with the situation. It is from this existing, undifferentiated (but felt) background that the novelty emerges over time, here a special aspect of the narrator's subjectivity. Speaking in the language of field theory within Gestalt psychotherapy, the researcher adopts the attitude of being open to what comes, not reacting hastily, being aware that the so-called first wave of statements, self-references bears the hallmarks of reproducing a certain fixed pattern, i.e. it comes from a dichotomous order, where the subject and the researcher are separate from each other (Francesetti, Roubal, 2020). The so-called second wave assumes attuning to the non-dichotomous dimension, according to which something is about to emerge, there will be a situational surprise, e.g. a clear different understanding or a vague but strong feeling that something has changed.

But do you have such a, such a desire to remain on the margins with your actions? (.) Do you think that inevitably, what you are interested in is simply (.) being pushed a little to the margins?⁵

– You mean, in a sense of being pushed to the >margins< a little...?

I mean more niche stuff.

– I didn't really understand the question.

Aha.

– Because-I-don't-know if you are asking in the context of (.) Association xx?

No, in general such >different< (.) organizations.

– >Stuff<. Do I... do I (.) want to do niche stuff? (.) Yes?

Mhm.

– =I mean= (.) I don't know, I often do things that concern me =directly. (.) I think so. (.) Well, because I'm in an association=, (.) I mean I don't know what it would be like >if I wasn't a queer person<. (.) Cause I remember how...

What I meant was that you just deal with certain things (.) and they are pushed to the margins. And is that how you experience it?

– But in a sense, +okay, you mean things+ that I do (.) are >systemically<, shall we say, (.) >marginalized by society< +or by the people I work with+?

Well, you know what, because you also said that you experience such loneliness in that, for example, let's say that people (.) start to cross over to the other side,

– Ah right! Yeah, yeah.

don't they? (.) And I wonder, because also (.) from the perspective of society, let's say, these are such (.) niche things. I mean, do you experience this as (.) a kind of marginalization?

– =Aah, I understand you now= [laughs]. +I guess, (.) it will turn out soon+, (.) I mean, >when it comes< to, because-like-you-say (.) that people disconnect, (.) that they switch to the other side, (.) I don't know, (.) I don't want to judge either, in the sense I don't want to judge it by any >conformist way, because< somewhere there (.) for some such way, let's say more, (.) more (.) common, >I don't necessarily want to<. >And< when it comes to this kind of >marginalization<, I mean I generally-feel-like I'm getting =more and more marginalized=. (.) Such-a-lack-of-understanding, but, really, (.) it's rare for >me< that >I present my< assessments to someone, that I tell someone (.) that they are like this (.) and do something wrong. It very rarely happens, I rather try not to do it. (.) Even if someone (.) just kind of (.) just-crossed-over or something like that, they're doing something wrong. But-I-often =come across comments (.) in my direction=. And these are all kinds of comments, (.) just about the fact that (.) it's not fully... (4)

5 Indications used in transcription:

<u>all kinds of</u>	emphasis
because-like-you-say	speaking faster in a group of a few-word fragment
>conformist way, because<	slower
(.)	micropause
[laughs]	non-verbal behavior
+ okay, you mean things+	louder
= I mean=	quieter

Thus, the beginning of the second wave in the case of the analyzed narrative is marked by this awkward exchange between the narrator and the researcher (Marzena's misunderstanding of the question and the researcher's inability to clearly express the question), which, however, causes Marzena to start – with an unprecedented in her narration 4 seconds' long break – talking differently, in a new, more intimate way about herself. Perhaps it is – after a more than two-hour monolog – the researcher's marking his presence in this full of absence, misunderstanding, and painful experience of the narrator. In this fragment, one can hear fluctuations in the tone of the narrator's voice and her breathing. Both speaking softer and suddenly loudly are signs of a greater feeling for the narrator and a reduced narrative distance, by which we mean a reflective multiplication of threads, anecdotes, etc., shifting attention to the form of the story and limiting the development of its content. After anger, frustration, quoting her activist worldview, and certain reproduction of this kind of narrative about herself and the world, there is a moment for the emergence of sadness, grief, a sense of loneliness – for the intimacy of experience. That is, something the lack of which is signaled – not without reason but also with a certain reproducing automatism – by the discourses of late modernity. The novelty is the differentiation of the narrator in a given moment and space of this research situation. It is a missing element of identity rather than something accidental, something that could find its articulation in a specific presence, here the presence of a researcher.

Let us return to the interrupted empirical illustration; it starts again – after this 4-seconds-long break – as befits its typical inflection/typical narrative pattern – from a series of anecdotes (concerning her wardrobe, the way of addressing her in offices – as a teenager) in which one can sense anger and frustration. The deflection of these anecdotes does not, as before, serve to avoid contact – in this case leading to a weakening, limiting the feeling of oneself – but to something diametrically opposite: it is the basis for expressing oneself in a new way. In other words, these deflective anecdotes no longer have a chaotic dimension, they add up at that moment to a certain totality of experience. The anger in this passage can be said to be more personal. For clarity, we have bolded the fragments most symptomatic of the above thesis:

– [...] >in general it's really cool that I'm< (.) experiencing (.) something that, for example, people (.) in high school age experience. (.) Because, for example, I don't know, (.) it's not like I'll buy a beer without an ID, so people treat me that way too. (.) And in >healthcare and (.) everywhere<. Just because =if I wore, for example, >sweaters<, (.) >suits<, and I don't know, anything else=, I have, you know, (.) various >tattoos< here and (.) I also dress so often, (.) I don't know, (.) mainly I have (.) T-shirts of various bands. I don't wear makeup and so on. These clothes have been with me, (.) I don't know, for 10 years. =You know, I wear the same clothes over and over= and people just treat me like I'm younger. >Whether it's a doctor, or, or, or anywhere else<, or at xx [language school], >in the secretary's office (.) and so on<, or when going to the university to my room, where I have a key, (.) anyway, (.) it's-the-same =room that [name] has=, then the lady doesn't believe me. I mean =this key=. I say check it out, =[her name]=. Because I (.) stopped, in the sense of no, (.) I'm just talking about appearance now (.) and maybe also about behavior, right? =As if (.) I also (.) behave (.) like this, (.) as if (.) without exaggerated >savoir-vivre<. So, well=, (.) respect

is the basis, you know, (.) but I'm not (.) like that sometimes. (.) For example, the last time I had this (.) examination for occupational medicine, there was a girl, more or less my age. (.) >That's< what I'd say the average >27 year old< looks like. And how they were addressing her, (.) and me, me, like in a child's playroom. +Sit down+, please, something, and to her, please sit down Madam, something. +Totally crazy right? I don't know+, >earrings<, something like that.

I understand.

– So far, I mean, people (.) still take =people who have some of these things too less seriously,
mhm

– earrings, (.) or tattoos, (.) or >some< I don't know, some different pins (.) on backpacks and= I do frivolous, these-are-frivolous-things

mhm

– =for many people=. =Non-team play= is a frivolous thing. The fact that I (.) sometimes stay up late at night >for< work, some kind of organization, (.) sometimes checking projects, doing things that sometimes, (.) often-people-get-jobs in their professions, well, that's (.) also not taken seriously. **It is also that (.) I, (.) I specifically call it work, because I believe that when someone (.) works, they work. This is a verb, (.) you do something, (.) you work. Right? >You get tired doing< it, it has some >result< and so on. If I >wanted< to, I could also do it (.) professionally.**

mhm

– **But-I-do-it-for-free. That doesn't mean it's not work.**

mhm

– **But people >treat it as if<, as if I have totally free time.** As if I'm not doing anything. +And then there's a doctorate, where the-doctoral-candidate-is just sitting+ and fucking around for >4 years< and writing a month before, (.) you know

[both laugh].

+>And< going to interviews+, for example, I used to go to xx all night (.) with a backpack, as I'm already saying, I'll go to the Bieszczady right away, with a backpack, all night long, with a change in Kraków at about 3:00. It's a vacation, (.) you know, I go, but it's great. (.) No, it's a very responsible thing in my opinion. Ask people about their story, (.) the more that they are from some >excluded< group, the more they want to share (.) their story with you. >As if< (.) they trust you more than anything else, that you'll do (.) something (.) like this,

mhm

– that you won't harm them with this material. Well, no, not at all, (.) not this PhD. XX [Marzena's girlfriend's name] you see, xx [Marzena's girlfriend's name] (.) totally always full, she-dropped-out of her doctorate, =no, she couldn't manage, she was also a doctorate=, but after two years she (.) quit. She, she, I don't know, maybe because she had such experiences, +she knows that it's+ difficult.

mhm

– Just the fact that you have a little bit of irregular hours,

yeah

– so >get together< (.) and so on. In fact, (.) you have (.) a very partnership relationship with your supervisor, =so= I try not to let her down, right? I-try-to-do-everything right. Well, it really requires self-mobilization, it's not like you have to arrive somewhere at 10:00

mhm

– =and someone is looking at your hands=. No, it is, that's what's great, (.) such a relationship of trust. **Yes, but totally (.) like nobody, (.) like I'm very frivolous, (.) even my mother says [laughs] that I'm frivolous. If I come home with a tattoo and she says I'm not serious so I'm not joking. [...]**

– **Well, I guess (.) I'm closer to xx [brother's name], who-is-also there, (.) I don't know if =people take him that seriously. >Because< if you don't get into this form, >then<=, I don't know, people try to =self-esteem= in this way, maybe, (.) right? I mean, I don't know, I'm guessing now, >but..<. because I'm glad that (.) I didn't necessarily go (.) >in such directions<, such normative ones. (.) I'm-even-glad-sometimes-that I'm a lesbian, >because< I don't know what it would be like if I wasn't.**

This final conclusion of self-acceptance is preceded by these new anecdotes; however, articulated in a specific mode, they are no longer a joke that relieves the tension, but, rather, constitute examples that raise the importance of the discussed problem (otherness, disappointment, a sense of lack of acceptance), in which Marzena herself reveals the picture of her situation. However, this does not have the dimension of tragedy; it does not weaken, but strengthens her, which is what we can hear in these concluding words. During the conversation with the researcher, she was able to refer to herself, to her feelings, without alienating her profound experience of frustration and disappointment, but, on the contrary, merging them into a general understanding and experiencing of herself (queer, non-heteronormative, lesbian identity) in her current life.

Conclusion

In a biographical interview, despite the assumption that the narration takes place *ex tempore*, i.e. on the spot, the request to tell the biography from the moment one remembers as its beginning to the present moment, by force – diachronic in its structure – introduces a certain order. This is consistent with other, more general assumptions of a biographical interview. Due to the fact that it is a sociological interview, immersed in symbolic interactionism, socially-generated meanings are at the center of its analytics. In research and analytical practice, this boils down – to put it somewhat simplistically – to identifying the meanings and codes of culture in their *a priori* nature: individuals using them are assigned a reproductive role and, ultimately, a reproductive and transforming one. This is important for the epistemological perspective of both the tool and its analytics, as the next step establishes a homology between the (biographical) narrative and life. Thus, the reproduction of cultural meanings and symbolic patterns of interactions leads us to the reproduction of society (social order). The identification of the reproduction of a social being with each communication and reception of meanings, entering into modeled interactions, is not neutral in itself, but translates into research practice, which itself has the nature of reproduction.

In an interview about the present, due to the fact that in its formula it is not limited by the diachronicity of the story, the emerging elements of the story can come from different stages of life and have a common problem at their core. Instead of being guided by the desire to faithfully reproduce the biography in the narrative, the organization of the narrative of the interview about the present is based on one or other of the issues grouping the elements of the statement. On the one hand, we can still say that we are dealing with a kind of reproduction when people are asked to talk about their present life. On the other hand, as we have pointed out in this article, the request to talk about things as they emerge to the subjects invites a movement of a completely different nature. Describing emergence as introducing something alien into the story, we assume inducing readiness to activate the narrator's attitude of being open to surprise with what may be imposed on them narratively (and in terms of experience). As such, novelty will be different from the self, different from the self's narrative control over the storytelling process, including from self-enclosed theorizing about one's own identity. The emphasis in the interview proposed here shifts from acts wholly attributed to a single Self to the situation; to tell the researcher about oneself in the here-and-now. It is worth noting that the researcher should focus less on the individual content, i.e. successively reproducing figures of speaking. In the case of Marzena, the researcher allowed her to reproduce the reflective style of being. In the specific "silent" way of supporting the contact figure, he was more focused on the ground, the general atmosphere of the meeting, waiting, and feeling into the situation. From this "felt" presence in the face of what the background will bring, key figures of contact emerged – aspects of Marzena's subjectivity. Though quietly, yet clearly, she began to talk about herself so that she appeared as an embodied, sentient person. And, moreover, as a person surprising herself in a way, establishing her identity, or, rather, her alienness, which she calls "otherness".

References

- Biały Kamila, Piasek Piotr F. (2022), *Towards Non-Dichotomous Sociology: A Phenomenologically Inspired Epistemological Analysis*, "Avant", vol. 13(2), <https://doi.org/10.26913/avant.2202214>
- Francesetti Gianni (2015), *From individual symptoms to psychopathological fields. Towards a field perspective on clinical suffering*, "British Gestalt Journal", vol. 24(1), pp. 5–19.
- Francesetti Gianni, Roubal Jan (2020), *Field Theory in Contemporary Gestalt Therapy, Part 1: Modulating the Therapist's Presence in Clinical Practice*, "Gestalt Review", vol. 24, no. 2, pp. 113–136.
- Meillassoux Quentin (2007), *Potentiality and Virtuality*, "Collapse", vol. II, pp. 55–81.
- Perls Frederic, Hefferline Ralph, Goodman Paul (1951), *Gestalt Therapy: Excitement and Growth in the Human Personality*, London: Profile Books.
- Philippson Peter (2022), *The "Active Principle" in Gestalt Therapy and Other Essays*, Manchester: Peter Philippson.
- Robine Jean-Marie (2013), *Anxiety Within the Situation: Disturbances of Gestalt Construction*, [in:] Gianni Francesetti, Michela Gecele, Jan Roubal (eds.), *Gestalt Therapy In Clinical Practice – From Psychopathology To The Aesthetics Of Contact*, Gestalt Therapy Book Series, Milano: FrancoAngeli, pp. 479–493.

Schütze Fritz (2016), *Biography Analysis on the Empirical Base of Autobiographical Narratives: How to Analyse Autobiographical Narrative Interviews*, [in:] W. Fiedler, H.-H. Krüger (eds.), *Sozialwissenschaftliche Prozessanalyse: Grundlagen der qualitativen Sozialforschung*, Opladen–Berlin–Toronto: Verlag Barbara Budrich, pp. 75–116, <https://doi.org/10.2307/j.ctvdf09cn.7>

Spagnuolo Lobb Margherita (2017), *From losses of ego functions to the dance steps between psychotherapist and client. Phenomenology and aesthetics of contact in the psychotherapeutic field*, "British Gestalt Journal", vol. 26(1), pp. 28–37.

Waldenfels Bernhard (2011), *Phenomenology of the Alien. Basic Concepts*, Evanston: Northwestern University Press.

Zinker Joseph (1977), *Creative Process in Gestalt Therapy*, New York: Vintage.

Cytowanie

Kamila Biały, Piotr F. Piasek (2024), *On Social Emergence: A Non-Dichotomous Approach to Qualitative Tool Design*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XX, nr 1, s. 40–55, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.03>

O wyłanianiu się tego, co społeczne. Niedychotomiczne podejście do projektowania narzędzia zbierania danych jakościowych

Abstrakt: Narracyjny wywiad biograficzny jest narzędziem badawczym, które z powodzeniem wykorzystuje się do badania reprodukcji całościowych konstelacji życia społecznego występujących w życiu jednostki. Ta propozycja metodologiczna oraz problematyka reprodukcji opierają się na epistemologii dychotomicznej. W prezentowanym artykule przeanalizowano zagadnienie reprodukcji w ujęciu Fritza Schützego. Następnie opisano propozycję alternatywnego wywiadu narracyjnego – wywiadu o terażniejszości, opartego na niedychotomicznej epistemologii. Zdaniem autorów z tej perspektywy zupełnie inaczej można podjąć do kwestii reprodukcji i, co ważniejsze, wprowadzić w obszar socjologii problematykę wyłaniania się. Aby zilustrować tę niedychotomiczną logikę, posłużono się materiałem z wywiadu pochodzącego z szerszej kolekcji danych badawczych.

Słowa kluczowe: reprodukcja, wyłanianie, fleksje, wywiad narracyjny biograficzny, wywiad o terażniejszości

Late Modern Projectivity and Existentialism¹

Paweł Pieniążek 
University of Lodz, Poland

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.04>

Keywords:

modernity, late
modernity, project,
existentialism,
anxiety, temporality

Abstract: The article addresses the issue of the relationship between existentialism and late modern projectivity interpreted in terms of project work and of biographical projectivity. It does so from the perspective of transformations of subjectivity in modernity and late modernity, and, therefore, from the perspective of the process of individualization. The objective is to answer the question of the belonging of existentialism to one of these sociocultural formations. For these purposes, some major categories of existentialism such as project, anxiety, and temporality are analyzed. Their analysis leads to the conclusion that there is a close, structural correlation between existentialism and sociocultural structures of modernity as well as that existentialism, in contrast to late modern projectivity, has some emancipatory potential related to its alienating status in modernity. The article refers to the methodology of qualitative sociology.

Paweł Pieniążek

Philosopher, associate professor at the University of Lodz (Department of Contemporary Philosophy). His research focuses on broadly-defined contemporary and late modern philosophy (French and German) from the existential perspective as well as on the philosophical and cultural aspects of modernity.

e-mail: pawel.pieniazek@filhist.uni.lodz.pl

¹ The article was written as part of the grant of the National Science Center (Opus 14 competition) "The shaping of subjectivity and biography of individuals in the face of changes in neo-modern society" (UMO2017/27/B/HS1/00462).



© by the author, licensee University of Lodz, Poland
This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license
CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Introduction

Projectivity is undoubtedly an important factor that sheds light on the transformation of individuality in late modernity (or postmodernity)². Projectivity should be understood not only as a new, crucial form of work, key to the ongoing changes in professional activity/project work, but also – and above all – as a fundamental form of individualized biographical experience, pertaining to an individual's identity. Understood this way, projectivity is an expression of the process of postmodern individualization, and in the historical perspective it is the culmination of modern individualization processes. In terms of project work related to a “system of pluralized, flexible decentralized underemployment” (Beck, 1992: 149), projectivity is a manifestation of what Baethge calls “the increasing normative empowerment of direct labor processes” (Baethge, 1991: 6). On their bases, individuals make claims not only to align them with their own perceptions, preferences, etc., but also to shape them (Baethge, 1991: 7–10) in accordance with the shaping of their personalities, and thus with self-realization. In this perspective, work would be not only goods, but an expression of personality, a way of being, an individualized form of life, and, thus, an element of biographical projectivity. The latter means the totality of individual strategies and life orientations creating individuals' identities, understood after Giddens as the reflexive project of the “self”: “the self becomes a reflexive project” (Giddens, 1991: 32). Thus, projectivity is part of the late modern process of individualization meaning “the transforming of human ‘identity’ from ‘given’ into a ‘task’ and charging the actors with responsibility for performing this task and for the consequences (also side-effects) of their performance” (Bauman, 2000: 31–32). In late modernity, individualization becomes a compulsion and “fate, not a choice. In a land of the individual freedom of choice, the option to escape individualization and to refuse participation in the individualizing game is empathically not on the agenda” (Bauman, 2000: 34, cf. 30–35). Beck recognizes that “this isolation, this ‘solitary confinement of the ego’ is a mass sentence” (as cited in Bauman, 2001: 50)³.

The essence of projectivity in its professional and biographical sense is the project. This category is the basis for understanding postmodern subjectivity (which finds philosophical expression in postmodernism), but at the same time it refers to existentialism which, for the first time in the philosophical and technical sense, uses the category of the project to present its original understanding of subjectivity. In both cases, the reference to the category of the project makes it reasonable to compare postmodern subjectivity, such that emerges from sociological analyses, with the existential concept of

2 I treat these terms interchangeably, having in mind, above all, Beck's understanding of late modernity as reflexive modernity (as opposed to classical or industrial modernity), on the basis of which “the modernization process detraditionalizes its foundations in industrial society” (Beck, 1992: 153, cf. 9–15, 153–154). In the text, therefore, I refer primarily to Beck, Giddens, and Bauman as those theoreticians of late modernity who saw it as a reflexive transformation of modernity. I refer to the opposition between modernity (classical) and late (reflexive) modernity for reasons of the transparency of analyses, being aware of the presence of elements of modernity in late modernity.

3 “[...] ‘individualization’ means the disintegration of the certainties of industrial society as well as the internal compulsion to find and invent new axioms for oneself and others who do not have them [...]: individualization does not result from the free decisions of individuals. To quote Sartre, people are doomed to individualization. It is an internal compulsion to construct, design and stage not only one's own biography, but also the networks inherent in its involvement, understood as preferences and changes in subsequent phases of life” (Beck, 2009: 29, see 28–31).

subjectivity. The more so that the sociologists themselves (Beck, Giddens, later Bauman) describing the transformations of late modernity in the final two decades of the last century referred in their analyses to Sartre's thought (including the concept of the project), who is the most famous representative of existentialism in the general cultural circulation. These references, however, were incidental, selective, and contextual, and were not part of a systematic comparative analysis. Interestingly, in their partiality, they related Sartre's thought either to modernity (Bauman⁴) or to reflexive, late modernity (Beck⁵).

At first glance, it can be assumed that there is a correspondence between projective subjectivity in late modernity and existentialism. Both understandings of subjectivity are linked by anti-essentialism, which is a radical expression of individualization processes: in the first case – social anti-essentialism (the individual does not have a social identity), while in the second one – philosophical anti-essentialism (the individual does not have an ontological and anthropological identity). In existentialism, the existence of an individual does not have its justification in a pre-existing (metaphysical, anthropological, or historical-social) order of things, which defines its essence. An individual itself establishes this essence with its constitutive project, which is the result of an ever-repeated effort to shape itself ("existence precedes essence"). On the other hand, in late modernity and flexible capitalism, projectivity frees an individual from its social "essence". The latter survived – after the collapse of the estate structures of traditional society – in classical modernity in the form of large, stable social structures and institutions, symbolized by Weber's "iron cage", with their routines (see Sennett, 2006: 36–54). These structures defined the social framework of individual biographies and defined the professional and private identities of individuals, reducing them to permanent professional, social, and family roles. Nevertheless, in modernity, identities determined by social position are no longer given or innate; they are acquired in the sense that they become the subject of repetition and confirmation or rejection in favor of others, but they are also relatively stable, related to and thus embedded in a different social system⁶.

On the other hand, on the basis of late modern professional and biographical projectivity, an individual is uprooted and "liberated from the social forms of industrial society – class, stratum, family, gender-dependent position", and is deprived of outside support and condemned to themselves (Beck, 2002: 111–112). Thus, projectivity reflexively defines the framework of its identity from the very beginning. It is forced to constantly construct its ever-temporary and labile – "fluid" – identity within the "reflexive identity project" (Giddens) or a "self-reflexive" biography (Beck). In both cases, therefore, we are dealing with a life transformed into a project.

4 See footnote 6.

5 See footnote 3.

6 In this context, Bauman recalls Sartre: "as this happens, human beings are no more their 'born into'" their identities. "As Jean-Paul Sartre famously put it, it is not enough to be born a bourgeois, one must live one's life as a bourgeois" (Bauman, 2000: 32). In other words, one must actively take up one's own identity, live as if one had freely chosen it. Similarly, in another position: "at the sundown of the classical era of modernity Jean-Paul Sartre summed up the time-honored experience in his concept of the 'life project' which not so much expresses as creates the 'essence' of the human individual" (Bauman, 2001: 231).

The aim of the article is to verify the above initial conviction about the correspondence between the projective understanding of subjectivity in late modernity and the existential concept of subjectivity, and, as a result, to answer the question – does this concept refer to sociological descriptions of subjectivity in modernity or in late modernity? This article defends the thesis about the close correspondence between existentialism and modernity. This thesis will be substantiated by analyzing the categories of contingency and fear, the project, temporality, and project normativity, key categories for understanding the existentialist vision of the world, and the social position of a human being in late modernity.

The analyses presented in the text are of a philosophical and sociological nature, and start with the assumption adopted in the grant that human subjectivity can be fully understood only in the context of the lives and biographies of individuals, and that their lives and biographies can be understood if they are presented in the perspective of subjectivity. Therefore, for these analyses, the existential concept of subjectivity is an important analytical tool and it can be treated as a heuristic-analytical model that allows the conceptualizing, in terms of subjectivity, of the projective-biographical experiences of individuals in the world of late modernity. This procedure allows the highlighting and sharpening of some of the features of modern projective subjectivity and the demonstration of its specificity. Thus, it makes it possible to capture the difference more clearly in the understanding of subjectivity in the world of classical modernity and late modernity whilst, on the other hand, shedding light on the sociocultural context of the emergence of existentialism and, at the same time, postmodernism, which is not analyzed in this text.

In turn, the analysis of the above-mentioned projective-biographical experiences of individuals is carried out in the perspective of qualitative research. Their empirical basis is the material collected during research conducted using qualitative methods – these are narrative interviews conducted under the grant, based on the technique of (auto)biographical narrative interview (in F. Schütze's version), as well as an interview about the present (present life) developed in project and inspired by phenomenology and Gestalt psychotherapy (see Biały, Piasek, 2024). The analysis of the collected qualitative data will be used to compare the image of postmodern projective subjectivity emerging from them with its existential understanding, as well as with the findings contained in the sociological literature.

On a final note concerning the legitimacy of comparing the professional-biographical projective experience in late modernity with existentialism, the latter shows the ontological, unchanging, and timeless structure of human existence, thus situated outside history and society, and proclaims the ontological incompatibility of external world existence and human subjectivity given to itself in a pre-reflexive experience, which cannot be captured in objective categories appropriate for the description of empirical reality, including social reality. Of course, for existentialists, adopting the category of intentionality from phenomenology – directed against the cogitation tradition – a component of subjective self-knowledge is an objective reference to the world. For this reason, human existence is always “being-in-the-world” (the need to prove the world was considered scandalous by Heidegger); it is doomed to a world in which (thus also in society) it must manifest and objectify itself, but in

which, due to the ontological strangeness of the world and transcending the existing world by its own power, it cannot be fulfilled. Does it make sense, then, to carry out the above parallel? Leaving aside the founding assumption of the existentialist ontology about the fundamental strangeness of the world, I shall focus on its other structural similarities with projectivity. Nevertheless, the issue of the strangeness of the world can be shifted toward the question of the forms of the social alienation of the individual and situate the concept of modernity and its basic vocabulary within the perspective of alienation. Adopting this social perspective will also make it possible to answer the question about the possibility of relating it to late modern projectivity.

The analysis of the above-mentioned categories, essential to the understanding of subjectivity in existentialism and in late modernity, will begin with the concept of fear as an affective modality of the individual's understanding of his/her situation in the world, related precisely to the strangeness and contingency of his/her existence in the world.

Anxiety/anguish (fear)

The issue of alienation, the strangeness of a human being in the world, refers in existentialism to his/her general situation in the world and to his/her affective reaction to this strangeness. The former is defined by the contingency of the existence of the individual, by throwing it into a pure, non-intelligible factuality as “a radical contingency” (Sartre, 1956: 545) given in the sense of the absurdity of existence – so dramatized in the works of Sartre and especially Camus – i.e., the futility and senselessness of all efforts to make sense of it (Sartre, 1956: 615) defines human existence as *passion inutile*: “Man is useless passion”). An individual reacts to the state of ontological homelessness and loneliness with chronic anxiety and uncertainty. Anxiety/anguish in existentialism is twofold: ontological, generalized, indefinite, and objectless, as its elusive subject is the very existence of the individual in objective experience in his/her abandonment and, at the same time, in his/her inalienable freedom. Anxiety, however, is specified when it accompanies the individual's responsibility for specific acts of his/her unconditional choices by which he/she determines the shape of his/her existence. In both cases, anxiety is an expression of the individual's responsibility for their existence, it is constitutive of the human experience of the world. Anxiety reveals human freedom, opens up to the possibilities of the existence that arouse anxiety, “because it depends on me alone to sustain them in their existence”:

Anguish in fact is recognition of a possibility as my possibility; that is, it is constituted when consciousness sees itself cut from its essence by nothingness or separated from the future by its very freedom (Sartre, 1956: 35).

Anxiety, therefore, is anxiety before one's own possible, authentic existence, anguish before one's own being: "freedom, which manifests itself through anguish, is characterized by constantly renewed obligation to remake the *Self* which designates the free being" (Sartre, 1956: 34–35, also 29–45)⁷.

On the basis of modernity with its progressive ethos, faith in progress and its great ideological narratives expressing the desire for law and order, the experience of the strangeness of the world is treated as an expression of the alienation of the individual in capitalist modernity, as a reaction to the negative phenomena of the processes of modernization and disenchantment of the world – the erosion of personal bonds, loneliness, and the atrophy of the sense of existence. Therefore, the fear associated with them does not express, as in existentialism, the individual's authentic experience of his/her fundamental, ontological situation in the world, but has an empirical, psycho-social character, expressing the social deprivation of the individual related to the malfunctioning of socioeconomic structures and institutions. Therefore, it is a negative condition that can and should be removed by reforming and improving them for the sake of the collision-free existence of the individual and society. In its negativity, it thus expresses social alienation. Modernity excludes fear from its progressive self-awareness. In existentialism, on the other hand, fear in its positivity – as fear for authentic existence – also shows alienation understood as an inauthentic modality of existence; however, this alienation consists of an individual's escape from his/her dramatic condition in the world, from his/her freedom and responsibility for shaping his/her existence. Due to alienation, the individual then understands themselves only in empirical and objective categories, and draws the reasons for their existence from the external order – from social existence, from history, etc. In other words, he/she makes the social essentialization of his/her existence, preferring security over freedom, getting rid of responsibility for themselves, the repressed awareness of which is given only in "bad faith" (see Sartre, 1956: 47–70). In this mutual relationship, existentialism as an expression of cultural modernism and the alienating experience of capitalist modernity reverse the signs of authenticity and inauthenticity.

However, if, in the spirit of critical theory, fear is regarded as an expression of the alienating tendencies of modernity, as a reaction to the alienating "iron cage" of capitalist rationality, it also reveals the truth about modernity. However, the truth is ambiguous. On the one hand mystified, distorted by giving anxiety a universal meaning in existentialism – by contrasting the individual and society – and on the other emancipatory in the sense that in this distortion it shows the deficit of sense in modernity and at the same time refers to the normative core defining the process of individualization – the desire for authentic self-realization and autonomy. In this negative sense, in this distorting and ambiguous inversion of signs of authenticity and inauthenticity, fear would reveal, albeit in a wrong way, the possibility of authentic existence that would indicate both the need for and the direction of change. In the above critical and social perspective, existentialism and modernity confirm their mutual affiliation.

⁷ "What *Angst* is anxious for is being-in-the-world itself. [...] *Angst* reveals in *Dasein* its *being toward* its ownmost potentiality of being, that is *being free for* the freedom of choosing and grasping itself" (Heidegger, 1996: 175–176).

However, due to the positive experience of contingency, existential anxiety corresponds with late modern fear. In well-known descriptions of late modernity (Beck, Bauman), fear becomes a constitutive, affective mode of experiencing late modernity in a society of risk. The risk permeates all aspects of an individual's life. It refers to the contingency of existence determining its functioning in a postmodern society as a result of the disintegration of permanent structures, institutions, and social ties (classes, nuclear family) that are characteristic of "heavy modernity" and that have been replaced with the "light and mobile" structures characteristic of "light modernity" (Bauman, 2000: 53–59, 113–118), with all their fragile ties and identities, established by individuals with decisions devoid of a binding social context. The risk is associated with globalization, with the experience of disorientation and uncertainty in an increasingly fluid, opaque, unpredictable world where everything changes, "everything can happen and everything can be done, but nothing can be done once and for all" (Bauman, 2001: 87). In late modernity, it is true that "the social space in which identity can be constructed is expanding", but this extension by no means goes hand in hand with "expanding the capacity of individuals to inhabit these larger spaces" (Wagner, 1995: 245). Fear in late modernity, as in existentialism, expresses the radicalized experience of the contingency of existence.

This experience has its source in the aporetic nature of the late modern process of individualization, related to the "force of self-determination" (Bauman) of the individuals in the conditions of late modernity⁸, owing to which – and on the basis of the reflexive project of the self – they shape themselves with their choices determining their life strategies and identity. However, these choices are uncertain, marked by risk, and they arouse fear. On the one hand, resulting from the disintegration of permanent social structures and the increasing "privatization of the of identity-formation processes" (Bauman, 2001: 127), individuals no longer find support for these choices in strong – now dispersed – authorities and role models. On the other hand, in the globalized, non-transparent world of liquid modernity and flexible capitalism, they are unable to predict and control their consequences. At the same time, however, they are held responsible for the consequences as if they were entirely their own fault (see Bauman, 2000: 31)⁹. More generally, they must be responsible for the contradictions and threats inherent in society, with which they must deal "as a *personal problem* [...], as our personal fault or ailment" (Bauman, 2001: 69) – according to the already canonical Beck's thesis that living in a risk society means "the biographical solution of system contradictions", that "social crises appear as individual crises" (Beck, 1992: 137, 100).

However, anxiety/anguish in existentialism and fear in late modernity differ from each other, having different structures and different functions due to a different understanding of the indefiniteness of the threat which the individual is afraid of. In existentialism, anxiety for its own possible authentic existence – hence its elusiveness and indefiniteness – is anxiety toward a tangible threat that, in a sense, an individual can remedy with his/her existential effort of self-determination; in this meaning,

8 It is also a compulsion to take on challenges and risks as a "test of character" on the basis of flexible capitalism: "what counts is that you try, make an effort, even if you know that you are doomed to fail" (Sennett, 2006: 120).

9 An aspect of this fundamental contradiction is the disproportion between the excess of needs and the ability to satisfy them, characteristic of the late modern consumer society (Bauman, 2001: 58, 68).

it is a kind of concentrated, condensed fear. This threat is a massive world under the sign of “the They” (*das Man*) understood as “predominant mode of being”, as “subject” of everydayness” and averageness of being-in-the-world (Heidegger, 1996: 107, see 162–185) – the impersonal, submissive, normalizing routines of everyday life that abolish individuality and the uniqueness of the self, giving it an external identity, reducing anxiety in favor of a sense of security, and so on, thereby keeping it from self-determination. Indicating a threat to the individual and at the same time opening them to the possibility of being themselves, the emotion of anxiety has a positive, constructive character in existentialism, performing a cognitive and existential function – it orients the individual in the world, because, by opening the horizon of authentic existence, it opens to the future showing the direction of action, mobilizing and stimulating self-determination. It integrates existence by becoming a component of the individual’s pre-reflexive self-knowledge.

Not so in the case of late modern fear and biographical projectivity. Let us begin with the statement of one of the respondents:

I am afraid, of course I am afraid for the children. But, man, it’s such a heavy burden, having children. This is, of course, a great privilege and great love [...], but at the same time thinking, looking at these children, you want to provide them with the best possible future. [...] And what else am I afraid of? I guess that’s what I’m afraid of [...] losing independence. Both externally and internally. It means, for example, lack of funds, that, I don’t know, I will stop being able to work so much and pay off loans and live the way I like. But I’m also physically afraid of such degeneration that I don’t know if something will happen, and I’ll lie down, or I won’t [know about it] see. [...] when I think about old age, looking also at my husband’s old parents who are helpless, I would like to avoid it. [...] And of course, now, like everyone else, I am afraid of the war [...], I am afraid of what would happen if we, the children’s guardians, or the children got sick. But nothing really bad has happened. So, I guess you must be lucky.

At first glance, it seems that we are not dealing with fear, but with fear having its own specific causes. However, the multiplicity of the causes that result in generalized anxiety pointing to its other, deeper source is puzzling. This fear can be related to the respondent’s ACoA syndrome. It seems, however, that the severity of this generalized anxiety indicates its systemic nature and refers to the respondent’s entire social situation defined by the risk, randomness, and unpredictability of events over which the respondent has no control. This particular respondent overshadows this situation with the contingency of life in general:

Some kind of accident or bad situation. Well, these are things we can’t control. [...] It is also difficult to prepare for something that fate will bring, it seems to me that it is very often a coincidence that decides where we are [...].

The respondent works in an educational institution in a full-time job, under which she simultaneously carries out many tasks and projects; she claims that this work is self-fulfilling. This scattered activity, regardless of family factors, results in fatigue and burnout. It breeds uncertainty and general fear.

Due to the structural uncertainty associated with the reflexive project of the self and the insoluble contradictions of the late modern world, which the individual, burdened with the compulsive requirement of self-determination imposed by the processes of individualization, has to resolve in the biographical plan of their existence, fear in late modernity is not a fear of a specific, identifiable threat. It is a "diffused and ambient" fear, for which there is no specific cure (Bauman, 2001: 67, 227), hence it is not fully conscious, but "it haunts, says Bourdieu, consciousness and the subconscious" (as cited in Bauman, 2001: 52). In the face of the impossibility of identifying the threat, the indefiniteness of fear is somehow impersonal, systemic; it expresses the impotence of the individual and their powerlessness in the face of their unsuccessfully internalized fate. If the subject of fear is the existence of the individual, it is a diffuse existence. Fear in late modernity disintegrates the individual, making them incapable of self-determination. This is the case of several female respondents who clearly feel general anxiety. One of them says:

[...] I wanted to free myself, all the time [...], I think to myself, from something that was imposed on me. Some kind of fear, no? Yes, it seems to me that I felt a great fear that was instilled in me by my parents.

This respondent believes that the source of her fear is directly the trauma caused by her father's violence. It certainly is. However, she does not notice that this fear is also related to her multiple and dispersed activity (artistic and earning), which determines her biographical project and which is reactive and escapist (as a reaction to the family situation). The respondent suffers from the inability to define herself, to integrate her design and give it a deeper meaning. She has this feeling that she lives in a shaky, unstable world. The world of late modernity, with its possibilities and its unpredictability, creates conditions for her escape activity and intensifies her initial fear. This situation concerns many respondents with a decidedly projecting biography that is diffuse and reactive. They strive for self-fulfillment by freeing themselves from their traumas and gaining psycho-existential independence and self-reliance.

And just now I'm just starting to build myself, no [...] I must be independent; I want to be independent and that's it.

However, this is difficult, if not impossible, because the activity of these respondents is of a reactive nature, a manifestation of an escape into projective hyperactivity, possible under the conditions of late modernity. Although their fear is anxiety because of authentic existence and self-realization, it does not lead to self-realization, but, rather, to the maintenance of this reactive hyperactivity. Under the conditions of late modernity, it becomes generalized and elusive.

If the tangible afflictions of individuals are substituted with the deepest, undefined, external sources of fear which have become personal matters of the individual, and are privatized¹⁰, they cannot be its object, because fear is not the fear of one's own identity or of one's own existence and its deficits. The process of therapy does not remove the cultural and systemic sources of fear, but often camouflages them; rather, it concerns symptoms, biographically-localized problems, and not their deepest, systemic sources, biographically-irremovable, escaping the reflexive control of individuals. Its goal is not so much to transform the individual as to restore their balance, reconcile them with the world, and adapt to reality¹¹. Trauma is not an existential borderline situation in which an individual realizes the possibility of being themselves, but, rather, it is stress, tension, something that gives rise to a sense of meaninglessness, something whose sources must be removed. Thus, ultimately, fear is not the fear of possible authentic existence, but *because of* the existing existence. This situation is confirmed by the conservative desires and visions of life of the respondents. Even if they declare their striving for self-realization assuming a time horizon and effort in order to give their dispersed, multi-tasking activity a higher, moral and social significance, the horizon of their dreams is defined by peace and security, including material security. Some respondents even reject dreams, as, e.g., one of the respondents working as a project in a cultural institution and talking about self-realization and fulfillment of her own ambitions:

I prefer to grab what is pleasant in my here and now than to feed on dreams, as if somewhere else might be fine. Because I have no dreams. I may have some desires like I don't know, going on vacation, but it's not a dream¹².

The fear of these respondents is conservative, giving their biographical projectivity a pragmatic, adaptive, and conformist character. Therefore, this fear does not raise existential questions, and this fact can be explained by their exclusion from the sphere of pure relations – “the sequestration of experience” (Giddens, 1991: 155–169, 183–188). This phenomenon was noticed by one of the respondents, a middle-aged woman who, despite her projective biography and project work, represents a traditional moral mentality and a traditional work ethic:

Well, I know the young people I know. Well, as if these are people who really have such a consumerist approach to life and generally [have] such a level of some kind of sensitivity [...], they push away some difficult topics, various diseases. Because, I just don't know, they don't come into contact with it or don't want to, or maybe they just don't have anyone like that in their family. But maybe I'm wrong, maybe it's different.

10 “[...] social problems are increasingly perceived in terms of psychological dispositions: as personal inadequacies, guilt feelings, anxieties, conflicts and neuroses” (Beck, 1992: 101, also 153).

11 A more optimistic view can be found in Giddens, who, seeing therapy as an “adjustment device”, associates adaptation with the individual's harmonization of their “present concerns and future projects with a psychological inheritance from the past” (Giddens, 1991: 246). Giddens refers to the link between fear and freedom, and thus to the existentially-productive meaning of fear (Giddens, 1991: 47–49, see 47–55).

12 It is similar in the case of a young, active respondent: “and I have no dreams. I don't have. Because everything I want, I do”.

In turn, an example of “the sequestration of experience: is demonstrated by another respondent, who represents the youngest generation of the respondents; she is a student involved in various activities. Through them, she reproduces the family pattern of career and success, and at the same time escapes from excessive, authoritarian stimulation on the part of her parents, consistent with this pattern. When asked about spirituality, she replies:

I don't really need that. Perhaps it's just that I haven't had any such experiences in my life, for example I have never been to a funeral, I have never lost anyone close to me, for example, to devote any greater reflexion to what happens to a person after death, or I've never felt such need, just that I don't know, I need some higher power to whom I can turn for help.

Therefore, late modern fear is conservative; it tells the individual “I feel bad”, but it does not say why it is so or how to deal with the evil affecting them. Being an accomplice of the opaque world, it is a blind, repressed, and blocked emotion, because its source is completely dispersed and, therefore, irremovable. The more so that late modernity, in which it is impossible to draw the line between the authentic and the inauthentic, is, on the one hand, in its libertarian self-affirmation, appearing to be without alternatives, and, on the other hand, imposes an obligation on the individual to deal with their own, privatized problems. For these reasons, Bauman may conclude that if modernity is characterized by “compulsive critique of reality”, then late modernity – by “compulsive *self-critique*” (Bauman, 2001: 106). This can explain the disappearance of mechanisms of direct, institutional control in late modern society. The other side of the tightening of the compulsion of self-definition and the requirement of self-responsibility in late modernity is the loss of a sense of security, and it applies to both project work and biographical projectivity – generalized fear along with the common sense of uncertainty is precisely its expression.

In summary, fear in existentialism and modernity has a constructive character; it points to a possible authentic existence defined by self-determination understood as the autonomy of the individual. Fear in existentialism does this in a direct, positive way, whilst fear in modernity does this in an indirect, negative way. On the other hand, fear in late modernity is conservative; it expresses the individual's inability to self-realize understood as the ability to creatively express themselves.

The project

The response to the contingency of existence and the fear that accompanies it is the sense-creating effort of the individual expressed in a life project, by means of which they make sense and make the world understandable to themselves. Project is a central category to the existential, anti-essentialist ontology (Heidegger's fundamental – *Entwurf*¹³, Sartre's phenomenological – *projet*¹⁴), as well as for

13 “As projecting, understanding is a mode of being of Da-sein in which it is its possibilities as possibilities [...]. Project always concern the complete disclosedness of being-in-the-world” (Heidegger, 1996: 136–137).

14 “Evry project is comprehensible as a project of itself toward a possible” (Sartre, 1956: 460).

defining the projective modality of work and biography in late modernity¹⁵. In existentialism, the project expresses human existence in its open, dynamic, and temporal structure; it is the concretization of the choices made, transcending what is current, projecting oneself on one's own possibilities. Through their realization, the individual understands themselves in the entirety of their existence, opening to the world, establishing the horizon of meaning in which they understand themselves and the world – their being-in-the-world. Existence is defined by the temporalizing and present-situation-creating interplay of “thrown/throwness” and “project” (Heidegger)¹⁶, “factuality” and “transcendence” (Sartre)¹⁷, through which it takes up the past in light of a future-directed, project-organizing goal (human existence is a “thrown projection”).

There is certainly a structural and formal analogy between the existential project and late modern projectivity in its narrower and broader sense. Project work is understood here as a standard form of work organization proper to late modernity; its new institutional pattern is characterized by definability, finiteness, and temporality, i.e., on the one hand, the performance of specific tasks that run at a specific time and, on the other, their one-off nature and often uniqueness (performing it for the first time) as well as complexity that require innovation, redefining the rules of work (see Birken, 2012: 2–4). Biographical projectivity is inscribed in the whole of fluid, individualized postmodern relations, linked with the process of continuous construction by individuals of their identities, free from stable structures and social references typical of classical modernity. It is, therefore, associated with the “privatization of the identity-formation process, the disperse of authorities” and patterns (Bauman, 2001: 127). Its component is often project work.

However, the fundamental difference between the existential project and projectivity is clearly visible; it concerns primarily the time horizon – the length of their duration. For existentialists, the project is long-term, often extending over a lifetime, although of course it can be replaced by another, in the longer term. Sartre distinguishes between, “original choice”, fundamental choice, let us call it biographical or strategic, with which an individual establishes a comprehensive, long-term life project¹⁸ and secondary choice, made in the space designated by the former, that is undertaken in specific life situations. The fundamental choice gives a biographical and narrative orientation to an individual's life, sets a horizon of meaning and a relatively coherent system of values, the implementation of which requires consistency, long-term commitment, an effort to overcome resistance and obstacles, if not often sacrifice. In short, work on yourself aimed at implementing and maintaining an existential project. This attitude, together with the accompanying sense of contingency, the absurdity of existence, and the ultimate futility of efforts, is described as heroic, also due to the need to break with the previous

15 Regarding the career of the term “project” in the socioeconomic sphere (see Bröckling, 2005).

16 “Project is the existential constitution of the being in the realm of factual potentiality of being. And, as thrown, Dasein is thrown into the mode of being of projecting” (Heidegger, 1996: 136).

17 “Now the meaning of the past is strictly dependent on my present project” (Sartre, 1956: 498).

18 “The free project is fundamental, for it is my being. [...] the fundamental project which I am is a project concerning not my relations with this or that particular object in the world, but my total being-in-the-world; [...] this project posits for its end a certain type of relation to being which the for-itself wills to adopt. This project is not instantaneous, for it can not be “in time” (Sartre, 1956: 489, also 564, 599, see 557–575).

project, which fails in “They”. One can also talk about relative, non-teleological improvement, the measure of which is not, however, objectively or intersubjectively (socially) important norms, patterns, and criteria¹⁹, but, rather, internal norms determined by the hierarchy of values defining the project. The long duration of the project and the effort to implement it, as well as axiological subjectivism, are all the determinants of the understanding of existential projectivity as autonomy.

Due to autonomy being understood in this way, there is a close correspondence between individuals’ existential and biographical projects carried out under the conditions of “hard modernity” with its stable institutions, permanent roles (professional: a full-time job with a long career path and professional development; social and family: a nuclear family) as well as strong social ties and obligations. They constituted a stable framework for the biographies of individuals – they guaranteed their long-term nature, their continuity and cohesion in the conditions of progressing individualization²⁰. They enabled autonomy to constitute a model of subjectivity in modernity, also created a space for the idea of self-improvement or self-improvement rejected by late modernity. Thus, Bauman could legitimately attribute Sartre’s existential project to “heavy modernity”, referring it to its constitutive concept of order symbolized by the Ford factory – this “undoubtedly the highest achievement of order-oriented social engineering”; at the individual level, it found expression in “Sartrean “life project”, serving as a guiding design for the self’s life-long effort of identity building” (and at the global and social level – in Parsonian social system) (Bauman, 2000: 57).

What is the status of the project in late modernity? Well, its basic determinant is that it is short-lived. On the basis of flexible capitalism, project work has a strictly defined time perspective, and biographical projectivity is determined by individual decisions and short-term life plans and strategies related to the disappearance of permanent structures and social bonds. Most importantly, their temporary nature is established in these decisions themselves.

The analyzed interviews confirm this image of projectivity in late modernity, but also complicate it; its complexity depends on the respondents belonging to different generations. In terms of project work, the respondents are characterized by high flexibility and the readiness to take on new projects and challenges and treat work as temporary. This approach is visible especially among respondents from Generations Z and Y, but also X. The aforementioned respondent from the latter generation, who has conservative views and represents a traditional work ethic (loyalty, reliability, commitment), declares her readiness to change her job (after all, she had worked in other institutions before, also in terms of projects). However, she does not undertake other activities in line with her interests, for economic reasons, for fear of worsening her material status. This feature is important to the respondents from the Y and X generations, who are looking for stability and security. An analogous picture can be found in the area of biographical projectivity, an important element of which is project work. The activity

19 In his later works, inspired by the thought of Simone de Beauvoir, Sartre emphasizes the intersubjective dimension of choices.

20 “The ‘classic’ identities of modern society were, in effect, long-term projects, developing like a *Bildungsroman*” (Rosa, 2012: 103).

of the Generation Z is more dispersed, fragmented, and networked. This generation is more open to new relationships, but not necessarily deeper ones:

I don't feel the need to establish closer bonds [...], I don't have the head for a family [...] I'm weak at maintaining relationships that limit [me], unless I fall in love, [but] it's not a priority, I don't feel [that] I need it, I don't need it.

On the other hand, in the case of Generations X and Y, the need for lasting ties and stable relationships is visible, although the aforementioned respondent with conservative views, also referring to the issue of relationships, treats her partnership quite instrumentally.

The late modern project is, therefore, not subject to the logic of the existential project in that it does not have long-term plans and strategies or far-reaching goals, and does not require self-commitment or long-term effort, overcoming resistance and major obstacles. There is no room for perfection, let alone heroism.

The short duration of the project is associated in late modernity with a different model of subjectivity, with self-realization as the ability to express oneself in network relationships. It is true that in late modern project work one deals with self-realization, but it becomes institutionalized and functionalized, and thus subordinated to the logic of achievement and profit. This is the case of one of the respondents working in a cultural institution. As part of her full-time job, she carries out many tasks and projects. She declares that she self-fulfills in these activities, but she feels tired and burnt-out, and complains about the impossibility of pursuing her other interests. She belongs to the group of the respondents from the X and Y generations, whose project of self-realization is functionalized, or who undertake project activity for financial reasons, without having time to pursue their interests and passions. In all these cases, symptoms of burnout can be observed. The second group consists of respondents from Generation Y, whose design activity (usually artistic) mostly takes place outside public institutions (foundations or their own practices). This activity defines their biography and shapes their identity. Nevertheless, due to the multiplicity of activities and their dispersed nature, they are unable to define themselves by integrating these activities and giving them a deeper moral and social meaning, which they strive for. They understand self-realization as the ability to express themselves and their personality. However, they want independence, but as a condition of network self-realization. Therefore, they do not understand this independence in terms of existential autonomy, but, rather, as psychological independence from traumatized relationships with parents (toxic early family experiences) and also as moral independence (they want to give self-realization a higher social significance). Another, third group consists of the respondents from Generation X, who entered adult life either before the so-called transformation in Poland or alongside it. They self-fulfill within institutions or outside them (the case of a pensioner who consistently subordinates his life to artistic self-fulfillment, which was previously his secondary activity). It is interesting to note that this self-realization is not essentially network-based; it is closer to the modern model of autonomy as independence and striving to realize one's long-term project.

Particularly with regard to the respondents from the second group, a general thesis can be formulated concerning the status of late modern projective subjectivity. The network dispersion of their many activities as well as their inability to integrate these activities and to self-define is an expression of their identity crisis and points to the reactive, escapist nature of their project activity. It is associated with family disorders, the source of which are: the ACoA syndrome, parental violence, and family models with authoritarian features. These phenomena are often accompanied by excessive expectations and ambitions of parents imposing their vision of development. In short, in late modernity, projective subjectivity with its dispersion and network location is in many cases reactive and grows out of the authoritarian forms of the traditional family and its crisis in the environment of late modernity.

A different understanding of the time horizon of the existential project, correlated with biographies and modern identities as well as of late modern projectivity, also entails a different understanding of their temporal dynamics.

Temporality

In existential thought, time is the primordial, ontological structure of existence; it is subjectively-experienced temporality, the dynamics of which gives extatic unity to the structural moments of existence and binds the future, the present, and the past called extasies – it temporalizes human existence: “Temporality is evidently an organized structure. The three so-called ‘elements’ of time, past, present, future, should not be considered as a collection of ‘given’ for us to sum up – for example, as an infinite series of ‘nows’ in which some are not yet and others are no longer – but rather as the structural moments of an original synthesis” (Sartre, 1956: 107, see 107–170, 496–504)²¹. The project constitutes its essential moment, because it is constituted due to the future that energizes time and gives it unity, in light of which, and within the limits determined by the factual existence of possibilities, existence takes up and organizes its past, submits it to the purpose defined by the project, and gives it a new meaning, thus becoming a coherent, uniform whole integrating all the episodes and events of life²². In this case, it is easy to find a correspondence between the temporality of the existential project and the temporal, biographically-structured dynamics of the life of individuals which is typical of classical modernity. “The temporalization of life” (Kohli as cited in Rosa, 2012) of an individual enables his/her biographical and narrative continuity, “according to a three-layer temporal pattern (the biography of the modern era, which consisted of the period of education, professional life and retirement, or childhood, adulthood and old age), defining an institutional, steady structure around which one could plan one’s life” (Rosa, 2012: 103).

21 “Temporality ‘is’ not a *being* at all. It is not, but rather *temporalizes* itself. [...] Temporality temporalizes, and it temporalizes possible ways of itself” (Heidegger, 1996: 302, see 297–306).

22 “Primordial and authentic temporality temporalizes itself out of the authentic future [...]. The primary phenomenon of primordial and authentic temporality is the future” (Heidegger, 1996: 302–303).

In the meantime, late modern professional-biographical projectivity is referred to in well-known descriptions of the transformation of the experience of time in late modernity, and projectivity is their embodiment: late modernity is “episodicity and fragmentation of social and individual time” (Bauman, 2001: 132). Due to the “deinstitutionalization of biographies and life trajectories”, it is characterized by the “detemporalization of life” (Rosa, 2012: 103), the disintegration of its temporal organization. Time loses its temporalizing and integrating function of human existence; it does not provide it with biographical and narrative coherence and continuity. It breaks down into a series of unrelated episodes which, once experienced, lose any meaning for our lives and our identity, and which, therefore, “we are unable to make [...] a part of our own experience” (Rosa, 2020: 140) or merge into a meaningful, biographical-narrative whole: “But if we can’t genuinely adapt all of this, then none of the possible narratives will be binding and credible (which is also consistent with the fact that we are no longer willing to share our life stories” (Rosa, 2020: 144, see 138–144)²³. In this time perspective, which detemporalizes biographies and human identities, the existential function of the past and the future changes – the past ceases to influence the present experience, and the future does not direct existence, does not bind it with life plans and strategies, but opens to what is accidental and unforeseen, so the detemporalization and fragmentation of time makes family planning and professional life impossible, does not allow the capturing of the “sequence and duration of activities or commitments” in coherent life projects “according to a straight line extending from the past to the future”; these plans and activities are “left to their own course”, which is determined by unrelated contexts and situations. “As Richard Sennett argues in his well-known essay on the ‘corrosion’ of character, maintaining a stable character and adhering to a time-proof life plan are incompatible with the demands of the late modern world” (Rosa, 2012: 103)²⁴.

23 Rosa links the detemporalization of time and the progressive fragmentation of human life within the framework of his theory of late modern acceleration with the acceleration of time. An important argument for this thesis is found in the contradiction of the late modern experience of the so-called subjective time paradox. This paradox is based on the disproportionate relationship between time lived and time recalled: if individual moments, experienced intensely as positive (pleasant, stimulating) pass quickly and if time passes quickly, then “they extend [one] in memories – they become long and vice versa, if time is prolonged (e.g. in the experience of monotony, boredom) and flows slowly, the memories associated with it are shorter and less memorable. So we are dealing with the relationship, ‘short/long’, ‘long/short’”. Meanwhile, the late-modern form of experiencing time is expressed by the formula: ‘shortly/shortly’; there is a proportional relation between the time lived and the time remembered. Due to the multiplicity of decontextualized, isolated episodes with a quickly worn-out stimulus nature, “lived time passes [...] very quickly and remains in memory as well” (Rosa, 2020: 139).

24 It is worth adding that the late modern experience of time was anticipated in the critique of inauthentic existence by the precursors of existentialism – Kierkegaard and also Nietzsche – who were important inspirations for existentialism. Interestingly, they only related this experience to developing modernity, noting some of its tendencies which, along with the proper acceleration of late modernity, became its essence. In this critical perspective, they pointed to the change in the existential meaning of time, the disappearance of the integrating function of the life experience of an individual, and, consequently, its disintegration into isolated moments, fragmentation which breaks the continuity of experience. The above criticism remains in the background of the well-known Benjaminian distinction between the (episodic) experience proper to modernity and the (continuous identity) experience: we become richer and richer in isolated experiences that we are unable to integrate into a coherent personality. This criticism refers *avant la lettre* to late modernity and is an argument for the belief that changes within cultural modernism preceded the social processes of late modernity: “[...] we know today how the late nineteenth century vision of a Nietzsche [...] [and] literary modernism actually take place every day in our kitchens and bedrooms on the threshold of the twenty-first century. [...] we are the heirs of cultural criticism that has become rigid [...]” (Beck, 2002: 19).

In the conducted interviews, the respondents did not take up and problematize their experience of time. However, this experience is not shaped by the dynamics of temporality, which allows one to re-evaluate and transform their life in the perspective of the future, and also by giving the past a new meaning. The respondents from the younger generation do not have clearly-defined goals and life plans; the future for them is a sphere of quite abstract possibilities, from which they will, depending on the circumstances, choose the most appropriate opportunities for them at the moment. They focus on the present, on short-term activity. In this horizon, they want to live without problems, hardships, commitments; they want to pursue their interests: “I live like this from day to day”, says one of these respondents. The situation is similar in the case of the respondents from Generations X and Y. One of the previously-mentioned respondents says: “I prefer to grab what is pleasant in my here and now than to feed on dreams”. These respondents lock themselves in their present, in the horizon of everyday worries and crises that determine the conservative, reactive nature of their relationship to the future: they want peace, security, and a life in line with the world. The reference to the future is the strongest among the respondents from Generations X and Y with a high degree of biographical projectivity, who are plagued by identity crises. They strive for self-definition and identity self-realization through the integration of their dispersed activities. In this perspective, they want to work through their traumas, overcome their crises, and give a new meaning to their past.

The possibilities of emancipation and normativity

What are the emancipatory possibilities of the existential/modern project and projectivity in late modernity? Let us begin with the emancipatory implications of the experience of time. In the case of existentialism, change and rebellion (freeing oneself from the impersonal everyday reality of “They”) are inscribed in the very dynamics of human temporality as the basis for the future-oriented movement of transcendence of the existent reality. It is analogous in modernity, in which the dynamics of existence is determined in the individual plan by improvement and linear development, while in the social plan – progress and the pursuit of social change for the sake of the future goal, i.e., a better or ideal society. Due to the breaking of the biographical and narrative continuity of the human experience of the world as a result of the detemporalization of time in late modernity, Rosa talks about its “alienation” from human life essentially related, let us add, to the separation of abstract, expert systems (Giddens) and globalization processes. In this context, the question of the possible emancipatory potential of the existential/modern project and late modern projectivity can be raised. Well, in the case of the latter, bringing time to a shrinking and self-limited present – devoid of ties to the past and future – means that it loses its project-creating power. It cannot become the basis for hope for the future; it prevents its active shaping and thus the rebellion “against even the least tolerable present” (Bourdieu as cited in Bauman, 2001: 52, also 149)²⁵. Taken out of the dynamics of life, it performs a conservative function in relation to the existing *status quo*. The more so that it is defined

25 In the context of conflicts between employees and employers, Sennett, following Hirschman, writes about replacing “criticism” with “parting” (Sennett, 2010: 78–79).

by pleasure, which is characteristic of both late modern consumerism and the sphere of pure relations subject to its logic, where immediate satisfaction or gratification corresponds to it. Pleasure, by its nature, is passive, conservative, and apologetic toward the factuality of existence. Therefore, despite its dynamism, projectivity is a component of the late modern order devoid of emancipatory force; the change inscribed in it does not transform it, but actualizes its successive, desynchronized possibilities.

We have already talked about the lack of a constructive, normative reference to the future in the case of the majority of the respondents with a projective biography, such that allows one to transcend the current existence and give a new meaning to the past. These respondents basically affirm the existing world, perceive it as without alternatives, and only want to find a place for themselves in it, like one of the young respondents: "I create the reality around myself"; at the same time, however, he states the lack of influence on the world, recalling globalizing neoliberal capitalism:

[...] because the truth is that most of us in such a close environment simply have no influence on what will happen. It's as if there are great organizations behind it, there are simply people who are rich, who want to be even richer, and unfortunately this is how the world works [...].

They rather want to overcome their crisis and adapt to the existing social reality, which they do not want to change in its general dimension. Although many of them, especially from the upper register of Generations X and Y, want a better world in their declarations, these declarations are quite abstract, and these respondents engage in broader actions consistent with them. The non-committal nature of the respondents' declarations reveals their dreams of peace, security, and stability. These dreams are reactive and conservative. They often also perform a compensatory function to the extent that they allow one to endure reality. This mechanism can be clearly related to one of the respondents, an innovative IT specialist who works for a corporation. He wants to set up his own business, which would provide him with an income that would allow him to stop paid work and lead a comfortable life; however, he constantly postpones making these dreams come true. On the other hand, the emancipatory potential in the individual dimension is visible in the respondents striving for authentic self-fulfillment, although it is often blocked by the escapist nature of their activity.

Correlative to the change in the function of time in late modernity, transformations also take place in the sphere of normative foundations of late modern projectivity; they are undoubtedly related to "radical doubt" arising from "the extreme reflexivity of late modernity" (Giddens, 1991: 20–21, 29). In existentialism, the values constituting the subject of choice and guiding the project are experienced at the moment of choice as unconditional (of course not as universal, but as subjectively given), i.e., such that they flow from internal necessity and are without alternatives, which means that the individual commits themselves to them as if, once and for all, constructing on their basis the individual's stable identity inscribed in the permanent project of their life. These values bind the personality of the individual, responsible for their stable character and identity, for their full commitment to future goals and the durability of their commitments, and precisely for the long-term nature of their projects and life strategies. In short, reference to these values enables a strong, forward-looking, project-creating orientation. It is true that

Kierkegaard and Nietzsche contrasted this feature with modernity, pointing to the relativistic tendencies pervading it, which emerged as a result of the decay of the old, universal religious and metaphysical ideals, and which undermined strong identities. Nevertheless, also in this case, cultural modernism was ahead of the civilizational and social transformations of classical modernity. Therefore, the choices of the individuals in modernity can be attributed to unconditional character to the extent that they were based, on the one hand, on stable social and institutional structures, strong social ties, and permanent patterns of family and professional roles, and, on the other hand, in the corresponding relatively-coherent value systems. They guaranteed the durability of projects and life strategies.

This is not the case in late modernity with its short-lived designs and fluid identities. On the basis of its “acceleration”, also axiological, i.e., the exacerbation of cultural skepticism, the reflexive choices of individuals are not grounded either in permanent social and institutional systems or in strong values and their stable hierarchies determining the durability of identity, commitments, and ties. These choices have no “normative weight” in a world where everything can happen and everything is ephemeral. They are marked by contingency, they are made with the awareness of their temporary and alternative nature, i.e., with the awareness that they refer to possibility as a possibility – to one of many counterfactual possibilities, hence one that can be resigned from at the very moment of choice to be replaced by another. This means that the choice of a given identity does not close the door to other identities but, rather, harmonizes with as many possible currently available options as “sensible reasons of today may prove costly mistakes tomorrow” (Bauman, 2001: 88, also 147–148). Short-term choices made in this way lose their importance²⁶. Therefore, in the sphere of pure relationships, the bonds and relationships defined by these choices are focused on quick, short-term, and immediate gratification – they last “as long as the ephemeral satisfaction of each partner”, the clause “until further notice” is “built-in, as is the right of resignation «at one’s own request»” (Bauman, 2001, 86). By analogy with the liquid, shrinking present, the “weak” axiology of late modernity undermines the ability of long-term commitment, weakens the responsibility and obligations of the individual, and, by cutting them off from the future, deprives them of project-creating power and does not direct them to change. Thus, it weakens its involvement in the privatized and individualized public sphere, in whose autonomy it could find a solution to the problems assigned to it and privatized, in which it now finds only an apparent and substitute solution. The flip side of radical, late modern individualization and “corrosion of character” (Sennett) is “corrosion and slow disintegration of citizenship” (Bauman, 2001: 49, see 47–50).

Concluding remarks

To sum up, the analysis of such factors of human existence as contingency, anxiety or fear, the project and its temporality, values and the ability to change reality – enables one to indicate the strict assignment of the existential project and the modern project in its social dimension, in which the

26 “[...] freedom comes when it no longer matters” (Bauman, 2001: 47–48). In this criticism, Bauman refers to Strauss, although it can already be found in Kierkegaard and Nietzsche.

former finds its matrix. Thus, it indicates the fundamental incommensurability of the existential and modern project with late modern projectivity. Fear in postmodernity loses its positive, constructive character. It does not open to other, authentic possibilities of existence; it is conservative and adaptive; it is fear due to the existing existence. The project in late modernity replaces modern autonomy with projectivity understood as networked self-realization which, as the interviews show, is often either suppressed by work demands, pragmatically functionalized, or dispersed; in the latter case, self-realization is deprived of a deeper meaning due to the impossibility of integrating the dispersed activities that make it up. Temporality breaks down in late modernity into a series of dispersed moments of the present, and is conservative. It loses its function of biographical and narrative integration of an individual's life. Thus, it is deprived of the emancipatory potential associated with the ability to go beyond the existing reality. Undoubtedly, late modern projectivity constitutes a radicalization of existential and modern project, but one that goes beyond it and abolishes it, i.e., it changes its nature and its emancipatory function. If the existential project includes the possibility of rebellion, and in this it reflects the possibility of changing reality – characteristic of modernity and the transformation of the social identity of the individual and their social position – then late modern projectivity loses these functions; in the professional dimension, it becomes a component of flexible capitalism, and in the biographical dimension – a late modern component eroding the community-public sphere and detraditionalized and individualized social relations. In this way, it intensifies the drama of the ambivalence of modern processes of individualization “as the most advanced form of socialization”. One can agree with Bauman's belief that this ambivalence, which consists of “the yawning gap” between *de jure* and *de facto* autonomy, “between the right to self-assertion and the capacity to control the social settings which render such self-assertion feasible or unrealistic”, in late modernity prevents “what the new individualism hails in theory and promises, but fails, to deliver: the genuine and radical freedom of self-constitution and self-assertion” (Bauman, 2001: 50, 96)²⁷. Nevertheless, late modernity is not so much about autonomy in its classical sense as, rather, about project self-realization as the ability to express oneself in network relationships. The analysis of the interviews makes it possible to conclude that the threats to self-realization are not only its institutionalization and functionalization, but also identity crises related to traumas originating from disorders of the traditional family. These traumas are responsible for the reactive nature of the self-realization of many respondents and for the dispersion of self-realization, which does not make it possible to give a deeper meaning. If in the modern world dispersed activities were subordinated by means of discipline and authority to a uniform model of identity, then late modernity with its lack of permanent social structures, ties, and patterns creates natural conditions for their dispersion and the impossibility of their integration for self-realization. However, if modernity with its ideal of autonomy provided the possibility of an emancipatory alternative to its shortcomings, in the individual plan this alternative was existentialism, then late modernity no longer indicates these possibilities. The comparison of the sociological image of subjectivity and the image of projective subjectivity in modernity and late modernity, respectively, with the existentialist concept of subjectivity was to indicate the usefulness of the latter as a specific

27 Considering the totality of threats in a society of risk, Beck may conclude that “the extreme individualism of modernity is transforming into its complete opposite” (Beck, 2002: 12).

heuristic and analytical model that allowed for a better study of the transformation of subjectivity in late modernity. The model above requires development with other moments and categories, such as being-in-the-world, corporeality, intersubjectivity, death. This article is a contribution to further research, requiring the support of more extensive empirical material.

References

- Baethge Martin (1991), *Arbeit, Vergesellschaftung, Identität – Zur zunehmenden normativen Subjektivierung der Arbeit*, "Soziale Welt", vol. 42(1), pp. 6–17.
- Bauman Zygmunt (2000), *Liquid Modernity*, Cambridge: Polity Press.
- Bauman Zygmunt (2001), *The Individualized Society*, Cambridge: Polity Press.
- Beck Ulrich (1992), *Risk Society. Towards a New Modernity*, London: Sage Publications.
- Beck Ulrich (2002), *Spółeczeństwo ryzyka*, translated by Stanisław Cieśla, Warszawa: Scholar.
- Beck Ulrich (2009), *Ponowne odkrycie polityki: przyczynek do teorii modernizacji refleksyjnej*, [in:] Ulrich Beck, Anthony Giddens, Scott Lash (eds.), *Modernizacja refleksyjna*, translated by Jacek Konieczny, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, pp. 11–78.
- Biały Kamila, Piasek Piotr (2024), *On social emergence. Non-dichotomous approach to qualitative data analysis*, "Przegląd Socjologii Jakościowej", vol. XX, no. 1, pp. 18–39.
- Birken Thomas (2012), *Projektarbeit – arbeitssoziologisch gedeutet*, https://www.researchgate.net/publication/288489694_Projektarbeit__arbeitssoziologisch_gedeutet (accessed: 18.12.2022).
- Bröckling Ulrich (2005), *Projektwelten. Anatomie einer Vergesellschaftungsform*, "Leviathan", vol. 3, pp. 364–383.
- Giddens Anthony (1991), *Modernity and Self-Identity. „Self” and Society in the Late-Modern Age*, Cambridge: Polity Press.
- Heidegger M. (1996), *Being and Time*, translated by Joan Stambaugh, Albany: State University of New York Press.
- Rosa Hartmut (2012), *Przyspieszenie społeczne. Etyczne i polityczne konsekwencje desynchronizacji społeczeństwa wysokich wartości*, „Ethos”, vol. 99(3), pp. 78–116.
- Rosa Hartmut (2020), *Przyspieszenie, wyobcowanie, rezonans. Projekt krytycznej teorii późnonowoczesnej czasowości*, translated by Jakub Duraj, Jacek Kołtan, Gdańsk: Europejskie Centrum Solidarności.
- Sartre Jean-Paul (1956), *Being and Nothingness. An Essay on Phenomenological Ontology*, translated by Hazel Estella Barnes, New York: Philosophical Library.
- Sennett Richard (2006), *Korozja charakteru. Osobiste konsekwencje pracy w nowym kapitalizmie*, translated by Jan Dzierzgowski, Łukasz Mikołajewski, Warszawa: Wydawnictwo Literackie Muza SA.
- Sennett Richard (2010), *Kultura nowego kapitalizmu*, translated by Grzegorz Brzozowski, Karol Osłowski, Warszawa: Wydawnictwo Literackie Muza SA.
- Wagner Peter (1995), *Soziologie der Moderne*, Frankfurt–New York: Campus.

Cytowanie

Paweł Pieniążek (2024), *Late Modern Projectivity and Existentialism*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XX, nr 1, s. 56–77, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.04>

Projektowość późnonowoczesna a egzystencjalizm

Abstrakt: Artykuł podejmuje kwestię związków między egzystencjalizmem a późnonowoczesną projektowością, rozumianą w kategoriach pracy projektowej i projektowości biograficznej. Czyni to w perspektywie przemian podmiotowości w nowoczesności i późnej nowoczesności, a więc w perspektywie procesów indywidualizacji, by odpowiedzieć na pytanie o przynależność egzystencjalizmu do którejś z tych formacji społeczno-kulturowych. W tym celu poddano analizie kilka centralnych kategorii egzystencjalizmu, jak projekt, lęk/trwoga i czasowość. Analiza ta prowadzi do wniosku, że istnieje ścisła współprzynależność strukturalna między egzystencjalizmem a społeczno-kulturowymi strukturami nowoczesności, jak również, że egzystencjalizm zawiera, w przeciwieństwie do późnonowoczesnej projektowości, pewien potencjał emancypacyjny związany z jego alienacyjnym statusem w nowoczesności.

Słowa kluczowe: nowoczesność, późna nowoczesność, projekt, egzystencjalizm, lęk, czasowość

Late Modern Individualization in Light of Critical Theory (the Frankfurt School): An Essay¹

Paweł Pieniążek 
University of Lodz, Poland

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.05>

Keywords:

modernity, late
modernity,
individualization,
critical theory,
change, productivity

Abstract: The article describes the dialectic of the process of individualization in modernity and late modernity from the perspective of critical theory, particularly in its classical form (Frankfurt School). This dialectic consists in the transformation of individualization as a medium of emancipation into individualization understood not only as an ideology but most of all as a productive force of neoliberal capitalism, as a principle of its functioning. The article discusses the social-cultural determinants of this transformation, and subsequently the way in which late-modern individualism in the form of self-realization is functionalized by the market and subjected to the requirements of profit and efficiency in individual areas of economic and social life in the neoliberal world. The article refers to the methodology of qualitative sociology.

Paweł Pieniążek

Philosopher, associate professor at the University of Lodz (Department of Contemporary Philosophy). His research focuses on broadly-defined contemporary and late modern philosophy (French and German) from the existential perspective as well as on the philosophical and cultural aspects of modernity.

e-mail: pawel.pieniazek@filhist.uni.lodz.pl

¹ The article was written as part of the grant of the National Science Center (Opus 14 competition) "The shaping of subjectivity and biography of individuals in the face of changes in neo-modern society" (UMO2017/27/B/HS1/00462).



© by the author, licensee University of Lodz, Poland
This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license
CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Introduction

Contemporary disputes about postmodernity (or late modernity, reflexive modernity²) concern not only definitional disputes regarding its nature in relation to modernity, but also its assessment carried out from anthropological and philosophical positions, or at least implying them. The ambivalence of the processes and phenomena of late modernity, as well as of modernity, is frequently pointed out; it is noticed by both the supporters of postmodernism and its critics, but with different emphasis. The former (including postmodernists) also note their negative aspects, but, evaluating them in terms of possible threats, they will emphasize the dominance of positive tendencies. On the other hand, the latter, in their critique of late modernity, regard as dominant what the former treated as a threat. They often refer to the heritage of the Frankfurt School and the critical theory that grew out of it, although the analysis of the Frankfurt School itself (classical critical theory) referred to classical modernity (after the 1950s and 1960s), without taking into account the structural re-evaluations taking place within it, which in the 1970s and 1980s led to the transformation of modernity into late modernity.

Considering the continuity and breaks between the two formations, it is worth examining to what extent the analytical and critical tools developed by the Frankfurt School and its successors can be applied to the analysis of late modernity. The basic plane is constituted by the processes of the individualization of modernity and late modernity, in which the ambivalence inherent in them is focused; in this text, the author will focus on its critical-negative aspects. In the modern and late modern world, these processes are freed from the framework of metaphysical and religious essentialism. Embedded in the social order, they are expressed in the “transformation of human “identity” from “given” into “task”” related to the empowerment of freedom, for which the individual bears sole responsibility (Bauman, 2000: 31). Freedom should be understood here, following Simmel and Taylor, in two aspects: as the autonomy of the individual and as self-realization, the free expression of his/her personality. In late modernity, freed from modern historiosophical frameworks and great narratives, individualization takes the form of a compulsion of individual self-determination, it becomes “man’s fate, not a choice. In a world of freedom of individual choice, no one can avoid individualization or refuse to participate in the universal, individualizing game” (Bauman, 2000: 34, see 30–35). The dominant form of individualization in late modernity is projectivity, understood both as project work and as processes of shaping individuals’ biographies and identities.

The article aims to analyze late-modern individualization. This will be carried out in the critical perspective developed by the Frankfurt School. First, the transformations of individualization in

2 I use these terms interchangeably, having in mind, above all, the understanding of late modernity as reflexive modernity (as opposed to classical or industrial), on the basis of which “the process of modernization detraditionalizes its social foundations” (Beck, 1992: 153, cf. 9–15, 153–154). In the text, therefore, I refer primarily to Beck, Giddens, and Bauman as those theoreticians of late modernity who saw it as a reflexive transformation of modernity. I refer to the opposition between modernity (classical) and late (reflexive) modernity for reasons of the transparency of analyses, being aware of the presence of elements of modernity in late modernity.

modernity will be discussed and then the shape it took in late modernity will be elaborated on, first in the economic dimension and then in other areas of social life.

The above analysis is of a sociological and philosophical nature insofar as the social aspects of individualization in late modernity will be examined in terms of their compliance with two philosophical models of subjectivity – the model of autonomy presented by the Frankfurt School and the model of self-realization, adopted in late modernity as a positive, projective model of human subjectivity. In this sense, this analysis is comparative and heuristic in nature. The assumed models of subjectivity will make it possible, on the one hand, to highlight the socioeconomic features of late-modern projective individualization from the perspective of the category of subjectivity, and, on the other hand, to assess the effects of this individualization and show its deficits. In turn, the basis for the analysis of the socioeconomic conditions of projective individualization includes both general findings presented in the sociological literature and findings enabling verification of the empirical material collected during grant research using qualitative sociology methods, i.e. interviews based on the(auto)biographical narrative interview technique (in F. Schütze's version) and the technique of interviewing about current life; the latter was developed under a grant with reference to Gestalt phenomenology and psychotherapy (see Biały, Piasek, 2024).

Individualization and its transformation into modernity

Let us begin with modernity. In the strictly social dimension, it was defined by the existence of massive, stable social structures created by social classes and strata as well as institutions with their constant bureaucratic routines (Sennett, 2006: 36–54). They determined strong social bonds and commitments as well as, at the same time, permanent roles (professional: a full-time job with a long-term career path and professional development; social and family: the nuclear family). In this way, they created a rigid framework for the individuals' biographies, guaranteeing the continuity and cohesion of their identity³, a "linear process of their development" (Honneth, 2004: 470) within long-term, lifelong "life projects". The social identities of individuals defined by this framework are acquired, because they are the subject of their choices which, on the basis of political and economic freedoms, are confirmed or rejected in favor of others (e.g., social advancement), equally stable identities (see Bauman, 2000: 31–32; 2001: 230–231).

It was within this social framework of classical modernity that classical sociology described the processes of individualization and individual freedom. Thus, Durkheim and Simmel pointed to the positive consequences of the capitalist commodity-money economy for the freedom of individuals, whilst also noting the threats. The increasing differentiation and expansion of the social division of labor (the transition from a mechanical to an organic society), according to Durkheim, and monetary

3 "The 'classic' identities of modern society were, in effect, long-term projects, developing like a Bildungsroman" (Rosa, 2012: 103).

exchange liberating individuals from personal dependencies (proper for a state society), according to Simmel, increase the freedom of the individual by depersonalizing dependence and by expanding the scope of their freedom of choice which leads to greater autonomy and pluralism of lifestyles. Simmel, on the other hand, pointed to two fundamental tendencies. On the one hand, “numerical individualism”, which binds the freedom and equality of individuals and relates them to their common nature, which is inherent in all individuals of the human species and is related to their reflective, personal autonomy. On the other hand, there is “quality” or “uniqueness” individualism, which is a legacy of German Romanticism and refers to the uniqueness of individuals and the authenticity of their personalities. The first expresses “the idea of a free personality”, the second – “the idea of a unique personality”⁴ (Simmel, 1980: 223–233; Honneth, 2004: 464–468).

The Frankfurt School, which grew out of the tradition of German idealism and Marxism, linked the autonomy, freedom, and happiness of the individual with the idea of social justice in the name of social rationality. It mainly perceived the negative consequences of freedom conditioned by the division of labor and money economy that were destructive for the development of the individual and society (noted in part by Durkheim and Simmel): excessive rationalization, social anomie, the loneliness and atomization of individuals, the disappearance of personal social ties, the lack of opportunities for integral personality development (Durkheim), and the negative nature of freedom, its contentlessness and aimlessness condemning the individual to accidental impulses, instability as well as emptiness and dependence on “fleeting values” (Simmel). In these phenomena, the Frankfurt School saw a denial of freedom in the meaning of autonomy understood as the ability to define oneself and take responsibility for oneself reflectively and critically. Based on its radical critique of capitalism, which denies social justice and equality, the Frankfurt School framed these phenomena in terms of alienation and reification.

Under the influence of Lukacs’ theory of reification, it extended reification and commodification from the economic sphere of production and circulation of goods to the entirety of social relations and then linked it with Weber’s theory of instrumental rationalization, expressed in economic and market rationality and in the bureaucratic rationality that pervades all spheres of social life. This procedure made it possible to capture the social reality of modernity in terms of a system of domination, which, going beyond class rule (economic and political), makes the individual itself its object. Freed from traditional social dependencies, it becomes a function of the abstract generality of the system, a bundle of heteronomous, factual functions – emptied of “all personal content”; functions that are economically- and bureaucratically-functionalized⁵. Subject to the law of exchange value, it constitutes an abstract, exchangeable unity⁶, and it loses its concrete individuality and uniqueness.

4 Simmel (1980: 230) evokes Schlegel: “It is individuality that is primordial and eternal in man: personality is about something less important”.

5 “The individual shrinks, he is no more than the intersection of conventional reactions and functions expected of him [...]. The only criterion is self-preservation, successful or unsuccessful adaptation to objective function and the patterns that define it” (Horkheimer, Adorno, 1994: 44).

6 “Everything is identical with everything – but nothing can be identical with itself” (Horkheimer, Adorno, 1994: 28).

The social identity of an individual is constructed by a system of social constraints, which induces adaptation or self-preservation in order to maintain the status quo. Considering this criticism, positive freedom is “subjective freedom” and expresses a false consciousness sustained by modern individual rights. Under the guise of individuality, it is produced by the “cultural industry” that serves the ideological, systemic control of individuals by satisfying the needs that it creates, unifies, and imposes on the basis of mass, industrially “standardized production of consumer goods”, and thus the commodification and commercialization of art and cultural goods. In this way, the dialectic of individualization in modernity, constituting the nerve of the Enlightenment’s dialectic projected onto the course of history leads, in the name of emancipatory and modern ideals of freedom, to the “liquidation of the individual”⁷ through its conformation, uniformity, and the “integration of consciousness”⁸. It finds its negative expression in the experience of alienation and suffering.

In the opinion of Horkheimer and Adorno, the total character of the cultural industry in Western societies corresponded with the totalitarianisms of the 20th century (communism and Nazism). It appeared as the ominous side of classical modernity’s emancipatory aspirations to achieve order as the ultimate goal of social development and history: modernity “was endemically pregnant with the tendency towards totalitarianism. A totalitarian society of all-encompassing, compulsory and enforced homogeneity loomed constantly and threateningly on the horizon – as its ultimate destiny” (see Bauman, 2000: 25, 24–26). It provided a natural context for the pessimistic description of the fate of individualization in classical modernity.

In the 1960s and 1970s, however, phenomena appeared that significantly influenced the processes of individualization in Western societies because of diverse, structural sociocultural changes, leading to new forms of individualism related to the expansion of the possibility of choosing an individual way of life, self-realization, and individual development. The main determinants of these changes were, as Honneth notes: an increase in income and free time, which freed people from the formative influence of classes; and the rapid development of the service sector, accelerating vertical social mobility and broadening access to education, which increased the possibility of choosing a profession. These factors fostered participation in different social environments and exposure to different lifestyles (Honneth, 2004: 68–70). The above social processes, however, would not have emerged as a new form of individualism if they had not been accompanied by the rapid growth of consumerism following World War II, which also had non-economic, cultural roots. The specific meaning given to the consumption of goods (especially luxury, redundant goods), expressed in the intensification of a sense of life and in pleasure, had its source, according to Campbell, in the tradition of Protestant and then Romantic sentimentalism. These experiences, initially reserved for the elite, became the impetus for mass consumerism (Honneth, 2004: 464–470). The same was true of the “sexual revolution”; it is difficult to recognize that only social individualization itself, which expanded the social field of shaping the identity of individuals, made sexuality a privileged sphere of “trying

7 It was present in its limited form in the 19th century, i.e. the liberal-market phase of capitalism.

8 “Radical socialization is radical alienation” (Horkheimer, Adorno, 1994: 79).

out one's individuality". The "decisive intermediary role" was played by the cultural impulse (literary modernism, rock music) flowing from the Romantic ideals of authenticity, experimentation with one's own identity, free expression, and self-discovery (Honneth, 2004: 470). In this form, the new individualism referred primarily to qualitative (Simmel) and expressive individualism.

The new individualism began to significantly influence social changes: the transformation of the family structure and the weakening of family ties (seen in increasing rates of divorce alongside decreasing birth rates); the transformation of social ties and the shaping of "pure relations" related to the "reflexive project of the self" (Giddens); self-referential relations based on rational decisions, emotions, and inclinations of the individuals themselves (Giddens); the way to use the increase in free time, which ceased to be merely a break from the daily work regime, becoming a sphere for the shaping and expressing of one's separate individuality, and, finally, growing consumption, which allows the esthetic shaping of identities of individuals and lifestyles (Honneth, 2004: 471).

It might have seemed that the growing individualist tendencies, especially consumerism, contradicted the requirements of capitalism and threatened its existence. This view was expressed by Bell, who saw the internal contradiction of capitalism in the contradiction between production (economic and technical subsystem) determining social stratification and consumption, between the work ethic (puritan and disciplined) conditioning production (Bell refers here to Weber's thesis about the Protestant-Calvinist ascetic work ethos as the basis of capitalism) and the values of artistic creativity and sensual drive that constitute the legacy of the artistic, modernist avant-gardes (Bell, 1976). The latter, already in the form of hedonistic and consumerist attitudes, increasingly shaped everyday attitudes and undermined the requirements of economic efficiency. However, the further development of capitalism abolished this contradiction, making hedonistic consumption as well as individualization the basis of its development.

This transformation determined the structural transformation of modernity into late modernity. In short, it consisted of the emancipation of the underlying modernity and the anti-tradition principle expressed by Marx from the emancipatory, Enlightenment-based heritage horizon of unlimited progress toward the (utopian) end of history and ultimate fulfillment (socially and individually). Freed from its emancipatory context, this principle becomes independent and autonomous (analogous to the independence of instrumental reason in modernity against substantial reason) and becomes an uninhibited imperative of late modernity, a goal in itself. Covering all spheres of life, it triggers the acceleration of social processes and with it transforms modernity into reflexive modernity, with its various speeds (see Biały, Haratyk, 2018) in two senses. The first one is that modern society is becoming a society of risk, which is faced with unforeseen negative (socioeconomic) consequences of the development of modern civilization, with threats caused by its impetus to modernize. The second one is that it opens up new areas of risk by questioning social foundations, which still bind it to tradition: the traditional, class-conditioned stratification and the types of social bonds it defines, along with the nuclear family, leads to the expanding sphere of pure relations and the aforementioned social phenomena related to the new individualism. In this way, it creates a space for individualization, owing to which an

individual, freed from stable structures, institutions, and the ties of modernity, is forced to shape their fragile and liquid identity and equally fragile and unstable relationships constantly and reflexively with others, based on their free choices and lifestyle. Self-realization transforms into a sociocultural norm that turns into a compulsive requirement, and the individualization it defines becomes the basis for social change, its acceleration, and, thus, the principle of transition from modernity to late modernity, from a prosperous society to a neoliberal society and a deregulated economy (deregulation of industry and services), from the capitalism of production to the capitalism of consumption. The latter abolishes the conflict of production and consumption diagnosed by Bell by making it the automatic goal of production and the vocation of the individual (Bauman, 2006: 173–174). If earlier it threatened the social order of classical modernity, it is now transforming into the basis of late modernity, where it becomes the principle of social reproduction. The aforementioned transition is also a transition from the “society of discipline” to the “society of achievement” (Han, 2022: 28).

In its historiosophical pessimism, the Frankfurt School could no longer take these sociocultural processes into account, although it noticed some of their manifestations. Nevertheless, the emergence of late modern capitalism could not in any way change the essence of its critique, referring to its inherent inequalities and the lack of social justice, despite the disappearance of the class stratification of society. Thus, this criticism would equally apply to the new individualism as the principle of the functioning of the late modern society and as the principle (abolishing the power of social determinations) of the “culturalization of social differences” (Jacyno, 2007: 19–30). An analysis of the new individualism would force a revision of the conceptual-critical apparatus so that it would allow an analysis of its functions and the mechanisms of preservation and adaptation in this new context, i.e., new modalities of the social functionalization of the individual. Besides this, the creators of critical theory critically anticipated many late modern phenomena such as mass consumption, but their analysis concerned the mass consumption of standardized cultural goods serving the ideological normalization of individuals and their adaptation to reality; the false needs of individuals no longer being satisfied by ideological illusions but by the hope of satisfying them, all stimulated by the infinite growth (of the consumer market and expectations). In turn, the mechanism of the ideological neutralization of resistance, diagnosed by them in relation to the cultural industry by transforming it into a mechanism of collective conformism, became the basis of real socioeconomic practices and was intercepted by the neoliberal regime of the economic productivization of individualism. In this spirit, Marcuse pointed to the penetration of the cultural patterns of individualization into everyday life, intended to neutralize the elements that transcend reality, their negativity, and their contesting potential. He also pointed to the adaptation of de-eroticized sexuality by the service sector. Let us add that, at least initially (which was then revived by the cultural contestation of 1968), he hoped to develop emancipatory eroticism as the principle for transforming society. Adorno, being from the beginning critical of student movements and their libertarian slogans, including the moral and sexual revolution, rightly feared that their subversive potential would be neutralized and assimilated by bourgeois-capitalist society. In the 1960s, however, he noticed the penetration of the principle of the economic productivity and optimization of forces into various areas of social life (e.g., sport), without yet clearly linking it to the individualization of productivity, including in the field of production.

Individualization through self-realization soon became its productive force. Adorno formulated the general principle of this transformation, referring to free time: “the need for freedom has been functionalized, developed and reproduced by business: what people want is imposed on them” (Adorno, 2019: 261).

Individualization in late modernity – the new individualism in economy

I shall begin with individualization in the area of neoliberal economics, which has ceased to serve social and political goals, subordinating society and its institutions to its own imperatives (Bröckling, 2016: 24) of effectiveness, efficiency, and the optimization of economic forces. These imperatives have been individualized by functionalizing the cultural requirement of self-actualization in the form of self-entrepreneurship; the aim of the neoliberal state is to activate various forms of individual entrepreneurship, to promote its spirit. In this form, becoming a requirement of neoliberal economics, entrepreneurial self-fulfillment, or the authenticity of being oneself, working on oneself and creativity is intercepted by competitive economic and market practices, and translated into the language of individualized economic activity. Stripped of its emancipatory ethos, it serves the imperatives of maximizing efficiency and profit: “ideals have fallen away, leaving the forms of organization that gave rise to a ‘new spirit of capitalism’” (Bröckling, 2016: 177). In this way, according to the conviction of Boltanski and Chiapello (2022: 258–297), the “new spirit of capitalism” took over the critique of modern capitalism – both social and, above all, artistic – aimed at inauthenticity (the criticism of “mechanization of the world”, “standardization”, the “massification” and recognition of individual aspirations, “autonomy and responsibility”). In the case of the latter, he assimilated the individualistic ethos of the counterculture and the various anti-capitalist discourses, experiments, and social practices associated with it. These were alternative, anarcho-democratic movements and communities that, by promoting the ideals of the harmonization of life and work, the extension of work to all spheres of life, and autonomy, were to replace the factory, the nuclear family, and the university, and which actually became a laboratory of entrepreneurship (Bröckling, 2016: 27, 175)⁹.

The “new individualism” not only transformed the goals of the contested claims to self-actualization into the “system’s legitimacy” and became “the ideology of deinstitutionalization”, but, most of all, it became a real, “productive force in the capitalist economy”; “an instrument of economic development” (Honneth, 2004: 467, 473, 474).

Economic individualization was associated with a departure from the Taylorian model in favor of “increasing normative empowerment of direct labor processes” emerging along with the discourse of entrepreneurship (Baethge, 1991: 6). It consisted not only in reconciling them with one’s own perception, preferences, etc., but also in shaping them (Baethge, 1991: 7–10) corresponding to the

9 This is noted by Adorno when he states that the campsite “once loved by representatives of the youth movement” was “a protest against bourgeois boredom and convention”; its need, “after the extinction of the youth movement, was captured and institutionalized by the camping industry” as part of commercially-organized leisure time (Adorno, 2019: 260).

requirements of individual development and self-realization. Work is no longer merely a source of income, detached from other types of social activity, but it also becomes an individualized form of expression on the basis of new management structures and a “system of pluralized, flexible decentralized underemployment” (Beck, 1992: 149)¹⁰. Creativity, commitment, and flexibility consist of the ability to acquire completely new competences and the readiness to take up new opportunities within a given employee structure and the labor market in general.

Self-realization finds its highly-individualized professional form in project work, which has become a new institutional pattern and a standard form of work organization in postmodern times. It is characterized by its definability, finiteness, and temporal character manifested by setting a goal and performing strictly-defined and planned tasks, which are carried out and evaluated in structured sequences of separate units and functions. These tasks are characterized as once-only; there is often uniqueness and complexity requiring inventiveness, flexibility and improvisation, redefining the rules of work, as well as modifying goals and means in order to find creative solutions (see Birken, 2012: 2–4). The project combines the autonomy of the “project team” with the autonomy of individual contractors (with their complementary competences and specific tasks), rationalized self-organization and self-control with individual motivation, energy and enthusiasm, initiative, and personal development with constructive and creative cooperation with others. It becomes a “school for the advancement of entrepreneurial thinking” (Bröckling, 2016: 185). In exchange for the loss of security promised by the welfare society, the individual gains with it the possibility of self-development, expanding the possibilities of choice and action (Bröckling, 2016: 23, 135, 139).

The economic functionalization of self-realization has two aspects, the most visible in project work: external, related to the organization of management, and internal, related to motivation. As for the first aspect, the disciplinary productivity characteristic of modern society – framed by vertical and hierarchical institutions in the post-modern, post-disciplinary society – is replaced by individualized, non-hierarchical, and democratic forms of management and organization of work. They are located on the horizontal plane of individual; team forms of rationalized self-organization and self-monitoring, self-control and self-evaluation are understood as a comprehensive evaluation system constituting a “democratic panopticon”, “a non-hierarchical structure of reciprocal visibility”, on the basis of which “everyone observes everyone and is observed by everyone” (Bröckling, 2016: 159–160). Bröckling speaks directly about exhibitionism and voyeurism (Bröckling, 2016: 161), which undoubtedly correspond to the exhibitionism that governs communication in the area of social media. The second aspect concerns the fundamental transformation of motivation. If in modernity motivating an employee had a negative character due to being based on external authority and external pressure as well as a system of coercion, orders, and prohibitions, in late modernity it acquires a positive character; it is aimed at strengthening non-economic, non-material sources of motivation (Bröckling, 2016: 139), which is determined not only by earnings or promotion, but also by the expectation of personal development

¹⁰ “The focus of life shifts from the place and workplace to the sphere of shaping and testing new forms and styles of life” (Beck, 2002: 144).

and the satisfaction that comes with it. It serves the greater mobilization of individuals and the use of their initiative, potential, and ability to self-optimize efforts for the sake of their own and the company's competitiveness. Meeting the desire for self-fulfillment, autonomy, and non-alienated work, the requirement of self-entrepreneurship serves to maximize production (Bröckling, 2016: 28, 201). The price of freedom from disciplinary authority is the compulsion to engage in continuous self-optimization (Bröckling, 2016: 138): "A call for motivation, initiative and project is more effective for exploitation than a whip and an order [...]. To be able to further increase performance, the paradigm of discipline must give way to the paradigm of achievement, that is, the positive schema of potentiality because, beyond a certain level of performance, the negativity of prohibition acts as a blocker and prevents further growth. The positivity of potentiality is much more efficient than the negativity of duties" (Han, 2022: 29, 160).

The economic institutionalization of the ethos of self-realization manifests itself in constant stimulation to enhance the self-optimization potential of the individual at the level of both rhetoric and practice. "Activating rhetoric", guides, and scientific discourse (anthropological, psychological, sociological) all accompany the whole system of programs, schools, personal workshops, seminars, training, and coaching (Bröckling, 2016: 36). Their goal is to strengthen motivation, commitment, and enthusiasm, and to stimulate creativity focused on solving problems; "faith in the creative potential of the individual is the secular religion of the entrepreneurial self". On the other hand, there is strengthening competencies and abilities, the readiness for "continual modification and self-modification" (Bröckling, 2016: 20, 101).

Practices of self-actualization and stimulation are the essence of a post-disciplinary regime of subjectification defined by social technology and the techniques of self-governance, which "aim to organize life around an entrepreneurial model of behavior", shaping the self to be validated in competition (Bröckling, 2016: 21). Individuals are governed to govern themselves. Governance means, according to Foucault's understanding of power, "the exercise of power over people aimed at increasing their ability to exercise power themselves and over themselves, i.e. to self-govern" (Bröckling, 2016: 122).

Replacing external coercion with "new forms of control" (Boltanski, Chiapello, 2022) – hidden coercion or internalized coercion, forcing individuals to self-fulfillment and self-management for the sake of the imperative of economic growth and profit – reveals the basic paradox of the economic institutionalization of individualization: calling and coercing to freedom, self-realization, and creativity means calling and forcing spontaneity, which, after all, cannot be ordered (Bröckling, 2016: 114). On the one hand, economized self-fulfillment is accompanied by a sense of freedom, which facilitates the adjustment of employees' motivation to the external requirements of work, which appear to them as "flowing from their own choice" (Honneth, 2004: 473). Han even writes about "the violence of freedom that underlies self-exploitation" and he states that: "Exploitation of oneself is much more effective than exploitation of someone else, because it goes hand in hand with the feeling of freedom. This makes exploitation without power possible" (Han, 2022: 160, 161). This sense of freedom allows

individuals to be held responsible for failures: “This is the trick of neoliberalism. Whoever fails is to blame for himself and carries the blame everywhere. No one else can be held responsible for failure” (Han, 2022: 161). This “apparent individual freedom” cannot be the basis of resistance, “because it is impossible to resist against oneself” (Han, 2022: 161). If Han refers to expressive resources, Bröckling refers this remark to “creativity training”, the mechanisms of democratic organization which “standardize the rupture with standard solutions, making a norm of divergence from the norm” (Bröckling, 2016: 115).

On the other hand, in critical situations, internalized coercion is felt as external coercion. The power of the latter is articulated by one of the respondents in the context of a vision of an alternative life to her life dominated by work in a large corporation:

A place where I don't have to do anything. A place where I don't always want to [laughs], and don't have to [...], where I can do everything and don't have to do anything.

In this way, claims to self-actualization alienate themselves by transforming into the expectations of the institutions and organizations which are themselves transformed by these claims and, on becoming institutional requirements, they transform into external coercions which in their compulsiveness appear “as though they were demands issuing from without” (Honneth, 2004: 468, 472).

In both aspects of late modern self-optimization, combining individualized motivation with hetero-self-control, it seems that both currents of modern individualism come to the fore; expressive individualism and autonomous individualism with the reflective attitude of the individual toward themselves, expressed in self-discipline, self-control, and self-improvement. Undoubtedly, the latter has been taken over by the utilitarian rationalization of expressive self-realization, rooted in the “puritan ethos” adapted by modernity (disciplining the resources of the inner life is no longer used to suppress it in favor of salvation, but to liberate and use it) (Jacyno, 2007: 8–11, 52–56, also 110–111). Thus, we would be dealing with a tension between “expressive individualism and utilitarian individualism” (Jacyno, 2007: 174). It would manifest itself in the irremovable tension between the requirements of adaptability, mobility, and the requirements of authenticity in several of its dimensions: within the interior of the individual and others, between the fluidity of identity, coherence, and durability necessary for accumulation as a condition for enrichment in the course of self-optimization, between commitment and short-term projects, between collective-connectionist adaptation and plasticity and uniqueness that distances itself from others (see Boltanski, Chiapello, 2022: 589–600). Let us add: between commitment and uncertainty of the results; it is additionally a tension between the imperative of unrestrained creativity and its effectiveness: “the greater the pressure to innovate, the more short-lived the novelty becomes and the quicker creative potential is worn out”, and, more generally: the tension between being strict with oneself and caring for oneself, between self-discipline and enthusiasm, and finally, between career and *joie de vivre* (Bröckling, 2016: 34, 117).

The data collected in the interviews diversifies and complicates this uniform picture, which certainly applies to large corporations. This data makes it possible to create a continuum of the degree of the functionalization of self-actualization and its various determinants. A good starting point is the case of one of the respondents. She works full-time in an educational institution, where she performs many tasks, some of them as projects. She claims that she finds self-fulfillment at work and declares satisfaction: "I combine work with interests and passion; she describes work as creative and educational"; she says: "I feel good doing project work". And yet, in her case, we undoubtedly have the phenomenon of the pragmatic functionalization of self-actualization. Several factors indicate this. First of all, there is the stimulation of self-realization:

I also like to take on new challenges. I rarely refuse. [...] I have such great ease in finding my way around various topics and being interested in what I do.

Therefore, the respondent herself does not show initiative in assigning tasks; she undertakes them (she lists several of them) and only then she adds: "I get excited, even if something seems uninteresting".

Secondly, there is her fatigue and burnout due to the multitude of tasks and projects carried out, creating a personal crisis (also partly related to her family situation). There was:

[...] an accumulation of stress at work and at home, but [...] at work it was really an accumulation resulting from several such large projects.

Thirdly, there is the nature of her dreams, which do not concern the possibility of full self-fulfillment, but the desire for peace and security and for life in the circle of the people closest to her, as well as a short time horizon of living one's own life – even negates the need for dreams: "Because I have no dreams [...], I have plans rather than dreams" (when talking about plans, she mentions holiday plans).

The functionalization of self-realization is clearly visible in another group of respondents. In their case, this self-fulfillment does not have a deeper character, but it is related primarily to economic and prestige motivation, although these respondents affirm the nature of their design work, they like it, they know it, and they have extensive experience. However, they feel burnt out and tired:

Oh, I get some satisfaction from it, of course, and I like to see the effects of my work, and they are there. However, it is very, very tiring. It is a very strenuous job. Well, very absorbing for me. [...] Unfortunately, I am so tired, so overworked [...].

Another respondent says:

I'm burning myself out at this job and in fact, sometimes on Fridays, I'm just as exhausted as if I'd been run over by a tank... And, well, this weekend [...], I need a kick to leave the house.

Work has a destructive impact on other areas of the lives of many respondents, on their relationships and family life, preventing them from pursuing their proper interests. A respondent from Generation Z, whose hyperactivity has the features of compulsion, even admits:

I don't feel the need to establish closer bonds [...], I don't have the head for a family [...], I'm weak at maintaining relationships; these relationships limit her, unless I fall in love, [but] it's not a priority, I don't feel [that] I need it, I don't need it.

In another group, we are dealing with a deep desire for self-fulfillment, but it is institutionalized and functionalized to a small extent, because it usually takes place outside the sphere of institutions, but if it also happens within that sphere, it is only to a limited degree in order to ensure stabilization, including financial stabilization. In this case, problems related to self-realization are not directly related to its functionalization. On the one hand, this self-realization is multiple and dispersed (many projects, e.g. artistic), so they cannot self-define through it and give it a deeper meaning and direction. On the other hand, and this problem also concerns some respondents from the previous groups, self-realization is an expression of hyperactivism, which has its roots in various early family traumas (ADA, ADHD, violence, authoritarian traits of parents) and which, therefore, gives it a reactive, escapist character. This hyperactivism prevents the project-identity integration of the self and authentic self-fulfillment, and is often the proper source of project work, not the declared positive self-realization. This phenomenon is important, because it shows that problems with self-fulfillment among many respondents do not result from its economic and institutional functionalization, but, primarily, from family and identity crises related largely to the social impact of the traditional family model, with its authoritarian features.

The positive end of the mentioned continuum is self-fulfillment among several respondents, from Generation X; it is authentic, institutionalized (the case of a research worker) or non-institutional (the case of a retiree who devotes his life to artistic self-realization: "I would like to pursue my own, private creation"). The other end of the mentioned continuum is the example of a respondent, also from Generation X, who completely rejects the possibility of self-fulfillment within paid work and institutions. He states:

[There are] conflicts of interests between the world of creators, to which I mentally and spiritually belong, although I do not create anything like them, and the world in which I function because I earn money there, i.e. the world of administration. Two worlds that do not understand each other at all [...]. Somewhere in my life is my current work, although I wish it wasn't there. In general, I think that paid work is a kind of pathology.

Self-realization in the case of this respondent, as well as the previous two, has the hallmarks of modern autonomy, is not of a network nature, and takes the form of a long-term life project. Its model is modernist individualism (elitism, criticism of mass and popular culture), not the ideal of socially-grounded autonomy (Frankfurt School). This positive self-fulfillment prevents the ambiguity associated with the tensions mentioned above between the internal aspect of self-actualization and its external aspect.

The ambiguity of institutionalized self-fulfillment results in uncertainty about the source of success and the inability to distinguish whether it is the result of effort or chance and luck (Bröckling, 2016: 58) associated with the increasing risk and randomness that rules the market. This ambiguity is a source of chronic psycho-existential discomfort; Bröckling even writes about “unhappy consciousness” that is unable to “distinguish between outer appearance and inner being, objective commandment and subjective desire”, duty, and desire (Bröckling, 2016: 35).

It seems that the experience of the ambiguity of self-optimization is partly mitigated by the “belief in the unlimited ability of an individual to shape his [or her – P.P.] life” and the infinite development of his/her personal potential, which is decisive for the dynamics of motivation. Belief in “unlimited ability” (Han) translates into a despotic requirement for continuous growth and self-optimization (Bröckling, 2016: 33, 153), which transforms self-realization into a compulsion of endless effort, forcing one “to accumulate more achievements. For this reason, gratification will never happen” (Han, 2022: 64). It is precisely this compulsive self-demand that is decisive in its limitlessness for the shape of late modern individualization and is the driving force of late modern, liberated change and acceleration. This, within the logic of individualization that governs it, corresponds to the final liquidation of essentialism: at various levels of their lives, individuals no longer seek the core or the hidden truth of their *selves*, but they strive to realize their potential, which can be endlessly discovered, explored, and exploited in all its ambiguity. On the one hand, faith in the infinite ability to develop is conducive to a sense of self-confidence and self-agency, mobilizing the effort of self-improvement and the improvement of one’s achievements through the functionalization of errors and the acquisition of new competences. In this way, it serves mobility, flexibility, and willingness to take risks for the chance for success and meeting market competitiveness. On the other hand, self-criticism and self-assessment inherent in the “imperative of infinite growth” accompanying systemic control and evaluation, and constant self-pressure and pressure lead to the transformation of the requirement of self-optimization and self-mobilization into a goal in itself, and, thus, to continuous self-exploration and self-exploitation (Bröckling, 2016: 51, 58, 153, 163). Undoubtedly, the endless self-optimization is related to the neutralization of the possibility of resistance, which in late modernity is increasingly reflexive (e.g., what can be seen in marketing and consumption strategies). Either it opens a horizon of hope for continuous effort or, due to the fear of failing to meet the norm of continuous growth replacing a certain level of achievement, it is a source of mental overload for the individual and a sense of helplessness and inefficiency which leads to exhaustion and burnout. This results in an experience of despair, emptiness, and depression; “social suffering [...] in a certain way without precedent in the history of capitalist societies” (Honneth, 2004: 475). As Han bluntly puts it, “we optimize ourselves to death in order to function better” (Han, 2022: 84). Burnout no longer results from exceeding established norms and failing to meet external obligations; rather, the self consumes itself (Bröckling, 2016: 201). Its source is not the “superego”, but the “imago (Ideal-Ich)” and the gap between it and the real ego (Han, 2022: 73).

It stems not so much from being tired of oneself or of self-fulfillment and being authentic, as Ehrenberg claims, but, as one has to agree with Han, from the requirement of economic self-optimization,

self-exploitation, and “voluntary self-exploitation”; from “absolute competition”, i.e., “the destructive compulsion to constantly surpass oneself” (Han, 2020: 72): “It is not the imperative of ‘being oneself’ itself, but the pressure of success that causes exhaustion depression”, a state in which “the subject of achievement can no longer be able” (Han, 2022: 30–31). However, if one assumes that self-optimization defines the essence of late modern, broadly-understood self-realization, then burnout has its source precisely in this latter.

The answer to mass burnout is therapy taking on systemic features. It becomes a palliative to the extent that it no longer serves, following the example of the psychoanalytical model, to resolve crises and conflicts through the effort of emancipatory understanding and the working through them. In their pursuit of happiness through self-realization, modern people avoid conflicts and the negative feelings that give rise to them, “[they are – P.P.] not able to work on conflict because it takes too much time. It is much easier to reach for antidepressants, which quickly restore [their – P.P.] ability to function and work” (Han, 2022: 193). In this way, let us add, the therapeutic exclusion of the negativity of existence and deeper conflicts agrees with the “sequestration of experience” diagnosed by Giddens (see Giddens, 1991: 144–169).

This phenomenon can be noticed among respondents from different generations. The above-mentioned respondent (works in an educational institution, generation Y), although she proclaims humanistic ideals, admits regarding metaphysical issues:

I put them aside completely. [...] But I’m not worried about that. [...] I do not know what created the world. [...] But what is life all about? No, I have no idea.

A respondent from Generation Z answers *the question about spirituality*:

I don’t really need that. Perhaps it’s just that I haven’t had any such experiences in my life, for example I have never been to a funeral, I have never lost anyone close to me, for example, to devote any greater reflection to what happens to a person after death, or I’ve never felt such need, just that I don’t know, I need some higher power to whom I can turn for help.

The “sequestration of experience” makes individuals defenseless in the face of crises, does not allow them to work through them through their own efforts, and makes them completely dependent on the therapeutic culture. Moreover, the above-mentioned respondent from Generation Z faces a crisis related to the inability to define herself as a result of her hyperactivity, the source of which is the authoritarian pressure from her parents who impose their career and success patterns on her.

The aim of therapy is only to alleviate symptoms with psychological support through pharmacological treatment, which is transformed into a continuous process and thus adaptation by maintaining the capacity for continuous mobilization and self-optimization (Bröckling, 2016: 201) whilst not developing any emancipatory reflection, which is blocked, according to Beck’s thesis, by making the

individual responsible for themselves and their failures. Therapy leads to their “privatization and psychologicalization” (Han, 2022: 212), displacing and replacing the critical view of social relations: “Massively prescribed painkillers only cover up social relations that lead to pain. Aggressive medicalization and pharmacologization prevent it from being verbalized as criticism”. Meanwhile, “instead of revolution comes depression. [...] The ferment of revolution, on the contrary, creates shared pain”, the negativity of experience (Han, 2022: 213–214). Thus, postmodern therapy serves survival and adaptation to neoliberal society (Jacyno, 2007: 254–257) to the same extent as economic self-optimization, the negative effects of which it is supposed to eliminate.

The new individualism in other areas of late modern society

Late-modern individualization extends the requirement of unlimited self-optimization to all areas and forms of the individual's social and private life (their leisure, love life, and sex life); “the market acts as a place of social integration.” Just as the enterprise becomes a “universal model of social organization” that extends to public and private institutions, so does the entrepreneur themselves become a “universal model of human subjectivity” (Bröckling, 2016: 44), which, by blurring the boundaries between professional and private life, is reproduced in the daily practices of the individual. The “hetero-organized self-organization” (Voss, Pongratz), inherent in institutional and economic self-realization, permeates its attitude toward itself and toward others (Bröckling, 2016: 21).

Let us start with individualization in the sphere of consumption. As has been said, in postmodernity mass consumption has turned into a driving force of economic development and a condition for sustaining capitalism; according to Boltanski and Chiapello (2022: 672), it is “a kind of liberation” though, unlike its other forms, both assimilated and limited – “which capitalism does not have to inhibit, because it allows its development.” It not only satisfies existing needs so as not to limit the accumulation of capital, but, above all, it constantly creates new ones and through them increases the unlimited demand and production of commodities. Thus, it has developed a new consumer attitude that makes it a “goal for itself”, a “vocation”, which transforms the need into an insatiable desire and this into a wish to maximize consumption and give it a hedonistic and individual character. Individualization means individualizing consumption patterns as well as creating new needs through an aggressive advertising industry. On the one hand, the consumer market expands its offer focused on diverse, individualized preferences and consumer choices, creating a field for new, individual lifestyles that are propagated by advertising and electronic media and provide an image of authentic life. On the other hand, consumers find the sphere of their freedom in consumption – i.e., the privileged and aestheticized medium of their individualization – in the sense of freely expressing their personality and their distinctiveness, constructing their unique identity: moderate private hedonism penetrates into “consumption, which no longer promised the serial satisfaction of standardized needs in a Fordian mass culture, but lured instead with adventure and self-realization and rendered material inequality inaudible under a hymn to difference” (Bröckling, 2016: 23). The individualization of consumption means the estheticization of both the consumptive self-creation

of individuals through their choice of lifestyles as well as the advertising and marketing to promote them: “The economization of culture goes hand in hand with the culturalization of the economy. Consumer goods are provided with an added value, they promise a cultural, aesthetic experience. In this way, design becomes more important than utility value. The consumer sphere penetrates into the field of the art sphere, and consumer goods present themselves as works of art” (Han, 2022: 207).

Due to its individualistic and hedonistic nature, postmodern consumerism reconciles the principle of reality with the principle of pleasure (Bauman, 2006: 212–218); it results in the increasing commodification of life (Bauman, 2009: 129) and leads to the consumerist extension of the consumptive rules of the market to other spheres of life. Being the basis for the reproduction of neoliberal capitalism, it is subject to the principle of efficiency and effectiveness, and is the basic mechanism for adapting individuals to the existing reality. Consumption not only recreates, but also on the basis of the “culturalization of social differences” secondarily creates constitutive social inequalities. It embodies the pattern referred by Horkheimer/Adorno to the culture industry when it creates individual lifestyles by adapting individualistic impulses and innovations to its advertising and marketing strategies, as a result of which individuals seeking their unique identity in it refer to “standardized patterns” (Honneth, 2004: 472) of estheticized consumer self-realization. Thus, it captures pre-existing manifestations of authenticity outside the market in order to subject them to the “trading of authenticity” and “difference” for profit (Boltanski, Chiapello, 2022: 568–582). The conservative and conforming moment lies in the very hedonistic essence of consumerism, namely pleasure. It is an expression of unconscious, passive consent to the world that makes it possible, because in its directness and positivity it overcomes the critical distance toward it and the negativity associated with it. The more so that in late modernity it is limited, as Campbell notes, to pure experience or one that is detached from emotions (as cited in Stoll, 2017: 254) related to reflection and having a significant share in expressing and shaping an individual’s personality and their relationship with the world and others. Consumerism thus destroys the affective, intellectual, and communicative resources of emancipation. In turn, the hedonistic experience is subject to the logic of intensification and its maximization, a logic corresponding to the principle of efficiency and effectiveness. For this reason, Bröckling can equate hedonistic individualism with entrepreneurial individualism and consumption with an entrepreneurial act, when he attributes to the consumer the accumulation of the “pleasure capital” and “entrepreneurial imperatives”, because he/she is no longer a “passive receiver of goods but also an active producer” of maximum satisfaction (Bröckling, 2016: 23–24, 49).

The self-preservation and destructive nature of consumption for the individual and its emancipatory claims clearly emphasizes its time dimension, which brings it to the here and now. The consumption experience brings the experience of time to the present, detaching it from the past and the future. The temporality of time is the reproduction of the shrunken present. In this manner, it destroys the continuity of the individual’s biographical experience that establishes the order of meanings and their capacity for reflective self-narrative as a condition of emancipation. Late modern consumption undoubtedly presupposes, owing to the credit system, long-term consumption projects inscribed into consumer self-optimization with its moments of self-rationalization and self-control, rendering

it “calculated consumption”, similarly in the case of “new hedonism” (Jacyno, 2007: 209–210, 244). Nevertheless, they are governed, in this case, by the same principle of deferred pleasure. In this sense, one can agree with Bauman that the irrationality of a thoughtless experience complements the irrationality of consumption choices dictated by impulses and whims: “The rationality of a consumer society is built on the irrationality of its individualized members” (Bauman, 2007: 218).

An integral part of mass consumerism is the culture industry. It is increasingly subject to the laws of market consumption, including the primacy of advertising and esthetic value. It penetrates into everyday life and leads to the “estheticization of social reality” (Bernstein, 2019: 60). Described by Marcuse, developing Adorno/Horkheimer’s intuition, the mechanism of repressive desublimation is extended; the abolition of the difference between art, with its utopian “promise of happiness”, and life by the cultural industry along with the suppression of the desire for happiness by removing the sublimation moment contained in alienation as a premise for the negation of the existing reality (see Marcuse, 1964: 59–86), penetrates to production. The fundamental, conservative function of the cultural industry is not changed by the departure from its standardized form in favor of its pluralization and differentiation. The promotion of various competitive lifestyles, often “recycling styles in art”, corresponded to the changes of the hitherto unified and constant market offer as a result of the expansion of capital-seeking opportunities to stimulate demand for new goods by assimilating the cult of novelty and the related negativity characteristic of modernist and avant-garde art: “thanks to the cultural industry, capital has assimilated the dynamics of negation, both in diachronic terms, with its constant production of new and ‘other’ goods, and synchronously, with its typical promotion of alternative ‘lifestyles’” (Bernstein, 2019: 60). In this way, “the individualization of the appearance of official culture, which necessarily grows with the abolition of the individual” (Adorno, 2019: 79), loses the hallmarks of ideological alienation and becomes grounded in commercial and consumer practices, the production of individual lifestyles that penetrates into everyday life.

The mass media, including social media, are unable to mediate socially-sound criticism of injustice and inequality or to negotiate a profound change in fundamental social structures. In the face of the dominant sense of capitalism’s lack of alternatives, they focus on conflicts related to “ideologies of sexism and racism, which have always been incompatible and regressive with respect to the egalitarian logic of legal entities in the market” (Bernstein, 2019: 59).

Expanding to the entirety of social life, the project of entrepreneurial self-realization began to take shape, independent of the cultural pattern of individualization, of the biographical projectivity that defines individuals in late modernity; the identity project defining it becomes “a fundamental category within which we understand ourselves and shape ourselves” (Bröckling, 2016: 191). Through the individualized project, the individual makes themselves the center of their own biographical plans and strategies, shaping their constantly changing, fluid, and patchwork identity, which often integrates several different projects (referring to different activities) in constantly changing social and life contexts. Regardless of the sphere of everyday life (health, recreation, free time, or social relations), the biographical project is subject to the logic of self-optimization and achievement in its

two structural aspects and in their various intensifications. On the one hand, it is formed by the emotions of individuals, enthusiasm, passion, and risk-taking and, while on the other hand, it is related to the transformation of life into a series of problems to be solved and tasks to be performed; it is the dimension of strict planning, which manifests itself in rational self-management and self-control (see Bröckling, 2016: 172, 189–191). The sense of self-realized authenticity obscures the rational dimension of the self-creation project as well as the hidden coercion of a deeply internalized norm of self-realization propagated by a wide sociocultural context (mass media, therapy, self-help books, etc.).

The biographical identity project also includes Giddens' pure relations. Separated from the public sphere and de-traditionalized in its self-reflexivity, based on individual decisions of individuals/partners determined by their preferences, feelings and emotions, life plans, etc., relations are subject to the logic of reflexive self-optimization oriented toward satisfaction and gratification. Despite the norm of a successful relationship (mediated in counseling or expert-therapeutic systems), they certainly contain less rationality and self-management control. The other side of their foundation in the reflexive decisions of individuals and the lack of permanent commitments, devoid of the "forever" clause, is their short duration, risk, uncertainty, and the fear inherent in them.

It is a love situation that excludes permanent commitments that require work, effort, and discipline, and it is oriented toward self-affirmation, "pleasant feelings", and comfort through the elimination of negativity (suffering and the threat of injury inherent in its passionate dimension). Stripped of its erotic, transgressive dimension, its positivity is reduced to "an object of consumption and hedonistic calculation", it is "turned into a consumption formula that knows no risk and bravado, excess and madness" (Han, 2022: 169). Sexuality is subject to this efficiency logic of the greatest gratification. Detached in its plasticity from the erotic context, built by emotions and passions, which creates deeper personal relationships and provides them with symbolic and cultural meanings, sexuality is oriented toward obtaining satisfaction and pleasure in the shortest time. It is subject to repressive desublimation through consumerist functionalization, simultaneously becoming a commercial stimulator of consumption, as well as a cultural one.

The same is true of free time. On the basis of project, flexible, and mobile work, it is no longer strictly separated from working time. Howsoever it is performed, one has to agree with Adorno's analysis that it has the same function as before: on the one hand, it is to restore energy and work capacity, to "multiply the worker's strength", while on the other hand, due to the internalization of its requirements, it is to complete and "extend work" through reproducing its constraints so that "[people] can exert themselves during their work as much as the social order requires of them" (Adorno, 2019: 263)¹¹. However, if in modernity Adorno is still concerned with mindless entertainment corresponding to Ford's "mechanized work process" (Adorno, 1994: 156), then in late modernity – with self-realization at work and in leisure time. This function is also not fulfilled, for example, by the fetishized "pseudo-activity" analyzed by him later, which, manifesting itself in "excessive senseless activity" and in

11 "Leisure is an extension of work in late capitalism" (Adorno, 1994: 155).

“illusory activities”, expresses “institutionalized substitute satisfactions”: “[it] is a fiction and a parody of this productivity which society [...] invariably promotes” (Adorno, 2019: 265). It is also performed by fetishized self-realization projects. However, on the basis of the pluralism of alternative styles and ways of life, they are significantly individualized, subject to social self-fulfillment compulsions that standardize them, and defined primarily by the imperative of effectiveness and self-optimization as well as the intensity of achievements. Adorno (2019: 265) already noticed its action in professional sport in the form of “fitness” as “an end in itself. Fitness for work [...] is certainly one of the hidden goals of sport.” In this sense, Adorno’s next remark is valid that “people are subjectively convinced that they act in accordance with their own will, this will is shaped by what they wanted to get rid of during their free time” (Adorno, 2019: 258). Fitness cultivated in leisure time serves socially-fetishized health as a condition for economic mobilization and productivity.

However, the example of one of the respondents shows another function of physical activity:

There was a year when it was very stressful here [at work]. So [...] I rode my bike to work the whole winter, I rode my bike to work several winters and years, but the winters were a bigger challenge. And it helped me a lot that when I was so tired, I didn’t think or worry about what was happening here.

In this case, physical exercise is reactive; it serves to relieve mental stress and leads to a certain indifference.

Concluding remarks

As the above cursory review of several important areas of social life shows, the principle of the efficiency, optimization, and intensity of achievements becomes a structural principle of shaping the activity of individuals in a postmodern society. Its conservative character is emphasized by its proper detemporalization. As has already been pointed out, the time of infinite self-optimization destroys the unity of the experience of time, defined by the interplay of the present, past, and future, transforming itself into a series of successive and unrelated episodes of the present which, in their point positivity, eliminates the narrative unity of time and its potentially emancipatory negativity created by their dialectical connections to the past and the future. At the same time, detemporalization abolishes the paradox of subjective time experience, which is characteristic of continuous time, according to which an intense, positive experience of the present leaves a long-lasting memory, in contrast to a negative, prolonged experience (e.g., boredom), which does not, and, as a result, the memory becomes short in both cases, whilst adapting to the present (Rosa, 2020: 139). In this form, they “leave almost no traces of memory and, therefore, they are conducive to experiencing the accelerated passage of time” (Rosa, 2011: 1054). Han, on the other hand, recognizes that “the contemporary crisis is not about acceleration, but about the dispersion and dissociation of time” (Han, 2022: 130), which, it can be assumed, would condition the experience of its acceleration.

One way or another, it determines the essence of late modern change, devoid of purpose and emancipatory horizon. For this reason, this change does not lead to a transformation of its context and the conditions that define it; rather, it is a “running stillness” (Virilio), expressing time that has stopped or “timeless time” (Rosa), a time in which nothing happens. It is the return of “the same”. It establishes an alternative social positivity from which it removes all transcendent and negative elements, opening up to what is different: “The pressure of reform and competition inevitably increases, not for the sake of implementation, but as an assumption of pure preservation of the status quo” (Rosa, 2011: 1059). The transformation of the experience of time shows the disappearance of the emancipatory potential of the imperative of constant change, the disappearance of progress orientation, the increase in freedom, and the improvement of the quality of life: “Growth and acceleration no longer serve to improve, but to maintain the status quo [...]” (Rosa, 2011: 1058). According to Rosa, “The pathology of time” reveals a new form of human alienation, which consists precisely in breaking the continuity of the experience of time that determines the unity of human personality in its dialectical interaction with the experience of the world. In other words, it means the exhaustion of existential and communicative resources of self-realization turning into a monotony of the same. As such, acceleration is a threefold source of mass depression (Rosa, 2011: 1054–1059). Firstly, the pressure of time, the inability to keep up with its pace, and the associated uncertainty all create stress. Secondly, depression is caused by the disappearance of a temporalizing human existence and binding it together: depression and burnout are “less a consequence of greater effort or burden, but rather a consequence of persistent pressure without a goal horizon” (Rosa, 2011: 1058). Thirdly, a feeling of worthlessness and insignificance for self-development, associated with the increasing demands of mobility and flexibility, undermines the value of commitment to a worthy goal and ends up with a sense of emptiness; depression expresses the inability to act. Moreover, on the basis of situational, constructivist identity, an individual faces an unlimited multitude of choices, both alternative and counterfactual. Thus, the alienation of time means “the loss of perception of the directed movement of self or life through time” (Rosa, 2011: 1058). These findings allow for a better understanding of Ehrenberg’s thesis about the depressive overload of the individual with the compulsive requirement of self-realization, resulting from the erosion of the internal resources of his/her inner life and from the lack of reflective narration of experience.

The processes of individualization in late modernity are subject to the same dialectic that determined its fate in classical modernity. In modernity, the dialectic of individualization, theorized by the Frankfurt School, consisted in subordinating individuals to the disciplinary requirements and constraints of the social system and in ideologically appropriating their emancipatory claims to autonomy and self-realization. Late modernity reiterated and reflexively took up these claims by making individualization the basis of its order and the principle of the totality of practices that define it. However, by subordinating the pursuit of self-fulfillment and autonomy to the logic of profit and efficiency, it included them in the project of economic self-optimization, which made a model of individuals’ activity in all areas of social life and, thus, the principle of individuals’ adaptation to the established *status quo*. In this way, late modernity subjected individualization to the same alienating logic of (late) capitalism as in modernity. This time, it did so by internalizing constraints within a self-actualization project of self-optimization of individuals’ lives in favor of efficiency imperatives. These

compulsions operate in both of its aspects, being at the same time a synthesis of both currents of individualization: the norm of self-realization determines the matter and the area of expression, and its fulfillment is achieved through the utilitarian rationality of self-control and self-optimization adopted from autonomy for the benefit of profit and pleasure efficiency. In this way, alienation takes the form of repressive disalienation: The “liquidation of the individual” takes place within their individual identity through identity practices and choices; it is the choice of the individual themselves. It takes the form of self-enslavement and self-alienation, destroying the space for any ideological articulation of emancipatory claims. In the face of the loss of the social context of binding meanings, the late modern individual is left only with the constantly reproduced appearance of change.

References

- Adorno Theodor W. (2019), *Przemysł kulturalny*, translated by Monika Bucholc, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Baethge Martin (1991), *Arbeit, Vergesellschaftung, Identität – Zur zunehmenden normativen Subjektivierung der Arbeit*, “Soziale Welt”, vol. 42(1), pp. 6–17.
- Bauman Zygmunt (2000), *Liquid Modernity*, Cambridge: Polity.
- Bauman Zygmunt (2001), *The Individualized Society*, Cambridge: Polity.
- Bauman Zygmunt (2006), *Spółeczeństwo w stanie oblężenia*, translated by Janusz Margański, Warszawa: Sic!
- Bauman Zygmunt (2007), *Konsumenci w społeczeństwie konsumentów*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Bauman Zygmunt (2009), *Konsumowanie życia*, translated by Monika Wyrwas-Wiśniewska, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Beck Ulrich (1992), *Risk Society. Towards a New Modernity*, London: Sage Publications.
- Beck Ulrich (2002), *Spółeczeństwo ryzyka*, translated by Stanisław Cieśla, Warszawa: Scholar.
- Bell Daniel (1976), *The Cultural Contradictions of Capitalism*, New York: Publishers.
- Bernstein Jay M. (2019), *Wstęp*, [in:] Theodor W. Adorno, *Przemysł kulturalny*, translated by Monika Bucholc, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, pp. 33–64.
- Biały Kamila, Haratyk Karol (2018), *Outline of the Concept of Order-generating Dimensions: A Case of Hypermodernity in Polish Society of Late Capitalism*, „Kultura i Spółeczeństwo”, vol. 62(4), pp. 47–67.
- Biały Kamila, Piasek Piotr (2024), *On social emergence. Non-dichotomous approach to qualitative data analysis*, “Przegląd Socjologii Jakościowej”, vol. XX, no. 1, pp. 18–39.
- Birken Thomas (2012), *Projektarbeit – arbeitssoziologisch gedeutet*, https://www.researchgate.net/publication/288489694_Projektarbeit__arbeitssoziologisch_gedeutet (accessed: 14.04.2023).

- Boltanski Luc, Chiapello Ève (2022), *Nowy duch kapitalizmu*, translated Filip Rogalski, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Bröckling Ulrich (2016), *The entrepreneurial self. Fabricating a New Type of Subject*, Los Angeles–London–New Delhi: Sage.
- Giddens Anthony (1991), *Modernity and Self-Identity. „Self” and Society in the Late-Modern Age*, Cambridge: Polity Press.
- Han Byung-Chul (2022), *Spółczesność zmęczenia i inne eseje*, translated by Rafał Pokrywka, Michał Sutowski, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Honneth Axel (2004), *Organized Self-Realization. Some Paradoxes of Individualization*, „European Journal of Social Theory”, vol. 7(4), pp. 463–478.
- Horkheimer Max, Adorno Theodore W. (1994), *Dialektyka oświecenia. Fragmenty filozoficzne*, translated by Małgorzata Łukaszewicz, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Jacyno Małgorzata (2007), *Kultura indywidualizmu*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Marcuse Herbert (1964), *One-dimensional Man*, London–New York: Routledge.
- Rosa Hartmut (2011), *Beschleunigung und Depression – Überlegungen zum Zeitverhältnis der Moderne*, „Psyche”, vol. 65, pp. 1041–1060.
- Rosa Hartmut (2012), *Przyspieszenie społeczne. Etyczne i polityczne konsekwencje desynchronizacji społeczeństwa wysokich wartości*, „Ethos”, vol. 99(3), pp. 78–116.
- Rosa Hartmut (2020), *Przyspieszenie, wyobcowanie, rezonans. Projekt krytycznej teorii późnonowoczesnej czasowości*, translated by Jakub Duraj, Jacek Kołtan, Gdańsk: Europejskie Centrum Solidarności.
- Sennett Richard (2006), *Korozja charakteru. Osobiste konsekwencje pracy w nowym kapitalizmie*, translated by Jan Dzierzgowski, Łukasz Mikołajewski, Warszawa: Wydawnictwo Literackie Muza SA.
- Simmel Georg (1980), *Wolność i jednostka*, translated by Sławomir Magala, [in:] Sławomir Magala, *Simmel*, Warszawa: Wiedza Powszechna, pp. 223–233.
- Stoll Dariusz (2017), *Płynna nowoczesność a neoliberalizm. Wokół myśli Zygmunta Baumana*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa.

Cytowanie

Paweł Pieniążek (2024), *Late Modern Individualization in Light of Critical Theory (the Frankfurt School): An Essay*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XX, nr 1, s. 78–101, [https://doi.org/ 10.18778/1733-8069.20.1.05](https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.05)

Indywidualizacja ponowoczesna w świetle teorii krytycznej (szkoła frankfurcka). Esej

Abstrakt: Artykuł opisuje dialektykę procesu indywidualizacji w nowoczesności i późnej nowoczesności w perspektywie teorii krytycznej, zwłaszcza jej postaci klasycznej (szkoła frankfurcka). Dialektyka ta polega na przekształceniu indywidualizacji jako nośnika emancypacji w indywidualizację rozumianą nie tylko jako ideologia, ale przede wszystkim jako siła produkcyjna kapitalizmu neoliberalnego, zasada jego funkcjonowania. Artykuł omawia społeczne i kulturowe determinanty tego przekształcenia, a następnie sposób, w jaki późnonowoczesny indywidualizm pod postacią samorealizacji zostaje sfunkcjonalizowany przez rynek i podporządkowany wymogom zysku i wydajności w poszczególnych obszarach życia (ekonomia i społeczeństwo) w świecie neoliberalnym. Artykuł odwołuje się do metodologii socjologii jakościowej.

Słowa kluczowe: nowoczesność, późna nowoczesność, indywidualizacja, teoria krytyczna, zmiana, produktywność

Autonomiczna czy kontrolowana? O motywacji pracowników platformowych w systemie pracy na żądanie w Polsce

Dominika Polkowska 

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.06>

Słowa kluczowe: praca platformowa, teoria autodeterminacji, motywacja do pracy

Abstrakt: Praca za pośrednictwem platform na żądanie obok cech pozytywnych, do których zaliczają się np. elastyczność czasu pracy czy łatwość wejścia i wyjścia, wykazuje również cechy negatywne: wysoki poziom niepewności zatrudnienia, niskie i niepewne zarobki czy wpływ algorytmów, których zasad funkcjonowania nie znamy. Mimo tego coraz więcej osób podejmuje takie zajęcie. Wykorzystując teorię autodeterminacji Deciego i Ryana, artykuł odpowiada na pytanie, jakie rodzaje motywacji – motywacja autonomiczna czy kontrolowana – wyjaśniają podejmowanie pracy platformowej typu offline. Badania przeprowadzone wśród kurierów i kierowców pracujących za pośrednictwem aplikacji w Polsce pokazują, że w tym przypadku mamy do czynienia z obydwojema rodzajami motywacji. Jednak motywacja autonomiczna przeważa nad kontrolowaną, czego przejawem jest zaspokajanie potrzeb autonomii, kompetencji oraz więzi z innymi poprzez wykonywanie pracy platformowej.

Dominika Polkowska

Doktor habilitowana, socjolożka, zastępczyni dyrektora Instytutu Socjologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół socjologii pracy i stosunków przemysłowych. Od kilku lat prowadzi badania dotyczące pracy platformowej w kontekście zatrudnienia prekarnego (w tym migrantów) i nowych uregulowań prawnych na poziomie Unii Europejskiej. Wykorzystuje głównie badania jakościowe. Kierowniczka kilku projektów międzynarodowych.

e-mail: dominika.polkowska@mail.umcs.pl



© by the author, licensee University of Lodz, Poland

This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Wprowadzenie

Rynek pracy na żądanie jest jednym z szybciej rozwijających się rynków nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. Chociaż realna wielkość czy zasięg tego rynku są trudne do oszacowania, to z roku na rok przybywa osób, dla których istotnym źródłem dochodu jest praca platformowa. Pracę na żądanie (inaczej pracę platformową) za pośrednictwem aplikacji/platform rozumiem jako formę pracy, w której tradycyjne czynności zawodowe, takie jak transport pasażerski, dostawa jedzenia, sprząatanie czy robienie zakupów, są wykonywane za pośrednictwem aplikacji zarządzanych przez firmy, które bezpośrednio ingerują w ustalanie minimalnych standardów jakości usług oraz w dobór i zarządzanie siłą roboczą (rolą aplikacji jest w tym przypadku odpowiednie skojarzenie zleceniodawców i zleceniobiorców) (De Stefano, 2016). Wśród cech charakterystycznych takiej pracy, na które zwraca się uwagę w pierwszej kolejności, należy wymienić łatwość wejścia i wyjścia (Cramer, Krueger, 2016; Dunn, 2020) czy minimalne koszty początkowe dla pracownika (w kontekście kosztów finansowych, ale też kosztów podnoszenia kwalifikacji). Te cechy przyciągają szczególnie ludzi młodych, którzy dopiero stawiają swoje pierwsze kroki na rynku pracy, a także migrantów, dla których jest to często jedyna praca, jaką mogą podjąć bez znajomości lokalnego języka.

To, co z jednej strony może wydawać się zaletą takiej pracy, w szerszym kontekście będzie składało się na jej wady: elastyczność może prowadzić do niepewności i podwyższonego ryzyka narzucanego przez platformy (Harmon, Silberman, 2019), a autonomia będzie się kończyć dokładnie tam, gdzie wskaże algorytm, na którego działanie nie mamy wpływu (Pichault, McKeown, 2019; Wood, 2019; Umer, 2021). Dotychczasowe badania dowodzą, że w ostatecznym rozrachunku bilans zysków i strat takiej pracy jest pozytywny dla platformy, a negatywny dla pracownika (Rosenblat, Stark, 2016). Za sukcesem platform stoi bowiem bardzo nisko płatna praca wielu ludzi, którzy nie mają na nią żadnego wpływu, ponieważ o skali ich zarobków i warunkach pracy decyduje algorytm, a nie umiejętności czy zaangażowanie.

Wskazana definicja pracy platformowej Valerio De Stefano jest tylko jedną z wielu tego typu definicji. Jednak bez względu na to, jaką ostatecznie perspektywę przyjmiemy, wszystkie one pokazują, że praca platformowa nie jest zjawiskiem jednorodnym, co sprawia, że możemy wskazać różne jej typy. I tak na przykład Ursula Huws (Huws, Spencer, Syrdal, 2018) wyróżnia pracę realizowaną online (na przykład Amazon Mechanical Turk – AMT, Clickworker), gdzie praca zamawiana i realizowana jest całkowicie za pośrednictwem internetu, oraz offline (tzw. na żądanie) – zadaniem platformy (aplikacji) jest wyłącznie łączenie klientów i dostawców usług (np. Uber, Glovo) (De Stefano, 2016), ale sama praca wykonywana jest w sposób standardowy (offline). Platformy typu offline dominują w Polsce (transport pasażerski na żądanie oraz dostawy jedzenia na żądanie), rynek pracy online jest zaś marginalny i praktycznie do tej pory niezbadany (w przeciwieństwie do krajów zachodnich, gdzie istnieje wiele badań dotyczących warunków pracy pracowników na platformach online – np. na niedostępnej w Polsce platformie AMT).

Badania dotyczące pracy platformowej pokazują, że dominujące wśród pracowników poczucie tymczasowości (wyrażające się dorywczym charakterem pracy, niewiązaniem z nią perspektyw na przyszłość, brakiem myślenia o karierze i stabilizacji) powoduje, że mimo niekorzystnych warunków pracy są oni jednak z niej zadowoleni, co stoi niejako w sprzeczności z dotychczasowym postrzeganiem pracy o charakterze prekarnym (której cechy praca platformowa wykazuje, zob. Hua, Kasturi, 2018; Polkowska, 2019).

Wobec powyższego nasuwa się pytanie o to, co sprawia, że pracownicy wykonują pracę platformową, skoro spełnia ona cechy pracy prekarnej (Vosko, Zukewich, Cranford, 2003; Kalleberg, Dunn, 2016). Szukając odpowiedzi na nie, skoncentruję się na motywacjach pracowników platformowych do wykonywania swojej pracy. Posiłkując się teorią autodeterminacji Edwarda L. Deciego i Richarda M. Ryana, moje pytanie badawcze dotyczy tego, **jakie rodzaje motywacji (motywacja autonomiczna czy kontrolowana) wyjaśniają podejmowanie pracy platformowej typu offline pomimo nieatrakcyjnych (prekarnych) warunków pracy.**

W związku z tym, że brakuje pogłębionych opracowań, które dotyczą motywacji do pracy wśród pracowników platformowych, niniejszy artykuł, przyjmując teorię autodeterminacji (SDT) jako główny kontekst teoretyczny, uzupełnia tę lukę w odniesieniu do pracowników polskich.

Na wstępie artykułu prezentuję podstawowe założenia teorii autodeterminacji, która stanowi kontekst teoretyczny pracy. Następnie dokonuję przeglądu najważniejszych badań dotyczących motywacji pracowników platformowych. W kolejnej części zarysowuję konteksty historyczny i formalny obecności platform w Polsce. W dalszej kolejności wskazuję na metodologiczne podstawy analiz i przechodzę do analiz empirycznych oraz wniosków.

Teoria autodeterminacji

Głównym podłożem teoretycznym niniejszych rozważań jest teoria autodeterminacji (ang. *Self-Determination Theory* – SDT). Dotychczas znalazła ona swoje zastosowanie w analizach dotyczących rodziny, edukacji, opieki zdrowotnej, sportu i aktywności fizycznej, psychoterapii, a także motywacji do pracy (Deci, Ryan, 1985; Ryan, Deci, 2017). Korzenie teorii SDT sięgają teorii motywacji Victora H. Vrooma (1964). Opierając się na tej właśnie koncepcji, Lyman W. Porter i Edward E. Lawler III (1968) zaproponowali model wewnętrznej i zewnętrznej motywacji do pracy. Motywacja wewnętrzna polega na tym, że ludzie wykonują daną czynność, ponieważ uważają ją za interesującą i czerpią spontaniczną satysfakcję z niej samej. W przeciwieństwie do tego motywacja zewnętrzna wymaga rzeczywistych nagród, satysfakcja nie wynika zatem z samej aktywności, ale raczej z zewnętrznych konsekwencji, do których dana aktywność prowadzi.

Koncepcja Portera i Lawlera była kontynuowana przez Deciego i Ryana. Podobnie jak poprzednicy uważali oni, że motywacja do pracy może przyjmować formę motywacji wewnętrznej bądź

zewnętrznej. Źródła motywacji umiejscowione są bowiem zarówno wewnątrz jednostki (np. pędy, emocje), jak i w środowisku, w którym ona funkcjonuje. Jednak kluczowe dla SDT w tym ujęciu jest rozróżnienie między motywacją autonomiczną a motywacją kontrolowaną (Gagné, Deci, 2005). Motywacja wewnętrzna jest przykładem motywacji autonomicznej. Kiedy ludzie angażują się w działanie, ponieważ uważają je za interesujące, wykonują je całkowicie dobrowolnie (np. pracuję, uczę się, ponieważ sprawia mi to przyjemność). W przeciwieństwie do tego bycie kontrolowanym wiąże się z działaniem pod presją, poczuciem konieczności angażowania się w działania. Motywacja kontrolowana jest więc przykładem motywacji zewnętrznej. W ujęciu SDT motywacja autonomiczna i kontrolowana różnią się zarówno pod względem podstawowych procesów regulacyjnych, jak i towarzyszących im doświadczeń, a ponadto zachowania mogą zostać scharakteryzowane pod względem stopnia, w jakim są one autonomiczne lub kontrolowane.

Motywacja wewnętrzna polega więc na tym, że pracownicy znajdują wewnętrzne powody, aby wykonywać swoją pracę. Teoria sprowadza te powody do trzech podstawowych potrzeb psychologicznych, które wymagają zaspokojenia poprzez określone aktywności (w tym przypadku pracę): potrzeby autonomii, potrzeby kompetencji oraz potrzeby więzi z innymi (Deci, Ryan, 2000). Autonomia wiąże się z potrzebą odczuwania wolności i sprawowania kontroli nad swoimi działaniami. Kompetencje odnoszą się do poczucia posiadania umiejętności i odczuwania uznania w wypełnianiu społecznie użytecznej roli. Potrzeba więzi jest zaspokajana, gdy osoba czuje więź społeczną i ma poczucie przynależności poprzez wykonywanie swojej pracy. Jak pisze Ewa Wojtowicz, analizując prace Deciego i Ryana: wewnętrzna motywacja wyjaśnia naturalną potrzebę człowieka do asymilacji, osiągania mistrzostwa w tym, co robi, spontanicznego zainteresowania czynnościami i odkrywania nowych obszarów czy zagadnień (Wojtowicz, 2014). Motywacje zewnętrzne z kolei odnoszą się do bodźców i czynników związanych z jakością pracy, takich jak wynagrodzenie, warunki pracy i świadczenia socjalne. Motywacje wewnętrzne i zewnętrzne nie muszą być postrzegane jako wzajemnie się wykluczające: jednostki mogą być motywowane do pracy jednocześnie przez oba źródła (Gagné, Deci, 2005).

Warto nadmienić, że motywacja autonomiczna obejmuje motywację wewnętrzną i dobrze zinternalizowaną motywację zewnętrzną. Internalizacja jest tutaj definiowana jako przyjmowanie przez ludzi wartości, postaw lub struktur regulacyjnych w taki sposób, że zewnętrzna regulacja zachowania jest przekształcana w regulację wewnętrzną, a tym samym nie wymaga już obecności zewnętrznego warunku (pracuję nawet wtedy, gdy szef nie patrzy) (Gagné, Deci, 2005: 334). Tak więc bycie autonomicznie zmotywowanym oznacza bycie zmotywowanym przez własne zainteresowanie działaniem (tj. motywacja wewnętrzna) i/lub dlatego, że wartość tego działania została zintegrowana z własnym ja (tj. zintegrowana motywacja zewnętrzna). Natomiast gdy motywacja jest regulowana zewnętrźnie, ludzie działają z zamiarem uzyskania pożądanej lub uniknięcia niepożądanej konsekwencji, są zatem pobudzani do działania tylko wtedy, gdy działanie zmierza do określonych celów (np. pracuję, gdy szef patrzy) (Gagné, Deci, 2005: 334). Oznacza to, że zachowania motywowane zewnętrźnie mogą się znacznie różnić pod względem stopnia, w jakim są kontrolowane, a w jakim autonomiczne (Ryan, Connell, 1989), natomiast zachowania motywowane wewnętrznymi zawsze są autonomiczne.

Badania nad motywacją pracowników platformowych

Wątek motywacji pracowników platformowych do pracy nie był do tej pory nadmiernie eksploatowany. Często łączony był z innymi zagadnieniami, np. dotyczącymi jakości pracy (Dunn, 2020), prekarności (ang. *precariousness*) (Malin, Curry, 2016; Peticca-Harris, DeGama, Ravishankar, 2020) czy zarządzania algorytmicznego (Rosenblat, Stark, 2016; Rosenblat, 2018; Ravenelle, 2019).

Dostępne badania dotyczące motywacji pracowników koncentrują się na różnych aspektach tego zagadnienia i w większości dotyczą platform typu online. Nicolas Kaufmann, Thimo Schulze i Daniel Veit (2011) badali motywację pracowników wykonujących tzw. mikropracę za pośrednictwem platformy AMT i dowiedli, że zewnętrzne kategorie motywacji (natychmiastowe vs. opóźnione wypłaty, motywacja społeczna) mają silny wpływ na czas spędzony na platformie. Jednak dla wielu pracowników ważniejsze są aspekty motywacji wewnętrznej, w szczególności różne aspekty motywacji opartej na przyjemności, takie jak autonomia zadania i różnorodność umiejętności. Z kolei badania Namwona Kima i innych (2023) pokazały, że elastyczność i możliwości pracy na platformie online pozytywnie wpływają zarówno na motywację wewnętrzną, jak i zewnętrzną. Z jednej strony platformy zapewniają pracownikom przyjemne i interesujące możliwości uczenia się nowych rzeczy, jednak z drugiej nakładają presję w odniesieniu do tego, co pracownik musi robić, aby faktycznie w ten sposób zarobić na życie. W badaniach Jamesa Muldoona i Paula Apostolidisa (2023) wykazano natomiast, że stosunkowo wysoka satysfakcja pracowników z nisko płatnej pracy o niskim statusie była możliwa, ponieważ w ich przypadku zacierała się tradycyjna różnica między pracą a czasem wolnym. Wreszcie wyniki badań Eurofoundu i EIGE (Eurofound, 2023), koncentrujące się na różnicach między płciami w motywacji do pracy platformowej, pokazały, że kobiety częściej angażują się w ten typ pracy, aby uzyskać dodatkowy dochód i zapewnić sobie dodatkową elastyczność (ang. *work-life balance*). Z kolei mężczyźni zazwyczaj angażują się w pracę platformową ze względu na możliwość pracy na całym świecie.

Wśród badań koncentrujących się wyłącznie na motywacji pracowników platformowych offline wyróżnia się opracowanie Petera Norlandera (Norlander i in., 2021). Badania porównujące kierowców pracujących za pośrednictwem aplikacji UberX oraz kierowców korporacyjnych (tradycyjnych) taksówek dowiodły, że kierowcy UberX odczuwają znacznie większą kontrolę organizacyjną w porównaniu z kierowcami korporacyjnych taksówek, ale nie zgłaszają znacząco różnych poziomów wewnętrznej motywacji, satysfakcji czy przyjemności z pracy (Norlander i in., 2021). Z kolei badania Annarosy Pesole i innych (2018), przeprowadzone na bazie kwestionariusza COLLEEM (European Commission, b.r.), wykazały, że najczęściej wymieniane motywacje do pracy platformowej odnoszą się do elastyczności i autonomii oferowanej przez pracę platformową (elastyczność w zakresie miejsca i czasu pracy, możliwość osiągnięcia *work-life balance* oraz bycie własnym szefem), a następnie do cech samej pracy (interesujące zatrudnienie, atrakcyjne wynagrodzenie), natomiast rzadziej wymienianymi motywacjami są te negatywne (trudności w znalezieniu stałej pracy, kwestie zdrowotne, praca w niepełnym wymiarze godzin).

Kontekst lokalnego rynku pracy został uwzględniony w badaniach Woutera Zwysena i Agnieszki Piasnej (2023). Na podstawie wyników badań z 14 państw zauważyli oni, że większe prawdopodobieństwo

angażowania się w pracę online występuje w regionach z mniejszymi możliwościami podejmowania pracy offline. Wzrost popularności pracy platformowej zależy więc od dynamiki tradycyjnego rynku pracy: w regionach o mniejszych możliwościach zatrudnienia i gdzie oferowane miejsca pracy są ogólnie niższej jakości, występuje większe rozpowszechnienie pracy platformowej. W kontekście polskim warto zwrócić uwagę na wyniki badania Zuzanny Kowalik, Piotra Lewandowskiego, Pawła Kaczmarczyka (2023), które dotyczyło jakości pracy pracowników platformowych ze zwróceniem szczególnej uwagi na różnice między pracownikami polskimi a migrantami.

W kontekście teorii SDT na szczególną uwagę zasługuje analiza zespołu Nury Jabagi (Jabagi i in., 2018). W badaniach dotyczących motywowania pracowników w nietradycyjnych kontekstach pracy dowiedziono, że na motywację pracowników platformowych na poziomie indywidualnym mogą wpływać zarówno czynniki zadaniowe, jak i organizacyjne, a także czynniki indywidualne. Biorąc pod uwagę to, że prawie 75% platform koncentruje się na pracy wymagającej niskich kwalifikacji (Fabo i in., 2017), zdaniem autorów opracowania poziom autonomii pracowników jest bardzo niski, co przyczynia się do bazowania na motywacji zewnętrznej częściej niż na wewnętrznej (Jabagi i in., 2018). Ten wniosek uczyniłam punktem wyjścia moich dalszych rozważań.

Ponadto dotychczasowe badania dotyczące motywacji pracowników platformowych podkreślały przede wszystkim prekarny (ang. *precarious*) charakter takiej pracy (Hua, Kasturi, 2018; Hauben, Lenaerts, Waeyaert, 2020). Charakteryzują ją niskie wynagrodzenie, złe warunki zatrudnienia i brak świadczeń socjalnych, a więc takie warunki pracy, które powinny zniechęcać i demotywować. Z tego powodu badania nad jakością pracy platformowej koncentrowały się do tej pory głównie na motywacjach zewnętrznych (Kalleberg, Dunn, 2016). Zauważono, że chociaż pracownicy mają wysoki poziom elastyczności i różnorodności zadań, cierpią z powodu niskiego wynagrodzenia, izolacji społecznej i przepracowania (Kalleberg, Dunn, 2016; Wood i in., 2019).

Jednakże pracownicy wykonywali tę pracę, choć nie byli motywowani zewnętrznie (określonymi warunkami zatrudnienia). Dotychczas tłumaczono to niewiedzą, nieświadomością, poczuciem tymczasowości (Polkowska, 2019) czy przejawianiem zachowań przypominających „zadowolonego niewolnika” (Hakim, 1991). W ostatnim czasie pojawiły się badania, które zaczęły uwzględniać motywację wewnętrzną – wspomniane wcześniej (Kaufmann, Schulze, Veit, 2011; Kim i in., 2023; Muldoon, Apostolidis, 2023). Wymienione badania łączy typ platformy, za pośrednictwem której pracowali respondenci: były to platformy online (głównie AMT i jej podobne), określane mianem crowdsourcingowych (ang. *crowdsourcing*) i należące do kategorii mikropracy.

Obecność platform pracy na żądanie w Polsce

Praca platformowa w Polsce zazwyczaj wywołuje skojarzenia z firmą Uber, która pojawiła się w naszym kraju w 2014 roku. Rozpoczęcie działalności przez tę firmę zdecydowanie przyspieszyło rozwój rynku platform na żądanie w Polsce. Można nawet przyjąć, że Uber, który w Polsce pojawił się

z gotowym modelem biznesowym i sztabem specjalistów od marketingu, wywarł największy wpływ na rozwój rynku platform na żądanie.

Charakterystyczną cechą sektora pracy na żądanie w Polsce jest obecność pośredników – partnerów flotowych, którzy lokują się między kierowcą/kurierem a platformą, np. Uber czy Glovo. Ich pojawienie się w Polsce wynikało z chęci kontynuowania działalności przez Ubera i inne platformy w niezmiennym modelu biznesowym, implementowanym z Zachodu, i była wymuszona koniecznością formalnego dostosowania się do obowiązujących przepisów prawa. Platformy zostały bowiem zobowiązane polskimi regulacjami do zlecania kursów wyłącznie podmiotom prowadzącym działalność gospodarczą (później wprowadzono następne wymogi), co wiązało się z dodatkowymi formalnościami i wzrostem kosztów. To wywołało w platformach chęć przerzucenia tych zobowiązań na inne elementy systemu.

Pojawienie się pośredników było więc korzystne zarówno dla kierowców, jak i Ubera oraz stworzyło możliwość zarabiania na pośrednictwie. Dla Ubera i innych platform obecność parterów flotowych w systemie pracy na żądanie w Polsce była kluczowa: pozwalała kontynuować działalność w praktycznie niezmiennym kształcie, bez łamania przepisów, natomiast całkowita odpowiedzialność za warunki pracy kierowców została przerzucona na inny podmiot. Dzięki temu Uber mógł pozostać jedynie „dostarczycielem technologii” (Kashyap, Anjali, 2018).

Rynek pracy platformowej na żądanie będzie w niniejszym artykule analizowany z perspektywy pracowników największych globalnych platform funkcjonujących w Polsce. O ile w przypadku kierowców cechą charakterystyczną jest ich aktywność na co najmniej dwóch platformach (najczęściej Uber i Bolt), o tyle w przypadku kurierów – ze względu na charakter i sposób wykonywania pracy (zdecydowana większość na rowerze) – praca dla kilku platform jednocześnie jest problematyczna (żaden z respondentów nie pracował w ten sposób).

Kontekst metodologiczny

Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie: „dlaczego pracownicy platformowi wykonują pracę, która – bazując na dotychczasowych badaniach – spełnia cechy pracy precarnej?” (Peticca-Harris, DeGama, Ravishankar, 2020). Co motywuje ich do wykonywania pracy? Problem badawczy dotyczy więc tego, **jakie rodzaje motywacji (zgodnie z teorią SDT) wyjaśniają podejmowanie pracy platformowej typu offline pomimo nieatrakcyjnych (prekarnych) warunków pracy.**

Bazę empiryczną analizy stanowią badania jakościowe zrealizowane wśród kierowców Ubera i Bolta (22 wywiady) oraz kurierów Glovo, Uber Eats oraz Wolt (36 wywiadów) w latach 2018–2021. Dla wszystkich respondentów praca poprzez aplikację stanowiła główne źródło dochodu. W roku 2023 dodatkowo przeprowadziłam 11 pogłębionych wywiadów eksperckich z partnerami flotowymi. W sumie zrealizowałam 69 wywiadów pogłębionych, które koncentrowały się na warunkach pracy pracowników platform, w tym m.in. na ich motywacji.

Dobór próby do badań miał za każdym razem charakter celowy i na wszystkich etapach kierowałam się dostępnością respondentów (kryterium dogodności – Flick, 2010: 60), co było spowodowane trudnościami w dotarciu do tej kategorii pracowników (lub przedsiębiorców w przypadku partnerów flotowych). Na każdym etapie badania wystąpiły problemy w zastosowaniu bardziej precyzyjnych metod doboru próby. Jednocześnie starałam się zapewnić maksymalną różnorodność respondentów pod względem typu platformy oraz stażu pracy jako kierowca/kurier. Wszyscy badani świadomie wyrazili zgodę na udział w badaniu. Badanie miało anonimowy charakter i zadbano o odpowiednią ochronę danych.

Badania z kierowcami w większości zostały zrealizowane „twarzą w twarz” (poza dwoma wywiadami), natomiast wszystkie badania z kurierami przeprowadziłam w przestrzeni online (Teams, Zoom i Messenger) przy włączonych kamerach, co zbliżało taką rozmowę do standardowego wywiadu (okres pandemii COVID-19). Wywiady z partnerami flotowymi również odbyły się w formule zdalnej ze względu na geograficzne rozproszenie respondentów. W każdej z badanych kategorii po osiągnięciu określonej liczby wywiadów następowało nasycenie teoretyczne (Fusch, Ness, 2015), natomiast w przypadku badań z kurierami, z którymi kontynuowano wywiady ze względu na kolejne fale pandemii, nastąpiło to stosunkowo wcześniej (więcej o tym badaniu: Polkowska, 2021).

Co motywuje pracowników platformowych?

Na podstawie analizy zgromadzonego materiału badawczego udało się wyodrębnić motywacje autonomiczne i motywacje kontrolowane odnoszące się do pracy kierowców i kurierów. Warto zauważyć, że doszło do (przynajmniej częściowej) internalizacji motywacji zewnętrznej. Oznacza to, że w analizowanym przypadku pracowników platformowych motywacja autonomiczna będzie odpowiadała motywacji wewnętrznej oraz zinternalizowanej motywacji zewnętrznej, a kontrolowana – motywacji zewnętrznej, która nie została zinternalizowana.

Korzystając z teorii autodeterminacji, będę starała się odpowiedzieć na pytania, co motywuje pracowników platformowych w Polsce do wykonywania pracy, która spełnia cechy pracy prekarnej w większości wymiarów (Polkowska, 2019), a także która motywacja bardziej decyduje o podejmowaniu tego typu zatrudnienia – autonomiczna czy kontrolowana.

Motywacje autonomiczne

Zgodnie z założeniami teorii SDT pracownik zmotywowany wewnętrznie będzie wykonywał pracę dlatego, że przynosi mu ona satysfakcję, a nie (tylko) dla nagrody zewnętrznej lub w celu uniknięcia kary (Gagné, Deci, 2005). Motywacja wewnętrzna jest z definicji autonomiczna. Taka motywacja może działać również wśród pracowników platformowych, co oznacza, że znajdują oni wewnętrzne powody, aby wykonywać swoją pracę. W tym kontekście, analizując zgromadzony materiał empiryczny,

na początku odwołam się do trzech podstawowych potrzeb, które wymagają zaspokojenia poprzez pracę: potrzeby autonomii, kompetencji i więzi z innymi (Deci, Ryan, 2000).

Autonomia w pracy platformowej

Autonomia dotyczy potrzeby jednostki do odczuwania wolności i kontroli nad swoimi działaniami. Oznacza to możliwość samodzielnego decydowania o sposobie wykonywania pracy. W praktyce pracy platformowej oznacza to, że pracownik ma poczucie, że jest sam sobie szefem. Dotychczasowe badania wskazywały, że autonomia w pracy platformowej ma charakter wyłącznie iluzoryczny (Pichault, McKeown, 2019; Umer, 2021), gdyż to algorytmy decydowały o warunkach pracy, a nie pracownicy. W moich badaniach zdecydowana większość pracowników podkreślała jednak fakt pracy bez nadzoru innej osoby i swobodę wynikającą z elastycznego grafiku jako główne atuty, a więc pośrednio również motywatory do pracy:

Tu jestem sam ze sobą, nikt mi nie stoi, nie rządzi. Jestem samodzielnny (U11)¹.

Zdaniem części badanych praca za pośrednictwem aplikacji oznacza większą samodzielność:

Motywacja do pracy kuriera wynika z tego, że to megaelastyczna praca (K Mateusz).

Zarówno kierowcy, jak i kurierzy podkreślali, że swoboda podejmowania decyzji o rozpoczęciu pracy lub o pozostaniu w domu stanowi wyraz autonomii i wolności, które zadecydowały o podjęciu tego typu zajęcia. Mimo że w wielu przypadkach pracownicy musieli się dostosować (np. w Glovo, gdzie algorytm narzuca dostępny grafik), nadal uważali, że to od nich ostatecznie wszystko zależy. W kontekście autonomii ważna jest również swoboda wyboru godzin pracy, która została omówiona oddzielnie.

Kompetencje w pracy platformowej

Kompetencja odnosi się do potrzeby uznania w wypełnianiu roli społecznie użytecznej, a także potrzeby posiadania określonych umiejętności. Badania realizowane podczas pierwszej fali pandemii COVID-19 z kurierami dowiodły, że w tamtym okresie odczuwali oni swego rodzaju misję. Podczas gdy świat „zatrzymał się”, a ludzie pozostali w domach, kurierzy zostali zaliczeni do zawodów społecznie potrzebnych (Komisja Europejska zaliczyła zawód kuriera do kategorii tzw. *essential workers*). W trakcie pierwszej fali epidemii (marzec – kwiecień 2020 roku) kurierzy traktowali pracę jako misję i podkreślali, że właśnie te okoliczności dowiodły, „że zawód kuriera jest bardzo społecznie potrzebny” (K14). Klienci, którym (regularnie) dostarczali jedzenie, wielokrotnie odwdzięczali się hojnymi napiwkami, z czym kurierzy nie spotkali się ani wcześniej, ani później. To również dowodzi możliwości zaspokojenia potrzeby uznania poprzez wykonywanie pracy kuriera.

1 U11, K Mateusz itp. – oznaczenia respondentów (różne fale badania), zanonimizowane.

W przypadku pracy platformowej zaspokojenie potrzeby uznania można też pośrednio powiązać z wejściem w życie nowelizacji ustawy z dnia 6 września 2001 roku o transporcie drogowym (tzw. Lex Uber). Ustawa ta ostatecznie (przynajmniej na gruncie prawnym) zakończyła spór pomiędzy taksówkarzami korporacyjnymi a kierowcami na aplikację, zrównując status obu grup. Jak zauważyli badani partnerzy flotowi, dzięki nowym przepisom kierowcy realizujący transport pasażerski na żądanie, dotychczas pracujący w szarej strefie, zyskali status równy taksówkarzom, co przełożyło się na większy prestiż wykonywanej przez nich pracy. Nie byli już osobami nielegalnie wykonującymi przewozy pasażerskie, ale pełnoprawnymi uczestnikami rynku taksówkarskiego. Również w oczach klientów stali się równi taksówkarzom (czego wyrazem może być np. zwiększenie zapotrzebowania na usługi pasażerskie na aplikację, zwłaszcza wśród ludzi młodych), co podniosło ich prestiż i uznanie społeczne.

Odnosząc się do poczucia posiadania określonych umiejętności, należy pamiętać, że jedną z głównych cech pracy platformowej jest tzw. niski próg wejścia: wystarczy umiejętność prowadzenia samochodu (posiadanie prawa jazdy) lub jazdy na rowerze. Wielu respondentów podkreślało możliwość rozpoczęcia pracy bez wcześniejszego doświadczenia w tym zakresie:

Nie jest ważne, co robiłeś wcześniej, mogło to być coś zupełnie innego, albo w ogóle się uczyłeś. Dlatego lubię tą pracę, bo tutaj każdy pasuje. A jak czegoś nie rozumiesz na początku, to i tak po 3–4 kursach zaczynasz ogarniać (U19).

Niektórzy kierowcy twierdzili, że są dobrze przygotowani do pracy, którą wykonują:

Na początku trochę się bałam tak jeździć samochodem wyłącznie z aplikacją, nie znałam dobrze miasta, ale im więcej kursów robiłam, tym pewniej się czułam za kierownicą. Teraz tylko rzucę okiem na proponowaną trasę i wiem, któredy tam pojechać, żeby było szybciej i krócej (U16K).

Inni podkreślali aspekt odpowiedzialności, który jest nierozłącznie związany z pracą jako kierowca:

Kiedyś jeździłem szybko, powiedziałbym, że nawet agresywnie. Bardzo pewnie czułem się za kierownicą. Dalej się czuję pewnie, ale teraz mam świadomość, że to moja praca i muszę pamiętać, że z tyłu jedzie pasażer, który [śmiech] ma nadzieję, że dowiozę go w jednym kawałku (U02).

W podobny sposób wyrażali się kurierzy:

Niby każdy umie jeździć na rowerze, ale nie każdy umie jeździć kilka godzin ciurkiem, czy pada deszcz, czy wieje wiatr i to jeszcze z wielką torbą na plecach. Na początku kondycyjnie nie dawałem rady, ale teraz śmigam bez problemów. Dostaję dobre oceny, bo jedzenie dowożę ciepłe, a picie nierozlane (K15).

Przedstawione przykłady pokazują, że praca platformowa umożliwia spełnienie potrzeby kompetencji. Z jednej strony każdy z kurierów czy kierowców posiada bowiem odpowiednie kompetencje do wykonywania tej pracy, ale – jak podkreślali respondenci – jeżdżenie rekreacyjne różni się od jeżdżenia zawodowego. To zdecydowanie bardziej rozbudowany katalog czynności, z których jedną z najważniejszych jest odpowiedzialność: zarówno za pasażerów/dostarczane przesyłki, jak i za samego siebie w kontekście zawodowym – to już nie jest jeżdżenie rekreacyjne, tylko sposób zarabiania na życie. Nie każdy, kto potrafi prowadzić samochód, nadaje się do bycia zawodowym kierowcą. Co więcej, część badanych traktowała także wykonywaną przez siebie rolę zawodową jako społecznie użyteczną (zwłaszcza kurierzy).

Więzi z innymi w pracy platformowej

Trzecią z podstawowych potrzeb psychologicznych stanowi potrzeba więzi z innymi. Jest ona zaspokajana, gdy pracownik odczuwa więź społeczną z innymi osobami poprzez wykonywanie swojej pracy. Wydawałoby się, że potrzeba ta będzie trudna do zaspokojenia w pracy platformowej. Okazuje się jednak, że kierowcy (w mniejszym stopniu kurierzy) zaspokajają ją, wchodząc w kontakty z klientami. Kontakty z ludźmi stanowiły jedną z głównych wymienianych przez nich motywacji do tego zajęcia:

[...] lubię rozmawiać z ludźmi, albo słuchać. Lubię kontakt z człowiekiem (U25).

[...] lubię bardzo styczność z klientami, taką bezpośrednią (U27).

Z kolei kurierzy platformowi w znacznym stopniu identyfikują się z innymi kurierami, czemu sprzyjają widoczne symbole zewnętrzne związane z daną platformą (np. torba), i stanowią bardziej „zgraną” kategorię zawodową. Podczas wywiadów wielu kierowców przyznawało, że nie zna innych kierowców, natomiast kurierzy potwierdzali, że znają się ze sobą (szczególnie w średnich miastach), ponieważ jest ich niewielu i stanowią jedną grupę.

Jeden z kurierów Glovo przyznał:

Znam większość kurierów z Opola. To się taka społeczność robi z tego. Jak się widzimy w restauracjach, czy tam innych miejscach, to już tak się rozpoznajemy. Ja wszystkich traktowałem jak kolegów z pracy (K Daniel).

Kolejny respondent zwracał uwagę na inny aspekt: „Raczej traktujemy się bardziej towarzysko i nikt nie widzi w sobie konkurencji” (K Mateusz).

Wydaje się, że wzajemne wsparcie i świadomość zbieżności interesów najmocniej rozwinęły się w przypadku pracowników niezbadanej przeze mnie platformy pyszne.pl, której kurierzy założyli związek zawodowy. Dzięki temu zyskali przestrzeń do wyrażania swoich opinii, a przede wszystkim większą siłę przetargową w negocjacjach z platformą.

Inne czynniki należące do motywacji autonomicznej

Motywacja autonomiczna oznacza, że pracownicy znajdują wewnętrzne powody, aby wykonywać swoją pracę. Wśród dotychczas wymienionych znalazły się: zadowolenie z bycia własnym szefem (autonomia), możliwość samodzielnego decydowania o podjęciu pracy lub pozostaniu w domu (elastyczność), odczuwanie określonego poziomu prestiżu wynikającego z wykonywanego zawodu, posiadanie odpowiednich kwalifikacji do pracy bez konieczności wykazania się wcześniejszym doświadczeniem, wreszcie odczuwanie więzi z innymi ludźmi (klientami lub innymi pracownikami).

Do dodatkowych czynników motywacyjnych, które należy zakwalifikować jako motywację autonomiczną, trzeba dodać ciekawość nowości. Podczas realizacji badania (lata 2018–2021) transport pasażerski na żądanie (Uber, Bolt) nie był jeszcze tak popularny jak obecnie i z tego powodu dla wielu osób był na tyle atrakcyjny, że z ciekawości chcieli spróbować pracy w tym sektorze. Co więcej, badani nie bali się zaryzykować i podejmowali zatrudnienie, które w tamtym okresie było znane wyłącznie wąskiej grupie odbiorców i nie było nawet uregulowane prawnie: „Zaciekało mnie to, coś nowego. I tak to się zaczęło. Ciekawość, a potem już poszło” (U6).

Zinternalizowane motywacje zewnętrzne: warunki pracy – wpływ na wybór godzin pracy

Zgodnie z teorią SDT motywacja autonomiczna obejmuje również dobrze zinternalizowaną motywację zewnętrzną. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku jednego z elementów składających się na warunki pracy, mianowicie wpływu na wybór godzin pracy. Mimo że warunki pracy należą do grupy czynników środowiskowych (a więc co do zasady do motywacji kontrolowanej), na które jednostka ma ograniczony wpływ w pracy, która nosi znamiona prekarności, to przeprowadzone analizy pokazały, że właśnie ten element został przez respondentów (przynajmniej częściowo) zinternalizowany. Oznacza to, że tym samym możemy ten aspekt zaliczyć do motywacji autonomicznej.

Skąd taki wniosek? Analizy udowodniły, że zdecydowana większość kierowców podkreślała, że możliwość samodzielnego kształtowania czasu pracy jest główną zaletą i motywatorem do jej wykonywania:

Bardzo mi pasuje, że jeżdżę, kiedy chcę, jak potrzebuję więcej, to jeżdżę więcej, no i jestem rzeczywiście nagradzany nie za to, ile wysiedzę, tylko jak jeżdżę mądrze, to po prostu jestem wynagradzany za to, że robię [Głównym motywem wyboru były więc – przyp. D.P.] samodzielne godziny pracy, własne godziny pracy (U13).

Oznacza to, że kierowcy odczuwają bardzo duży wpływ na wybór godzin pracy (warunki pracy) i że nie traktują tego jako narzucane przez algorytm. Jest to o tyle interesujące, że stoi niejako w sprzeczności z dotychczasowymi badaniami. Na przykład Alex Wood (2020) zauważa, że swoboda i elastyczność w wyborze godzin pracy są wyłącznie pozorne. Większość kierowców jeździ wtedy, kiedy jest największe zapotrzebowanie i duża szansa na mnożniki (ekstrapieniądze), czyli wcale nie decyduje

o tym sam kierowca, a tylko zapotrzebowanie na jego usługi ze strony klientów. A takie zapotrzebowanie wzrasta wieczorami i w weekendy. Tak więc teoretycznie kierowca sam decyduje, o której i ile jeździ, ale w praktyce jeździ wtedy, kiedy najbardziej mu się to opłaca. A opłaca mu się najczęściej wtedy, kiedy jest problem z innymi środkami transportu w miastach: w nocy, w święta, w dni wolne od pracy. To oznacza, że ta swoboda wyboru godzin praktycznie kończy się tam, gdzie w grę zaczyna wchodzić efektywność ekonomiczna: kierowca musi pracować w tzw. niesocjalnych godzinach pracy oraz wtedy, kiedy zdecydowana większość społeczeństwa odpoczywa. Jednak z punktu widzenia motywacji kierowca w dalszym ciągu ma poczucie pełnej swobody wyboru godzin pracy (mimo że to swoboda pozorna zdaniem innych badaczy), co w konsekwencji przyczynia się do wzrostu jego motywacji do pracy w tym zawodzie.

Problem wyboru godzin pracy wygląda inaczej w przypadku kurierów Glovo. Muszą oni „zapisać” się na dostępne godziny. W zależności od liczby dotychczas zrealizowanych dostaw są to bardziej lub mniej atrakcyjne godziny (i – podobnie jak kierowca – wtedy to kurier samodzielnie decyduje, które z nich wybiera), ale tylko w ramach dostępnych – narzuconych przez algorytm. Czasami jednak nie ma ich wcale. Jest to bardzo frustrujące, zwłaszcza dla początkujących kurierów, którzy godzinami odświeżają aplikację, żeby sprawdzić, czy jakaś godzina się nie zwolniła. W zamian za tą ograniczoną jednak elastyczność Glovo oferuje (wyłącznie w niektórych miastach) stawki gwarantowane, czyli coś zbliżonego do wynagrodzenia godzinowego, niezależnie od liczby dostaw zrealizowanych w tych godzinach. Mimo początkowych niedogodności zdecydowana większość kurierów docenia taki system pracy, co oznacza, że również w przypadku kurierów wpływ na wybór godzin pracy stanowi czynnik motywujący:

Ja mogę pracować, kiedy chcę, a kiedy nie chcę, to nie pracuję. Nie mam z tego powodu żadnych konsekwencji (K Damian)

Ta swoboda wyboru godzin pracy, którą odczuwają badani, jest bardzo ważnym czynnikiem przyczyniającym się do podejmowania takiej pracy:

Obecnie mam większość godzin dostępnych i jak bym chciał, to mógłbym jeździć 10 godzin codziennie. Jeżeli ktoś daje radę kondycyjnie, bo mówię tutaj o rowerze, to tutaj da się naprawdę fajne pieniądze zarobić. Ale to jest ciężkie na rowerze. Ja tyle nie jeździłem. Maksymalnie 6 godzin i to było wystarczające dla mnie. Już więcej było ciężko pracować (K Rafał).

Jak piszą Ryan i Deci (2017: 14), osoba może być motywowana zewnętrznie ze względu na narzuconą z zewnątrz nagrodę lub karę – w tym przypadku regulacja zachowania będzie prawdopodobnie scharakteryzowana jako stosunkowo kontrolowana. Jednak można też mieć motywację zewnętrzną, o ile zachowanie przynosi rezultaty, które są osobiście cenione lub ważne i w takim przypadku zachowanie będzie prawdopodobnie postrzegane jako stosunkowo autonomiczne, z czym mieliśmy do czynienia w przypadku wpływu na wybór godziny pracy. Kluczowy do zaliczenia tej cechy pracy do kategorii zinternalizowanej motywacji zewnętrznej jest punkt odniesienia, który przyjmują

pracownicy platformowi w ocenie tego wyboru. Ich punktem odniesienia są inne prace, które mieli przed pracą platformową, albo które uważają za „standardowe” (na podstawie posiadanych doświadczeń). Z ich punktu widzenia (a taki przyjmuję w moich analizach) ważne jest to, że sami podejmują decyzję o swoim czasie pracy i nikt (w ich przekonaniu) nie narzuca im godzin, w których mają pracować. Wybierają zaś te, które ich zdaniem są dla nich najatrakcyjniejsze.

Motywacje kontrolowane

Motywacje kontrolowane odnoszą się do czynników związanych z jakością pracy, takich jak wynagrodzenie, warunki pracy i świadczenia społeczne. Można zauważyć, że wymienione aspekty odpowiadają także wymiarom pracy prekarnej (Rodgers, Rodgers, 1989): ekonomicznemu, organizacyjnemu i socjalnemu.

Wynagrodzenie

Zdecydowana większość badanych kurierów dobrze oceniała wysokość zarobków. Traktowali ten czynnik jako jeden z głównych motywatorów do pracy. Warto jednak zaznaczyć, że badania były realizowane w okresie pandemii COVID-19, co miało wpływ na ich opinie ze względu na trudną sytuację w wielu branżach:

Można powiedzieć, że jestem zadowolony w 100%. Zarobki wysokie, odpowiedzialność mała (K Dawid).

Jestem bardzo zadowolony z zarobków w Glovo. W Szczecinie nie ma innych miejsc, gdzie można takie pieniądze w takim systemie zarobić. W innej pracy zarobiłbym 3 razy mniej (K Roman).

Analizując problem szerzej, można zauważyć, że zadowolenie z wynagrodzenia było związane ze stażem pracy i wielkością miasta, w którym pracowali respondenci: im krótszy staż pracy i mniejsze miasto (lub miasto, w którym platformy funkcjonują od niedawna), tym lepsza ocena zarobków. Przejawem tego jest np. niski poziom zadowolenia z zarobków w Warszawie, co potwierdzają słowa kuriera z 3,5-letnim stażem (bardzo wysokim, jak na tę branżę), jeżdżącym wyłącznie w stolicy:

Uber Eats jest niskopłatną pracą, to są żenujące pieniądze. Przez 3 i pół roku ani razu nie została zrewaloryzowana stawka za 1 km. Nie uwzględniono inflacji ani nic. W Warszawie jest niesprawiedliwy system od samego początku. Rowerzyści i ci na skuterach płacą 25% prowizji od każdego zlecenia, a w samochodach 10%. Wszystkie inne miasta, które później zostały otwierane, wszystkie są na 10%. Dlaczego? Czy ich praca jest więcej warta niż nasza w Warszawie? (K Krzysztof).

Jeżeli chodzi o kierowców, to, podobnie jak wśród kurierów, zdania są podzielone. Można powiedzieć, że wszyscy automatycznie narzekają na zarobki (co widać szczególnie w mediach społecznościowych), ale zapytani wprost nie zawsze negatywnie oceniają ten aspekt pracy. Motyw finansowy był

szczególnie widoczny na początku realizacji badania w 2018 roku, kiedy kierowcy sami przyznawali, że brak jasnych przepisów w gruncie rzeczy im sprzyja (zarabiają więcej). Jak mówił jeden z respondentów, wspominając lata 2016 i 2017: „Wtedy jeszcze były fajne zarobki” (U21), chociaż zaraz potem dodał, że obecnie „zarobki są słabe, trzeba kombinować, ale każdy tutaj musi kombinować, jak się chce wyjść na swoje. Ale nie jest różowo” (U21).

Inny zaś stwierdził:

[Zarobki w Uberze – przyp. D.P.] zapewniają jakiś podstawowy byt, ale nie są na tyle satysfakcjonujące, żeby móc powiedzieć, że się czuję pewnie, stabilnie, finansowo, że mogę odłożyć, że mogę sobie pozwolić na jakieś dłuższe wakacje czy jakąś tam rozrzutność, czy nieprzewidziane sytuacje (U15).

Podsumowując, można zauważyć, że motywacja finansowa odgrywa większą rolę w odniesieniu do kierowców jeżdżących w średnich miastach, w których platformy działają od niedawna, co przekłada się na bardziej atrakcyjne zarobki, dodatkowe bonusy i mniejszą konkurencję. W przypadku kierowców ten typ motywacji praktycznie nie występuje (a na pewno nie występuje samodzielnie).

Fakt uregulowania rynku (ustawa Lex Uber) zasadniczo zmienił sytuację w branży. Jak zauważyli partnerzy flotowi, przed 1 stycznia 2021 roku było wielu kierowców, którzy wyłącznie dorabiali do podstawowej pracy lub traktowali transport pasażerski na żądanie jako dodatkowe zajęcie. Zmiana przepisów spowodowała, że koszty początkowe dla pojedynczego kierowcy bardzo wzrosły. Zwiększyły się także formalności, które wprawdzie przerzucane są na partnerów flotowych (podobnie jak odpowiedzialność), ale ostatecznie to kierowca musi pokryć wszystkie wydatki. W związku z tym po 1 stycznia 2021 roku wśród kierowców częściej można znaleźć takich, którzy traktują to zajęcie jako swoje podstawowe miejsce pracy. Żeby bowiem osiągnąć próg opłacalności, „trzeba jeździć co najmniej 40 godzin tygodniowo” (PF 2). To oznacza profesjonalizację tego zawodu i traktowanie jej jako główne źródło dochodu.

Warunki pracy – ogólny czas pracy

Warunki pracy co do zasady również należą do grupy motywatorów zewnętrznych. Wśród nich możemy wyróżnić takie elementy jak wpływ na wybór godzin pracy oraz ogólny czas pracy. Jak zauważono w sekcji poprzedniej, czynnik *wpływ na wybór godzin pracy* można traktować jako zinternalizowany motywator zewnętrzny i należy on w związku z tym do kategorii motywacji autonomicznej, zgodnie z założeniami teorii SDT.

Natomiast liczba godzin pracy zdecydowanie nie jest czynnikiem motywującym do pracy platformowej. Kierowcy podkreślali, że muszą długo jeździć, żeby osiągnąć założony poziom wynagrodzenia. Właściwie ich jedynym sposobem na opłacalność jest odpowiednie wydłużanie (jeśli zarobili niewiele) godzin pracy. W przypadku kierowców, o czym wspominał jeden z respondentów, jest jednak

pewna fizyczna bariera liczby godzin jazdy na rowerze, której nie da się przekroczyć, bo nie będzie się w stanie pracować w kolejne dni.

Partnerzy flotowi przyznali, że większość ich kierowców jeździ długo, znacznie powyżej 40 godzin tygodniowo. Wynika to z tego, że zanim zaczną zarabiać, muszą zapracować na koszty wynajmu samochodu czy benzyny, które są niemałe. Stąd opcja pracy platformowej jako pracy dodatkowej przestała być opłacalna w przypadku kierowców.

Tak więc trudno o samej liczbie przepracowanych godzin mówić w kategoriach motywacji. Dla kierowców wydłużony czas pracy to konieczność wynikająca z niskich stawek godzinowych, a dla kurierów rowerowych liczba godzin pracy związana jest z ich fizyczną wydolnością i nie da się jej wydłużać w nieskończoność.

Świadczenia socjalne

Do kategorii świadczeń socjalnych możemy zaliczyć uprawnienia, które w większości przypadków wynikają z Kodeksu pracy: płatne zwolnienia chorobowe, płatne urlopy wypoczynkowe, rodzicielskie itd. W przypadku pracowników platformowych mamy jednak do czynienia prawie wyłącznie z umowami cywilnoprawnymi, które – jako takie – takich uprawnień nie gwarantują. Jednak zdecydowana większość kierowców i kurierów zapytana o to twierdziła, że nie są im do niczego potrzebne. Decydując się na taką pracę, mieli świadomość ograniczeń (w tym wypadku socjalnych), z którymi muszą się liczyć. Jednak inne cechy pracy, które sprowadzają się do szeroko pojętej kategorii elastyczności, sprawiają, że nie odczuwają braku uprawnień socjalnych. Nie są także zainteresowani otrzymaniem umów o pracę, które wiązałyby się (ich zdaniem) z pozbawieniem ich owej elastyczności.

Badani partnerzy flotowi (których jednym z zadań jest załatwienie wszelkich formalności z kurierem czy kierowcą) również nie wyobrażali sobie przejścia z umów cywilnoprawnych na umowy o pracę w tej branży. Jak sami zauważali, nawet jeżeli pracownicy platformowi byliby zainteresowani taką formą zatrudnienia (a nie są), to nie byłoby to możliwe z punktu widzenia partnera. Wszelkie koszty wynikające bowiem z umowy o pracę będą przerzucone na kierowcę, gdyż ani partner, ani klient nie będą ich ponosić. To sprawia, że w warunkach polskich trudno sobie wyobrazić model biznesowy, w którym kierowcy i kurierzy są zatrudnieni wyłącznie na umowach o pracę. Warto jednak wspomnieć, że w Unii Europejskiej (na poziomie Parlamentu Europejskiego i Rady UE) toczą się obecnie dyskusje dotyczące dyrektywy w sprawie poprawy warunków pracy za pośrednictwem platform internetowych², której jednym z postulatów jest wprowadzenie umów o pracę w tym sektorze we wszystkich krajach członkowskich.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w świetle zgromadzonych danych motywacja kontrolowana odgrywa mniejszą rolę, niż wynikałoby to z innych badań nad prekarną pracą platformową.

2 COM(2021)0762 – C9-0454/2021 – 2021/0414 (COD).

Dyskusja

Jak zauważają twórcy teorii SDT, motywacje autonomiczne i kontrolowane nie muszą być postrzegane jako wzajemnie się wykluczające: jednostki mogą być motywowane do pracy jednocześnie przez oba źródła (Gagné, Deci, 2005). Wydaje się, że tak właśnie jest w przypadku pracowników platformowych. Z jednej strony wśród badanych pracowników platformowych dostrzegamy elementy motywacji autonomicznej, a z drugiej – jak wykazano wyżej – również motywacji kontrolowanej.

Biorąc jednak pod uwagę cechy pracy platformowej, wydaje się, że w analizowanym przypadku dużo większą rolę odgrywa motywacja autonomiczna. W świetle zgromadzonego materiału empirycznego praca platformowa zaspokaja bowiem trzy podstawowe potrzeby wskazane w teorii SDT jako kluczowe: potrzebę autonomii, kompetencji oraz więzi z innymi.

Jednocześnie wykazano, że jeden z motywatorów zewnętrznych (wpływ na rozkład czasu pracy) został przez pracowników platformowych w dużym stopniu zinternalizowany i dlatego zaliczyłam go do motywacji autonomicznej.

Wykazanie głównie autonomicznej motywacji do pracy platformowej będzie tłumaczyło decyzje kurierów czy kierowców o podjęciu tego zatrudnienia, co pozornie może wydawać się niezgodne z dotychczasowymi wynikami badań, w których podkreślano rolę (używając terminologii SDT) głównie motywacji kontrolowanej. Natomiast pamiętajmy, że same cechy pracy platformowej, które – jak udowodniono w innych badaniach – mają charakter prekarny, nie stanowią dla pracowników istotnego czynnika przy podejmowaniu decyzji o jej rozpoczęciu. Tak więc muszą istnieć inne czynniki motywacyjne, które odgrywają wystarczająco istotną rolę, by pracownicy platformowi mogli wskazywać na zadowolenie z pracy. Do tej pory tłumaczono wybory zawodowe pracowników platformowych np. tymczasowością tego zatrudnienia (Polkowska, 2019) czy przyjętymi strategiami normalizacyjnymi (Mrozowski, Czarzasty, 2020; Muszyński i in., 2021). Wykorzystując teorię SDT do analizy motywacji do pracy platformowej, patrzymy na to zjawisko od strony samych pracowników. Zwrócenie uwagi na motywację autonomiczną pokazuje nam inną – dotychczas mało eksplorowaną – stronę pracy platformowej. Nie chodzi przy tym o zaprzeczanie istnieniu negatywnych cech takiej pracy, jej manipulatorskiego charakteru i władzy algorytmów (Wood, 2020), ale o pokazanie innej perspektywy w badaniu tego zjawiska.

Wprowadzenie teorii SDT do analiz pracy platformowej otwiera nowe możliwości interpretacji dotychczasowych zachowań kierowców. Skłania nas też do szerszej refleksji nad motywacją do pracy w ogóle i tym, jak jest ona ważna nawet w przypadku prac prostych i z bardzo niskim progiem wejścia. Nie jest więc tak, że w pracy platformowej mamy do czynienia najczęściej z selekcją negatywną, a pracownik narażony jest wyłącznie na słabe warunki pracy i niezadowolenie. Badania pokazały, że niektóre aspekty pracy są pozytywnie oceniane przez pracowników i to one wpływają w dużym stopniu na to, że praca jest przez nich podejmowana.

Patrząc na zachowania pracowników platformowych wyłącznie z perspektywy kontroli algorytmicznej czy prekarności (więcej o tym Schor i in., 2020), może wydać się zdumiewające, że kierowcy i kurierzy podejmują się pracy, w której korzyści w większości są po stronie platformy, a nie pracownika. Staje się to jednak bardziej zrozumiałe, gdy uwzględnimy punkt widzenia pracownika – w tym przypadku dotyczący motywacji. Tak więc mimo że ten typ pracy może mieć charakter tymczasowy, to dzięki analizom w nurcie SDT możemy zrozumieć, że pracownicy wybierają pracę za pośrednictwem aplikacji ze względu na jej zalety, takie jak autonomia i elastyczność, a jej ewidentne słabości, np. niskie zarobki, faktyczny brak sprawczości czy konieczność podporządkowania się władzy algorytmów, są w ich horyzoncie decyzyjnym po prostu nieistotne.

Podsumowując, wykorzystanie teorii autodeterminacji do badania pracowników platformowych pozwala nam odsłonić inną – mniej zbadaną – stronę tego zjawiska. Dzięki temu podejściu możemy lepiej zrozumieć decyzje zawodowe ciągle rosnącej grupy pracowników. Oprócz patrzenia na platformy z perspektywy nierównowagi pozycji, wyzysku czy manipulacji, o której dużo już napisano, można też dostrzec inne ich cechy, które w danym momencie są istotne dla pracowników.

Otwarte pozostaje pytanie o to, do jakiego stopnia polski kontekst jest specyficzny, a do jakiego jest transferowalny i motywacje pracowników platformowych mogą być podobne gdzie indziej. Wydaje się, przynajmniej na podstawie podobieństw zaobserwowanych w niektórych krajach Europy Środkowo-Wschodniej (Meszmann, Podgórska, Kolasa-Nowak, 2022), że przewaga motywacji autonomicznych może być cechą wyróżniającą pracowników platformowych tej części Europy. Żeby jednak móc w pełni potwierdzić tę tezę, należałoby przeprowadzić dodatkowe badania porównawcze.

Wnioski

W niniejszym artykule teoria autodeterminacji została wykorzystana jako ramy wyjaśniające, co motywuje pracowników platformowych do pracy. W świetle przeprowadzonych analiz okazuje się, że można to tłumaczyć m.in. przewagą motywacji autonomicznej nad kontrolowaną. Podejście oddolne, od strony samych pracowników, pozwala uchwycić te uwarunkowania pracy platformowej, które mogą umknąć przy zastosowaniu innej metodologii.

Warto na koniec podkreślić, że gdy pracownik doświadcza motywacji autonomicznej, będzie wykonywał pracę dlatego, że przynosi mu ona satysfakcję, a nie (tylko) dla nagrody zewnętrznej lub w celu uniknięcia kary (Gagné, Deci, 2005). Taki typ motywacji do pracy można zauważyć wśród pracowników platformowych w Polsce. Wykonują oni obiektywnie nieatrakcyjną pracę (bo spełniającą cechy pracy prekarnej), co do tej pory tłumaczono głównie poczuciem tymczasowości zatrudnienia czy porównywaniem się z pracownikami w jeszcze gorszej sytuacji zawodowej. Okazuje się, że innym wytłumaczeniem jest potrzeba autonomii, kompetencji oraz więzi z innymi, która zaspokajana jest w pracy platformowej.

Bibliografia

Cramer Judd, Krueger Alan B. (2016), *Disruptive Change in the Taxi Business: The Case of Uber*, „American Economic Review: Papers & Proceedings”, vol. 106(5), s. 177–182.

De Stefano Valerio (2016), *The Rise of the ‘Just-in-Time Workforce’: On-Demand Work, Crowd Work and Labour Protection in the ‘Gig-Economy’*, „ILO Working Papers”, no. 994899823402676, International Labour Organisation.

Deci Edward L., Ryan Richard M. (1985), *Intrinsic motivation and self-determination in human behavior*, New York: Plenum.

Deci Edward L., Ryan Richard M. (2000), *The ‘what’ and ‘why’ of goal pursuits: human needs and the self-determination of behavior*, „Psychological Inquiry”, vol. 11(4), s. 227–268.

Dunn Michael (2020), *Making gigs work: digital platforms, job quality and worker motivations*, „New Technology, Work and Employment”, vol. 35(2), s. 232–349.

Eurofound (2023), *Gender differences in motivation to engage in platform work*, https://eige.europa.eu/publications-resources/publications/gender-differences-motivation-engage-platform-work?language_content_entity=en (dostęp: 7.07.2023).

European Commission (b.r.), *Platform work and the “gig economy”: the JRC COLLEEM surveys of digital labour platforms*, https://joint-research-centre.ec.europa.eu/scientific-activities-z/employment/platform-work_en (dostęp: 7.07.2023).

Fabo Brian, Beblavý Miroslav, Kilhoffer Zachary, Lenaerts Koen (2017), *An Overview of European Platforms: Scope and Business Models*, Joint Research Centre: Science for Policy Report, Brussels: European Commission.

Flick Uwe (2010), *Projektowanie badania jakościowego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Fusch Patricia, Ness Lawrence R. (2015), *Are we there yet? Data saturation in qualitative research*, „The Qualitative Report”, vol. 20(9), s. 1408–1416.

Gagné Marylene, Deci Edward L. (2005), *Self-determination theory and work motivation*, „Journal of Organizational Behavior”, vol. 26(4), s. 331–362.

Hakim Catherine (1991), *Grateful slaves and self-made women: Fact and fantasy in women’s work orientations*, „European Sociological Review”, vol. 7(2), s. 101–121.

Harmon Ellie, Silberman M. Six (2019), *Rating Working Conditions on Digital Labor Platforms*, „Computer Supported Cooperative Work”, vol. 28, s. 911–960.

Hauben Harald, Lenaerts Karolien, Waeyaert Willem (2020), *The platform economy and precarious work*, Luxembourg: Publication for European Parliament.

Hua Julietta, Kasturi Ray (2018), *Beyond the Precariat: Race, Gender, and Labor in the Taxi and Uber Economy*, „Social Identities”, vol. 24(2), s. 271–289.

Huws Ursula, Spencer Neil H., Syrdal Dag S. (2018), *Online, on call: the spread of digitally organised just-in-time working and its implications for standard employment models*, „New Technology, Work and Employment”, vol. 33(2), s. 113–129.

Jabagi Nura, Croteau Anne-Marie, Audebrand Luc K., Marsan Josianne (2019), *Gig-workers’ motivation: thinking beyond carrots and sticks*, „Journal of Managerial Psychology”, vol. 34, s. 192–213.

- Kalleberg Arne L., Dunn Michael (2016), *Good Jobs, Bad Jobs in the Gig Economy*, „Perspective on Work”, vol. 20(2), s. 10–14.
- Kashyap Rina, Anjali Bhatia (2018), *Taxi Drivers and Taxidars: A Case Study of Uber and Ola in Delhi*, „Journal of Developing Societies”, vol. 34(2), s. 1–26.
- Kaufmann Nicolas, Schulze Thimo, Veit Daniel (2011), *More than fun and money. Worker Motivation in Crowdsourcing – A Study on Mechanical Turk*, „AMCIS”, vol. 340, s. 1–11.
- Kim Namwon, Kyuhan Lee, Jaehwan Lee, Jihae Suh (2023), *The motivation to work in an online platform economy money-view or self-view?*, „Current Psychology”, 6 July.
- Kowalik Zuzanna, Lewandowski Piotr, Kaczmarczyk Paweł (2023), *Job quality gaps between migrant and native gig workers: evidence from Poland*, “IZA Discussion Paper Series”, no. 16216, s. 1–39.
- Malin Brenton, Curry Chandler (2017), *Free to Work Anxiously: Splintering Precarity Among Drivers for Uber and Lyft*, „Communication, Culture and Critique”, vol. 10(2), s. 382–400.
- Meszmann Tibor, Podgórska Karolina, Kolasa-Nowak Agnieszka (2022), *Bargaining for working conditions and social rights of migrant workers in Central and Eastern European countries*, Bratislava: Central European Labour Studies Institute.
- Mrozowski Adam, Czarzasty Jan (2020), *Oswajanie niepewności. Studia społeczno-ekonomiczne nad młodymi pracownikami sprekaryzowanymi*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Muldoon James, Apostolidis Paul (2023), *‘Neither work nor leisure’: Motivations of microworkers in the United Kingdom on three digital platforms*, „New Media & Society”, 12 July.
- Muszyński Karol, Pulignano Valeria, Domecka Markieta, Mrozowski Adam (2021), *Coping with precarity during COVID-19: A study of platform work in Poland*, „International Labour Review”, vol. 161(3), s. 463–485.
- Norlander Peter, Jukic Nenad, Varma Arup, Nestorov Svetlozar (2021), *The effects of technological supervision on gig workers: organizational control and motivation of Uber, taxi, and limousine drivers*, „The International Journal of Human Resource Management”, vol. 32(19), s. 4053–4077.
- Pesole Annarosa, Urzì Brancati Cesira, Fernández Macías Enrique, Biagi Federico, González Vázquez Ignacio (2018), *Platform Workers in Europe*, Luxembourg: Office of the European Union.
- Peticca-Harris Amanda, DeGama Nadia, Ravishankar M.N. (2020), *Postcapitalist Precarious Work and Those in the ‘Drivers’ Seat: Exploring the Motivations and Lived Experiences of Uber Drivers in Canada*, „Organization”, vol. 27(1), s. 36–59.
- Pichault François, McKeown Tui (2019), *Autonomy at work in the gig economy: analysing work status, work content and working conditions of independent professionals*, „New Technology, Work and Employment”, vol. 34(1), s. 59–72.
- Polkowska Dominika (2019), *Does the App Contribute to the Precarization of Work? A Case of Uber Drivers in Poland*, „Partecipazione e Conflitto”, vol. 12(3), s. 717–741.
- Polkowska Dominika (2021), *Platform work during the COVID-19 pandemic: a case study of Glovo couriers in Poland*, „European Societies”, vol. 23(supl), s. S321–S331.
- Porter Lyman W., Lawler III Edward E. (1968), *Managerial attitudes and performance*, Homewood: Irwin-Dorsey.
- Ravenelle Alexandra J. (2019), *Hustle and Gig. Struggling and Surviving in The Sharing Economy*, Oakland: University of California Press.

Rodgers Gerry, Rodgers Janine (1989), *Precarious Jobs in Labour Market Regulation: The Growth of Atypical Employment in Western Europe*, Geneva: ILO.

Rosenblat Alex (2018), *Uberland: How Algorithms Are Rewriting the Rules of Work*, Oakland: University of California Press.

Rosenblat Alex, Stark Luke (2016), *Algorithmic Labor and Information Asymmetries: A Case Study of Uber's Drivers*, „International Journal of Communication”, vol. 10, s. 3758–3784.

Ryan Richard M., Connell James (1989), *Perceived locus of causality and internalization – examining reasons for acting in two domains*, „Journal of Personality and Social Psychology”, vol. 57(5), s. 749–761.

Ryan Richard M., Deci Edward L. (2017), *Self-Determination Theory: Basic Psychological Needs in Motivation, Development, and Wellness*, New York: Guilford.

Schor Juliet B., Attwood-Charles William, Cansoy Mehmet, Ladegaard Isak, Wengronowitz Robert (2020), *Dependence and precarity in the platform economy*, „Theory and Society”, vol. 49, s. 833–861.

Umer Hamza (2021), *Illusory freedom of physical platform workers: Insights from Uber Eats in Japan*, „The Economic and Labour Relations Review”, vol. 32(3), s. 437–452.

Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 2201 ze zm.).

Vosko Leah, Zukewich Nancy, Cranford Cynthia (2003), *Precarious jobs: A new typology of employment*, „Perspectives on Labour and Income”, vol. 15(4), s. 16–26.

Vroom Victor H. (1964), *Work and motivation*, New York: Wiley.

Wojtowicz Ewa (2014), *Motywowanie do szczęścia poprzez wspieranie autonomii dziecka – perspektywa autodeterminacji*, „Kwartalnik Naukowy”, nr 3, s. 29–37.

Wood Alex (2019), *The Taylor Review: Understanding the gig economy, dependency and the complexities of control*, „New Technology, Work and Employment”, vol. 34(2), s. 111–115.

Wood Alex (2020), *Despotism on Demand. How Power Operates in the Flexible Workplace*, Ithaca: Cornell University Press.

Wood Alex, Graham Mark, Lehdonvirta Vili, Hjorth Isis (2019), *Good Gig, Bad Gig: Autonomy and Algorithmic Control in the Global Gig Economy*, „Work, Employment and Society”, vol. 33(1), s. 56–75.

Zwysen Wouter, Piasna Agnieszka (2023), *Juggling Online Gigs with Offline Jobs: How Local Labour Markets Are Driving the Growth in Internet and Platform Work*, „ETUI Research Paper – Working Paper”, no. 02.

Cytowanie

Dominika Polkowska (2024), *Autonomiczna czy kontrolowana? O motywacji pracowników platformowych w systemie pracy na żądanie w Polsce*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XX, nr 1, s. 102–123, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.06>

Autonomous or Controlled? On the Motivation of Platform Workers in the Work-on-Demand System in Poland

Abstract: Working via platforms on-demand – in addition to positive features such as flexible working hours and the ease of entry and exit – also has negative features: a high level of job insecurity, low and uncertain wages, or the influence of algorithms whose rules we do not know. Despite this, more and more people are taking up this occupation. Using Deci and Ryan’s theory of self-determination, the article answers the question of what motivational factors explain taking up offline platform work. Research conducted among couriers and drivers working via apps in Poland shows that there are two types of motivation involved: autonomous and controlled. However, autonomous motivation prevails in this case over controlled motivation, which is manifested in the satisfaction of the need for autonomy, competence, and connection with others by doing platform work.

Keywords: platform work, self-determination theory, work motivation

Strategie (de)legitymizacyjne kandydatów w wyborach na prezydenta Rzeszowa w 2021 roku. Analiza korpusowa wpisów na Twitterze

Marcin Kosman 

Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.07>

Słowa kluczowe:

dyskurs polityczny,
lingwistyka
korpusowa, media
społecznościowe,
Twitter, Rzeszów

Abstrakt: W artykule zrekonstruowano oraz poddano analizie dyskursy kandydatów ubiegających się o stanowisko prezydenta Rzeszowa w 2021 roku. Materiałem badawczym były wpisy na kontach na Twitterze (obecnie serwis funkcjonuje pod nazwą X) Konrada Fijołka, Marcina Warchoła, Ewy Leniart i Grzegorza Brauna w okresie kampanii wyborczej. W celu precyzyjnego zobrazowania dyskursów polityków w opracowaniu posłużono się metodami lingwistyki korpusowej, które umożliwiają przeprowadzenie analizy na poziomie ilościowym. Wykazano, iż kandydaci skupili się przede wszystkim na pozytywnej autoprezentacji oraz podkreślanu swoich związków z miastem. Można jednak dostrzec pewne cechy charakterystyczne dyskursów poszczególnych polityków: Marcin Warchoł dokonywał autoprezentacji jako polityk popierany przez mieszkańców miasta i prezydenta Tadeusza Ferencę, Konrad Fijołek podkreślał wsparcie elit politycznych i medialnych, natomiast dyskurs Grzegorza Brauna w największym stopniu odróżniał się od pozostałych kandydatów (jako najbardziej radykalny). W artykule pokazano, w jaki sposób metody lingwistyki korpusowej mogą stanowić uzupełnienie badań dyskursu medialnego czy politycznego.

Marcin Kosman

Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obecnie zatrudniony w Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej w Warszawie. Autor obronionej z wyróżnieniem rozprawy *Dyskurs kampanii wyborczych Konfederacji Wolność i Niepodległość w latach 2019–2020*. Dwukrotny laureat stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia. Teoretyk i praktyk dyskursu politycznego. Zainteresowania badawcze: dyskurs polskiej prawicy, metody mieszane, politolingwistyka, językoznawstwo korpusowe, socjologia przekładu.

e-mail: m.kosman@vizja.pl



© by the author, licensee University of Lodz, Poland

This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Wprowadzenie

Serwis X jest serwisem społecznościowym umożliwiającym publikowanie krótkich wiadomości tekstowych i obrazkowych, na które użytkownicy mogą reagować, odpowiadać i które mogą udostępniać. Do lipca 2023 roku X funkcjonował jako Twitter. Elon Musk, który przejął serwis w październiku 2022 roku, zapowiedział, że docelowo ma być on „aplikacją od wszystkiego”, za pośrednictwem której będzie można m.in. robić zakupy i dokonywać płatności (Dąbrowska-Cydzik, 2023). Jak dotąd takich zmian jednak nie wprowadzono (istotne dla niniejszego artykułu różnice pomiędzy ówczesnym Twitterem a obecnym X opisano w sekcji *Materiał badawczy i metoda*). Należy zaznaczyć, że jeśli w tekście odnoszono się do dotychczasowych badań, wówczas pisano o Twitterze, ponieważ prace te analizowały właśnie ten serwis. Analogicznie, jako że niniejsze badanie stanowi analizę wpisów na Twitterze (nie na X), w artykule używana jest poprzednia nazwa serwisu. Nazwa X jest w tekście wykorzystywana tylko we fragmentach odnoszących się do kwestii związanych z bieżącą sytuacją lub przyszłością serwisu.

Media społecznościowe, w tym X, umożliwiają politykom szybki kontakt z wyborcami, a koszty ich użytkowania są stosunkowo niskie (Jeziński, 2011). We współczesnym komunikowaniu politycznym Twitter/X odgrywa coraz większą rolę, na co wskazują badania poświęcone zagranicznym partiom politycznym (Jungherr, 2016; Duncombe, 2019; Giovinazzo, 2020; Ahmed, Pisiou, 2021). Według raportu *Digital 2022* w Polsce z Twittera korzystało około 26% procent użytkowników internetu (Polewko, 2022). Olga Rodak (2017: 213–214) dodaje, że liczba jego użytkowników w Polsce stale rośnie, również wśród mieszkańców wsi, a profile użytkowników stają się coraz bardziej zdywersyfikowane. Wszystkie te czynniki wskazują na fakt, że Twitter/X wydaje się interesującą przestrzenią do badań nad dyskursem.

Niniejszy artykuł bada prowadzony na Twitterze dyskurs kandydatów w przedterminowych wyborach na prezydenta Rzeszowa w 2021 roku, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii legitymizacji. Analizę przeprowadzono za pomocą narzędzi oferowanych przez językoznawstwo korpusowe. Trzeba przy tym zaznaczyć, że w Polsce istnieje rozwinięta tradycja posługiwania się metodami lingwistyki kwantytatywnej. Wspomnieć należy choćby o znanych za granicą badaniach stylometrycznych Macieja Edera i Jana Rybickiego (2011; 2012). Ilościowe analizy dyskursu politycznego przeprowadzał z kolei Marcin Pielużek (2017), który badał teksty polskich neofaszystów, skinheadów, radykalnych narodowców i neopogan (autor skompilował cztery oddzielne korpusy po około 200 tys. wyrazów każdy). Obszerną analizę tygodników opinii (teksty z „Polityki”, „Do Rzeczy”, „Newsweeka” oraz „Sieci” – łącznie ponad 5 milionów wyrazów) przedstawiła z kolei Laura Polkowska (2018). Warto zwrócić jednak uwagę na relatywny brak tego typu badań ilościowych w odniesieniu do Twittera, które – jak wcześniej zaznaczono – są często przeprowadzane za granicą. W Polsce powstały wprawdzie liczne badania omawiające dyskurs polityków polskich i zagranicznych na Twitterze (Annusewicz, 2017; Kacperska, Markowski, Migodzińska, 2019; Kalinowska-Żeleźnik, 2020; Rawski, Budzyńska-Daca, Rusin-Dybalska, 2021; Stelowska-Morgulec, 2021), lecz większość z nich ma charakter jakościowy.

Należy odnotować również ilościowe analizy polskiego Twittera politycznego (Gackowski, 2014; Ecker, 2017; Nożewski, Baranowski, 2021; Trzcńska, 2022), również w perspektywie komparatystycznej (Johansson, Nożewski, 2018; Matuszewski, Szabó, 2019). Skupiały się one przede wszystkim na kwestiach związanych z matrycami powiązań pomiędzy politykami poszczególnych formacji a dziennikarzami oraz interakcyjnością i na analizie stosunków społecznych, w mniejszym stopniu zwracając uwagę na językowe właściwości dyskursów analizowanych aktorów społecznych czy wykorzystywanych przez nich mechanizmów retorycznych.

W niniejszym artykule zaprezentowano perspektywę bliższą lingwistycznej analizie dyskursu, koncentrując się na strategiach dyskursywnych kandydatów w przedterminowych wyborach w Rzeszowie, wpisując je w szerszy kontekst dyskursywnej legitymizacji. Jak podkreśla Theo van Leeuwen (2007: 93), odpowiada ona na pytanie „dlaczego?”. Dlaczego mamy coś robić i dlaczego w określony sposób? W tym sensie niniejszy artykuł daje również odpowiedź na pytanie: „W jaki sposób poszczególni politycy przekonują, że powinno się głosować właśnie na nich, a nie na kontrkandydatów?”. Legitymizacja ma istotne znaczenie właśnie podczas kampanii wyborczych, jako że wówczas politycy walczą o władzę, dokonując pozytywnej autoprezentacji przy jednoczesnym negatywnym przedstawieniu drugiej strony. Damian J. Rivers i Andrew S. Ross (2020: 833–834) podkreślają, że wyborcy w demokratycznych społeczeństwach nie wspierają (politycznie bądź finansowo) polityków czy formacji, którzy nie mają odpowiedniej legitymacji. Co więcej, uzyskiwana za pomocą mechanizmów legitymizacyjnych legitymacja nie jest fenomenem stałym, lecz dynamicznym – aktorzy polityczni stale muszą podtrzymywać konkretny porządek społeczny¹. Innymi słowy, legitymacja nie jest zjawiskiem statycznym, lecz fenomenem, który należy stale podtrzymywać, natomiast przeciwnikom politycznym odmawiać do niej prawa (Martín Rojo, van Dijk, 1997: 524). Odbywa się to głównie za pomocą dyskursywnych mechanizmów o charakterze perswazyjnym.

Niniejszy artykuł analizuje tym samym strategie dyskursywne i (de)legitymizacyjne kandydatów w przedterminowych wyborach w Rzeszowie. Do analizy ilościowo-jakościowej wpisów wykorzystano metody lingwistyki korpusowej. Podążając za Martinem Reisiglem (2022), przyjęto perspektywę politolingwistyczną, łącząc i syntetyzując spostrzeżenia z lingwistycznie zorientowanej analizy dyskursu i nauk politycznych. Co więcej, artykuł omawia polski dyskurs polityczny na Twitterze w odniesieniu do wyborów na stopniu lokalnym (co więcej – przedterminowych), które były w mniejszym stopniu analizowane w dotychczasowej literaturze przedmiotu.

1 Na różnicę pomiędzy legitymacją a legitymizacją wskazuje Rodney Barker (2001: 24), sugerując, że ta pierwsza jest swoistą fikcją używaną do opisu warunków, w jakich ludzie akceptują roszczenia rządzących. Legitymizacja natomiast to działania, w które angażują się aktorzy chcący uzyskać legitymację (np. na podjęcie pewnych działań).

Ugruntowanie teoretyczne

W niniejszym artykule jako podejście badawcze przyjęto krytyczną analizę dyskursu (KAD), która sytuuje się na pograniczu językoznawstwa, socjologii, politologii oraz nauk o komunikacji (van Dijk, 1995: 17–18). Przedstawiciele omawianego nurtu rozpatrują dyskurs w kategorii praktyki społecznej. Zakłada się zatem dialektyczną relację pomiędzy dyskursem i społeczeństwem: pierwszy z elementów kształtuje i oddziałuje na drugi i odwrotnie (Fairclough, 1995: 54). Dyskurs jest zatem kluczowym elementem w konstruowaniu świata społecznego, natomiast analiza dyskursu odgrywa istotną rolę w jego wyjaśnianiu (Fairclough, Duszak, 2008: 16). Jednymi z fundamentalnych założeń KAD są eklektyzm badawczy i interdyscyplinarność. Co więcej, w ramach krytycznej analizy dyskursu nie wyróżnia się metody dominującej. W istocie badacze postulują, aby dostosowywać narzędzia badawcze do analizowanego materiału (Wodak, 2008: 194).

Jednocześnie odrzucono postulat KAD o społecznym zaangażowaniu badacza i jasnym przedstawieniu swojego stanowiska, które nie jest wolne od wartościowania (por. van Dijk, 1993: 252–254). Celem pracy nie jest zmiana społeczna czy potępienie danego dyskursu. Niniejsze badanie zakłada analizę i rekonstrukcję strategii dyskursywnych i (de)legitymizacyjnych omawianych polityków. W tym sensie artykuł nawiązuje do analizy dyskursu jako mediacji, którą można traktować jako alternatywę dla klasycznie pojmowanej KAD. Według twórcy koncepcji, Tomasza Piekota (2016: 20–23), szczególnie ważny jest język opisu, który powinien być neutralny oraz wolny od nie zawsze uprawnionych osądów i generalizacji. Ponadto badacz nie prowadzi analiz z własnego punktu widzenia, lecz przybliża perspektywę analizowanych grup czy aktorów. Takie ograniczenie perspektywy samego badacza jest opisywane jako „zasada ograniczenia introspekcji”, którą można realizować poprzez analizę dużych korpusów danych, a nie pojedynczych tekstów. Zgodnie z tą wytyczną w niniejszym artykule do analizy materiału badawczego wykorzystano metody lingwistyki korpusowej.

W badaniu zidentyfikowano oraz przeanalizowano tematy dyskursu i strategie dyskursywne kandydatów. Pierwszą z tych kategorii Teun A. van Dijk (2001: 19–20) określa jako najważniejszą informację w dyskursie, która przekazuje jego globalne znaczenie. Z kolei strategie dyskursywne przedstawiciele KAD definiują jako mniej lub bardziej intencjonalne plany bądź zespoły praktyk, które są stosowane w celu osiągnięcia danego społecznego, politycznego, psychologicznego lub lingwistycznego celu (Wodak, Reisigl, 2009: 94). W niniejszej pracy uwaga zostanie poświęcona trzem z nich:

- 1) nazywaniu – jest to dyskursywne konstruowanie aktorów społecznych, zjawisk czy wydarzeń; odbywa się m.in. za pomocą wyrażen deiktycznych, antroponimów, metafor, metonimii, synekdoch czy – mówiąc ogólnie – czasowników i rzeczowników służących do określenia działania;
- 2) orzekaniu – są to strategie orzekania wartościujące przypisywanie negatywnych lub pozytywnych cech danym aktorom społecznym, zjawiskom czy wydarzeniom; zaliczają się do nich m.in. przymiotniki, przysłówki, imiesłowy, aluzje, presupozycje, hiperbole, litoty, porównania;
- 3) intensyfikacji i tonowaniu – są to odpowiednio wzmacnianie lub osłabianie mocy illokucyjnej wypowiedzi; w odniesieniu do tych pierwszych można mówić o augmentatywach, retorycznych

zabiegach amplifikacyjnych (emfaza, kumulacja czy uwypuklenie) czy posługiwaniu się stroną czynną; do strategii tonowania zaliczają się z kolei pośrednie akty mowy, wyrażenia asekuracyjne, zdrobnienia czy używanie strony biernej (Wodak, 2008: 196–197; Wodak, Reisigl, 2009).

Innymi słowy, celem pracy jest odpowiedź na pytanie, o czym podczas kampanii najczęściej mówili na Twitterze kandydaci na prezydenta Rzeszowa oraz w jaki sposób legitymizowali swoje działania i delegitymizowali przeciwników politycznych.

Wspomniane wyżej pojęcie *legitymizacja* jest terminem szeroko omawianym na gruncie nauk prawnych; etymologicznie wywodzi się od łacińskiego *legitimus*, oznaczającego „zgodny z prawem”. Było ono używane już w czasach starożytnego Rzymu (Mider, 2010: 11). W odniesieniu do badań nad dyskursem omawiane pojęcie funkcjonuje nie tylko w kontekstach prawnych i prawniczych, lecz także w znaczeniu szeroko pojętego „uzasadniania” (van Leeuwen, 2007). Jak sugerują Peter L. Berger i Thomas Luckmann (1966: 110–111), legitymizacja ma istotne znaczenie dla wyjaśniania trwałości porządku instytucjonalnego oraz stabilności rzeczywistości społecznej. Wszelkie konstrukcje społeczne wymagają ciągłego podtrzymywania, co odbywa się poprzez mechanizmy legitymizacji, czyli wyjaśniania i uzasadniania. Analiza dyskursu odgrywa kluczową rolę w ujawnianiu mechanizmów tworzenia i produkowania ideologii: w jaki sposób określony porządek społeczny jest legitymizowany za pomocą procesów dyskursywnych (Oktar, 2001: 314–315). Luisa Martín Rojo oraz Teun A. van Dijk (1997: 257) podkreślają, że działania legitymizacyjne są w istocie zawsze dyskursywne. Z kolei wspomniani wcześniej Peter L. Berger i Thomas Luckmann (1966: 112) wskazują na wszechobecność języka w różnych kontekstach, a językowa obiektywizacja rzeczywistości jest istotnym elementem legitymizacji.

W odniesieniu do badań nad dyskursem legitymizacja jest zatem rozumiana jako proces argumentacyjny, w którym działania nadawcy są uzasadniane jako zbiorowo akceptowane, słuszne i zasadne (Fairclough, Fairclough, 2012: 242). Ponadto legitymizacja jest zawsze ugruntowana w pewnym kontekście, zakładającym istnienie pewnych norm, wartości czy przekonań uznanych za prawomocne przez określonych aktorów społecznych (Tilly, 2006: 14–15). Swoistym przeciwieństwem legitymizacji jest (de)legitymizacja. Jako że w procesie dyskursywnej legitymizacji pewni aktorzy społeczni i polityczni oraz ich normy, moralność czy podejmowane decyzje są wartościowane pozytywnie i uznawane za słuszne, siłą rzeczy muszą istnieć ich przeciwnicy, którzy kierują się niemoralnymi pobudkami, a ich działania przyniosą społeczeństwu negatywne konsekwencje (Vaara, Tienari, Laurila, 2006: 793–794).

W niniejszym artykule przyjęto definicję legitymizacji jako strategię budowania pozytywnego i moralnego własnego wizerunku. Innymi słowy, legitymizacja to tworzenie i komunikowanie pozytywnego obrazu grupy własnej; delegitymizacja oznacza natomiast analogiczne praktyki w odniesieniu do negatywnego wizerunku grupy obcej. Budowane są zatem dwie grupy oraz wykazuje się, że przynależność do „nas” jest czymś moralnie słusznym i korzystnym (Screti, 2013: 212–213). Polaryzacja i tworzenie opozycji „my” i „oni” są w istocie podstawowymi aspektami, które ustanawiają

i podtrzymują hierarchię i określony porządek polityczny (Wirth-Koliba, 2016: 23). Piszac o technikach legitymizacji i delegitymizacji, w odniesieniu do tych pierwszych Paul Chilton (2004: 46) wskazuje na prezentowanie argumentów nawiązujących do pragnień wyborców, projekcję charyzmatycznego przywództwa, chwalenie się osiągnięciami czy podkreślanie przywiązania do wyznawanej przez siebie ideologii. Z kolei do zabiegów delegitymizacyjnych zaliczono m.in. akcentowanie dychotomii „my a oni” czy akty mowy polegające na obwinianiu, oskarżaniu i obrażaniu. W niniejszym artykule przeanalizowano sposoby, w jakie czynili to kandydaci w przedterminowych wyborach na urząd prezydenta Rzeszowa.

Materiał badawczy i metoda

Materiał badawczy stanowiły prowadzone na Twitterze wpisy z oficjalnych kont kandydatów: Konrada Fijołka (@FijoKonrad), Ewy Leniart (@EwaLeniart), Marcina Warchoła (@marcinwarchol) oraz Grzegorza Brauna (@GrzegorzBraun_). W skład korpusów weszły tweety opublikowane w okresie kampanii wyborczej: od 14 marca do 13 czerwca 2021 roku (91 dni). Dane zostały wyekscerpowane za pomocą akademickiego pakietu Twitter API. W artykule wzięto pod uwagę wyłącznie autorskie wpisy kandydatów. Treści, które były przez nich udostępniane (retweety), nie zostały uwzględnione. Ponieważ celem pracy było zbadanie dyskursów kandydatów, włączenie retweetów do analizy nie dałoby precyzyjnego obrazu strategii dyskursywnych samych polityków. Ponadto zdecydowano się skupić wyłącznie na warstwie tekstowej, pomijając emotikony. Jako że tekst ugruntowany jest w lingwistycznej analizie dyskursu, analiza emotikonów wykracza poza zakres niniejszego badania². Warto także zaznaczyć, że podczas omawianej kampanii wyborczej na ówczesnym Twitterze w jednym wpisie można było zamieścić maksymalnie 280 znaków (ze spacjami). Od 2023 roku posiadacze płatnej subskrypcji Twitter Blue mogą pisać posty zawierające aż 25 tys. znaków. Co więcej, mogą oni edytować swoje wpisy, a także formatować tekst (np. pogrubiając wybrane elementy). Kandydaci w wyborach w Rzeszowie nie mieli takiej możliwości, co stanowi istotną zmienną w kontekście charakteru analizowanych postów.

Trzech kandydatów miało konto na Twitterze na długo przed rozpoczęciem kampanii (Marcin Warchoł – od października 2015 roku, Konrad Fijołek – od maja 2019 roku, Grzegorz Braun – od października 2019 roku). Konto Ewy Leniart zostało założone dopiero w marcu 2021 roku, a więc rozpoczęcie działalności na tym portalu przez wojewodę podkarpacką zbiegło się ze startem kampanii.

Użycie narzędzi lingwistyki korpusowej pozwoliło na analizę materiału również w sposób ilościowy, ponieważ zastosowanie różnych programów umożliwia uzyskanie danych, których zebranie nie byłoby możliwe za pomocą tradycyjnych metod. Jednocześnie ilościowe metody stanowią pewną odpowiedź na zarzuty kierowane pod adresem przedstawicieli KAD o wybiórczość analiz oraz

2 Warto wspomnieć, że w ostatnich latach powstały prace analizujące wykorzystanie emotikonów i emoji z perspektywy lingwistyki korpusowej – por. König, 2019; Zappavigna, Logi, 2021.

niereprezentatywny dobór próby (Stubbs, 1997; Breeze, 2011). W niniejszym artykule jako narzędzie badawcze wykorzystano program Sketch Engine (zob. Kilgarrieff i in., 2014).

W celu pełniejszego zobrazowania dyskursu kandydatów w wyborach w Rzeszowie zastosowano zarówno metody ilościowe, jak i jakościowe. W odniesieniu do tych pierwszych analizie poddano listy frekwencyjne, czyli listy słów występujących w korpusie, które posortowano według częstości ich występowania; dla badacza interesująca jest zarówno częstość występowania danego wyrazu, jak i jego brak w porównaniu z innymi korpusami (Baron, Rayson, Archer, 2009: 41–42). W odniesieniu do list frekwencyjnych największą uwagę poświęcono rzeczownikom, czasownikom, a także hasztagom i oznaczanym kontom. Badanie tych dwóch ostatnich pozwala na przeanalizowanie strategii konstruowania wspólnoty lub nastrojów antagonistycznych: polityk może propagować hasztag promujący jego kandydaturę lub atakujący przeciwnika; może również oznaczać wspierających go aktorów społecznych, dziękując im za wsparcie, lub polemizować z innym użytkownikiem czy nawet go obrazić. Ich analiza jest zatem istotna w kontekście strategii (de)legitymizacyjnych. Zbadano również wybrane kolokacje, czyli „stałe powtarzające się wzory występowania słów w swoim sąsiedztwie” (Waliński, 2005: 39). Analiza kolokacji pozwala odpowiedzieć na pytanie, czy w danym dyskursie pojawiają się charakterystyczne połączenia międzywyrazowe, które również mogą demonstrować powtarzające się strategie (de)legitymizacyjne.

Z kolei na poziomie analizy jakościowej przeanalizowano wybrane konkordancje. Konkordancje to zbiory przykładów wystąpień danego wyrazu w kontekście, który stanowi kilka słów na prawo i lewo od wyszukiwanego wyrazu – przy czym długość tych fragmentów tekstu może być dowolnie definiowana przez badacza (Baker, 2006: 71). Konkordancje pozwalają zatem na wskazanie schematów w użyciu danych fraz lub słów (Biel, 2015: 32). W kontekście niniejszego artykułu wybrane konkordancje zostaną zaprezentowane w celu ukazania szerszego kontekstu wpisów polityków. W ten sposób można np. zweryfikować, czy dany wyraz był używany ironicznie lub jako cytata. Innymi słowy, właściwości dyskursu konkretnego polityka można wyróżnić na podstawie analizy kwantytatywnej, jednak wysnucie precyzyjnych konkluzji jest możliwe dopiero po analizie danych wyrazów w bardziej szczegółowych kontekstach.

Jako że analizowane korpusy są zbiorami danych o różnej wielkości, porównano nie tylko frekwencje surowe, lecz także znormalizowane (na sto tys. tokenów³). Ponadto posłużono się bardziej zaawansowanymi miarami statystycznymi: logarytmem wskaźnika wiarygodności (ang. *log-likelihood* – *LL*) oraz bayesowskim kryterium informacyjnym (ang. *Bayesian information criterion* – *BIC*). W przypadku pierwszej z nich im większa wartość, tym bardziej statystycznie istotna jest różnica między wynikami. Innymi słowy, za pomocą tej miary można stwierdzić, czy występowanie danego słowa w korpusie X w porównaniu z korpusem Y jest istotnie częstsze bądź rzadsze (Baker, McGlashan, 2020: 226). Wartość *LL* równa 3,84 oznacza różnicę statystyczną na poziomie $p < 0,05$. Wartość 6,63 przekłada się na różnicę na poziomie $p < 0,01$; wartość 10,83 – $p < 0,001$; natomiast poziom $p < 0,0001$ zaczyna się

3 Token odnosi się do wszystkich form danego wyrazu, niezależnie od tego, jak często jest on powtórzony.

od wartości 15,13 (Rayson, Berridge, Francis, 2004: 932–933). Jeśli chodzi natomiast o współczynnik Bayesa, to jest on obliczany na podstawie różnicy częstotliwości wartości *LL* i całkowitego rozmiaru porównywanych korpusów (Gabrielatos, 2018: 240–241). Jak podaje Andrew Wilson (2013: 6–8), istotna różnica między korpusami rozpoczyna się od wartości 2, natomiast wartość większa niż 10 oznacza bardzo duże prawdopodobieństwo. Omawiane miary posłużyły również do analizy wyrazów charakterystycznych dla danych kandydatów; skoncentrowano się na słowach, które nie wystąpiły we wpisach innych polityków.

Zastosowany schemat analityczny stanowi zatem bardziej rozbudowany i ulepszony model względem poprzedniego badania, w którym skupiono się na analizie wpisów Roberta Biedronia i Krzysztofa Bosaka podczas kampanii prezydenckiej w 2020 roku (Kosman, 2022b). Wówczas również wykorzystana została krytyczna analiza dyskursu i poruszono kwestie związane z polityczną reklamą. Niniejszy artykuł, wykorzystując teorię dyskursywnej legitymizacji, pogłębia wnioski z analizy i nadaje badaniu perspektywę interdyscyplinarną. Ponadto niniejsza praca skupiła się na wszystkich kandydatach, którzy wzięli udział w opisywanych wyborach, co dało pełny obraz dyskursu politycznego na Twitterze. Co więcej, zastosowanie zaawansowanych metod statystycznych umożliwiło porównania między czterema korpusami oraz wysnucie rzetelnych wniosków. W niniejszym artykule rozwinąłem model swoich badań, rozszerzając go o nowe koncepcje i narzędzia, co wpisuje się w program KAD, który zakłada problemowy charakter analiz oraz dobór takich narzędzi i metod, które pomogą rozwiązać dany problem badawczy (por. Wodak, 2008: 194); jednocześnie wszedłem w polemikę z niektórymi założeniami KAD, poszukując dla niej pewnej alternatywy.

Analiza materiału

Podstawowe informacje o korpusach

Tabela 1 przedstawia podstawowe informacje o korpusach. Można zauważyć istotne różnice między sposobami korzystania z Twittera przez poszczególnych kandydatów. Wyróżnia się przede wszystkim duża aktywność Konrada Fijołka, który opublikował więcej wpisów niż pozostali kandydaci łącznie, pisząc średnio 14 tweetów dziennie. Ponadto obecny prezydent Rzeszowa znacznie częściej wchodził w interakcje z innymi użytkownikami Twittera – aż 80% jego wpisów stanowiły odpowiedzi na komentarze pod jego wcześniejszymi postami. Oznacza to, że Twitter był dla tego polityka szczególnie ważną częścią kampanii. W przypadku pozostałych kandydatów procent odpowiedzi utrzymywał się na podobnym poziomie (repliki na wpisy innych użytkowników stanowiły ok. 5% ich aktywności).

W tym miejscu należy zaznaczyć, że spośród odpowiedzi Konrada Fijołka 307 stanowiły wpisy zawierające jedynie emotikon, najczęściej – 248 razy – przedstawiający znak zwycięstwa. Może to poniekąd tłumaczyć fakt, że mimo iż były radny Rzeszowa opublikował najwięcej wpisów spośród czworga kandydatów, pod względem średniej liczby słów we wpisie jego przewaga nad konkurentami

nie była już tak wyraźna. Pozostali kandydaci (z wyjątkiem jednego wpisu Grzegorza Brauna) nie publikowali tweetów zawierających wyłącznie emotikony.

Tabela 1. Podstawowe informacje o korpusach

	Konrad Fijołek	Ewa Leniart	Marcin Warchoł	Grzegorz Braun
Liczba wpisów	1 275	138	385	499
Liczba słów	10 735	3 481	10 202	7 300
Liczba tokenów	15 166	3 976	11 678	9 081
Średnia słów we wpisie	8,4	25	26,5	14,6
Średnia wpisów dziennie	14	1,5	4,2	5,4
Liczba odpowiedzi na wpisy użytkowników	1 025	6	27	60
Procent odpowiedzi	80,3	4,3	7	8,3
Liczba oznaczonych różnych kont	611	30	51	113
Liczba wszystkich użyć hashtagów	250	100	80	87
Liczba unikatowych hashtagów	53	41	17	22

Źródło: opracowanie własne.

Wykorzystanie znaków specjalnych

W odniesieniu do znaków specjalnych można zaobserwować częstsze niż u innych kandydatów wykorzystanie wykrzyknika przez Grzegorza Brauna. Podkreśla to emocjonalność jego wypowiedzi, a jednocześnie jest charakterystyczne dla przedstawicieli prawicy, np. Donalda Trumpa (Kreis, 2017). Jeśli chodzi o różnice statystyczne, są one znaczące w kontekście Konrada Fijołka (*LL* – 187,11; *BIC* – 177,08) oraz Marcina Warchoła (*LL* – 105,06; *BIC* – 95,12). Grzegorz Braun posługiwał się wykrzyknikami częściej od tych dwóch polityków. Porównując użycie wykrzyknika między Grzegorzem Braunem a Ewą Leniart, różnica była istotna na poziomie *LL* (10,22); Leniart również istotnie częściej posługiwała się tą częścią mowy od Fijołka (*LL* – 50,18; *BIC* – 40,32) oraz Warchoła (*LL* – 21,37; *BIC* – 11,71).

Jeśli chodzi o pytańnik, wszyscy kandydaci posługiwali się nim stosunkowo rzadko, jednak najczęściej robił to Grzegorz Braun. Wskazuje to ponownie na bardziej emocjonalny wydźwięk jego wpisów oraz chęć wejścia z innymi użytkownikami w interakcję (m.in. poprzez stawianie pytań retorycznych).

Różnice statystyczne były istotne w porównaniu z korpusami trojga rywali Brauna: Fijołek: *LL* – 50,92; *BIC* – 40,82; Warchoł: *LL* – 38,64; *BIC*: 28,69; Leniart: *LL* – 20,90; *BIC* – 11,42.

Tabela 2. Wykorzystanie znaków specjalnych przez kandydatów

Znaki specjalne	Frekwencja surowa	Procentowy udział	Frekwencja surowa	Procentowy udział	Frekwencja surowa	Procentowy udział	Frekwencja surowa	Procentowy udział
	Konrad Fijołek		Ewa Leniart		Marcin Warchoł		Grzegorz Braun	
Słowa od @	3338	31	43	1,2	87	0,8	229	3,1
Słowa zakończone wykrzyknikiem	40	0,3	49	1,4	57	0,5	183	2,5
Słowa zakończone znakiem zapytania	8	0,07	2	0,05	8	0,07	45	0,6

Źródło: opracowanie własne.

Szczegółowa analiza hashtagów wykazała natomiast, że politycy posługiwali się najczęściej jednym lub dwoma hashtagami, które podczas kampanii jednocześnie były ich sloganami wyborczymi. Inne hashtagi pojawiały się incydentalnie, nawiązując do aktualnej sytuacji. Na przykład Fijołek, Leniart i Warchoł 3 maja oznaczyli swoje pojedyncze wpisy hashtagiem „#konstytucja3maja”, aby podkreślić wagę tego święta⁴. Korpus wpisów każdego z kandydatów zawiera zatem wiele hashtagów użytych tylko raz. Najwięcej różnych hashtagów wykorzystał Konrad Fijołek (53), jednak warto zwrócić uwagę na fakt, iż Ewa Leniart zamieściła 41 unikatowych hashtagów w zaledwie 138 wpisach. Porównując relatywną frekwencję hashtagów, najczęściej posługiwała się nimi kandydatka Prawa i Sprawiedliwości. Różnice statystyczne względem jej rywali: Fijołek: *LL* – 11,95; *BIC* – 2,09; Warchoł: *LL* 73,76; *BIC* – 64,01; Braun: *LL* – 42,66; *BIC* – 33,19. Z kolei obecny prezydent Rzeszowa częściej używał hashtagów od Warchoła (*LL* – 53,12; *BIC* – 42,92) i Brauna (*LL* – 20,57; *BIC* – 10,47). Między Warchołem a Braunem nie odnotowano natomiast istotnych różnic w tym zakresie (*LL* – 4,69; *BIC* – 5,25).

4 Pełna treść wpisów: „230 lat temu Sejm Rzeczypospolitej Obojga Narodów uchwalił pierwszą w Europie i drugą na świecie konstytucję #Konstytucja3Maja Pamiętamy #RzeszówJestNajważniejszy”, „Ofiara i determinacja pokoleń Polaków sprawiły, że jesteśmy wolnym i niezależnym narodem. Dziś chcemy i możemy decydować o sobie, o sprawach naszego kraju, sprawach miast. Życzę radosnego świętowania 230. rocznicy #Konstytucja3maja” „Z okazji 230. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja złożyłem dziś kwiaty pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki w Rzeszowie #3Maja #Konstytucja3Maja”.

Tabela 3. Najczęściej wykorzystywane hasztagi przez Konrada Fijołka, Marcina Warchoła i Grzegorza Brauna

Konrad Fijołek				Marcin Warchoła			Grzegorz Braun		
Lp.	Hasztag	Frekwencja surowa	Frekwencja na sto tys. tokenów	Hasztag	Frekwencja surowa	Frekwencja na sto tys. tokenów	Hasztag	Frekwencja surowa	Frekwencja na sto tys. tokenów
1	#RzeszówJestNajważniejszy	119	785	#DobraKontynuacja	29	248	#Braun2021	23	253
2	#Rzeszów	23	152	#WarchołaFerencDlaRzeszwa	13	111	#NowyImpulsDlaRzeszowa	18	198
3	#MieszkańcySąNajważniejsi	5	33	#DlaRzeszowa / #Rzeszów	9	77	#WygramyRazemDlaRzeszowa	14	154
4	#EkologiaJestNajważniejsza / #LiderKonradFijołek	4	26	#NaszRzeszów	6	51	#Rzeszów	6	66
5	#DzieńEuropy / #Covid19	3	20	#LodyEkipy	2	17	#DrużynaKonfederacji / #MoratoriumImigracyjne	3	33

Źródło: opracowanie własne.

Warto zauważyć, że stosowane przez polityków hasztagi w zdecydowanej większości były nacechowane pozytywnie i nie były wymierzone w konkretnego konkurenta lub opcję polityczną. W szczególności hasztagi Konrada Fijołka pokazywały go jako społecznika zaangażowanego w sprawy miasta oraz będącego blisko mieszkańców, a także jako nowoczesnego polityka i lidera opozycji, mającego poglądy proeuropejskie. W przypadku tego polityka hasztag „#RzeszówJestNajważniejszy” był zdecydowanie dominujący; często występował również z innymi hasztagami. Należy tutaj zwrócić uwagę na powtarzający się wyraz „najważniejszy” w hasztagach Fijołka, który podkreślał priorytety kandydata („#RzeszówJestNajważniejszy”, „#MieszkańcySąNajważniejsi” i „#EkologiaJestNajważniejsza”) i funkcjonował jako wykładnik wartościowania pozytywnego – wykorzystując go w swoich hasztagach, Fijołek dokonał pozytywnej autoprezentacji jako polityk, dla którego szczególnie istotni

są mieszkańcy (i ich problemy). Zastosowanie stopnia najwyższego można odczytywać także jako strategię intensyfikacji, gdyż takie formy są z założenia silniejsze od form w stopniu równym.

Tabela 4. Konkordancje wybranych hashtagów użytych przez Konrada Fijołka

Godz. 18:00 os. Piastów. Serdecznie zapraszam i do zobaczenia #MieszkańcySąNajważniejsi #RzeszówJestNaważniejszy
Stoi za mną blisko 42% mieszkańców. Walczę o więcej. #MieszkańcySąNajważniejsi
Soboty lubię najbardziej bo jesteśmy wśród Was. #MieszkańcySąNajważniejsi
Zapraszam Was do dialogu o Zielonym Rzeszowie. #EkologiaJestNajważniejsza
Tak wspólnie świętowaliśmy 9 maja #DzieńEuropy Była radość wspólny śpiew i co najważniejsze byliśmy razem
Liczę na Was. Liczę na zwycięstwo. Niech wygra #Rzeszów! #LiderKonradFijołek

Źródło: opracowanie własne.

Z kolei Marcin Warchoł akcentował swoje związki z ustępującym prezydentem Tadeuszem Ferencem. Przykładem realizacji tej strategii są dwa najczęściej używane przez niego hashtagi: „#DobraKontynuacja” oraz „#WarchołFerencDlaRzeszowa”⁵. Kandydat Suwerennej Polski⁶ starał się tym samym zaprezentować jako naturalny następca długo urzędującego prezydenta oraz kontynuator jego polityki. Wyniki analizy konkordancji pokazują również, że oba wymienione hashtagi towarzyszyły wpisom podkreślającym zaangażowanie kandydata w sprawy lokalne (m.in. budowa ścieżek rowerowych, rozbudowa szkół, modernizacja osiedla) oraz pokazującym go jako człowieka rodzinnego i bliskiego ludziom (częstowanie kawą i drożdżówkami; życzenia dla młodej pary; podkreślenie faktu, że jest się sąsiadem Stéphane’a Antigi, trenera siatkarskiego klubu KS DevelopRes Rzeszów). Do kształtowania swojego wizerunku politykowi posłużył również zaimek pierwszej osoby liczby mnogiej w hasztagu „#NaszRzeszów”, który służy do podkreślenia poczucia tożsamości grupowej (zob. Chilton, 2004: 56–57). Warchoł tym samym legitymizował swoją kandydaturę jako przedstawiciel rzeszowian oraz mający wsparcie wieloletniego prezydenta miasta. Polityk wykorzystywał zatem strategię legitymizacji z autorytetu, podkreślając, że objęcie przez niego urzędu byłoby niejako wolą Tadeusza Ferencia (zob. van Leeuwen, 2007: 96–97).

5 Omawiany hashtag został dwukrotnie zapisany jako dwa oddzielne: „#WarchołFerenc #DlaRzeszowa”. Pełna treść tych wpisów: „Wspólnie z moją rodziną i mieszkańcami zasadziliśmy nowe drzewa na Osiedlu 1000-lecia. Publikacje medialne po wczorajszej konferencji: <https://bit.ly/39iYnb9> #WarchołFerenc #DlaRzeszowa” oraz „Klub @KSDevelopres – wielka duma Rzeszowa! Z trenerem przyszłych mistrzyń Polski... a prywatnie moim sąsiadem Stephanem Antigą #WarchołFerenc #DlaRzeszowa”. Oba tweety zostały opublikowane 26 marca.

6 W maju 2023 roku Solidarna Polska zmieniła nazwę na Suwerenna Polska – podczas analizowanych wyborów Warchoł był kandydatem popieranym przez Solidarną Polskę.

Tabela 5. Wybrane konkordancje hasztagu #DobraKontynuacja we wpisach Marcina Warchoła

Serdecznie dziękuję za setki ciekawych i inspirujących rozmów o Rzeszowie #DobraKontynuacja
Drogie Dzieci ! Życzę Wam żeby Wasze dzieciństwo było jak najwspanialsze i trwało jak najdłużej #DobraKontynuacja
Dziękuję mieszkańcom spotkanym na Placu Wolności za miłe przyjęcie i wszystkie rozmowy #DobraKontynuacja
2/2 – przez ostatnich 15 lat poszerzanie granic stanowiło istotny element siły naszego miasta rezygnacja z tych działań oznacza regres i spadek znaczenia na gospodarczej mapie Polski Nie pozwólmy na to #DobraKontynuacja
Serdecznie zapraszam do obejrzenia mojego spotu wyborczego Marcin Warchoł – Tadeusz Ferenc: #DobraKontynuacja
Bardzo dziękuję Panu Prezydentowi Tadeuszowi Ferencowi za poparcie ! razem zadbajmy o Rzeszow: dziś rozmawialiśmy o potrzebach mieszkańców rzeszowskich spółdzielni mieszkaniowych #DobraKontynuacja
Nowe ogrodzenie szatnia parking i droga dojazdowa to aktualne potrzeby Klubu Sportowego Junak Słocina gdzie trenuje prawie 250 dzieci Deklaruję zrealizować te inwestycje jeśli zostanę prezydentem Rzeszowa #DobraKontynuacja
Jesteśmy po owocnych rozmowach z Heiro Rzeszów gdzie poruszyliśmy m. in. temat inwestycji w infrastrukturę sportową przy ulicy Stadionowej. Z pewnością jeśli zostanę prezydentem Rzeszowa będę wspierał tą inicjatywę naszej futsalowej drużyny #DobraKontynuacja

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 6. Wybrane konkordancje hasztagu #WarchołFerencDlaRzeszowa we wpisach Marcina Warchoła

Klub @KSDevelopres – wielka duma Rzeszowa! Z trenerem przyszłych mistrzyń Polski... a prywatnie moim sąsiadem Stephanem Antigą #WarchołFerencDlaRzeszowa
Piękne słowa o Panu Prezydencie Tadeuszu Ferencu Dziękuję za życzenia! Działam #DlaRzeszowa #WarchołFerencDlaRzeszowa
Dzisiaj spotkacie Nas w okolicach: Placu Wolności ul. 3-go Maja Skrzyżowania ul. Kwiatkowskiego i al. Powstańców Warszawy ul. Witosa – Park Zdrowia Zakładu Metalurgicznego WSK Rzeszów Do zobaczenia! #WarchołFerencDlaRzeszowa
CO ZA DZIEN! Dziękuję za świetne spotkania rozmowy i życzenia Wygramy #DlaRzeszowa #WarchołFerencDlaRzeszowa
Chciałbym zabrać Państwa w podróż do Rzeszowa XXII w. gdzie idea staje się rzeczywistością gdzie marzenia się realizują #WarchołFerencDlaRzeszowa
Konferencja prasowa ws. ringu Rzeszowa z dojazdem do autostrady A4: https://t.co/Qitxlw1Vhi #WarchołFerencDlaRzeszowa

Źródło: opracowanie własne.

Odmienne w porównaniu z Fijołkiem i Warchołem wykorzystanie hasztagów można zaobserwować u Grzegorza Brauna, który najczęściej posługiwał się hasztagiem „#Braun2021”, co wskazuje na sprawczość kandydata; w tym hasztagu można zaobserwować arbitralne stwierdzenie, że stanie się tak, jak wyobraża sobie jego nadawca. Ponadto omawiany hasztag wydaje się charakterystyczny

dla kampanii o ogólnokrajowym zasięgu (np. prezydenckiej), rzadziej spotykany jest przy okazji wyborów na poziomie lokalnym.

Z drugiej jednak strony trzy następne hasztagi są podobne w treści do najczęstszych hasztagów konkurentów Brauna, jako że odnoszą się do samego Rzeszowa: „#NowyImpulsDlaRzeszowa”, „#WygramyRazemDlaRzeszowa” oraz „#Rzeszów”. Co więcej, hasztagi „#Braun2021”, „#NowyImpulsDlaRzeszowa”⁷ oraz „#WygramyRazemDlaRzeszowa” najczęściej były wykorzystywane przez polityka razem. Analogicznie jak w przypadku Warchoła warto odnotować formę pierwszej osoby liczby mnogiej w drugim ze wspomnianych hasztagów, sugerującą, że Braun dokonywał autoprezentacji jako kandydat szerokiej grupy wyborców.

Tabela 7. Wybrane konkordancje hasztagu „#Braun2021” we wpisach Grzegorza Brauna

Jeżeli mają Państwo zdjęcie ze mną proszę o wstawienie na Twittera z hasztagiem #Braun2021 Udostępnić na swoim profilu! :)

Mili Państwo już ostatnie statystyki na dzisiaj WYNIKI CIESZA! @Hvbsvn Szczęść Boże! Kontrkandydaci daleko w tyle! To dzięki Waszemu zaangażowaniu dziękuję! #Braun2021

To już ostatnia prosta kampanii! Proszę Państwa o pełną mobilizację zostało kilka dni do wyborów prezydenckich. Dziękuję za okazane wsparcie i życzliwość. To ostatni moment by nakłonić swoich bliskich i znajomych do poparcia NORMALNOŚCI. #Braun2021 #NowyImpulsDlaRzeszowa

Trwa intensywna praca nad przygotowaniem naszej gazetki „Braun 2021 Nowy impuls dla Rzeszowa” Pomagają nam działacze @RuchNarodowy. DZIĘKUJEMY! #WygramyRazemDlaRzeszowa #NowyImpulsDlaRzeszowa #Braun2021

Konferencja prasowa Komitetu Wyborczego Wyborców „Grzegorz Braun – Konfederacja” podsumowująca całość kampanii wyborczej. <https://t.co/W6oJMgWkEw> Dziękuję całej #DrużynaKonfederacji #Braun2021 !

Konferencja rzeszowskich kobiet wspierających mnie w kampanii wyborczej. Poniżej kilka zdjęć #WygramyRazemDlaRzeszowa #NowyImpulsDlaRzeszowa #Braun2021

Źródło: opracowanie własne.

Jednocześnie Braun jako jedyny kandydat wspominał w swoich hasztagach macierzystą formację („#DrużynaKonfederacji”⁸); pozostali kandydaci starali się nie wskazywać wprost na partie, z którymi byli związani. Co więcej, Braun wyróżniał się również tym, że jako jedyny z kandydatów zamieszczał hasztagi mające wydźwięk negatywny (por. tab. 8). Wspomniane w tabeli 3 „#MoratoriumImigracyjne” nawiązuje do potrzeby zatrzymania napływu imigrantów do miasta (których polityk określił

7 Konstrukcja tego hasztagu sugeruje, że Braun dokonał autoprezentacji jako sprawczy polityk, który jest w stanie wnieść w lokalną politykę pewną innowację. Koresponduje ona również z wizerunkiem polityka jako swoistego „człowieka z zewnątrz”, który nie jest związany z panującym w mieście układem – będzie wobec tego w stanie podnieść miasto z marazmu.

8 Wykorzystując tę sportową metaforę, polityk podkreślał jedność swojego ugrupowania; jednocześnie można w tym kontekście mówić o pozytywnej autoprezentacji w porównaniu do Zjednoczonej Prawicy, która wystawiła dwoje kandydatów – Leniart i Warchoła. W dyskursie Brauna ZP nie jest zatem zjednoczona, w przeciwieństwie do Konfederacji, która w istocie jest formacją federacyjną, składającą się z wielu frakcji.

mianem „uchodźców-nachodźców” – takie wyrażenie pojawia się w korpusie dwukrotnie). W omawianym neologizmie Braun wykorzystał pozorne podobieństwo wyrazu „uchodźca” do czasownika „nachodzić”, który jest negatywnie wartościujący; jest to przykład strategii intensyfikacji, użytej przez polityka do wzmocnienia swojego obraźliwego przekazu.

Z kolei po wykluczeniu z debaty Radia Zet przez prowadzącego audycję Adriana Stankiewicza polityk posłużył się hasztagami „#LaurUrbana” oraz „#PucharGoebbelsa”, nazywając dziennikarza „redaktorem-cenzorem”. Braun tym samym delegitymizował nieprzychylnego mu dziennikarza, porównując go do Jerzego Urbana i Josepha Goebbelsa – osób powszechnie uważanych za symbole propagandy niedemokratycznych reżimów – a także wywołując u odbiorcy skojarzenia z cenzurą, co miało podawać w wątpliwość niezależność Stankiewicza. Braun również starał się rozpropagować hasztag „#PostawCiepłąWódkęStankiewiczowi”, chcąc zdyskredytować redaktora (omawiany wpis uzyskał 187 retweetów). W jednym z tweetów z tym hasztagiem Braun posłużył się również frazą „funkcjonariusze frontu ideologicznego” na określenie dziennikarzy, którzy jego zdaniem postępują w sposób nieetyczny. W odniesieniu do hasztagów stanowiących atak na przeciwników politycznych należy wspomnieć również o hasztagu „#NowyWał”, użytym do opisu rządowego Nowego Ładu; w tym kontekście Braun wykorzystał mechanizm konotacji – rządowy Nowy Ład ma się kojarzyć użytkownikom Twittera negatywnie, natomiast polityk dokonał autoprezentacji jako ten, który odkrył prawdziwy cel tego programu. Na podstawie tych przykładów można mówić o delegitymizacyjnej strategii poprzez akty mowy obrażania oraz legitymizacji własnej kandydatury poprzez akcentowanie swoich pozytywnych przymiotów (m.in. odwagi i charyzmy).

Tabela 8. Konkordancje wybranych negatywnych hasztagów użytych przez Grzegorza Brauna

Moi faworyci do nagrody #PucharGoebbelsa ew. #LaurUrbana: Radio_ZET & redaktor-cenzor @fan_stankiewicz – za wytrwale podnoszenie standardów poprawności politycznej i konsekwentną eliminację z przestrzeni publicznej głosu tych którzy posługują się jeszcze normalnym językiem ;-)

Polecam ostatni wywiad kolegi @dmowski_p o #NowyWał i kolejnych fotoradarach w Warszawie rządzonej przez @trzaskowski_ZPB + <https://t.co/x0WESLJp2P>

Droży Państwo trzeba rozpromować hasztag pomożecie? #PostawCiepłąWódkęStankiewiczowi

Grunt to niczego nie dementować niechaj chimery wyobraźni rozmaitych funkcjonariuszy frontu ideologicznego żyją swoim życiem... A swoją drogą ruszę chyba z akcją #PostawCiepłąWódkęStankiewiczowi

Marzą mi się izby przemysłowo-handlowe polsko-chińska i polsko-indyjska przy rzeszowskim Rynku marzą mi się konsulaty wolnych republik Teksasu i Florydy ;-). Jednocześnie moje stanowcze veto wobec importu uchodźców-nachodźców. #MoratoriumImigracyjne

Rzeszów miastem otwartym – owszem ale nie na przestrzał! Z jednej strony wskazuję realne perspektywy rozwoju biznesu i wzrostu zamożności mieszkańców – dzięki atutom wynikającym z położenia geograficznego – a z drugiej ogłaszam #MoratoriumImigracyjne

Z innej beczki – czy najświeższe doświadczenie braci-Hiszpanów z uchodźcami-nachodźcami nie dopomina się samo przez się o #MoratoriumImigracyjne – ? Lepiej późno niż wcale.

Źródło: opracowanie własne.

Z kolei Ewa Leniart posługiwała się kilkunastoma hasztagami, które w korpusie wystąpiły jedno- lub dwukrotnie. Kandydatka starała się zaznaczyć, że reaguje na bieżące sprawy (jednokrotnie występujące w jej korpusie hasztagi „#BożeCiało”, „#DzieńDziecka”, „#DzieńStrażaka”, „#TourdePologne”). Hasztagi, które pojawiły się częściej, to „#RzeszówMaMoc” (23 wystąpienia; 605 na sto tys. słów), „#Rzeszów” (16 wystąpień; 402 na sto tys. słów), „#ZielonyŁad” (6 wystąpień; 151 na sto tys. słów).

Tabela 9. Konkordancje wybranych hasztagów użytych przez Ewę Leniart

Dziś #Rzeszów celebrytuje #BożeCiało również wieczorem – zapraszam na niezwykle wydarzenie duchowe muzyczne i społeczne – koncert Jednego Serca Jednego Ducha

Wszystkim Dzieciom życzę by były zdrowe szczęśliwe miały wspaniałych bliskich przyjaciół i mnóstwo powodów do radości #DzieńDziecka

Każdego dnia opuszczają swoje domy by ratować innych narażając siebie. Dziś z całego serca chcę podziękować Strażakom za tak wielkie poświęcenie #DzieńStrażaka

W poniedziałek spotkam się z min. Piotrem Glińskim by zapewnić finansowanie tak ważnej dla Rzeszowa inwestycji.
@TomaszPoreba #StadionDlaResovii #RzeszówMaMo

Źródło: opracowanie własne.

Oprócz hasztagów zbadano również konta, które oznaczali kandydaci za pomocą znaku „@”. Na Twitterze oznaczanie równoznaczne jest z pewnym zaproszeniem do dyskusji, właściciel oznaczanego konta otrzymuje bowiem o tym powiadomienie. To, jak często dany kandydat posługiwał się tą funkcją, może stanowić cenną informację na temat jego chęci do wejścia w polemikę lub jego sympatii politycznych. W niniejszym artykule przeprowadzono szczegółową analizę kont oznaczanych przez Konrada Fijołkę i Grzegorza Brauna. Marcin Warchoń i Ewa Leniart wykorzystywali tę funkcję stosunkowo rzadko (największa liczba oznaczeń pojedynczych kont u tej dwójki polityków to odpowiednio 4 i 3), w związku z czym zidentyfikowanie wzorców było w ich przypadku utrudnione.

Analizując konta najczęściej oznaczane przez Fijołkę, należy zwrócić uwagę na wysokie pozycje kont polityków i działaczy znanych głównie lokalnie, w województwie podkarpackim (Elżbieta Lukacijewska, Marek Rząsa, Dominik Łazarz). Wspominając ich relatywnie często, polityk akcentował swoje przywiązanie do spraw związanych z Rzeszowem. Podkreślając swój związek z Podkarpaciem, kandydat często oznaczał także konta lokalnej prasy czy serwisów piszących na tematy związane z województwem (np. gazetę „Kurier Rzeszowski” czy portal Rzeszów 112). Najwięcej razy zostało oznaczone oficjalne konto Rzeszowa.

Tabela 10. Najczęściej oznaczane konta przez Konrada Fijołka

Konrad Fijołek			
Lp.	Oznaczenie	Frekwencja surowa	Frekwencja na sto tys. tokenów
1	@miasto_rzeszow	206	1358
2	@elukacijewska	76	501
3	@PawelPoncyliusz	57	376
4	@bbudka	50	330
5	@KO_Podkarpacie	49	323
6	@RzeszowNews	44	290
7	@NewsPlatforma / PolsatNewsPL / Koalicja_RZE	41	270
8	@Kurier_RZE / AniaCzyzewicz	40	263
9	@rzeszow112 / gospodarkaPodk1 / Dulkiewicz_A	39	257
10	@gazetawyborcza	38	250
11	@Radio_TOK_FM	37	243
12	@TVN24Newsroom / @trzaskowski_ / @tvn24	36	237
13	@OnetWiadomosci	35	230
14	@MarekRzasa1	34	224
15	@DominikLazarz	32	210

Źródło: opracowanie własne.

Wśród kont oznaczanych przez Konrada Fijołka warto także odnotować dużą frekwencję kont najbardziej wpływowych polityków związanych z Platformą Obywatelską (Rafał Trzaskowski, Aleksandra Dulkiewicz, Borys Budka, Paweł Poncyliusz) oraz liczne oznaczenia najpopularniejszych mediów lewicowo-liberalnych („Gazeta Wyborcza”, TVN24, TOK FM, Polsat News). Kandydat nie wdawał się z nimi w polemikę, lecz głównie dziękował za możliwość wystąpienia w organizowanych przez nie audycjach czy programach. Podsumowując, Konrad Fijołek – z uwagi na profil polityczny oznaczanych kont – zaprezentował się jako kandydat głównego nurtu, który popierany jest przez ogólnopolskie media, lecz jednocześnie jest blisko mieszkańców i ich codziennych problemów. Co więcej, wymieniając tak często popierających jego kandydaturę polityków i media, Fijołek posługiwał się intensyfikacyjną strategią, jaką jest amplifikacja przez nagromadzenie (łac. *congeries*), starając się dokonać legitymizacji swojej kandydatury przez podkreślanie liczby popierających go wpływowych aktorów społecznych.

Tabela 11. Najczęściej oznaczane konta przez Grzegorza Brauna

Grzegorz Braun			
Lp.	Oznaczenie	Frekwencja surowa	Frekwencja na sto tys. tokenów
1	@KONFEDERACJA_	18	198
2	@krzysztofbosak	13	143
3	@ArturDziambor / @TygodnikNIE	9	99
4	@KonradBerkowicz / @pisorgpl	7	77
5	@elzbietawitek / @buczek_tomasz / @MorawieckiM	5	55

Źródło: opracowanie własne.

Z kolei Grzegorz Braun oznaczał nie tylko polityków ze swojego środowiska (konta Konfederacji, Krzysztofa Bosaka, Artura Dziambora czy Konrada Berkowicza), lecz także przedstawiciele rządu (m.in. premiera Mateusza Morawieckiego czy marszałek Elżbiety Witek). W tym drugim przypadku Braun oznaczał konta polityków PiS, aby zarzucać im bezprawne działania na szkodę obywateli, co ponownie dowodzi, że Braun w największym stopniu z czworga kandydatów dążył do konfrontacji. Jak widać na przykładzie konkordancji, działania premiera były procedowane w „niekonstytucyjnym trybie”, nazywane były także „zbrodniami” oraz „fałszerstwami wyborczymi”. Krajowy Plan Odbudowy określany był natomiast mianem „abdykacji z suwerenności finansowej”. Braun podkreślał tym samym swój eurosceptycyzm, przekonując, że przyjęcie KPO będzie wiązało się z utratą niezależności na rzecz Unii Europejskiej. Podobnie opisywane były działania Elżbiety Witek („niekonstytucyjne”, „ekscesy”, „bezprawie”, „pogróżka”) oraz Prawa i Sprawiedliwości („zdrada stanu”, „kradzież”, „kręćactwo kompulsywne”, „państwo policyjne”). W dyskursie Brauna PiS i politycy z nim związani jawnie działali na szkodę Polski oraz łamali prawo i Konstytucję. Polityk delegitymizował tym samym partię rządzącą, przypisując jej jak najgorsze przymioty, stosując strategię nazywania i orzekania oraz akty mowy oskarżania i obwiniania. Omawiane wpisy nie są związane ze sprawami odnoszącymi się wyłącznie do Rzeszowa, jednak pokazują one, że w trakcie kampanii samorządowej Braun bynajmniej nie tonował swojego dyskursu, dokonując autoprezentacji jako pryncypialny obrońca interesów narodowych.

Podczas kampanii kandydaci stosunkowo rzadko oznaczali się nawzajem. W tym zakresie zmianę można było zaobserwować po ogłoszeniu wyników wyborów, kiedy kandydaci składali sobie gratulacje. Podobnie rzadko kandydaci mówili o konkurentach bez bezpośredniego oznaczania ich kont. Na przykład Konrad Fijołek ani razu nie wspomniał o swoich rywalach, a Ewa Leniart ani razu nie wymieniła nazwisk Warchoła i Brauna⁹. Z kolei w korpusie wpisów Grzegorza Brauna znajdował

9 Fijołek został przez nią wspomniany dwukrotnie, w negatywnym kontekście – jako kandydat obojętny na potrzeby rzeszowian: „Piękne obietnice współpracy mojego kontrkandydata na pokaz, ale... nie przypominam sobie, żeby radny Fijołek przychodził do mnie z problemami mieszkańców”; „Konrad Fijołek mówi, że zapewni miastu zieleń. Gdzie był, kiedy piękne zielone dorzecze Wisłoka zamieniano w szare blokowisko? Ja stawiam na przyrodę, nie betonozę”.

się jeden tweet wymierzony we wszystkich kontrkandydatów („Grzegorz Braun MIAŻDŻY Leniart Warchoła i Fijołka w Debach Prezydenckiej Kompilacja Wypowiedzi”), a także po jednym atakującym każdego z przeciwników („Grzegorz Braun żąda odwołania Ewy Leniart i Roberta Bugaja”, „Lewicowi samorządowcy z całej Polski popierają Konrada Fijołka”, „Gorąco w TVP! Braun do Warchoła: *Pan minister próbuje zdobyć urząd prezydenta miasta metodą na wnuczka* [VIDEO]”).

Tabela 12. Konkordancje wybranych kont we wpisach Grzegorza Brauna

@KONFEDERACJA_ zawsze za wolnością i niepodległością – przeciwko abdykacji z suwerenności finansowej na rzecz Brukseli de facto już dokonanej przez @MorawieckiM

Rząd @MorawieckiM pretekstem niejawnego posiedzenia Sejmu usiłował podzielić się odpowiedzialnością za aferę @michaldworczyk – być może jednocześnie legendując “na Moskala” kolejne skandaliczne przecieki.

No pewnie wirus dobry na wszystko ;-) Sprawa jednak poważna: najwyraźniej do bezmiaru nadużyć przestępstw i zbrodni popełnianych pod pretekstem walki z mniemaną pandemią rząd @MorawieckiM chce dołożyć jeszcze to – de facto fałszerstwo wyborcze.

@KancelariaSejmu to ciągle jeszcze terytorium RP gdzie obowiązują ustawy z Zasadniczą na czele – a nie eksterytorialna republika @pisorgpl z lex-Witek stanowionym kolejnymi ekscesami @elzbietawitek i jej substytutów.

Tuż przed otwarciem obrad marsz. @elzbietawitek fatygowała się do mnie osobiście z pogroźką że odbierze mi uposażenie – CAŁE UPOSAŻENIE podkreśliła. </s><s> To właśnie poziom @pisorgpl – sądzą że okradanie mojej rodziny załatwia sprawę ;-)

Powtórka z rozrywki: “Trzeba anulować bo przegrywamy” – to silniejsze od nich – szachrajstwo nawykowe kręactwo kompulsywne @pisorgpl

W Sejmie RP @pisorgpl dopuszcza się właśnie zdrady stanu – forsując ratyfikację aktu abdykacji z suwerenności finansowej – na wniosek rządu @MorawieckiM na dodatek w niekonstytucyjnym trybie forsowanym przez marsz. @elzbietawitek & @RyszardTerlecki.

Ci którzy bagatelizują łamanie art. 249 kk przez @PolskaPolicja wobec KWW “Grzegorz Braun – Konfederacja” – ci którzy zachną się że nazywanie państwa @pisorgpl państwem policyjnym to przesada – na co właściwie czekają? Aż zdarzy się coś tragicznie nieodwracalnego?

Źródło: opracowanie własne.

Jedynym kandydatem, który istotnie częściej wspominał o konkurentach, był Marcin Warchoła. Wprawdzie nie odnosił się do Leniart i Brauna, jednak szesnaście razy (137 na sto tys. tokenów) wymieniał z nazwiska Konrada Fijołka.

Tabela 13. Wybrane konkordancje nazwiska „Fijołek” we wpisach Marcina Warchoła

Dlatego wybór jest prosty: wybierzmy Rzeszów pracowity a nie Rzeszów leniwy z marazmem i ospały Konrada Fijołka – niech Rzeszów nie zaśnie na 2 dekady tak jak zrobił to radny Fijołek

Konsekwentnie pytam radnego Fijołka co on właściwie zrobił dla miasta przez 2 dekady “zasiadania” w samorządzie. Niestety nie potrafi odpowiedzieć...

I pamiętajcie Państwo. Głosujcie na mnie na Rzeszów pracowity a nie na Rzeszów leniwy i marazmu Konrada Fijołka

Wybierzmy Rzeszów pracowity a nie Rzeszów leniwy i partyjny Konrada Fijołka. Dwóch kandydatów ten sam czas dwa różne obrazy.

Dziś sztab zadał kluczowe pytania K.Fijołkowi prezentując humorystyczny spot o spotkaniu Konrada Fijołka... z jego uczciwym alter ego 13 czerwca wybieracie między Rzeszowem pracowitym a Rzeszowem leniwym - który reprezentuje K. Fijołek

W najnowszym badaniu CBM Indicator dla DoRzeczy II tura wyborów w Rzeszowie rozstrzygnie się pomiędzy mną i K. Fijołkiem. Aż 20% poparcia to wielkie zobowiązanie i wynik naszych codziennych rozmów i spotkań na ulicach Rzeszowa. Dziękuję i proszę o Państwa głos 13 czerwca.

Źródło: opracowanie własne.

Analiza konkordancji przedstawionych w tabeli 13 pozwala dostrzec kontekst, w jakim kandydat Suwerennej Polski pisał o swoim konkurencie. Marcin Warchoła publikował sondaże, wskazujące go jako rywala Konrada Fijołka w drugiej turze wyborów. Można to odczytać jako próbę zarysowania silnej dychotomii pomiędzy tymi dwoma politykami, co jednocześnie stanowiło pewne zlekceważenie Leniarta i Brauna, którzy w dyskursie Warchoły byli przedstawiani jako mający znacznie mniejsze szanse na wygraną, wobec czego nie należy im poświęcać zbyt wiele uwagi. Co istotne, Warchoła nie zwracał się wprost do pozostałej dwójki kandydatów ani też nie wspominał o nich w swoich wpisach. Niewspominanie o nich w sposób bezpośredni również można odebrać jako przejaw strategii tonowania: Warchoła prezentował się jako jedyny prawicowy polityk, który ma szansę na wygraną ze wspieranym przez szeroką koalicję Fijołkiem, co oznaczało, że sprawczość pozostałych kandydatów w dyskursie Warchoły jest niewielka, toteż kandydat Suwerennej Polski nie poświęcał im wiele uwagi. Natomiast wspominając o Fijołku, Warchoła starał się również zmobilizować swoich wyborców, podkreślając, że tylko on ma szansę na zwycięstwo z kandydatem opozycji.

W odniesieniu do sposobu przedstawienia Fijołka we wpisach Warchoły można dostrzec obecność przymiotników wskazujących na niską skuteczność i sprawczość kandydata opozycji („leniwy”, „ospały”), a także leksykę kojarzącą się ze snem („marazm”, „zaśnie na 2 dekady”), co miało sugerować jego bierność i niezdecydowanie. Jednocześnie Warchoła dokonywał autoprezentacji jako polityk będący przeciwieństwem Fijołka, gdyż to jego Rzeszów miał być „aktywny i pracowity”. Na tych przykładach można zatem zauważyć legitymizację własnej kandydatury przez akcentowanie sprawczości, przy jednoczesnym odmawianiu jej swoim rywalom: najpoważniejszemu z nich w sposób bezpośredni, pozostałym dwojgu – ignorując ich działania (zob. Chilton, 2004: 141–142).

Kontynuując wątek pozytywnej autoprezentacji Warchoła, warto nawiązać do wspomnianego wcześniej hasztagu „#DobraKontynuacja”. Oprócz hasztagu wiceminister sprawiedliwości posługiwał się także frazą „dobra kontynuacja”, którą odnotowano w korpusie osiem razy; ponadto za każdym razem towarzyszyła jej fraza „głos na moich konkurentów to eksperyment(y)”. W tym przypadku Warchoł pisał o wszystkich swoich rywalach, stosując generalizację.

Tabela 14. Konkordancje wyrazu „eksperyment” we wpisach Marcina Warchoła

13 czerwca serdecznie proszę Państwa o głos na mnie czyli pewność i dobrą kontynuację. Moi konkurenci to niestety eksperyment dla Rzeszowa
I pamiętajcie Państwo – głos na mnie to głos na dobrą kontynuację. Głos na moich konkurentów to eksperymenty
Wniosek jest prosty – jeśli chcecie Państwo Dobrej Kontynuacji głosujcie na mnie Jeśli chcecie eksperymentów – głosujcie na moich konkurentów
Proszę o Państwa głos 13 czerwca. Wybierzmy pewność i dobrą kontynuację a nie eksperymenty
Uśmiechy wspaniałe przyjęcie dobre rozmowy – dziękuję i jestem przekonany że Rzeszowianki i Rzeszowianie wybiorą dobrą kontynuację i pewność a nie eksperymenty
Dziękuję wszystkim Rzeszowiankom i Rzeszowianom za rozmowy miłe słowa i zabawę w sobotnie popołudnie na konwencji wyborczej i koncercie BOYS 13.06 proszę o Państwa głos wybierzmy dobrą kontynuację a nie eksperymenty

Źródło: opracowanie własne.

Omawiane frazy kończyły wpisy, w których Warchoł przedstawiał swoje propozycje programowe oraz obietnice wyborcze. Nawiązywały one do modernizacji Rzeszowa oraz nowych inwestycji. Polityk tym samym prezentował się jako osoba przewidywalna i kojarzona z dobrym zarządzaniem miasta, podczas gdy swoich oponentów pokazywał jako nieprzewidywalnych i potencjalnie szkodliwych dla rozwoju Rzeszowa. Można zatem stwierdzić, że polityczna polaryzacja oraz budowanie opozycji „my kontra oni” stanowiły część strategii Warchoła, przy czym wspomniany podział w sposób szczególny odnosił się do jednego polityka.

Analiza wybranych części mowy

W przypadku Konrada Fijołka i Marcina Warchoła można zauważyć wiele podobieństw w zakresie doboru rzeczowników. Obaj kandydaci skupili się przede wszystkim na sprawach lokalnych, o czym świadczy duża frekwencja wyrazów „osiedle”, „ulica” (często występujących w formie skrótów os. i ul.), „mieszkaniec” czy „miasto”. Fijołek i Warchoł w największym stopniu podkreślali bezpośredni kontakt z rzeszowianami, co obrazuje frekwencja wyrazów „rozmowa” i „spotkanie” (25 wystąpień i 214 na sto tys. u Warchoła). W kontekście wspomnianych wyrazów istotnie statystyczne różnice zidentyfikowano jedynie w odniesieniu do „ulicy” (omawianym wyrazem częściej posługiwał się Warchoł: LL – 26,42; BIC – 16,22).

Wyniki analizy najczęściej stosowanych rzeczowników przez Ewę Leniart sugerują, że – podobnie jak wyżej wspomniani kandydaci – skupiła się ona na sprawach związanych z Rzeszowem. W jej przypadku można jednak dostrzec zorientowanie na kwestie odnoszące się do inwestycji czy modernizacji miasta („rozwój”, „inwestycja”, „ład”, „komunikacja”). Warto także odnotować dużą frekwencję wyrazu „mieszkaniec” – trzeci najczęstszy rzeczownik w korpusie jej wpisów. Kandydatka Prawa i Sprawiedliwości posługiwała się nim statystycznie częściej od Grzegorza Brauna (LL – 18,82; BIC – 9,34); różnice w użyciu tego wyrazu między nią a Warchołem i Fijołkiem nie były istotne.

Tabela 15. Wybrane konkordancje wyrazu „debatą” w korpusie wpisów Grzegorza Brauna

Miła rzecz na dzień dobry ;-)	DEBATA w TVP 3 / Rzeszów – Grzegorz Braun – YouTube https://t.co/oSJ7mnzHdD
Konfederacja: wykluczenie Brauna z debaty – atak na wolność słowa i debatę publiczną	https://t.co/YYSzT57qfP
Grzegorz Braun MIAŻDŻY Leniart Warchoła i Fijołka w Debatie Prezydenckiej Kompilacja Wypowiedzi	– YouTube https://t.co/LyHgCujneT
Przed debatą w @PolsatNewsPL Zapraszam do oglądania!	
Już po debacie odbędzie się spotkanie z sympatykami w restauracji na rynku na lody i kawę. #WygramyRazemDlaRzeszowa #NowyImpulsDlaRzeszowa #Braun2021 #RzeszowiankiPopierająBrauna	
UWAGA! Debatę RMF odbędzie się w Ratuszu o godzinie 12:00. #Rzeszów Zapraszam serdecznie Was drodzy wyborcy, zbierzcie się to już ostatnia prosta kampanii, potrzebuję Waszego wsparcia	
My tu gadu, gadu (pierwsza debata prezydencka w RMF FM właśnie dobiegła końca, polecam łaskawej uwadze) – a tymczasem rząd warszawski szykuje wyjście awaryjne...	
Rzeszów ma głos: Zobacz debatę kandydatów na prezydenta!	– https://t.co/8ceQggNM4B

Źródło: opracowanie własne.

Z kolei Grzegorz Braun podkreślał znaczenie konfrontacji z innymi kandydatami (por. np. duża frekwencja wyrazu „debatą” w tabeli 16). Jako kandydat rzadziej obecny w mediach głównego nurtu prawdopodobnie starał się on wykorzystać fakt, iż debaty kandydatów były transmitowane przez stacje o zasięgu ogólnokrajowym. Tłumaczy to relatywnie częste wspomnianie o debatach na Twitterze, jako że stanowiły one dla polityka okazję do wystąpienia przed szeroką publicznością. Bardzo duża frekwencja wyrazów „Grzegorz” i „Braun” wynika natomiast z faktu, że kandydat wielokrotnie publikował wpisy do filmików na swoim kanale na YouTube; w treści tego typu tweetów znajdowały się link oraz tytuły materiałów (np. „Strefa Uśmiechu na Lisiej Górze – Grzegorz Braun zaprasza na wielką majówkę do Rzeszowa!” czy „Grzegorz Braun: Rzeszów – centrum turystyki na Podkarpaciu”).

Tabela 16. Najczęściej wykorzystywane rzeczowniki przez Konrada Fijołka, Marcina Warchoła i Grzegorza Brauna

Konrad Fijołek				Marcin Warchoła			Grzegorz Braun		
Lp.	Rzeczownik	Frekwencja surowa	Frekwencja na sto tys. tokenów	Rzeczownik	Frekwencja surowa	Frekwencja na sto tys. tokenów	Rzeczownik	Frekwencja surowa	Frekwencja na sto tys. tokenów
1	Rzeszów	90	593	Rzeszów	205	1755	Rzeszów	144	1586
2	osiedle	78	576	osiedle	85	728	Braun	136	1500
3	wsparcie	68	448	mieszkaniec	70	599	Grzegorz	114	1256
4	mieszkaniec	65	429	ulica	61	523	debata	36	397
5	miasto	59	389	budowa	55	471	YouTube	34	374
6	spotkanie	43	284	prezydent	53	454	Bóg	33	363
7	dzień	32	211	program	52	445	strefa / państwo	29	320
8	prezydent	29	191	miasto	51	437	Konfederacja	27	300
9	rozmowa	28	185	dzień	48	411	kampania / konferencja	23	253
10	debata / ulica	25	165	głos	47	402	wybory	22	242
11	rzeszowianin / zielony	23	152	rozmowa	46	394	prezydent / dzień / mieszkaniec	21	231
12	konferencja	19	125	pan	41	351	uśmiech	20	220
13	park / czas	16	105	państwo	40	343	godzina	19	209
14	wybory / pan	14	93	miejsce	35	300	miasto	18	198
15	kampania / tura	13	86	rok	30	257	wsparcie / dziecko	17	187

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 17. Najczęściej wykorzystywane rzeczowniki przez Ewę Leniart

Ewa Leniart			
Lp.	Rzeczownik	Frekwencja surowa	Frekwencja na sto tys. tokenów
1	Rzeszów	65	1635
2	miasto	45	1132
3	mieszkaniec	31	780
4	miejsce	17	428
5	życie	13	327
6	prezydent	12	302
7	rozwój / inwestycja	11	277
8	ład	10	252
9	rzeszowianin / dzień / osoba	9	227
10	sprawa / komunikacja/ rok/ przestrzeń / Podkarpacie	8	201

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki analizy najczęściej używanych czasowników pokazują relatywnie niewielkie różnice w posługiwaniu się tą częścią mowy przez kandydatów. Politycy najczęściej prosili o mobilizację (m.in. „proszę o głosy”, „dziękuję za zaufanie”, „dziękuję za zaangażowanie”) oraz zapraszali na organizowane przez ich komitety wydarzenia.

W korpusie każdego z kandydatów wysoką pozycję zajmuje również czasownik „dziękować”, adresowany głównie do wyborców i sojuszników politycznych. Należy zwrócić szczególną uwagę na jego frekwencję u Konrada Fijołka (odnotowano istotne różnice statystyczne: względem Brauna: LL – 114,27; BIC – 104,18; względem Warchoła: LL – 110,42; BIC – 100,22; względem Leniart: LL – 71,42; BIC – 61,56), która dodatkowo zwiększa się, jeśli weźmie się pod uwagę także potoczny wariant czasownika „dziękować” w liczbie pojedynczej – „dzięki”¹⁰ (frekwencja surowa – 56, frekwencja na sto tys. tokenów – 442). W jego przypadku dziękowanie miało także formę najbardziej bezpośrednią, ponieważ w 166 wpisach (1094 na sto tys. tokenów) po formach wyrazów „dziękować” lub „dzięki” znajdował się symbol „@”, którym Fijołek bezpośrednio oznaczał konto użytkownika, któremu dziękował. Pozostali kandydaci dziękowali najczęściej w sposób bardziej zbiorowy, odnosząc się do wszystkich wyborców. Skracanie dystansu przez Fijołka objawiało się również przez użycie czasownika „pozdrawiać”, który 93 razy (614 na sto tysięcy tokenów) był użyty dla bezpośredniego pozdrowienia danego użytkownika Twittera, również za pomocą symbolu „@”.

10 Wykluczono wpisy, w których „dzięki” funkcjonowało jako przyimek (np. „dzięki tym działaniom”).

W przypadku Ewy Leniart trudno mówić o prawidłowościach w wykorzystaniu czasowników. Należy zwrócić uwagę na fakt, że 68% zaobserwowanych w korpusie czasowników pojawia się zaledwie raz, co sugeruje niewielką schematyczność jej dyskursu.

Tabela 18. Najczęściej wykorzystywane czasowniki przez Konrada Fijołka, Marcina Warchoła i Grzegorza Brauna

Konrad Fijołek				Marcin Warchoł			Grzegorz Braun		
Lp.	Czasownik	Frekwencja surowa	Frekwencja na sto tys. tokenów	Czasownik	Frekwencja surowa	Frekwencja na sto tys. tokenów	Czasownik	Frekwencja surowa	Frekwencja na sto tys. tokenów
1	dziękować	314	2070	być	169	1447	być	60	661
2	pozdrawiać	117	771	dziękować	70	600	zapraszać	47	518
3	być	109	653	zapraszać	41	351	dziękować	44	485
4	zapraszać	52	343	mieć	39	334	mieć / szczęścić	25	275
5	mieć	30	198	zostać	30	257	prosić / móc	17	187
6	móc	16	105	zobaczyć	20	171	polecać / chcieć	16	176
7	rozmawiać	13	86	móc	17	146	popierać	10	110
8	chcieć	10	66	wspierać	14	120	zobaczyć / trwać	9	99
9	poroz- mawiać / zobaczyć / prosić	9	59	rozmawiać / prosić	13	111	przybyć / zostać / czekać	7	77
10	wesprzeć / walczyć / przyjść	8	53	nieść	11	94	odwołać / zaczynać	6	66

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 19. Najczęściej wykorzystywane czasowniki przez Ewę Leniart

Ewa Leniart			
Lp.	Czasownik	Frekwencja surowa	Frekwencja na sto tys. tokenów
1	być	63	1584
2	mieć	19	478
3	móc / dziękować	15	377
4	zapewnić / musieć / chcieć	8	201
5	powstać / potrzebować / stworzyć	7	176
6	realizować / tętnić	6	151
7	zrobić / życzyć / zapraszać / zagospodarować	5	126

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki analizy słów charakterystycznych dla danych kandydatów sugerują z kolei, że Grzegorz Braun w większym stopniu od swoich rywali posługiwał się w kampanii wyborczej mediami internetowymi, o czym świadczy brak występowania w korpusach Fijołka, Leniart i Warchoła wyrazów takich, jak „YouTube” czy „video” – frekwencja tych wyrazów u Brauna to, odpowiednio, 46 wystąpień (505 na sto tys. tokenów) oraz 11 wystąpień (121 na sto tys. tokenów). Kandydat Konfederacji wielokrotnie odsyłał wyborców do wypowiedzi na swoim kanale na tej platformie.

Wyrazem, który również nie znalazł się w korpusie wpisów pozostałych kandydatów, jest „lockdown” (15 wystąpień u Brauna, 165 na sto tys. tokenów). Prezes Konfederacji Korony Polskiej dokonał autoprezentacji jako zdecydowany przeciwnik restrykcji i opowiadał się za zniesieniem większości z nich (sam wielokrotnie był wykluczany z Sejmu za nienoszenie maseczki podczas obrad). W korpusie wpisów polityka „lockdown” występuje jako część frazy „strefa wolna od lockdownu” (por. tab. 20), jako że jednym z postulatów Brauna było ogłoszenie Rzeszowa obszarem, na którym obostrzenia związane z pandemią miały nie obowiązywać.

Jednocześnie w trakcie kampanii polityk zorganizował piknik na Lisiej Górze, któremu przyświecało hasło „Stefa Uśmiechu” (zob. tab. 21) i na którym nie obowiązywały obostrzenia. Polityk opisywał to wydarzenie jako powrót do normalności oraz posłużył się określeniem „namordnik” (z języka rosyjskiego: „kaganiec” – Braun wykorzystał w tym miejscu podobieństwo do polskiego wyrazu „morda”, wywołując skojarzenie z „trzymaniem za mordę” przez władzę) w celu określenia maseczek, których nie należało zakładać na pikniku. Tym samym Braun tworzył narrację, w której Rzeszów rządzony przez niego będzie miejscem, gdzie nie będzie trzeba podporządkowywać się restrykcjom i które będzie kojarzyć się wyłącznie z pozytywnymi emocjami. Świadczą o tym następujące frazy: „stefa uśmiechu” – 12 i 132 na sto tys. słów, „wolny od lockdownu” – 11 i 121 na sto tys. słów i „moc

atrakcji” – 4 i 44 na sto tys. słów. Innymi słowy, Braun legitymizował swoją kandydaturę poprzez eksponowanie swojego silnego przywództwa, charyzmy i sprawczości (por. Chilton, 2023: 11). Z kolei porządek społeczny, w którym obowiązywały obostrzenia i regulacje dotyczące pandemii, był przez Brauna delegitymizowany, jednak omawiana delegitymizacja odbywała się zazwyczaj (z wyjątkiem wspomnianego „namordnika”) bez posługiwania się inwektywami czy bezpośredniego atakowania zwolenników restrykcji pandemicznych poprzez negatywnie nacechowane akty mowy. Polityk podkreślał natomiast pozytywne aspekty swojej wizji, legitymizując ją jako dającą obywatelom radość, a więc wartą poparcia.

Tabela 20. Konkordancje wyrazu „lockdown” we wpisach Grzegorza Brauna

Witam w naszej rzeszowskiej „strefie wolnej od lockdownu” pana profesora @mir_piotrowski – jego poparcie jest dla mnie zaszczytem i zobowiązaniem jednocześnie!
Dziękuję wszystkim za wspaniały piknik. Z Panem Bogiem + Oto zadeklarowana przeze mnie STREFA WOLNA OD LOCKDOWNU w praktyce :-)
Moje zobowiązanie wyborcze: pierwszego dnia urzędowania w Ratuszu proklamuję RZESZÓW STREFĄ WOLNĄ PD LOCKDOWNU
Rzeszów strefą “wolną od lockdownu”? Tak obiecuje Grzegorz Braun – Rzeszów, Super Express
Grzegorz Braun: Nigdy więcej lockdownu i segregacji sanitarnej
Specjalnym gościem w rzeszowskiej strefie wolnej od lockdownu był dziś poseł @KonradBerkowicz

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 21. Konkordancje frazy „strefa uśmiechu” we wpisach Grzegorza Brauna

Strefa Uśmiechu na Lisiej Górze – Grzegorz Braun zaprasza na wielką majówkę do Rzeszowa! – YouTube https://youtube.com/watch?v=m7is6bw2v3Q
Grzegorz Braun: Odcinkowa STREFA UŚMIECHU – YouTube https://t.co/ab0PJ1iaxs
Zobaczcie ile osób bawi się z nami w dzień dziecka w #Rzeszów STREFA UŚMIECHU. #BerkowiczSenior
Już dzisiaj w #Rzeszów ODCINKOWA STREFA UŚMIECHU z okazji DNIA DZIECKA, naszymi i Waszymi gośćmi będą między innymi posłowie @krzysztofbosak i @ArturDziambor. Będziecie mieli Państwo okazję do wspólnej zabawy, porozmawiania czy zrobienia sobie zdjęć. Zapraszam!
Tłumy na pikniku “Strefa Uśmiechu” z Grzegorzem Braunem w Parku Jedności z Macierzą w Rzeszowie [ZDJĘCIA] – https://t.co/qS5EmtR3NO
Dzisiejsza akcja „STREFA UŚMIECHU” na Lisiej Górze – to właśnie RZESZÓW WOLNY OD LOCKDOWNU w praktyce – nie czekajmy do wyborów, wracajmy do normalnego życia!

Źródło: opracowanie własne.

Innym wyrazem charakterystycznym dla Brauna jest „Bóg” (33 wystąpienia w korpusie Brauna i 363 na sto tys. tokenów), który pojawia się raz w korpusie Warchoła (9 na sto tys. tokenów); różnice statystyczne między kandydatami były w tym zakresie istotne: *LL* – 46,70; *BIC* – 36,76, u Fijołka i Leniart „Bóg” nie pojawił się ani razu. We wpisach kandydata Konfederacji „Bóg” pojawia się przede wszystkim wraz z nieobecnym u pozostałych czasownikiem „szczęścić” (25 wystąpień, 275 na sto tys. tokenów) – w formie „Szczęść Boże!”, które jest standardowym powitaniem wykorzystywanym przez Brauna (Kosman, 2022a). Inne formy tego wyrazu występują w jego korpusie w połączeniach „z Panem Bogiem”, „serdeczne Bóg zapłać”, „nie daj Bóg”. Braun podkreśla zatem w najdobitniejszy sposób swoje związki z religią chrześcijańską oraz wiarą katolicką.

Odnosnie do pozostałych kandydatów warto także podkreślić, że nazwisko „Ferenc” nie pojawiło się w korpusach wpisów Brauna, Fijołka i Leniart, podczas gdy u Warchoła był to dziewiętnasty najczęściej występujący rzeczownik (23 wystąpienia, 197 na sto tys. tokenów). Podobną prawidłowość można zauważyć odnośnie do skrótu „OSP” (Ochotnicza Straż Pożarna) – analogiczna liczba wystąpień u Warchoła, brak u jego konkurentów. Podobnie u rywali Warchoła nie ma wyrazów „strażak” (u Warchoła 9 wystąpień, 94 na sto tys. tokenów) oraz „strażacki” (6 wystąpień, 51 na sto tys. tokenów). Polityk dokonywał zatem autoprezentacji nie tylko jako popierany przez prezydenta Ferenc (co już wspomniano w dyskusji na temat hashtagów), ale także mający wsparcie strażaków – grupy zawodowej charakteryzującej się bardzo dużym poziomem zaufania. Jeśli chodzi o Konrada Fijołka, w porównaniu ze swoimi rywalami oznaczył on istotnie więcej kont na Twitterze (por. sekcja *Wykorzystanie znaków specjalnych*); natomiast różnice między Ewą Leniart a pozostałymi kandydatami okazały się nieistotne.

Dyskusja wyników

Wyniki analizy dyskursów kandydatów w wyborach prezydenta miasta w Rzeszowie w 2021 roku sugerują, że omawiani politycy skupili się przede wszystkim na korzystnej autoprezentacji. Dominującą strategią okazało się podkreślanie związków z miastem oraz mieszkańcami. Z kolei rezultaty analizy wykorzystania poszczególnych części mowy wykazały, że kandydaci posługiwali się rzeczownikami wskazującymi na ich zaangażowanie w sprawy lokalne, natomiast rankingi najpopularniejszych czasowników sugerują, że kandydaci starali się z mieszkańcami rozmawiać, zapraszali ich na różne wydarzenia, dziękowali za wsparcie i prosili o dalszą mobilizację. Oprócz rzeczowników i czasowników kandydaci wykorzystywali do autopromocji również hashtagi, które najczęściej zawierały odniesienie do Rzeszowa. Jest to poniekąd wypadkowa specyfiki wyborów lokalnych, zawężających spektrum tematów i kwestii, na których skupiają się politycy. Konkludując, dominującym tematem dyskursu kandydatów był Rzeszów i jego problemy. Wszyscy kandydaci podkreślali swoje związki z mieszkańcami miasta, co stanowiło główną strategię legitymizacji ich kandydatur (por. Chilton, 2004: 40–41). Konrad Fijołek dokonywał także autoprezentacji jako kandydat popierany przez medialne i polityczne elity. Warto odnotować, że jego kontrkandydaci nie czynili mu z tego tytułu zarzutu, co w świetle badań nad dyskursywną (de)legitymizacją można uznać za zaskakujące, ponieważ

wspomniane grupy społeczne są częstym obiektem ataków polityków o orientacji prawicowej (Reisigl, 2011: 169). Ponadto kandydat formacji prawicowej (Warchoń) przyjął rolę kandydata popieranego przez elity, akcentując poparcie swojej kandydatury przez ustępującego prezydenta miasta. Jednocześnie jednak uwydatnił swoje zainteresowanie kwestiami lokalnymi; wydaje się, że jednoznaczne podkreślanie związków z elitą mogło być przyjęte z pewną rezerwą przez elektorat prawicowy, który popierał Warchońa i Suwerenną Polskę. Poparcie udzielone przez Ferencę było zatem niejako „równoważone” przez podkreślanie wsparcia Warchońa przez strażaków czy sąsiadów.

Politykami, którzy odnosili się do kontrkandydatów w sposób negatywny, byli Warchoń i Braun. Należy zaznaczyć, że w przypadku kandydata Suwerennej Polski jego celem był przeważnie Konrad Fijołek. Warchoń, wykorzystując strategię nazywania oraz orzekania, atakował obecnego prezydenta Rzeszowa, zarzucając mu nieprzygotowanie do piastowania urzędu, jednocześnie prezentując się na jego tle jako polityk zaangażowany i kompetentny, co wzmacniało dychotomiczny podział na „swoich” i „obcych”, a także stanowiło podstawową strategię delegitymizacyjną Warchońa. Ponadto polityk wszystkim swoim rywalom zarzucał polityczną nieprzewidywalność, samemu prezentując się na ich tle jako kandydat wiarygodny, mający wsparcie wieloletniego prezydenta miasta. Jednocześnie Warchoń zdawał się ignorować kandydatury Leniart i Brauna, pozycjonując się jako jedyna opcja na prawicy i nie wymieniając ich z imienia i nazwiska. Ignorowanie wybranych aktorów społecznych bądź odmawianie im sprawczości również stanowi strategię delegitymizacji, choć wyrażaną nie wprost, a przez to bardziej subtelną (por. Goodrick, Reay, 2010: 75–77).

Z kolei ataki Grzegorza Brauna były bardziej zdywersyfikowane – w równym stopniu (aczkolwiek w perspektywie ilościowej relatywnie nieczęsto) atakował on wszystkich swoich przeciwników. Nie ograniczał się wyłącznie do kontrkandydatów – jego celem byli również politycy związani z Prawem i Sprawiedliwością, a także imigranci oraz nieprzychylni mu dziennikarze. Polityk stosował do tego wiele inwektyw, porównań, peryfraz i metafor. Otwarcie kontestował również lockdown, przekonując o braku jego zasadności, delegitymizując władze miasta oraz rząd poprzez oskarżanie ich o podejmowanie działań, które miały być niekorzystne dla obywateli. Tym samym kandydatami, których dyskurs był najbardziej konfrontacyjny, byli politycy o orientacji prawicowej, co jest spójne z ustaleniami badaczy zagranicznego dyskursu politycznego (por. Froio, Ganesh, 2018; Pérez-Curiel, 2020). Jednocześnie wyniki analizy leksyki charakterystycznej dla każdego polityka wskazują, że dyskurs Brauna w największym stopniu odróżniał się od pozostałych kandydatów: był on najbardziej radykalny oraz nacechowany emocjonalnie, o czym świadczy również częstsze niż u pozostałych kandydatów posługiwanie się wykrzyknikami i znakami zapytania. Co więcej, Braun, oznaczając głównie konta związane z Konfederacją oraz Prawem i Sprawiedliwością, prezentował się jako kandydat popierany przez stosunkowo hermetyczne środowisko oraz skłócony z innymi. Jak sugeruje Chilton (2023), częste odniesienia do emocji, sugestywne metafory oraz kreowanie atmosfery zagrożenia są strategiami (de)legitymizacyjnymi charakterystycznymi dla demagogicznego dyskursu. Wiele jego elementów w istocie można zidentyfikować we wpisach Brauna, który starał się radykalizować swój przekaz, podczas gdy pozostali politycy na ogół posługiwali się strategiami tonowania. Ta różnica mogła wynikać ze specyfiki wyborów samorządowych. Fijołek, Warchoń i Leniart są politykami

ściśle związanymi z Podkarpaciem – wydaje się, że w ich przypadku negatywna kampania miałaby długofalowe skutki i mogłaby przyczynić się do postrzegania ich przez mieszkańców regionu jako polityków radykalnych. Braun, jako polityk w mniejszym stopniu kojarzony z Rzeszowem (startował m.in. w przedterminowych wyborach na prezydenta Gdańska w 2019 roku), mógł przyjąć postawę bardziej konfrontacyjną.

Rozwijając wątek wpływu sytuacji politycznej na zastosowane przez kandydatów strategie, należy wspomnieć o przedwyborczych sondażach. Większość z nich od początku wskazywała, że faworytem do zwycięstwa był Fijołek (choć jego wygrana już w pierwszej turze była zaskoczeniem), natomiast Braun zazwyczaj zajmował ostatnią pozycję. Wydaje się zatem, że konfrontacyjność i strategie delegitymizacyjne polityka Konfederacji były w pewnym sensie uzasadnione – nie miał on wielkich szans na zwycięstwo, toteż starał się przede wszystkim zwrócić uwagę na swoją kandydaturę i konsekwentnie dokonywać autoprezentacji jako polityk radykalny i trzymający się zasad. W podobny sposób można również tłumaczyć delegitymizację Prawa i Sprawiedliwości i jego polityków – Braun przedstawiał Konfederację jako jedyną „prawdziwą” prawicę na polskiej scenie politycznej, oskarżając PiS o podejmowanie szkodliwych dla obywateli działań¹¹. Z kolei Warchoł atakował głównie Fijołka z kilku powodów: nie chciał krytykować Leniart z uwagi na jej przynależność polityczną (Prawo i Sprawiedliwość oraz Suwerenna Polska współtworzą Zjednoczoną Prawicę), nie chciał uznawać Brauna za poważnego kandydata, co mogłoby go legitymizować w oczach wyborców, oraz ramował dyskurs jako starcie między dwoma politykami, starając się zwiększyć swoje szanse na wejście do drugiej tury. Na odmienne strategie kandydatów wpływ mogła mieć również ekspozycja polityków w mediach lokalnych. Jakub Czopek (2022: 189) wykazał, że dwa największe dzienniki regionalne wydawane na Podkarpaciu – „Super Nowości” i „Gazeta Codzienna Nowiny” – faworyzowały odpowiednio Fijołka i Leniart, podczas gdy Warchoł w obu tych tytułach był przedstawiany negatywnie (a Braunowi poświęcono zdecydowanie najmniej uwagi). Ten fakt może wyjaśniać, dlaczego Fijołek i Leniart skupili się na pozytywnej autoprezentacji, a Warchoł i Braun częściej atakowali rywali – politycy Suwerennej Polski i Konfederacji mogli próbować zwrócić uwagę wyborców na swoją kampanię, gdyż lokalna prasa przedstawiała ich w stronniczy sposób, wobec czego mogło im zależeć na uzyskaniu rozgłosu w przestrzeni internetowej. Z kolei obecny prezydent Rzeszowa nie posługiwał się strategiami delegitymizacyjnymi w odniesieniu do kontrkandydatów, dokonując autoprezentacji jako polityk, który nie angażuje się w konflikty i spory. W pewnych aspektach podobne do Fijołka strategie obrała Ewa Leniart, która rzadko wspominała o rywalach, legitymizując swoją kandydaturę jako osoba bliska mieszkańcom, choć należy stwierdzić, że obecny prezydent Rzeszowa w większym stopniu wykorzystał potencjał Twittera (dokonywał autoprezentacji jako polityk popierany przez szeroki blok polityczny oraz wpływowe media, wchodził w interakcje z innymi użytkownikami, dziękując im za wsparcie oraz aktywnie informował ich o swoich aktualnych działaniach).

11 Warto zauważyć, że omawiana metoda autoprezentacji wpisuje się w strategię innego lidera Konfederacji – Janusza Korwin-Mikkego (Kostecki, 2017).

W odniesieniu do ograniczeń i zakłóceń badania należy pamiętać, że analiza wpisów na Twitterze – mimo iż platforma ta była przez większość kandydatów używana często – daje jedynie częściowy obraz dyskursów kandydatów. Aktywność na platformie znanej dziś jako X z pewnością sprzyja autoprezentacji jako polityk bliski zwykłym ludziom oraz osobom młodym, choć ograniczenia związane z liczbą znaków we wpisie narzucają pewną skrótowość i lakoniczność przekazu (w tym miejscu warto podkreślić, że za sprawą znacznego podniesienia limitu znaków dla abonentów płatnej subskrypcji problem ten traci na znaczeniu). Ponadto nie dla każdego kandydata Twitter był jednakowo ważnym narzędziem (wyróżnić w tej kwestii należy Ewę Leniart), choć jego znaczenie w polskiej polityce sukcesywnie wzrasta – Wojciech Maguś (2019: 508) stwierdza, że w 2013 roku jedynie 31,1% polskich parlamentarzystów miało konto na tej platformie, podczas gdy w 2019 roku było to już 78,2% posłów i posłanek.

Kolejnym krokiem badawczym mogłaby być analiza innych gatunków (takich jak przemówienia, spoty czy wywiady prasowe), co sprawdziłoby, czy dyskurs na Twitterze/X w jakimś stopniu odróżnia się od strategii zastosowanych w innych mediach komunikacyjnych. Ponadto zaprezentowana analiza była ugruntowana przede wszystkim w lingwistycznej tradycji analizy dyskursu. Socjologicznie zorientowana analiza sieci społecznych (ang. *social network analysis*) umożliwia szczegółowe badanie społeczności skupionej wokół danego polityka – nie tylko tego, kogo cytował, ale także tego, kto podawał dalej jego wpisy oraz jakie są powiązania pomiędzy różnymi kontami (zob. Rodak, 2017; Jemielniak, 2018: 13–15); połączenie tych perspektyw badawczych może stanowić obiecujące pole do rozwoju analiz. Niezależnie jednak od przyjętej orientacji badawczej media społecznościowe są ważną dla polityków sferą, nierzadko ważniejszą niż ta, którą zapewniają im tradycyjne media.

Bibliografia

Ahmed Reem, Pisoiu Daniela (2021), *Uniting the far right: how the far-right extremist, New Right, and populist frames overlap on Twitter – a German case study*, „European Societies”, vol. 23(2), s. 232–254, <https://doi.org/10.1080/14616696.2020.1818112>

Annusewicz Olgierd (2017), *Twitter jako przestrzeń autoprezentacji politycznej. Zarządzanie wizerunkiem polityka w mediach społecznościowych*, „Studia Politologiczne”, t. 45, s. 91–112.

Baker Paul (2006), *Using Corpora in Discourse Analysis*, London: Continuum.

Baker Paul, McGlashan Mark (2020), *Critical Discourse Analysis*, [w:] Svenja Adolphs, Dawn Knight (red.), *The Routledge Handbook of English Language and Digital Humanities*, London: Routledge, s. 220–241.

Barker Rodney (2001), *Legitimizing Identities: The Self-Presentations of Rulers and Subjects*, Cambridge: Cambridge University Press.

Baron Alistair, Paul Rayson, Dawn Archer (2009), *Word frequency and key word statistics in corpus linguistics*, „Anglistik: International Journal of English Studies”, vol. 20(1), s. 41–67.

Berger Peter L., Luckmann Thomas (1966), *The Social Construction of Reality. A Treatise in the Sociology of Knowledge*, New York: Doubleday & Company.

- Biel Łucja (2015), *Translatoryka korpusowa*, „Rocznik Przekładoznawczy”, t. 10, s. 15–40, <https://doi.org/10.12775/RP.2015.001>
- Breeze Ruth (2011), *Critical discourse analysis and its critics*, „Pragmatics”, vol. 21(4), s. 493–525, <https://doi.org/10.1075/prag.21.4.01bre>
- Chilton Paul (2004), *Analysing Political Discourse: Theory and Practice*, London: Routledge.
- Chilton Paul (2023), *Language and politics, politics and language: democracy and demagoguery*, [w:] Piotr Cap (red.), *Handbook of Political Discourse*, Cheltenham: Edward Elgar Publishing, s. 6–22.
- Czopek Jakub (2022), *Kandydaci w wyborach na prezydenta Rzeszowa w czerwcu 2021 r. na łamach dzienników regionalnych na Podkarpaciu*, „Athenaeum Polskie Studia Politologiczne”, t. 73, s. 175–191.
- Dąbrowska-Cydzik Justyna (2023), *Twitter to teraz X. Będzie „aplikacją od wszystkiego”*, „Wirtualne Media”, <https://www.wirtualnemedi.pl/artukul/x-koniec-twitter> (dostęp: 3.10.2023).
- Dijk Teun A. van (1993), *Principles of Critical Discourse Analysis*, „Discourse & Society”, vol. 4(2), s. 249–283, <https://doi.org/10.1177/0957926593004002006>
- Dijk Teun A. van (1995), *Aims of Critical Discourse Analysis*, „Japanese Discourse”, vol. 1(1), s. 17–27.
- Dijk Teun A. van (2001), *Badania nad dyskursem*, [w:] Teun A. van Dijk (red.), *Dyskurs jako struktura i proces*, przełożył Grzegorz Grochowski, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 9–44.
- Duncombe Constance (2019), *The Politics of Twitter: Emotions and the Power of Social Media*, „International Political Sociology”, vol. 13(4), s. 409–429, <https://doi.org/10.1093/ips/olz013>
- Ecker Alejandro (2017), *Estimating Policy Positions Using Social Network Data: Cross-Validating Position Estimates of Political Parties and Individual Legislators in the Polish Parliament*, „Social Science Computer Review”, vol. 35(1), s. 53–67, <https://doi.org/10.1177/0894439315602662>
- Eder Maciej, Rybicki Jan (2012), *Do birds of a feather really flock together, or how to choose training samples for authorship attribution*, „Literary and Linguistic Computing”, vol. 28(2), s. 229–236.
- Fairclough Isabela, Fairclough Norman (2012), *Political Discourse Analysis A Method for Advanced Students*, London: Routledge.
- Fairclough Norman (1995), *Media Discourse*, London: Edward Arnold.
- Fairclough Norman, Duszak Anna (2008), *Krytyczna analiza dyskursu – nowy obszar badawczy dla lingwistyki i nauk społecznych*, [w:] Anna Duszak, Norman Fairclough (red.), *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, Kraków: Wydawnictwo Universitas, s. 7–29.
- Froio Caterina, Ganesh Bharath (2018), *The transnationalisation of far right discourse on Twitter*, „European Societies”, vol. 21(4), s. 513–539, <https://doi.org/10.1080/14616696.2018.1494295>
- Gabrielatos Costas (2018), *Keyness Analysis: Nature, Metrics and Techniques*, [w:] Charlotte Taylor, Anna Marchi (red.), *Corpus Approaches to Discourse. A Critical Review*, London: Routledge, s. 225–258.
- Gackowski Tomasz (2014), *Top 10 Polish Politicians on Twitter – a Revolution in Political Communication? – Reconnaissance Research*, „Kwartalnik Naukowy OAP UW e-Politikon”, t. 9, s. 132–163.

Giovinazzo Susanna (2020), *La lingua debole dei poteri forti: Matteo Salvini e Luigi Di Maio su Twitter*, „Quaderni di Linguistica e Studi Orientali”, vol. 6, s. 425–442, <https://doi.org/10.13128/qulso-2421-7220-9709>

Goodrick Elizabeth, Reay Trish (2010), *Florence Nightingale Endures: Legitimizing a New Professional Role Identity*, „Journal of Management Studies”, vol. 47(1), s. 55–84, <https://doi.org/10.1111/j.1467-6486.2009.00860.x>

Jemieliński Dariusz (2018), *Socjologia 2.0: o potrzebie łączenia Big Data z etnografią cyfrową, wyzwaniach jakościowej socjologii cyfrowej i systematyzacji pojęć*, „Studia Socjologiczne”, t. 229(2), s. 7–29.

Jeziński Marek (2011), *Po co politykom nowe media? O politycznym istnieniu w wirtualnej przestrzeni*, „Nowe Media”, t. 2, s. 11–30.

Johansson Elena, Nożewski Jacek (2018), *Polish and Swedish journalist-politician Twitter networks: Who are the gatekeepers?*, „Central European Journal of Communication”, vol. 11(2), s. 129–150, [https://doi.org/10.19195/1899-5101.11.2\(21\).2](https://doi.org/10.19195/1899-5101.11.2(21).2)

Jungherr Andreas (2016), *Twitter use in election campaigns: A systematic literature review*, „Journal of Information Technology & Politics”, vol. 13(1), s. 72–91, <https://doi.org/10.1080/19331681.2015.1132401>

Kacperska Beata, Markowski Mateusz, Migodzińska Maria (2019), *Kreatywność językowa polityków polskich, niemieckich i amerykańskich na Twitterze w okresie kampanii wyborczych w 2018 roku – wybrane zagadnienia*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Librorum”, t. 2, nr 29, s. 119–138, <https://doi.org/10.18778/0860-7435.29.08>

Kalinowska-Żeleźnik Anna (2020), *Wykorzystanie Twittera w kampanii wyborczej Donalda Trumpa*, „Media Biznes Kultura”, t. 2, nr 9, s. 59–71.

Kilgariff Adam, Baisa Vít, Bušta Jan, Jakubiček Miloš, Kovář Vojtěch, Michelfeit Jan, Rychlý Pavel, Suchomel Vít (2014), *The Sketch Engine: ten years on*, „Lexicography”, vol. 1(1), s. 7–36, <https://doi.org/10.1007/s40607-014-0009-9>

Kosman Marcin (2022a), *The Rise of the New Polish Right. An Analysis of Grzegorz Braun's Discursive Strategies*, „Journal of Language and Politics”, vol. 21(3), s. 484–504.

Kosman Marcin (2022b), *Strategie dyskursywne i autoprezentacyjne Krzysztofa Bosaka i Roberta Biedronia na Twitterze w kampanii prezydenckiej w 2020 r. Krytyczna analiza dyskursu z wykorzystaniem metod lingwistyki korpusowej*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 66, nr 1, s. 53–78, <https://doi.org/10.35757/KiS.2022.66.1.3>

Kostecki Maciej (2017), *Demagog w oblężonej twierdzy. Analiza treści przekazu komunikowanego przez Janusza Korwin-Mikkego podczas kampanii wyborczej do wyborów prezydenckich 2015 r.*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Politologica”, t. 254, nr 19, s. 136–151.

König Katharina (2019), *Stance taking with 'laugh' particles and emojis – Sequential and Functional patterns of 'laughter' in a corpus of German WhatsApp chats*, „Journal of Pragmatics”, vol. 142, s. 156–170, <https://doi.org/10.1016/j.pragma.2019.01.008>

Kreis Ramona (2017), *The “Tweet Politics” of President Trump*, „Journal of Language and Politics”, vol. 16(4), s. 607–618, <https://doi.org/10.1075/jlp.17032.kre>

Leeuwen Theo van (2007), *Legitimation in discourse and communication*, „Discourse & Communication”, vol. 1(1), s. 91–112, <https://doi.org/10.1177/1750481307071986>

Maguś Wojciech (2019), *Twitter jako narzędzie zarządzania wizerunkiem*, „Zarządzanie Mediami”, t. 9, nr 3, s. 507–533.

Martín Rojo Luisa, Dijk Teun A. van (1997), *“There was a Problem, and it was Solved!”: Legitimizing the Expulsion of Illegal Migrants in Spanish Parliamentary Discourse*, „Discourse & Society”, vol. 8(4), s. 523–566.

- Matuszewski Paweł, Szabó Gabriella (2019), *Are Echo Chambers Based on Partisanship? Twitter and Political Polarity in Poland and Hungary*, „Social Media + Society”, vol. 5(2), <https://doi.org/10.1177/2056305119837671>
- Mider Daniel (2010), *Partycypacja polityczna a legitymizacja systemu politycznego*, „Studia Politologiczne”, t. 18, s. 11–37.
- Nożewski Jacek, Baranowski Paweł (2021), *“Birds of a Feather Flock Together”: Bipolarity, Homophily and Intra-Party Communication Degree of Polish MPs on Twitter*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, t. 72, s. 7–28.
- Oktar Lütfiye (2001), *The Ideological Organization of Representational Processes in the Presentation of Us and Them*, „Discourse & Society”, vol. 12(3), s. 313–346, <https://doi.org/10.1177/0957926501012003003>
- Pérez-Curiel Concha (2020), *Trend towards extreme right-wing populism on Twitter. An analysis of the influence on leaders, media and users*, „Communication & Society”, vol. 33(2), s. 175–192, <https://doi.org/10.15581/003.33.2.175-192>
- Piekot Tomasz (2016), *Mediacje semiotyczne. Słowo i obraz na usługach ideologii*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie SEDNO.
- Pielużek Marcin (2017), *Obrazy świata w komunikacji polskiej skrajnej prawicy*, Kraków: Wydawnictwo Libron.
- Polewko Alicja (2022), *Social media w Polsce i na świecie. Raport Digital 2022*, <https://grupainfomax.com/social-media/social-media-w-polsce-i-na-swiecie-raport-digital-2022/> (dostęp: 27.08.2023).
- Polkowska Laura (2018), *Wartości i antywartości w tygodnikach opinii: komparatywna analiza dyskursu z elementami lingwistyki kwantytatywnej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Rawski Tomasz, Budzyńska-Daca Agnieszka, Rusin-Dybalska Renata (2021), *Prime Ministers on Twitter*, „Political Preferences”, vol. 28, s. 5–22.
- Rayson Paul, Berridge Damon, Francis Brian (2004), *Extending the Cochran Rule for the Comparison of Word Frequencies between Corpora*, [w:] Gérard Purnelle, Gérard Fairon, Anne Dister (red.), *Le poids des mots. Proceedings of the 7th International Conference on Textual Data Statistical Analysis*, Louvain-la-Neuve: Leuven University Press, s. 926–936.
- Reisigl Martin (2011), *Analiza retoryki politycznej*, [w:] Ruth Wodak, Michał Krzyżanowski (red.), *Jakościowa analiza dyskursu w naukach społecznych*, przełożyła Danuta Przepiórkowska, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Łośgraf, s. 151–182.
- Reisigl Martin (2022), *A Politolinguistic Approach to Populism*, „Polity”, vol. 54(3), s. 547–556.
- Rivers Damian J., Andrew S. Ross (2020), *Authority (de)legitimation in the border wall Twitter discourse of President Trump*, „Journal of Language and Politics”, vol. 19(5), s. 831–856, <https://doi.org/10.1075/jlp.19105.riv>
- Rodak Olga (2017), *Twitter jako przedmiot badań socjologicznych i źródło danych społecznych: perspektywa konstruktywistyczna*, „Studia Socjologiczne”, t. 3, nr 226, s. 209–236.
- Rybicki Jan, Eder Maciej (2011), *Deeper Delta across genres and languages: do we really need the most frequent words?*, „Literary and Linguistic Computing”, vol. 26(3), s. 315–321, <https://doi.org/10.1093/llc/fqr031>
- Screti Francesco (2013), *Defending Joy against the Popular Revolution: legitimation and delegitimation through songs*, „Critical Discourse Studies”, vol. 10(2), s. 205–222, <https://doi.org/10.1080/17405904.2013.764614>
- Stelowska-Morgulec Diana (2021) *Politycy na Twitterze. Analiza wpisów czołowych amerykańskich polityków w serwisie Twitter*, „Studia Politologiczne”, t. 59, s. 202–221.

Stubbs Michael (1997), *Whorf's Children: Critical Comments on Critical Discourse Analysis (CDA)*, „British Studies in Applied Linguistics”, vol. 12, s. 100–116.

Tilly Charles (2006), *Why? What Happens When People Give Reasons... And Why*, Princeton: Princeton University Press.

Trzcińska Julia (2022), *Litmus test for a democratic public sphere? Discussion on the abortion issue on Polish Twitter*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, t. 75, s. 157–176.

Vaara Eero, Tienari Janne, Laurila Juha (2006), *Pulp and Paper Fiction: On the Discursive Legitimation of Global Industrial Restructuring*, „Organization Studies”, vol. 27(6), s. 789–813.

Waliński Jacek (2005), *Typologia korpusów oraz warsztat informatyczny lingwistyki korpusowej*, [w:] B. Lewandowska-Tomaszczyk (red.), *Podstawy językoznawstwa korpusowego*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 27–41.

Wilson Andrew (2013), *Embracing Bayes Factors for Key Item Analysis in Corpus Linguistics*, [w:] Markus Bieswanger, Amei Koll-Stobbe (red.), *New Approaches to the Study of Linguistic Variability*, Frankfurt: Peter Lang, s. 3–11.

Wirth-Koliba Victoria (2016), *The Diverse and Dynamic World of 'Us' and 'Them' in Political Discourse*, „Critical Approaches to Discourse Analysis across Disciplines”, vol. 8(1), s. 23–37.

Wodak Ruth (2008), *Dyskurs populistyczny: retoryka wykluczenia a gatunki języka pisanego*, [w:] Anna Duszak, Norman Fairclough (red.), *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, przełożyli Adam Wójcicki, Jan Wawrzyniak, Kraków: Wydawnictwo Universitas, s. 185–214.

Wodak Ruth, Reisigl Martin (2009), *The Discourse historical approach (DHA)*, [w:] Ruth Wodak, Michael Meyer (red.), *Methods of Critical Discourse Analysis. Second Edition*, London: Sage, s. 87–121.

Zappavigna Michele, Logi Lorenzo (2021), *Emoji in social media discourse about working from home*, „Discourse, Context & Media”, vol. 44, <https://doi.org/10.1016/j.dcm.2021.100543>

Cytowanie

Marcin Kosman (2024), *Strategie (de)legitymizacyjne kandydatów w wyborach na prezydenta Rzeszowa w 2021 roku. Analiza korpusowa wpisów na Twitterze*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XX, nr 1, s. 124–159, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.07>

(De)legitimisation Strategies of the Candidates in the 2021 Rzeszów Mayoral Elections: A Corpus Analysis of Twitter

Abstract: The article reconstructs and analyzes the discourses of those who took part in the 2021 Rzeszów early elections. The research material consisted of posts on the Twitter accounts of Konrad Fijołek, Marcin Warchoń, Ewa Leniart, and Grzegorz Braun during the election campaign. In order to accurately depict the discourses of these politicians, the study used corpus linguistics methods, which allow for an analysis at the quantitative level. It has been demonstrated that the candidates mainly focused on positive self-presentation and emphasizing their bonds with the city. However, certain differences of the discourses of individual politicians have been discerned: Marcin Warchoń made a self-presentation as a politician supported by the city's residents and Mayor Ferenc, Konrad Fijołek highlighted the support of the political and media elites; while Grzegorz Braun's discourse was most distinct from the other candidates (as the most radical). The paper demonstrates how corpus linguistics methods can complement research on media and political discourse.

Keywords: political discourse, corpus linguistics, social media, Twitter, Rzeszów

Torty z piasku, parafinowe kremy i owoce z plastiku – czyli futuryzm w dyskursie polskiej prasy kobiecej z lat 1970–1979

Anna Węgiel 
IFiS PAN

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.08>

Słowa kluczowe:

futuryzm, wysoki
modernizm,
dyskurs, porada
żywieniowa

Abstrakt: Celem artykułu jest zaprezentowanie futuryzmu jako ideologii kryjącej się w dyskursie porad żywieniowych publikowanych na łamach polskiej prasy kobiecej w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku. Futuryzm jest jedną z cech ideologii tzw. wysokiego modernizmu, a jego najbardziej charakterystyczne przejawy to: umiłowanie przyszłości wraz ze snuciem utopijnych wizji o jej kształcie, chęć podboju technologicznego świata natury, a także historycyzm – wiara w liniowy rozwój ludzkości, który zmierza do „nowoczesności”. Badanie empiryczne polegało na odnalezieniu cech futuryzmu w tekstach porad żywieniowych z dwóch najpopularniejszych polskich czasopism lat siedemdziesiątych: „Przyjaciółki” oraz „Kobiety i Życia”. Wybraną metodą była zorientowana socjologicznie analiza dyskursu. Analiza zgromadzonego materiału pozwala twierdzić, że futuryzm był istotnym czynnikiem ideologicznym kształtującym porady żywieniowe publikowane na łamach prasy w PRL w tym okresie. Obserwacja ta rzuca nowe światło na kulturę kulinarną PRL i otwiera nowe możliwości interpretacyjne.

Anna Węgiel

Magister, ukończyła studia doktoranckie w Szkole Nauk Społecznych IFiS PAN. Obecnie oczekuje na obronę rozprawy doktorskiej zatytułowanej *Wysoce modernistyczna dieta: scjentyzm, futuryzm i inne ideologie w dyskursie porady żywieniowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1970–1979*. Jej zainteresowania badawcze obejmują szeroko pojętą kulturę żywienia, filozofię modernizmu, a także historyczne książki kucharskie.

e-mail: an.wegiel@gmail.com



© by the author, licensee University of Lodz, Poland

This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Wprowadzenie

W 1974 roku w artykule „Przyjaciółki” pod tytułem *Szynka... z nafty* przedstawiono nowy produkt białkowy stworzony przez British Petroleum – szynkę z nafty, która smakiem i zapachem miała przypominać prawdziwą szynkę. Autor artykułu – Wacław Jaworski – entuzjastycznie reagował na ten pomysł, wieszcząc, że ludzkość w przyszłości przejdzie na „syntetyczny” sposób odżywiania się i uniezależni na dobre od plonów ziemi, stając się „organizmem technotroficznym”:

Wszystko zdaje się wskazywać na to, że człowiek przejdzie z czasem z pożywienia naturalnego zwanego przez naukowców heterotroficznym na pożywienie syntetyczne otrzymywane drogą technologiczną i powoli będzie przemieniać się z organizmu heterotroficznego w organizm technotroficzny to jest odżywiający się w sposób sztuczny [sic!] (Jaworski, *Szynka... z nafty*, 14.04.1974).

Wizje przyszłości i wiara w liniowy rozwój ludzkości, która stopniowo będzie uniezależniać się od natury, to istotny, lecz mało znany element krajobrazu żywieniowego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Kulturę Polski komunistycznej zwykło się rozpatrywać w kontekście bloku wschodniego, ideologii socjalistycznej i problemów ówczesnej gospodarki centralnie planowanej. Badacze rzadko zwracają uwagę na fakt, że gwałtowny rozwój technologiczny w XX wieku stworzył nową kulturę – wspólną dla całej cywilizacji euroatlantyckiej, w tym Polski. Ideologię, która narodziła się w tamtym okresie, Ulrich Herbert (2007) nazywa „wysokim modernizmem”. Jedną z jej cech charakterystycznych był **futuryzm** – umiślanie przyszłości wraz ze snuciem utopijnych wizji o jej kształcie, chęć podboju technologicznego świata natury, a także historycyzm – wiara w liniowy rozwój ludzkości.

W niniejszym artykule przybliżę czytelnikom elementy futurystyki obecne w dyskursie porad żywieniowych publikowanych na łamach prasy kobiecej w latach siedemdziesiątych, odpowiadając na pytanie badawcze: „czy futurystyka można uznać za istotny czynnik ideologiczny kształtujący poradę dietetyczną zamieszczaną w popularnych czasopiśmie tamtego okresu?”. Odpowiedź na nie skłania do zastanowienia się nad problematyką kształtowania się kultury żywienia w czasach PRL. Czy warto ją postrzegać tak jak dotychczas – jako efekt ideologii socjalistycznej, czy również szerszych, globalnych trendów związanych z modernizacją, industrializacją i fascynacją technologicznymi możliwościami człowieka?

Choć elementy futurystyki pojawiają się już w pierwszych dekadach PRL, ze względu na obfitość źródeł analizę zdecydowałam się ograniczyć do **lat siedemdziesiątych**. Charakteryzowały się one względną stabilnością polityczną i ideologiczną (funkcję pierwszego sekretarza przez niemal całe dziesięciolecie pełnił Edward Gierek), a także ekonomicznym *prosperity* (badany okres, przynajmniej do roku 1976, to czas dobrobytu ekonomicznego, a w późniejszych latach, mimo panującego kryzysu, media wciąż praktykowały tzw. propagandę sukcesu). Jak pisze Wiesław Kot (2000), sukces epoki Gierka miał wyrażać się w podniesieniu stopy życiowej obywateli, „powtórnej industrializacji” i modernizacji kraju. Okres ten, w przeciwieństwie do pozostałych epok PRL, borykających się z problemami niedoborów rynkowych, cechował się relatywnie dużą swobodą i różnorodnością w zaleceniach

dietetycznych i poradach kulinarnych. Jako materiał badawczy posłużyły mi dwa najpoczytniejsze tygodniki kobiece Polski Ludowej: „Przyjaciółka” oraz „Kobieta i Życie”¹. Aby stwierdzić, że futuryzm był charakterystycznym elementem dyskursu medialnego, stosując metodę analizy dyskursu, przebrałam wszystkie numery obu czasopism z lat 1970–1979, czyli ponad 3000 artykułów prasowych związanych z tematem żywienia. Jako dodatkowe źródło historyczne posłużyło mi wydanie „kuchennej Biblii PRL” z roku 1977, czyli *Kuchni Polskiej* pod redakcją Stanisława Bergera (treść i układ książki różniły się od siebie nieznacznie na przestrzeni lat).

Dzięki analizie tak przekrojowego materiału badawczego mogę przedstawić nieznany wcześniej obraz żywienia w PRL, w którym propaganda sukcesu kreowała wizerunek diety jako nowoczesnej, zautomatyzowanej, nastawionej na rozwój technologiczny, a przetworzone produkty spożywcze tworzone przez naukowców i ekspertów uznawała za lepsze i bardziej wartościowe niż naturalne warzywa i owoce. Obserwacja, że futuryzm był istotnym elementem krajobrazu żywieniowego Polski Ludowej, pozwala rozpatrywać jej kulturę kulinarną w oderwaniu od specyfiki państwa socjalistycznego i zamiast tego uwydatnić trendy wspólne dla państw zachodnich i tych znajdujących się za żelazną kurtyną. W polskich badaniach społecznych powtarzają się dobrze znane motywy: kolejki po żywność, niedobory, jedzenie na kartki oraz ogólna niedoskonałość socjalistycznej gastronomii, którą dobrze oddaje słynna scena z baru mlecznego z filmu *Miś* Stanisława Barei z 1981 roku: jedzenie brudnymi łóżkami przytwierdzonymi do stolików za pomocą łańcuchów, przykręcane śrubokrętem talerze, kelnerka wyrzucająca ziemniaki na talerz prosto z wielkiego gara. I chociaż są to obrazy prawdziwe, warto zwrócić uwagę na fakt, że na łamach prasy rysowały się zupełnie inne, w których „placówki żywienia zbiorowego” miały, dzięki wysiłkom ekspertów, być sposobem na lepsze i bardziej efektywne wyżywienie populacji w nowoczesnym świecie, a zalecenia dietetyków, nastawionych na nowe technologie i wyliczenia naukowe, miały uniezależnić człowieka od świata natury.

Przegląd literatury

Ideologię, jaka rysuje się w dyskursie porad żywieniowych publikowanych w prasie kobiecej w latach siedemdziesiątych, nazywam futuryzmem. W tym kontekście słowo to należy rozumieć jako zbiór idei, fascynacji i społecznych przekonań, a nie prąd w sztuce. James C. Scott swoją książkę *Seeing Like a State: How Certain Schemes to Improve the Human Condition Have Failed* (1998) poświęcił koncepcji wysokiego modernizmu, czyli radykalnej wersji modernizmu (nowoczesności), którą szczególnie upodobały sobie w XX wieku państwa tzw. cywilizacji zachodniej. Scott określa ją jako **ideologię**, która charakteryzuje się niezachwianą wiarą w racjonalność człowieka i jego zdolność do podporządkowania sobie świata natury – włączając w to naturę ludzką. Futuryzm jest jednym z elementów charakterystycznych wysokiego modernizmu i cechuje go koncentrowanie się na przyszłości z jednoczesną dyskredytacją

1 Oba czasopisma publikowane były przez wydawnictwo państwowe Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”. W latach 1957–1990 nakład pierwszego przekraczał 2 mln, a drugiego 630–750 tys. egzemplarzy (Sokół, 1998: 102). Działy kulinarne redagowane były przez Jadwigę Kłossowską, Irenę Gumowską oraz Kazimierę Pyszkowską, piszącą pod pseudonimem Felicja Zalewska.

osiągnięć, wynalazków i myśli z czasów minionych. Koncepcją modernizmu radykalnego posługiwali się także Ulrich Herbert (2007) oraz Anthony Giddens (2008). Badacze tego zjawiska jednogłośnie stwierdzają, że gloryfikacja przyszłości, objawiająca się zerwaniem z tradycją, jest nieodłącznym elementem idei nowoczesności. Jest to duża zmiana kulturowa w stosunku do czasów premodernistycznych, które zorientowane były na przeszłość i za pomocą zwyczajów i rytuałów ciągle przeżywały ją na nowo (Scott, 1998; Giddens, 2008). Koncepcja futurystyki zakłada, że historia (przeszłość) staje się przeszkodą w konstruowaniu nowego, lepszego świata, a teraźniejszość jest traktowana wyłącznie jako mająca tymczasową funkcję do postawienia fundamentów pod lepszą przyszłość. Jak pisze Giddens: „»Futurologia²« – określanie możliwych/prawdopodobnych/dostępnych przyszłości – staje się ważniejsza od określania przeszłości” (Giddens, 2008: 51). Kolejnym elementem jest historycyzm, który według Giddensa jest „wyraźnie związany z instytucjami nowoczesności” (Giddens, 2008: 50). Zdaniem innego badacza nowoczesności, Herberta Marcuse’a: „»Postęp« nie jest pojęciem neutralnym; zmierza on do określonych celów, a cele te są definiowane przez możliwości poprawy kondycji ludzkiej” (Marcuse, 2007: 18). Historycyzm objawia się snuciem fantazji i wizji na temat przyszłości, w której natura miałaby zostać zupełnie podporządkowana technologii. Jak pisze Scott:

Kluczową cechą dyskursów wysokiego modernizmu oraz publicznych wystąpień państw, które się na niego zdecydowały, jest silne opieranie się na wizualnych obrazach heroicznego postępu w kierunku całkowicie przeobrażonej przyszłości (Scott, 1998: 95).

Ostatnim charakterystycznym aspektem futurystyki jest chęć człowieka do **podporządkowania sobie świata przyrody**. Zygmunt Bauman zwraca uwagę na istotność ideologii nowoczesności w państwach socjalistycznych. Jego zdaniem to właśnie komunizm, jako system ideologiczno-polityczny, w sposób szczególny „wziął sobie do serca nakazy nowoczesności i zaczął je na poważnie wprowadzać w życie” (Bauman, 1991: 38). Badacz twierdzi, że w nowoczesności człowiek zdał sobie sprawę ze swojej siły sprawczej nad naturą, a możliwości technologiczne pozwalały mu nad nią zapanować, a nawet „naprawić” jej niedoskonałości (Bauman, 1991).

O jedzeniu przyszłości i futurystycznych wizjach kulinarnych pisali autorzy zagraniczni. Warren Belasco (2010) w artykule *Future Notes: The Meal-in-a-Pill* prześledził historię popularnej w amerykańskiej popkulturze futurystycznej fantazji „posiłku w pigułce”. Enrico Cesaretti (2009) opisał utopijne elementy zawarte we włoskiej futurystycznej książce kucharskiej z początku XX wieku *La cucina futurista*.

Edward Geist (2012) i Albena Shkodrova (2018) zwracali uwagę na różnice pomiędzy „futurystyczną” ideologią w zaleceniach żywieniowych obecną w państwach bloku wschodniego, a konkurencyjną dla niej „gastronomią realizmu socjalistycznego”. Warto zaznaczyć, że autorzy ci używali słowa „futurystyka” jako synonim wielu różnych elementów nowoczesności (nutrycjonizmu, szeroko pojętej racjonalizacji, optymalizacji, industrializacji), a nie jako konkretnej koncepcji związanej z ideologią wysokiego modernizmu.

2 Giddens używa słowa *futurology*, co należy przetłumaczyć jako „futurologia”, która ma nieco inne znaczenie w języku polskim niż „futurystyka”.

Koncepcja wysokiego modernizmu (w rozumieniu Scotta i Herberta) została wykorzystana w badaniach Alwina Cubasha (2019) na temat futurystycznej diety astronautów amerykańskich. Analizował on konstruowane przez naukowców „kosmiczne jedzenie” (ang. *space food*) w latach sześćdziesiątych, początkowym okresie podboju kosmosu. Z jego badań wynika, że aspiracją sztabu ekspertów i naukowców zajmujących się problemem wyżywienia załogi lotów kosmicznych było przede wszystkim dążenie do wypracowania ultranowoczesnego, sztucznego jedzenia, które sprawdziłoby się w warunkach całkowicie podporządkowanych kontroli planistów (Cubash, 2019).

W polskiej literaturze naukowej brakuje publikacji, które w bezpośredni sposób traktowałyby o futurystycznym bądź innych aspektach radykalnego modernizmu w kontekście żywienia i dietetyki. I choć niektórzy zwracają uwagę na modernizacyjny aspekt socjalizmu, nadal, jak to ujęła Agata Zysiak (2017: 135), „dominującym ujęciem polskiego socjalizmu po II wojnie światowej pozostaje zimnowojenny dyskurs dwóch totalitaryzmów, częsty zresztą w większości państw Europy Środkowej”. Nieliczni badacze w bardziej ogólny sposób opisują nowoczesność jako wspólny element kultury PRL i świata zachodniego. Błażej Brzostek zauważa aspiracje komunistycznego państwa do „dogonienia” Zachodu, a także podaje przykłady tego, jak ideały modernizmu wpływały na kulturę żywienia z okresu PRL. Kuchnia, zdaniem Brzostka, miała być elementem „naukowej przebudowy człowieka” pod względem moralności, stosunków społecznych i cielesności. W tym celu fizjologowie i organizatorzy gospodarczy mieli obliczyć i przewidzieć, „z ilu składników przygotować można »pełnowartościowy« posiłek” (Brzostek, 2010: 19). Brzostek zwracał również uwagę na popularne w tamtym okresie „ersatzy”, czyli sztuczne zastępniki naturalnej żywności – na przykład kawior syntetyczny. Można je interpretować jako wyraz niewydajnej gospodarki, ale także jako ideał nowoczesności, kiedy technologia jest na tyle zaawansowana, że może z powodzeniem imitować, a nawet udoskonalać wytwory przyrody. Katarzyna Stańczak-Wislicz w artykule *Eating Healthy, Eating Modern. The “Urbanization” of Food Tastes in Communist Poland (1945–1989)* (2020) zwraca uwagę na kulturowe konotacje dietetyki PRL z rozwojem technologii, industrializacją i szeroko pojętym modernizmem zachodnioeuropejskim, stwierdzając tam obecność tych samych trendów.

Inne publikacje skupiają się wyłącznie na socjalistycznych elementach kultury żywienia. Przekrojowo na temat kultury kulinarnej PRL, a także powiązań między jedzeniem z polityką, pisała Monika Milewska w monografii *Ślepa kuchnia. Jedzenie i ideologia w PRL* (2021). Badaczka opisała, jak propaganda władz przekonywała społeczeństwo do odgórnie ustalonych zasad dietetycznych, dań, pór posiłków, a nawet rozplanowania urządzeń w domowej kuchni. Żywnienie było dla państwa kluczowym elementem kultury, a władze wiedziały, że „kontrola talerzy” może realnie ułatwić inżynierię społeczną. Poszczególne elementy kultury kulinarnej PRL zostały również dobrze zbadane. Tadeusz Czekalski w artykule *Przedsiębiorstwa żywienia zbiorowego w realiach PRL: model żywienia zbiorowego w warunkach przyspieszonej modernizacji i jego realizacja* (2011) opisał zakłady żywienia zbiorowego. Problematyką reglamentacji handlu i tzw. kartek, czyli bonów towarowych, będących odpowiedzią władz na niedobór produktów spożywczych na centralnie zarządzanym rynku, zajmowali się Andrzej Zawistowski w książce *Bilety do sklepu. Handel reglamentowany w PRL* (2017) oraz Jacek Kurczewski w publikacji *Umowa o kartki* (2004). Znany elementem kultury były także kolejki po żywność i inne specyficzne dla tego okresu problemy

związane z konsumpcją dóbr, które zanalizowała Małgorzata Mazurek w książce *Spółeczeństwo kolejki. O doświadczeniach niedoboru 1945–1989* (2010). Badano także nielegalny handel i szmuglowanie towarów przez granice państwa – najbardziej znaną pozycją traktującą o tym elemencie kultury PRL jest *Tylnymi drzwiami. Czarny rynek w Polsce 1944–1989* Jerzego Kochanowskiego (2010).

Po wnikliwej analizie dwóch najpopularniejszych czasopism kobiecych z okresu lat siedemdziesiątych stwierdzam, że – podobnie jak w przypadku astronautów amerykańskich – społeczeństwo polskie poprzez media było poddawane (oprócz socjalistycznej) propagandzie futurystyki – ideały postępu, technologizacji i utopijne wizje przyszłości przekazywano w poradach żywieniowych, w wypowiedziach ekspertów i reklamach prasowych. Jest to interesujący temat badawczy, który może uzupełnić i wzbogacić dotychczasowe postrzeganie kultury kulinarnej PRL.

Metodologia

Za podstawowy materiał badawczy posłużyły mi dwa najpopularniejsze czasopisma kobiece z PRL: „Przyjaciółka” oraz „Kobieta i Życie”, a także najbardziej znana książka kucharska z tego okresu – *Kuchnia Polska* pod redakcją prof. Stanisława Bergera (wydanie z roku 1977).

Badanie miało dwa etapy: zbierania danych oraz ich analizy. Zbieranie danych polegało na odszukaniu w poszczególnych numerach czasopism treści traktujących o szeroko pojętej problematyce żywienia. Były to zatem artykuły prasowe i publicystyczne na temat rynku żywności, opisy konkretnych produktów spożywczych, jadłospisy, przepisy kulinarne wraz z opisami, porady dietetyczne, listy do redakcji z odpowiedziami ekspertów (dietetyków, lekarzy, kosmetyczki), a nawet reklamy, a więc wszystkie treści, które w bezpośredni lub pośredni sposób dotyczyły jedzenia. W czasopiśmie „Przyjaciółka” stałym działem kulinarnym był „Dla każdego coś dobrego”, gdzie znajdowała się sekcja „Przepisy”, natomiast w „Kobiecie i Życiu” był to dział „Nasza Kuchnia” pod redakcją Jadwigi Kłossowskiej, gdzie oprócz receptur zamieszczano porady dietetyczne, opisy właściwości warzyw, ryb i tabele wartości odżywczych. W czasopismach porady dietetyczne odnaleźć można było także w działach poradniczych, gdzie czytelniczki nadsyłały swoje pytania, aby następnie przeczytać opublikowane listy z odpowiedzią odpowiedniego eksperta. Aby uchwycić pełen kontekst problematyki żywienia w PRL, uwzględniłam także treści z innych działów, artykuły publicystyczne, felietony, reklamy – w sumie ponad 3000 artykułów prasowych związanych z tematem jedzenia. Zebrane dane zostały skatalogowane w postaci skanów uszeregowanych chronologicznie w dwudziestu zeszytach, z których każdy odpowiadał kolejnemu rocznikowi danego czasopisma (dziesięć roczników „Przyjaciółki”: 1970–1979 oraz dziesięć roczników „Kobiety i Życia”: 1970–1979). Analizie poddane zostały wszystkie numery obu tygodników z lat 1970–1979: 522 numery „Przyjaciółki” oraz 522 numery „Kobiety i Życia”³ – w sumie 1044 numery czasopism.

3 Liczba numerów zależała od liczby tygodni w danym roku kalendarzowym i wynosiła zwykle 52 lub 53.

Analiza danych polegała na kodowaniu fragmentów zebranych danych kodem głównym „futuryzm” oraz subkodami. Subkody powstały wtórnie jako efekt szerszej zakrojonej analizy⁴. Interesowały mnie także treści w bezpośredni sposób przeczące idei futuryzmu – na przykład traktujące o wyższości natury nad technologią. Te również zostały uwzględnione w analizie, aby uchwycić proporcję między nimi a tymi potwierdzającymi tezę. Ideologia futuryzmu była przeze mnie traktowana jako dyskurs – badanie miało na celu ujawnić ukryte „między wierszami” tekstów wyznawane przez autorów i autorki wartości, normatywne wzory kultury oraz cnoty, które były istotne dla publicystów i ekspertów, a także aparatu państwowego, sprawującego pieczę nad prasą lat siedemdziesiątych.

Subkodami, które narodziły się w procesie analizy były:

- 1) żywność funkcjonalna – kodem oznaczałam fragmenty opisujące wzbogacane przemysłowo produkty spożywcze, w tym płody rolne, gdzie opisywano w pozytywnym sensie żywność funkcjonalną, wzbogacaną, wysokoprzetworzoną;
- 2) podbój natury przez technologię – kodem oznaczałam fragmenty, w których gloryfikowano przemysł i technologię z jednoczesną dyskredytacją przyrody i procesów naturalnych;
- 3) żywieniowe science-fiction – kodem oznaczałam wizje nowoczesnej przyszłości opisywane na łamach prasy;
- 4) historycyzm – kod ten określał fragmenty sugerujące, że ludzkość dąży do ściśle ustalonej, technokratycznej przyszłości;
- 5) dewaluacja tradycji – kod ten określał fragmenty, w których redakcja namawiała do używania produktów przetworzonych w miejsce tych tradycyjnych;
- 6) zaprzeczenie futuryzmu – kod ten pojawiał się, gdy treść i dyskurs artykułu zdradzały nieufność wobec nowych technologii bądź je krytkowały.

Badania dyskursu zorientowane są, mówiąc za Teunem A. van Dijkem (1997), wokół mowy i tekstu, osadzonych w kontekście. Analiza dyskursu dla przedstawicieli socjologii rozumiejącej ma na celu odkodowanie procesów poznania i wyjaśniania świata przez aktorów społecznych i koncentruje się na społecznej roli języka (Horolets, 2008). Metoda ta służy wyciągnięciu nieoczywistych wniosków z mowy lub tekstu. Za jej pomocą badacz analizuje nie tylko bezpośredni komunikat, czyli treść przekazu, ale także przekaz „alternatywny”, ukryty między wierszami (Sasińska-Klas, 2014). Komunikaty są zatem rozumiane w świetle całego społecznego kontekstu, w którym są tworzone, włączając w to dominujące ideologie, opinie, wierzenia, moment historyczny, autorów i twórców treści, a także sytuację polityczną. Metoda pozwala nie tylko na odczytywanie bezpośrednich komunikatów z treści porad dietetycznych, ale także na odnajdywanie idei kryjących się za nimi. W tym paradygmacie działania społeczne są podejmowane w dyskursie i poprzez dyskurs, a rzeczywistość społeczna konstruowana jest w procesie komunikacji. Teksty pisane lub przekazy telewizyjne poprzez swój dyskurs i towarzyszące mu ideologie mogą realnie wpływać na swoich odbiorców: kreować i reprodukować pewne idee i ideologie obecne w społeczeństwie (van Dijk, 2000). Oznacza to, że jeżeli w dyskursie

4 Artykuł ten powstał w ramach badań do pracy doktorskiej, dotyczącej szeroko pojętej ideologii wysokiego modernizmu. Koncentruję się w nim tylko na jednym jej aspekcie – futuryzmie.

porady żywieniowej z PRL odnaleźć można fascynację futurystycznym – charakterystyczne wówczas dla państw tzw. cywilizacji zachodniej – to możemy mówić o tym, że polska kultura kulinarna lat siedemdziesiątych podlegała globalnym trendom.

Wyniki badania empirycznego

W tej części przybliżę fragmenty tekstów o tematyce żywieniowej z lat siedemdziesiątych, w których dominowała ideologia futurystycznego. Jego podstawowymi przejawami dyskursywnymi w analizowanych tekstach okazały się:

- 1) **gloryfikacja przyszłości**, która wyrażała się przede wszystkim w a) snuciu utopijnych wizji całkowicie przekształconej przez człowieka rzeczywistości – pól uprawnych, świata przyrody, ale także ciała ludzkiego (człowiek miał się stać organizmem „technotroficznym”) oraz b) dewaluacji przeszłości (tradycji) i gloryfikacji przyszłości (rozwoju technologicznego), co jest bardzo typowe dla dyskursów nowoczesności, na co wskazywał James C. Scott, twierdząc, że tradycyjne żywienie reprezentuje przeszłość (obskurantyzm, przesąd i religię), a dietetyka reprezentuje przyszłość (postęp, racjonalność, naukę) (Scott, 1998, 253);
- 2) **historycyzm** – wiara w liniowy postęp ludzkości, a) przeświadczenie, że nowoczesność i technologizacja są nieuniknione oraz b) uwielbienie dla produkcji masowej;
- 3) **podbój natury przez technologię**, który wyrażał się poprzez a) licznie występujące reklamy „ulepszonej” przez przemysł spożywczy żywności funkcjonalnej (modyfikowanej), b) wiarę w wyższość żywności przetworzonej nad naturalną, c) tworzenie dychotomii pomiędzy naturą i technologią.

Żywieniowe science-fiction: technologia ratunkiem dla ludzkości

Popularnym tematem artykułów prasowych w latach siedemdziesiątych były utopijne wizje przyszłości. Obejmowały przekonanie o rychłym nadejściu czasów charakteryzujących się nieograniczonym rozwojem ludzkiej cywilizacji. W związku z tymi przewidywaniami publikowano nowiny technologiczne z innych państw, mające świadczyć o postępującej ewolucji. Wizje snute przez ekspertów „Przyjaciółki” i „Kobiety i Życia” dotyczyły momentu w historii ludzkości, kiedy postęp będzie tak dalece posunięty, że człowiek utraci zupełnie swą naturalną stronę i sam stanie się produktem technologicznym. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj artykuł z „Przyjaciółki” pod tytułem *Szynka... z nafty*, opublikowany w 1974 roku.

Dyskurs całego artykułu zdradzał silne przeświadczenie o tym, że ludzkość osiągnęła taką wiedzę na temat funkcjonowania organizmu ludzkiego, że byłaby w stanie tworzyć żywność lepiej niż natura. Z artykułu wynikało, że niedaleka przyszłość przyniesie kres udręce życia w niedoskonałym świecie naturalnym i pozwoli egzystować w bardziej odpowiednim dla człowieka środowisku – racjonalnie skonstruowanej cywilizacji, opartej na technologiach, w której miało nie być chorób, otyłości ani niedoborów, gdyż to człowiek, a nie ziemia, będzie wytwarzał żywność:

Nie będzie więc grubasów, skończy się otluszczenie serca i wątroby oraz podobne dolegliwości. Nietrudno przecież będzie preparować specjalne racje dietetyczne, składające się z tak dobrych składników, aby chroniły organizm przed ujemnymi skutkami (Jaworski, *Szynka... z nafty*, 14.04.1974).

W artykule podano liczne przykłady istniejącego pożywienia technologicznego produkowanego za granicą. Były to tłuszcze z olejów parafinowych jadane w okresie II wojny światowej, syntetyczne witaminy, syntetyczne mięso produkowane w USA czy sztuczny kawior produkowany w Związku Radzieckim, którego podobno „nie można odróżnić w smaku od prawdziwego” (Jaworski, *Szynka... z nafty*, 14.04.1974). Zdaniem autora pozostawało jedynie zastąpić taką żywnością codzienne pożywienie. W artykule pojawiła się wizja będąca odwrotnością mitu arkadyjskiego. Przyroda w tym paradygmacie nie służyła człowiekowi, lecz była dla niego zagrożeniem – i odwrotnie – człowiek był zagrożeniem dla przyrody. Jaworski pisze, że wprowadzenie „wielkoprzemysłowej produkcji syntetycznego pożywienia” stanie się koniecznością, gdy człowieka po raz kolejny nawiedzi widmo głodu związane z niewydajnością plonów ziemi. Wraz z daleko idącym rozwojem cywilizacyjnym miałyby się skończyć nie tylko udręka człowieka, ale także udręka natury. Lasy i pola byłyby w końcu wolne od ludzkiej działalności. Miało dojść do całkowitej separacji cywilizacji od przyrody i te dwa byty funkcjonowałyby obok siebie na planecie, nie przeszkadzając jeden drugiemu:

Tak odżywiający się człowiek – jak przewidują niektórzy uczeni – będzie mógł z powrotem zamienić pola uprawne w łąki i lasy, uwolnić hodowane dziś na ubój zwierzęta i przywrócić zakłóconą przez siebie harmonię w przyrodzie (Jaworski, *Szynka... z nafty*, 14.04.1974).

Artykuł zakończyła wizja przyszłości, będąca prawdziwym żywnościowym science fiction: „Kto więc wie, czy nasze wnuki nie będą kręcić tortów z piasku, zdobić je parafinowymi kremami i owocami z plastyku [sic!]” (Jaworski, *Szynka... z nafty*, 14.04.1974). Tego typu wizje zdawały się nie być dla redakcji przerażające, cechowała je ciekawość i optymizm co do przyszłych zdobyczy cywilizacyjnych.

Inna wizja przyszłości opisana została na łamach „Przyjaciółki” w połowie lat siedemdziesiątych w artykule *Nasza codzienność w 2000 roku*. Ekspert Aleksandra Lubacka, technolog z Kaliskich Zakładów Koncentratów Spożywczych, przewidywała, że dzięki nowatorskim rozwiązaniom technologicznym przygotowanie obiadu na początku XXI wieku nie będzie zajmowało więcej niż 15 minut i będzie tak proste, że zrobić go będzie mogło nawet dziecko. Miało się tak stać z racji powszechnej dostępności dań gotowych, mrożonych lub pakowanych, które wystarczyło podgrzać, aby mieć przed sobą pełnowartościowy posiłek. Ekspertka wieszczyła również o nowych produktach mających zastąpić mięso:

Naukowcy już prowadzą badania nad przetworzeniem ziarna bawełny, rzepaku oraz białek rybnych i innych nie wykorzystanych [sic!] dotąd źródeł protein w celu nadania im formy i smaku bardziej przypominającej tradycyjne artykuły żywnościowe, przede wszystkim mięso (*Nasza codzienność*, 20.07.1975).

Redakcja zaś podzieliła się z ekspertką marzeniem, żeby w roku 2000 powstały także roboty, które „za pociśnięciem guziczka same sprzątną mieszkanie i upieką ciasto” (*Nasza codzienność w 2000 roku*, 20.07.1975). Taki obrót spraw miał wyzwolić kobiety z opresji obowiązków związanych z żywieniem rodziny. Wizje przyszłej nowoczesności w czasach PRL malowano w pozytywnych barwach.

Zastępowanie mięsa innymi rodzajami białka było kolejną popularną futurystyczną wizją. Naukowcy alarmowali, że ludzkość i zwierzęta hodowlane znajdują się w momencie przełomowym, gdy nie wiadomo, dla kogo w najbliższych czasach wystarczy żywności: „Zwierzęta, spożywając ogromne ilości zboża, zaczynają »zjadać« ludzi. Toteż walkę o żywność można by opatrzyć hasłem: kto kogo zje?” – pisała redakcja „Przyjaciółki” w 1976 roku (Wygoda, *Świat walczy o żywność*, 9.05.1976). Aby nie dopuścić do tragedii, naukowcy mieli pracować nad alternatywnymi źródłami białka. Dzięki nim przyszłość jawiła się optymistycznie: „Przewiduje się, że za 10 lat ze względu na wymogi gospodarki, wyroby imitujące mięso stanowiąc będą ważny składnik pożywienia ludzi” (Wygoda, *Świat walczy o żywność*, 9.05.1976). Nauka i postęp techniczny po raz kolejny przedstawiano jako szansę na uratowanie ludzkości przed głodem i zagładą, o czym świadczy ten cytat z „Kobiety i Życia”:

Jeśli uda się wyhodować nowe odmiany roślin, zwiększyć wydajność z hektara i hodowlę, wykorzystać bogactwo mórz i oceanów i jeśli na wszystkie naukowe nowości nie zabraknie pieniędzy, energii i ochoty, to może widmo głodu przestanie krążyć po naszej planecie (Wróblewska, *Popiół i chleb*, 19.03.1978).

Mimo że wówczas w Polsce, na co zwracali uwagę eksperci, głodu nie było, nowinki technologiczne miały pomóc rozwiązać inne problemy codzienności. W artykule „Kobiety i Życia” ekspertka Agnieszka Wróblewska twierdziła, że przez zwiększone zainteresowanie racjonalnym żywieniem oraz zmniejszoną ochotę Polaków na ciężką pracę fizyczną na roli i w fabrykach żywności może nie wystarczyć. Ekspertka odwoływała się do nowych możliwości płynących z rozwoju nauki: „Zerkamy więc z nadzieją na naukę, że znajdzie sposób na szybsze, tańsze i łatwiejsze mnożenie żywności” (Wróblewska, *Popiół i chleb*, 19.03.1978). Odejście od zacofanych tradycji, mozolnego gotowania i korzystania z przepisów kulinarnych miało, zdaniem redakcji, wyzwolić kobiety z ich tradycyjnych ról: „To zabrzmiało jak paradoks, ale gdy przepisy nie będą już nam potrzebne, my kobiety będziemy miały »kuchnię z głowy«. Ta era powoli nadchodzi. Zaczęły ją m.in. »panierowane kostki rybne«, które... nie wymagają przepisów [sic!]” (*Mini książka kucharska RYBY: „Błyskawiczne” makrele*, 16.04.1972). Postęp techniczny widziany był jako nadzieja na równouprawnienie i zmianę kultury. Korzyści miały wiązać się także z rozpowszechnieniem GMO i nowatorskich sposobów uprawy roślin. Modyfikacje genetyczne miały umożliwić szybsze przyrządzanie dań z warzyw i owoców, a tym samym uwolnić gospodynie domowe od spędzania długich godzin w kuchni. Temat ten poruszono w 1974 roku w „Przyjaciółce”, w wywiadzie z prof. dr. Szczepanem Pieniążkiem z Instytut Sadownictwa:

[redakcja] – Nie zaprzeczy chyba Pan Profesor, że przyrządzanie posiłków z warzyw i owoców pochłania dużo czasu?

[prof. Pieniążek] – Oczywiście, kobiety pracujące zawodowo nie mogą tyle czasu spędzać w kuchni co niegdysiejsze panie domu. Nauka więc musi wyhodować takie odmiany warzyw i owoców, a technika tak je przetworzyć, aby potrawy można było zrobić szybko i łatwo (Pietroń, *Jabłka jak chleb*, 17.11.1974).

Dewaluacja tradycji

Redakcja „Przyjaciółki” w artykule *Nowoczesne zupy* z 1972 roku twierdziła, że z koncentratu można było uzyskać zupę, „często o wiele lepszą od tych długo, pracowicie i staroświecko pichconych” (*Nowoczesne zupy*, 26.03.1972). Redakcje zwracały uwagę na fakt, że Polacy spożywali za mało zup z koncentratów w stosunku do państw zachodnich – NRD, RFN, Francji, Austrii (*Błyskawiczne zupy*, 13.01.1974). Porównanie z zagranicą w tamtych czasach było ważnym argumentem – sugerowano, że Polacy powinni dążyć do standardów przyjętych w bardziej nowoczesnych i rozwiniętych technologicznie krajach: „Musimy mieć nowoczesność po to, aby nie czuć się kopciuszkiem wobec świata” – pisała publicystka „Kobiety i Życia” w 1976 roku (Wróblewska, *Mleko bez kożuszka*, 23.05.1976). W cytacie z wyżej wspomnianego artykułu „Przyjaciółki” zauważyć można także negatywny stosunek do „wstecznych” tradycji przeszłości, wiążących się z ciężką pracą w kuchni:

Gotowanie zup na kościach i włoszczyźnie należy za granicą do przeszłości. Kupuje się gotowe, w torebkach lub puszkach, i stosuje nie tylko na kempingu, przy specjalnych okazjach (remont mieszkania), czy w kawalerskim gospodarstwie, ale stale, w normalnym żywieniu rodziny. Także restauracje przygotowują zupy z koncentratów (*Błyskawiczne zupy*, 13.01.1974).

Tradycyjne gotowanie przedstawiano jako bezwartościowe. W niektórych tekstach stawalo się wręcz kpina, tak jak w opublikowanym w 1973 roku w „Kobiecie i Życiu” artykule *Coś szybkiego dla małego*. Dziennikarki Maria Mankiewicz i Jadwiga Kłossowska krytykowały przywiązanie do tradycyjnego żywienia niemowląt i apelowały do przemysłu o popularyzację „koncentratów”, pytając retorycznie:

Dlaczego nasz przemysł spożywczy dla dzieci tkwi w stadium niemowlęctwa? [...] Przez długie lata, niemal do chwili obecnej, byliśmy zwolennikami wyłącznie „naturalnego” żywienia dzieci, wszelkie koncentraty, przetwory traktując jako ekscentryczne nowinki [...] To nie okoliczności obiektywne, a tradycjonalizm złożył się na nasze półwiekowe niemal zapóźnienie w przetwórstwie dla dzieci (Kłossowska, Mankiewicz, *Coś szybkiego dla małego*, 9.09.1973).

Dziennikarki twierdziły, że w innych, bardziej nowoczesnych krajach problem mozolnego karmienia milionów małych dzieci został efektywnie rozwiązany za pomocą powszechnych tam produktów instant. „A my nadal spędzamy miliony godzin na mieszaniu manny kaszki” – prześmiewczo stwierdzały Kłossowska i Mankiewicz, krytykując realia codzienności (Kłossowska, Mankiewicz, *Coś szybkiego dla małego*, 9.09.1973). „Przyjaciółka” w podobny sposób upominała swoje czytelniczki. W 1972 roku w dziale „Nowinki” pisano:

U nas wciąż jeszcze matki poświęcają wiele czasu na przygotowywanie posiłków dla niemowląt i małych dzieci, bo *nie wiedzą*, że zdrowe i smaczne przeciery dla dzieci i inne dania może dla nich zrobić *wyspecjalizowany przemysł* [kursywy – A.W.] (*Nowinki*, 9.07.1972).

Jak wynika z dyskursu prasy lat siedemdziesiątych, w powszechnej świadomości narodowej tradycja była wartością. Dlatego wysiłki redakcji często skupiały się na zmianie paradygmatu kulturowego. Na wszelkie sposoby eksperci i publicyści próbowali oswoić opinię publiczną z wynalazkami ekspansywnej technologii, bagatelizując obawy czytelników, na przykład przed chemikaliami. Profesor dr Szczepan Pieniążek z Instytutu Sadownictwa nazwał społeczne obawy przed pryskaniem drzew owocowych środkami ochrony roślin „przewrażliwieniem”. Warto tu zwrócić uwagę na argument *ad absurdum* zastosowany przez eksperta w wywiadzie z 1974 roku opublikowanym na łamach „Przyjaciółki”:

[redakcja] – A więc znów uciekanie się do pomocy chemii, która – w przekonaniu przeciętnego zjadacza owoców – truje...

[prof. Pieniążek] – Tak, istnieje przewrażliwienie na tym punkcie. Lecz przecież woda również jest środkiem chemicznym, a mimo to myć się nie przestaniemy (Pietroń, *Jabłka jak chleb*, 17.11.1974).

Historycyzm: liniowy rozwój ludzkości w stronę nowoczesności

Z badanego przeze mnie dyskursu wyłania się przeświadczenie ówczesnych o liniowym postępie ludzkości. „Nowoczesność” i „przyszłość” były odgórnie zdefiniowanymi pojęciami, a cywilizacja miała dążyć do ustalonego celu. Świat przyszłości rysował się jako bardziej ucywilizowany i przekształcony przez człowieka, a mniej „naturalny”. Świadczyły o tym liczne artykuły o rozwiązaniach wprowadzanych w zakładach przemysłu spożywczego. Podpis pod zdjęciem nowo utworzonego zakładu produkującego wędliny, zamieszczonym w 1974 roku w „Kobiecie i Życiu”, głosił: „Czystość i maksimum automatyzacji – to jest właśnie nowoczesność” (Wróblewska, *Tam gdzie pieprz pachnie*, 15.09.1974). Nowoczesność ta traktowana była jak swego rodzaju obligacja – zobowiązywała rządy państw, zakłady pracy, obywateli i obywatelki, a nawet matki karmiące do korzystania z najnowszych rozwiązań. Przemysł spożywczy oferował sztuczne zastępniki mleka kobiecego, argumentując to „duchem czasów”. Kobiety zaś, jeśli chciały gotować, zobowiązane były do używania ułatwiających pracę cudów techniki – robotów kuchennych. Wierzano, że są one skuteczniejsze od najlepszej gospodyni: „Można śmiało powiedzieć, że roboty te obsługiwane ściśle według załączonej dokładnej instrukcji, zastępują najsprawniej i nieustrudzenie działającą gospozię” (*Gospodarować łatwiej, lepiej, nowocześniej*, 29.07.1973). Redakcje zachęcały rodziny do unowocześniania gospodarstw i nie kryły radości, gdy pojawiały się doniesienia o postępującej automatyzacji w polskich domach: „Nowość, która szczególnie nas cieszy, stanowią listy »techniczne«, dotyczące urządzeń mechanicznych w domu. Świadczą one o tym, że unowocześniacie Wasze gospodarstwa” (Gumowska, *Dla każdego coś dobrego*, 25.03.1973).

Produkty przetworzone zwykły być nazywane przez redakcje czasopism kobiecych „rewolucją”. „Kobieta i Życie” w 1976 roku namawiała do przewrotu i wprowadzenia nowych rozwiązań w różnych gałęziach przemysłu: „W skupie, w transporcie, w handlu musi następować rewolucja [...]” (Wróblewska, *Mleko bez kożuszka*, 23.05.1976). „Przyjaciółka” w 1973 roku entuzjastycznie informowała o możliwości zakupu nowych wynalazków polskiego przemysłu spożywczego:

Prawdziwą rewolucją można nazwać to, co zrobiono w dziedzinie produkcji nowych koncentratów, jednodaniowych konserw, przetworów owocowo-warzywnych, mrożonek, przypraw, gotowych dodatków do drugich dań i sałatek, a także półproduktów garmazeryjnych (Jędrych, *Wczoraj na targach – jutro na półkach*, 11.11.1973).

„Rewolucja” miała swoje konsekwencje – niższą jakość żywności niż ta, którą oferowały zakłady rzemieślnicze. Redakcje przekonywały więc ludzi do pogodzenia się z realiami produkcji masowej. W artykule „Kobiety i Życia” pt. *Do sklepu naszych marzeń* z 1975 roku publicystka Agnieszka Wróblewska wysuwała popularny wówczas argument, że w nowoczesnych czasach nawet najlepszy rzemieślnik nie byłby w stanie wyprodukować ilości jedzenia wystarczającej do wyżywienia populacji:

Ludzie mówią nieraz – dawniej nie było wielkich przetwórni, rzemieślnicy dawali sobie radę. Tak, tylko że siłami rzemiosła można przetworzyć znacznie mniejsze ilości przy znacznie większym udziale ludzi. W nowoczesnym państwie taki system nie zdaje egzaminu (Wróblewska, *Do sklepu naszych marzeń*, 23.11.1975).

Kompromis polegający na spadku jakości przy jednoczesnym zwiększeniu ilości produkcji był postrzegany jako rzecz nieunikniona. W 1978 roku Wróblewska wieszczyła o nadchodzącym już „za kilkanaście lat” kryzysie związanym z niedostateczną produkcją warzyw i owoców, który mogło zażegnać jedynie szybkie wprowadzenie automatyzacji na szeroką skalę (Wróblewska, *Popiół i chleb*, 19.03.1978). Jej wypowiedzi pokazują, jak w tamtych czasach traktowano nowoczesność – nie jako wybór, lecz konieczność, co ilustruje wypowiedź z roku 1974:

Od wielkiego przemysłu przetwórczego nie ma odwrotu i nie ma co wzdychać do rzemieślniczych kiełbasek, raczej musimy wzdychać do większej masówki. Przyjdzie czas i na to, żeby pogrymasić nad jakością (Wróblewska, *Tam gdzie pieprz pachnie*, 15.09.1974).

Podobnie pisała w 1975 roku Maria Mankiewicz, która zgodnie z obowiązującym paradygmatem przyznała, że od nowoczesności „nie ma ucieczki”:

Stare piekarnie wykruszają się, małe, prywatne piekarenki, które według powszechnej opinii, produkują najlepsze pieczywo, likwidowaliśmy upojeni gigantomanią. Czy technika zabija smak chleba? Automatyzacja czy pośpiech ponoszą winę za chleb bez aromatu, nie dopieczony [sic]? [...] Z gigantami trzeba się pogodzić. Od gigantów nie ma ucieczki (Mankiewicz, *Chleba nam nie brak*, 29.06.1975).

Argumentów o nieuchronności postępu używano także przy uzasadnianiu ogromnych wydatków państwa. „Nowoczesność musi kosztować” – tak publicystka Wróblewska skwitowała w 1976 roku wydanie przez państwo miliarda złotych na nowoczesny zakład mleczarski, produkujący homogenizowane, tworzone przy użyciu nowoczesnej technologii „mleko bez kożuszka” (*Mleko bez kożuszka*, 23.05.1976). Powstawanie licznych plastikowych, „niezniszczalnych” odpadów z mleczarni, które zanieczyszczały planetę, również zostało uznane za wyższą konieczność: „Ale trudno – cywilizacja zna swoje paradoksy, chociaż nie potrafi skutecznie z nimi walczyć” – skomentowała problem dziennikarka (Wróblewska, *Mleko bez kożuszka*, 23.05.1976). Ta sama publicystka kilka miesięcy później pisała, że kryzys gospodarczy roku 1976, „biurokratyczne bariery, schematyczne zasady [...] to niezbędny warunek postępu” (Wróblewska, *Gdyby nam się chciało chcieć*, 24.10.1976). Problemy ekonomiczne, z którymi borykała się wówczas Polska Ludowa, miały być, jej zdaniem, wynikiem położenia geograficznego (Polska nieposiadająca bogactw naturalnych nie była „rozpieszczana przez naturę”), co miało jednak swoje plusy, gdyż to w takich regionach ludzie mieli „krześć z siebie więcej pomysłu i energii” (Wróblewska, *Gdyby nam się chciało chcieć*, 24.10.1976), co z kolei miało skutkować większym rozwojem technologicznym.

Podbój natury przez technologię

Kolejnym elementem futurystyki był podbój natury przez technologię. Z dyskursu rysuje się wyraźna dychotomia pomiędzy tym, co należy do świata natury, a technologią, która uznawana jest za bardziej „naturalną” dla ludzkości. Świadczyła o tym reklamowana na łamach prasy i książek kucharskich **żywność funkcjonalna**. Tekst wstępu do *Kuchni Polskiej* zdradzał ówczesne zachłyśnięcie się możliwościami człowieka do przekształcania świata natury. Jego treść dotyczyła głównie reklamowania osiągnięć współczesnej technologii, która pozwalała na manipulowanie zawartością składników odżywczych w warzywach, owocach i produktach przemysłu spożywczego. Jak sugerowali autorzy, natura nie wyposażała warzyw, owoców i zbóż w wystarczającą ilość niezbędnych substancji, wymaganych do prawidłowego wyżywienia populacji. Odpowiedzią na ten niedostatek miała być ludzka technologia, umożliwiająca ulepszanie jej wytworów zgodnie z bieżącymi potrzebami, „utrwalając lub nawet poprawiając pierwotną wartość odżywczą produktów naturalnych” (Berger, 1977: 8–9). Odbywało się to poprzez sztuczne wzbogacanie ich witaminami i składnikami mineralnymi. Sukcesy technologiczne były istotnym elementem propagandy PRL, o czym świadczy poniższy tekst, zachwalający najnowsze osiągnięcia nauki:

Dzięki wykorzystaniu osiągnięć biologii można nawet kilkakrotnie zwiększyć wartość witaminową niektórych produktów zwierzęcych i roślinnych [...] Udało się już poważnie podnieść zawartość witamin A (w postaci prowitaminy) i C w pomidorach, marchwi, szpinaku, dyni, itp. (Berger, 1977: 8).

Stanisław Berger twierdził, że jednym z czynników stwarzających problemy w racjonalnym wyżywieniu populacji był sezonowy charakter produkcji warzyw i owoców. Te, jego zdaniem, jedynie

w trakcie trwania krótkiego sezonu wegetacyjnego miały wystarczającą dla człowieka zawartość składników odżywczych. W innych porach roku, ze względu na warunki przechowywania, była ona zbyt niska. Ponadto część roślin zimą i wiosną była zupełnie niedostępna. Przemysł spożywczy, zobligowany „naprawić” tę sytuację, miał ulepszać warunki przechowywania produktów poza sezonem – oferując konserwy, odżywki i mrożonki, a także wzbogacać jedzenie witaminami i minerałami, tworząc nowoczesną żywność funkcjonalną. Osiągnięcia technologiczne przemysłu i zwiększona jego rola w codziennym odżywianiu się człowieka były zachwalane i propagowane z optymizmem. Jak czytamy:

Szczególną rolę spełnia przemysł spożywczy, utrwalając lub *nawet poprawiając* pierwotną wartość odżywczą produktów naturalnych, wyrównując niedobory pokarmowe przez dobranie właściwego surowca oraz wzbogacanie niektórych produktów żywnościowych (na przykład przez dodawanie witamin, składników mineralnych, aminokwasów), wreszcie podejmując produkcję nowych środków żywności (Berger, 1977: 8–9).

Wiara w potęgę ludzkich technologii była tak zaawansowana, że eksperci starali się przekonać czytelników o wyższości żywności produkowanej przemysłowo nad jej naturalnymi odpowiednikami. W związku z tym artykuły prasowe i porady dietetyków często informowały o najnowszych osiągnięciach przemysłu. W „Przyjaciółce” był nawet stały dział poświęcony temu zagadnieniu, nazwany „Nowinki”. W artykule z 1972 roku zatytułowanym *Nowy produkt* czasopismo informowało o wprowadzeniu na rynek makaronu wzbogacanego:

Nowy produkt przemysłu zbożowo-młynarskiego: makaron wzbogacony [...] Łatwy sposób przyrządzania, wysokie wartości odżywcze, przystępna cena. Produkt z dodatkiem – drożdży, mleka w proszku, olejowego koncentratu karotenu (wit. A). Dzięki tym składnikom makarony wzbogacone mają zwiększoną ilość białka, witamin grupy B oraz składników mineralnych: wapnia, fosforu i żelaza (*Nowy produkt*, 8.10.1972).

Dodatek składników przetworzonych, takich jak mleko w proszku i olejowy koncentrat karotenu, był przedstawiany jako mający pozytywne działanie na organizm. Ubogi w witaminy makaron z oczyszczonego ziarna był wzbogacany o witaminy z grupy B, utracone podczas produkcji. Redakcyjny „dietetyk” „Kobiety i Życia” w roku 1972 polecał nowoczesne, wzbogacane pieczywo opracowane przez Instytut Żywnienia i Żywności. Aby zwiększyć w nim zawartość białka, wapnia i witamin z grupy B, tak jak w przypadku opisanego makaronu, dodawano do niego mleko w proszku i drożdże (*Rady i porady: Dietetyka*, 20.08.1972). Innymi przykładami żywności funkcjonalnej reklamowanymi w prasie były: witaminizowana margaryna, twarożki „czyste biologicznie”, sucharki i herbatniki wzbogacane witaminami z grupy B i żelazem (Kłossowska, Mankiewicz, *Coś szybkiego dla małego*, 9.09.1973), a także witaminizowany kwas chlebowy (Gumowska, *Pić pić!*, 11.06.1972). Do opisu produktów przetworzonych używano nazw sugerujących ulepszenie ich poprzez technologię: purée ziemniaczane w proszku zostało określone przez redakcję „Kobiety i Życia” mianem „ziemniaków uszlachetnionych” (*Ziemniaki uszlachetnione*, 6.04.1975). W dziale „Nowinki” z „Przyjaciółki” pojawiały

się doniesienia z ZSRR na temat powstania sztucznego kawioru – lepszego niż naturalny. Jak twierdziła redakcja: „[j]est on nie tylko równie smaczny jak kawior prawdziwy, ale ma identyczny wygląd, a jego wartość odżywcza jest nawet wyższa” (*Nowinki*, 23.08.1970).

Rysunek 1. Przetworzone ziemniaki określano jako „uszlachetnione”



Źródło: *Ziemniaki uszlachetnione*, 6.04.1975.

Przykładem udoskonalania natury były pierwsze suplementy diety wprowadzane na rynek polski w tamtym okresie. O panującej w dyskursie wierze w wyższość ludzkich technologii nad naturą świadczyło użyte kilkakrotnie na łamach „Przyjaciółki” porównanie produktu naturalnego (papryki lub natki pietruszki) do istniejącego na rynku suplementu diety „Vitalar”:

Dziś chyba każda gospodyni wie, że papryka – to samo zdrowie, „żywy *vitalar*”! Zawiera bowiem komplet witamin i składników mineralnych (*Przepisy: smakołyki z papryki*, 3.09.1972).

Niektóre [zieleniny – przyp. A.W.], na przykład natka pietruszki, są *nieomal* żywym „Vitaralem”, gdyż zawierają komplet witamin, soli mineralnych oraz przeróżne enzymy [...] [kursywy – A.W.] (Gumowska, *Przepisy: Zielono mi...*, 20.05.1973).

Warto zauważyć, że wtórny wobec naturalnego warzywa suplement diety w tym dyskursie stał się punktem odniesienia. Wnioskować można zatem, że technologia ludzka cieszyła się większym zaufaniem ekspertów niż produkty pochodzące z natury. Natka pietruszki była postrzegana jako mniej wartościowa niż suplement, o czym świadczy użyte w cytacie słowo „nieomal”. Entuzjazm redakcji „Przyjaciółki” w 1972 roku budziły także drażetki z czosnku Aliofil, które zachowywały „wszystkie czosnkowe skarby”, ale pozbawione były przykrego zapachu przeszkadzającego osobom w otoczeniu jedzącego. Naturalny czosnek, zdaniem redakcji, został tym samym udoskonalszony przez technologię (*Czosnek bez zapachu*, 9.04.1972). Suplementacja witamin i minerałów miała rozwiązywać problemy dnia codziennego. „Rady i Porady”, opublikowane w 1976 roku na łamach „Kobiety i Życia”, informowały o szkodliwości spożywania miękkiej wody, gdyż miało to prowadzić do wypłukiwania wapnia i innych składników mineralnych z organizmu. Z pomocą przychodziły osiągnięcia przemysłu – suplementy: „Niedobór tak zwanych elementów śladowych w wodzie daje się w dodatku bez trudu uzupełnić [...] A poza wszystkim są przecież leki i odżywki zawierające te składniki” – pisał dietetyk (*Rady i porady: Dietetyk*, 11.04.1976).

W dziale „Nowinki” w „Przyjaciółce” informowano nie tylko o wynalazkach polskich, ale również zagranicznych. W notatce prasowej z 1973 roku redakcja donosiła o stworzeniu przez Amerykanów pierwszych sztucznych jaj w plastikowej skorupce. Wyglądem, smakiem i wartością odżywczą ponoć nie różniły się one od tradycyjnych. Ich wyższość nad jajkami „od kury” polegała na tym, że nie zawierały cholesterolu. Problemem z ich rozpowszechnieniem na cały świat okazała się cena: „kury robią to jednak taniej niż chemia. Ale kto wie, co pokaże przyszłość?” (*Nowinki: sztuczne jajka*, 15.07.1973).

Maria Mankiewicz w artykule na temat odchudzania się z 1974 roku manifestowała swoje zaufanie do rozwiązań technologicznych. Autorka była zawiedziona, że w produkcji opisywanego przez nią preparatu odchudzającego – wafelków „Normex” – niedostatecznie wykorzystano ówczesne możliwości technologiczne. Twierdziła, że popularności dodałoby produktowi wzbogacenie go o różne sztucznie wytworzone smaki: „Wierzę w chemię, więc kupiłam sobie ten upragniony środek przeciwtuszowy” [kursywy – A.W.] (Mankiewicz, *Wielkie żarcie*, 14.04.1974). Największy problem z wafelkami, jej zdaniem, był taki, że „są sobą. I nie udają, że są schabem pieczonym, niczego nie pozorują, nawet tego gorszego gatunku kaszanki”, co miało pozbawiać felietonistkę „rozkoszy smakowych i omamów wzrokowych” (Mankiewicz, *Wielkie żarcie*, 14.04.1974). Zdaniem Mankiewicz ówczesna technologia pozwalała na takie rozwiązania. W tym celu przytoczyła inne udane osiągnięcie przemysłu w imitacji smaku, czyli nadanie glonom smaku befsztyka z cebulką (Mankiewicz, *Wielkie żarcie*, 14.04.1974). Artykuł w ciekawy sposób pokazywał wielkie nadzieje autorki dotyczące możliwości nowoczesności. Z dyskursu dało się odczytać leżące u podstaw tego myślenia przekonanie, że smaki oryginalne, naturalne nie mają wartości. Zarówno spragnieni nowoczesności konsumenci, jak i wspomniana felietonistka liczyli na to, że technologia ich zaskoczy. Sztuczne smaki, aromaty i „omamy wzrokowe” były wyczekiwanymi efektami starań inżynierów i naukowców.

„Magiczne” produkty odchudzające, mające powodować szybką utratę wagi, były wówczas nowością. W związku z tym opisywano je jako pożądane przez czytelniczki. Jeszcze przed pojawieniem się na rynku nowoczesnych ciastek odchudzających w „Kobiecie i Życiu” ukazał się artykuł na ich temat. Pęczniąc w żołądku, miały hamować apetyt i zastępować dwa posiłki dziennie, gdyż zawierały „potrzebne ustrojowi cenne i niezbędne witaminy” (*Jak schudnąć na słodko?*, 16.07.1972). I choć w 1972 roku były jeszcze w fazie testów, czytelniczki w listach do redakcji miały zawczasu prosić o przysłanie im ich do domu. W 1973 roku w artykule zatytułowanym *Nowości z przemysłowej kuchni* „Kobieta i Życie” opisała preparat „Minical” – odżywkę odchudzającą opracowaną w Centralnym Laboratorium Przemysłu Koncentratów Spożywczych. Zdaniem autorki – Elżbiety Wierzbickiej – zainteresowanie potencjalnych klientów tym produktem było ogromne, jeszcze zanim pojawił się w sklepach. Ekspertka nie kryła oburzenia, że, jej zdaniem, preparat zostanie zbyt późno wprowadzony do obrotu (Wierzbicka, *Nowości z przemysłowej kuchni*, 5.08.1973).

Negatywny wpływ produktów wysokoprzetworzonych na organizm nie był wówczas poruszany w mediach. O niektórych produktach mówiono jedynie, że są bezwartościowe. Na przykład w artykule z „Przyjaciółki” z 1970 roku na temat zdrowotności spożywania pełnowartościowych soków owocowych redakcja określiła popularne wśród młodzieży lemoniady i oranżady w proszku jako „prawie bezwartościowe dla zdrowia” (*Pijmy soki*, 24.05.1970). Inne produkty wysokoprzetworzone, na przykład margaryna, były regularnie polecane jako zdrowszy zamiennik masła (Kłossowska, *Łyżka dziennie*, 24.02.1974). W latach siedemdziesiątych produkowano różne rodzaje margaryn mających właściwości odchudzające lub chroniące przed dolegliwościami, na przykład sklerozą. Margaryna „Vita” reklamowana była hasłem „Vita – to długie życie” i tak zachwalana: „Kto lubi »masło z chlebem«, a nie chleb z masłem – i nie jest już dzieckiem, niech jada VITE lub NOWĄ [sic!]. Pierwsza uchroni go przed sklerozą, druga przed przytyciem” (*Vita – to długie życie*, 25.08.1974). Spożywanie innego nowoczesnego produktu przemysłu – niskokalorycznych mas tortowych – także argumentowano posiadaniem przez nie zdrowotnych właściwości. W 1975 roku „Przyjaciółka” pisała, że: „Kremy te dzięki zawartości nienasyconych kwasów tłuszczowych stanowią skuteczny środek zapobiegający arteriosklerozie – a więc również zawałom serca” (*Nietuczająca nowość*, 22.06.1975).

Kolejnym argumentem za tym, że technologia była ważna dla ekspertów lat siedemdziesiątych, było wynikające z dyskursu przeświadczenie, iż produkty przetworzone niczym nie ustępowały świeżym. Tak opisywane były nowe na rynku polskim mrożonki – warzywa i owoce – w artykule „Kobiety i Życie” z 1972 roku zatytułowanym *Mrożone witaminy*. Uważało się, że raz zamrożone produkty „mogą tak przetrwać nieograniczoną ilość czasu, nie tracąc nic ze swych wartości” [kursywy – A.W.] (*Mrożone witaminy*, 13.02.1972). Artykuł *Tak jak świeże*, opublikowany w tym samym czasopiśmie w kolejnym roku, informował o niewielkich stratach witaminy C podczas mrożenia, które miałyby wynosić „zaledwie od 20 do 30%” (*Tak jak świeże*, 28.01.1973). Często reklamowane w prasie zupy z koncentratów również uważane były za odpowiadające wartościom zup gotowanych w domach. Ekspertki redakcyjni zachęcali kobiety do korzystania z tych oszczędzających czas rozwiązań poprzez częste podkreślanie ich wysokiej jakości. „Przyjaciółka” w 1975 roku przedstawiała je następująco:

[...] [koncentraty – przyp. A.W.] produkowane są z surowców wysokiej jakości, w higienicznych warunkach, a specjalne opakowania chronią je przed szkodliwym działaniem wilgoci czy światła. Dzięki temu wartość odżywcza potraw z koncentratów jest prawie taka sama (z wyjątkiem witaminowej), jak z produktów świeżych (Zalewska, *Koncentraty w lecie*, 6.07.1975).

Wspomniany ubytek witamin miał być w prosty sposób uzupełniony – każdy talerz zupy ugotowanej z koncentratu należało posypać zieleniną: natką pietruszki, koperkiem lub młodymi liśćmi selera, które miały podwyższać zawartość składników odżywczych w daniu. „Zalety koncentratów są bezsporne, a na brak witamin jest rada” – informowała redakcja (Zalewska, *Koncentraty w lecie*, 6.07.1975).

Produkty przemysłowe uważano za lepsze i zdrowsze niż przygotowywane w domu, a nawet w prywatnych wytwórniach. Zaplecze technologiczne przemysłu masowego miało oznaczać wyjątkową sterylność i zachowanie specjalistycznych rygorów związanych z produkcją, na które nie mogły sobie pozwolić małe zakłady i gospodarstwa domowe. W „Kobiecie i Życiu” w 1974 roku pisano tak o lodach. Wytwarzane w państwowych przedsiębiorstwach miały być bezpieczniejsze od produkowanych lokalnie: „Lody pochodzące z produkcji przemysłowej są na pewno wolne od bakterii chorobotwórczych, ale te z prywatnych wytwórni mogą stać się przyczyną zatrucia, groźnych zwłaszcza dla dzieci” (*Rady i porady: Dietetyk*, 23.06.1974). Przemysł miał produkować także lepsze produkty dla niemowląt, co podkreślała redakcja „Kobiety i Życia”: „w warunkach najwyższej higieny [...] najlepsze surowce, skomplikowane procesy technologiczne, precyzyjne laboratoria, badania jakości gotowych produktów” (Kłossowska, Mankiewicz, *Coś szybkiego dla małego*, 9.09.1973). Przewidywalna i całkowicie kontrolowana przez człowieka technologia była portretowana jako bardziej godna zaufania niż nieprzewidywalna i chaotyczna natura.

Szczególne zainteresowanie redakcji budziły osiągnięcia w dziedzinie rolnictwa i hodowli. Polska masowa hodowla drobiu modyfikowanego genetycznie – brojlerów „o słabym upierzeniu, lekkim kośćcu, jak najkrótszych nóżkach” – była przedstawiana w „Przyjaciółce” jako sukces nowoczesności. Jak czytamy w artykule zatytułowanym *Kariera kurczaka*: „mięso brojlerów jest nie tylko bardzo smaczne, ale i *bardzo zdrowe*, polecane nawet dla osób, które muszą przestrzegać diety” [kursywy – A.W.] (*Kariera kurczaka*, 2.09.1973). Ponieważ hodowla była oparta na najnowszych zdobyczach technologicznych, eksperci twierdzili, że do pochodzącego z niej drobiu „należy nasza żywieniowa przyszłość” (*Kariera kurczaka*, 2.09.1973). Automatyzacja produkcji, szybkość i efektywność wzrostu zwierząt były przedstawiane jako sukces nowoczesności: „hodowlę brojlerów tak się automatyzuje, że w nowoczesnej fermie jeden człowiek potrafi obsłużyć 40000 kurcząt. Kombinaty rzeźne mają też coraz więcej urządzeń elektronicznych i zautomatyzowanych” (*Kariera kurczaka*, 2.09.1973).

Zaprzeczenie futuryzmu

Zachęty do konsumowania przetworzonej żywności i uwielbienie dla przemysłu zdecydowanie zdominowały dyskurs prasowy lat siedemdziesiątych. Niekiedy jednak pomiędzy pochwałami pojawiały się rzadkie głosy ekspertów i czytelniczek mających zgoła inne zdanie na temat rozwiązań

nowoczesności. W 1973 roku czytelniczka w liście do redakcji „Kobiety i Życia” skarżyła się, że wbrew zapewnieniom producentów „produkty przechowywane [w zamrażalniku – przyp. A.W.] przez dłuższy czas, zwłaszcza te pakowane w tekturowe pudełka, są mniej smaczne i mniej aromatyczne” (*Rady i porady*, 28.01.1973). Znana ekspertka – Irena Gumowska – twierdziła, że przemysł pozbawiał produkty spożywcze niezbędnych dla życia pierwiastków: „produkty żywnościowe, uzyskane z surowców wyhodowanych w glebie nasyconej »chemią«, nie dostarczają niezbędnych składników we właściwej proporcji” (Gumowska, *Odżywianie dla zdrowia*, 4.07.1976). W felietonie zamieszczonym w „Przyjaciółce” w 1976 roku krytykowała także puszkowane dania gotowe i białe pieczywo: „W rezultacie ludzie odżywiają się produktami coraz bardziej oczyszczonymi, przerobionymi, ale pozbawionymi wielu składników” (Gumowska, *Odżywianie dla zdrowia*, 4.07.1976). W podobnym duchu jajka polskie nazwane zostały przez redakcję „Przyjaciółki” „najsmaczniejszymi na świecie”, co miało wynikać z faktu, że polskie kury pasły się na zielonej trawie, w przeciwieństwie do kur hodowanych na Zachodzie, karmionych „przez automaty”, przez co ich jaja miały smakować „jak wata” (*Smaczne jaja*, 31.10.1971). Lekarz z Akademii Medycznej w Warszawie – doc. dr Edward Rudzki – w 1975 roku na łamach „Kobiety i Życia” pisał, że większa częstotliwość występowania alergii w społeczeństwie związana jest z chemizacją życia codziennego i rozwojem przemysłu (*Rady i porady: lekarz*, 22.07.1975). Lekarka dr hab. Wanda Szotowa odradzała zastępowanie karmienia piersią odżywkami przemysłowymi, posiłkując się zdroworozsądkowym argumentem o naturalności:

Młode matki jak najprędzej starają się przejść na karmienie sztuczne, z butelki [...] panuje moda na sztuczne karmienie niemowląt. Okazuje się jednak, że jest to moda szkodliwa [...] mleko krowie jest krynicą życia dla... cieląt. **Dla niemowlęcia ludzkiego krynicą życia jest mleko matki** [sic!] (Szotowa, *Zdaniem lekarza: Karmić piersią*, 1.07.1973).

Podobnie notki o konieczności mycia warzyw i owoców, często zamieszczane w działach z przepisami, sugerowały, że nowoczesna żywność była skażona substancjami chemicznymi. W prasie pojawiały się ostrzeżenia przed pestycydami, nowym zagrożeniem po znanych od wieków ludzkości pasożytach. W „Przyjaciółce” czytamy:

Dawniej hasło „myj owoce i jarzyny przed jedzeniem” miało nas chronić przed bakteriami i pasożytami jelitowymi. Obecnie, w dobie pestycydów, czyli chemicznych środków ochrony roślin, nabiera ono dodatkowego znaczenia [...] wszystkie owoce południowe sprzedawane w naszych sklepach pochodzą z plantacji sadzonych pod sznurek, użyźnianych nawozami sztucznymi i spryskiwanych chemikaliami. Nie dość tego: owoce zawijane są w bibułki przepojone silnymi środkami chemicznymi, hamującymi rozwój bakterii, pleśni i pasożytów (Korsak, *Dlaczego należy myć owoce?*, 2.08.1970).

Inny artykuł „Przyjaciółki” ostrzegał przed DDT – toksycznym składnikiem owadobójczym używanym do oprysków pól, aby chronić je przed szkodnikami. Składnik ten miał odkładać się w tkance tłuszczowej człowieka i niekorzystnie wpływać na zdrowie (*DDT na nowo*, 11.07.1971). Marketing produktów przetworzonych wykorzystywał powyżej opisane obawy do własnych celów. W przypadku gdy do produkcji artykułu spożywczego nie używano chemikaliów ani środków konserwujących,

fakt ten stawał się dodatkowym argumentem za korzyściami płynącymi z technologii przemysłu spożywczego. W ten sposób reklamowano produkty dla dzieci BoBo-Vita: „Nasze BoBo-Vita nie mają absolutnie żadnych chemikaliów ani barwników” (*BoBo-Vita potaniały*, 28.11.1971). Na braku chemikaliów skupiono się także w reklamie puszkowanych soków warzywnych: „Wyrabiane z surowca pierwszego gatunku, z zastosowaniem naturalnych przypraw, bez żadnych chemicznych środków konserwujących, są trwałe jedynie dzięki pasteryzacji” (*Dlaczego nie pijemy soków?*, 14.02.1971). Przykłady te pokazują, jak przemysł odżegnywał się od stosowania „chemikaliów”, aby nie popsuć korzystnego wizerunku nowych technologii.

Podsumowanie

Powyższa analiza czasopism „Przyjaciółka” oraz „Kobieta i Życie” ujawniła istotne cechy kultury żywieniowej lat siedemdziesiątych. Charakterystyczny dla tamtego okresu zestaw idei i przekonań nazwałam **futuryzmem**. Znalazł on godną reprezentację w analizowanych źródłach historycznych. Jego podstawowe przejawy dyskursywne to:

- 1) licznie występujące reklamy „ulepszonej” przez przemysł spożywczy **żywności funkcjonalnej** (modyfikowanej);
- 2) wiara w **wyższość żywności przetworzonej nad naturalną**;
- 3) tworzenie **dychotomii pomiędzy naturą i technologią**;
- 4) snucie **wizji całkowicie przekształconej przez człowieka rzeczywistości** – pól uprawnych, świata przyrody, ale także ciała ludzkiego (człowiek miał się stać organizmem „technotroficznym”);
- 5) **dewaluacja przeszłości** (tradycji) i **gloryfikacja przyszłości** (rozwoju technologicznego), co jest typowe dla dyskursów nowoczesności;
- 6) **uwielbienie dla produkcji masowej**.

Zebranie kompletnego zbioru tekstów jedzeniowych z „Przyjaciółki” i „Kobiety i Życia” z lat siedemdziesiątych pozwoliło mi nie tylko na zakodowanie wszystkich fragmentów potwierdzających występowanie w dyskursie elementów futuryzmu, ale także na odnalezienie wszystkich przeczących. Zestawienie ich pozwoliło jednoznacznie uchwycić proporcję między nimi i wykazać, że treści przeczących tezie głównej pracy było bardzo niewiele w stosunku do tych ją potwierdzających. Dodatkowa analiza *Kuchni Polskiej* pod redakcją Stanisława Bergera, najpopularniejszej książki kucharskiej okresu PRL, potwierdziła obecność tych samych wzorów kulturowych, które zostały odkodowane z czasopism. Analiza dyskursu była metodą adekwatną do rozwiązania problemu, gdyż pozwalała nie tylko na odczytywanie bezpośrednich komunikatów z treści porad dietetycznych, ale i na odnajdywanie idei kryjących się za nimi. Mała liczba kontrprzykładów i ogólny wydźwięk porad dietetycznych skłania mnie do twierdzenia, że **futuryzm był istotnym czynnikiem ideologicznym kształtującym treść porad żywieniowych publikowanych na łamach prasy w latach siedemdziesiątych**.

Na podstawie powyższego twierdzenia i całej przedstawionej w artykule analizy można wysnuć dwa główne wnioski końcowe. Po pierwsze, zaproponowane w niniejszym artykule nowe spojrzenie

na kulturę kulinarną PRL pozwoliło uchwycić różnicę dyskursywną pomiędzy czasami minionymi a współczesnymi. W tamtym okresie żywność wysokoprzetworzona budziła bardziej ciekawość niż obawy. W dalece posuniętym postępie technologicznym zamiast postapokaliptycznych obrazów widziano nadzieję na lepszą przyszłość. Człowiek uważany był za organizm dominujący nad światem przyrody, a nie mu podlegający. **Takie podejście otwiera nowe możliwości interpretacyjne dobrze znanych elementów kultury kulinarnej PRL** – mrożonki, zamiast być postrzegane jako smutna konieczność niewydajnego pod kątem dystrybucji państwa, mogą w tym ujęciu zostać zinterpretowane jako bardziej pozytywny skutek postępu technologicznego, podobnie jak zupy z koncentratów, margaryna czy mleko w proszku.

Po drugie, z analizowanych źródeł wynika, że **ideologia państwa w czasach PRL miała wiele wspólnego z dominującymi wówczas globalnie trendami industrializacji i modernizacji świata społecznego**. Widoczna na łamach polskiej prasy kobiecej propaganda żywieniowa lat siedemdziesiątych nie była skoncentrowana na socjalizmie czy gospodarce centralnie planowanej (przynajmniej w sposób bezpośredni, dyskursywny), ale na wyobrażeniach zaawansowanej technologicznie przyszłości, postępu i uprzemysłowienia. Żywność jako element kultury, który badacze dotychczas skłonni byli interpretować w kontekście politycznym, można interpretować w sposób bardziej uniwersalny. Wysoki modernizm i związany z nim futurystyczny to globalne trendy kulturowe, którym PRL podlegała. Powyższa analiza unaoczniała fakt, że futurystyczne wizje przeobrażonego krajobrazu żywieniowego, inspirowane gwałtownym rozwojem technologicznym, pojawieniem się na rynku przetworzonych produktów spożywczych i udoskonaleniem rolnictwa w XX wieku, były popularne tak samo za żelazną kurtyną, jak i w kapitalistycznym świecie.

Bibliografia

Literatura podmiotowa

Berger Stanisław (1977), *Kuchnia Polska*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.

Błyskawiczne zupy, „Przyjaciółka”, nr 2(1347), 13.01.1974.

BoBo-Vita potaniały, „Przyjaciółka”, nr 48(1236), 28.11.1971.

Czosnek bez zapachu, „Przyjaciółka”, nr 15(1255), 9.04.1972.

DDT na nowo, „Przyjaciółka”, nr 28(1216), 11.07.1971.

Dlaczego nie pijemy soków?, „Kobieta i Życie”, nr 7(1045), 14.02.1971.

Gospodarować łatwiej, lepiej, nowocześniej, „Kobieta i Życie”, nr 30(1173), 29.07.1973.

Gumowska Irena, *Dla każdego coś dobrego*, „Przyjaciółka”, nr 12(1305), 25.03.1973.

Gumowska Irena, *Odżywianie dla zdrowia*, „Przyjaciółka”, nr 27(1476), 4.07.1976.

Gumowska Irena, *Pić pić!*, „Przyjaciółka”, nr 24(1264), 11.06.1972.

Gumowska Irena, *Przepisy: Zielono mi...*, „Przyjaciółka”, nr 20(1313), 20.05.1973.

Jak schudnąć na słodko?, „Kobieta i Życie”, nr 29(1119), 16.07.1972.

Jaworski Wacław, *Szynka... z nafty*, „Przyjaciółka”, nr 15(1360), 14.04.1974.

Jędrych Elżbieta, *Wczoraj na targach – jutro na półkach*, „Przyjaciółka”, nr 45(1338), 11.11.1973.

Kariera kurczaka, „Przyjaciółka”, nr 35(1328), 2.09.1973.

Kłossowska Jadwiga, *Łyżka dziennie*, „Kobieta i Życie”, nr 8(1203), 24.02.1974.

Kłossowska Jadwiga, Mankiewicz Maria, *Coś szybkiego dla małego*, „Kobieta i Życie”, nr 36(1179), 9.09.1973.

Korsak Andrzej, *Dlaczego należy myć owoce?*, „Przyjaciółka”, nr 31(1167), 2.08.1970.

Mankiewicz Maria, *Chleba nam nie brak*, „Kobieta i Życie”, nr 26(1273), 29.06.1975.

Mankiewicz Maria, *Wielkie żarcie*, „Kobieta i Życie”, nr 15(1210), 14.04.1974.

Mini książka kucharska RYBY: „Błyskawiczne” makrele, „Przyjaciółka”, nr 16(1256), 16.04.1972.

Mrożone witaminy, „Kobieta i Życie”, nr 7(1097), 13.02.1972.

Nasza codzienność w 2000 roku, „Przyjaciółka”, nr 29(1426), 20.07.1975.

Nietuczna nowość, „Przyjaciółka”, nr 25(1422), 22.06.1975.

Nowinki, „Przyjaciółka”, nr 34(1170), 23.08.1970.

Nowinki, „Przyjaciółka”, nr 28(1268), 9.07.1972.

Nowinki: sztuczne jajka, „Przyjaciółka”, nr 28(1321), 15.07.1973.

Nowoczesne zupy, „Przyjaciółka”, nr 13(1253), 26.03.1972.

Nowy produkt, „Przyjaciółka”, nr 41(1281), 8.10.1972.

Pietroń Janina, *Jabłka jak chleb*, „Przyjaciółka”, nr 46(1391), 17.11.1974.

Pijmy soki, „Przyjaciółka”, nr 21(1157), 24.05.1970.

Przepisy: smakołyki z papryki, „Przyjaciółka”, nr 36(1276), 3.09.1972.

Rady i porady, „Kobieta i Życie”, nr 4(1147), 28.01.1973.

Rady i porady: Dietetyka, „Kobieta i Życie”, nr 34(1124), 20.08.1972.

Rady i porady: Dietetyk, „Kobieta i Życie”, nr 25(1220), 23.06.1974.

Rady i porady: Dietetyk, „Kobieta i Życie”, nr 15(1314), 11.04.1976.

Rady i porady: lekarz, „Kobieta i Życie”, nr 29(1276), 22.07.1975.

Smaczne jaja, „Przyjaciółka”, nr 44(1232), 31.10.1971.

Szotowa Wanda, *Zdaniem lekarza: Karmić piersią*, „Przyjaciółka”, nr 26(1319), 1.07.1973.

Tak jak świeże, „Kobieta i Życie”, nr 4(1147), 28.01.1973.

Vita – to długie życie, „Przyjaciółka”, nr 34(1379), 25.08.1974.

Wierzbicka Elżbieta, *Nowości z przemysłowej kuchni*, „Kobieta i Życie”, nr 31(1174), 5.08.1973.

Wróblewska Agnieszka, *Do sklepu naszych marzeń*, „Kobieta i Życie”, nr 47(1294), 23.11.1975.

Wróblewska Agnieszka, *Gdyby nam się chciało chcieć*, „Kobieta i Życie”, nr 43(1342), 24.10.1976.

Wróblewska Agnieszka, *Mleko bez kożuszka*, „Kobieta i Życie”, nr 21(1320), 23.05.1976.

Wróblewska Agnieszka, *Popiół i chleb*, „Kobieta i Życie”, nr 12(1415), 19.03.1978.

Wróblewska Agnieszka, *Tam gdzie pieprz pachnie*, „Kobieta i Życie”, nr 37(1232), 15.09.1974.

Wygoda Henryka, *Świat walczy o żywność*, „Przyjaciółka”, nr 19(1468), 9.05.1976.

Zalewska Felicja, *Koncentraty w lecie*, „Przyjaciółka”, nr 27(1424), 6.07.1975.

Ziemniaki uszlachetnione, „Kobieta i Życie”, nr 14(1261), 6.04.1975.

Literatura przedmiotowa

Bauman Zygmunt (1991), *Living Without an Alternative*, „The Political Quarterly”, vol. 62(1), s. 35–44, <https://doi.org/10.1111/j.1467-923X.1991.tb00842.x>

Belasco Warren (2010), *Future notes: The meal-in-a-pill*, „Food and Foodways: Explorations in the History and Culture of Human Nourishment”, vol. 8(4), s. 253–271, <https://doi.org/10.1080/07409710.2000.9962093>

Brzostek Błażej (2010), *PRL na widelcu*, Warszawa: Baobab.

Cesaretti Enrico (2009), *Recipes for the Future: Traces of Past Utopias in the Futurist Cookbook*, „The European Legacy”, vol. 14(7), s. 841–856.

Cubash Alwin (2019), *Space Food: Food in Mobile Technological Environments of Late High-Modernity*, [w:] Jean-Pierre Williot, Isabelle Bianquis (red.), *Nomadic Food – Anthropological and Historical Studies around the World*, Lanham: Rowman & Littlefield, s. 77–92.

Czekalski Tadeusz (2011), *Przedsiębiorstwa żywienia zbiorowego w realiach PRL: model żywienia zbiorowego w warunkach przyspieszonej modernizacji i jego realizacja*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica”, vol. 5, s. 78–90.

Dijk Teun A. van (1997), *Discourse as Structure and Process*, vol. 1: *Discourse Studies: A Multidisciplinary Introduction*, London–Thousand Oaks–New Delhi: Sage.

Dijk Teun A. van (2000), *Ideology: A multidisciplinary approach*, London–Thousand Oaks–New Delhi: Sage.

Geist Edward (2012), *Cooking Bolshevik: Anastas Mikoian and the Making of the “Book about Delicious and Healthy Food”*, „The Russian Review”, vol. 71(2), s. 295–313, <https://doi.org/10.1111/j.1467-9434.2012.00654.x>

Giddens Anthony (2008), *The Consequences of Modernity*, Cambridge: Polity Press.

Herbert Ulrich (2007), *Europe in High Modernity. Reflections on a Theory of the 20th Century*, „Journal of Modern European History”, vol. 5(1), s. 5–21, https://doi.org/10.17104/1611-8944_2007_1_5

Horolets Anna (red.) (2008), *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

Kochanowski Jerzy (2010), *Tylnymi drzwiami. Czarny rynek w Polsce 1944–1989*, Warszawa: Wydawnictwo Neriton.

Kot Wiesław (2000), *Polskie dekady: lata 70. Od propagandy sukcesu do narodzin „Solidarności”*, Poznań: Podsiadlik-Raniowski i Spółka.

Kurczewski Jacek (red.) (2004), *Umowa o kartki*, Warszawa: Wydawnictwo Trio.

Marcuse Herbert (2007), *One-Dimensional Man: Studies in the Ideology of Advanced Industrial Society*, London: Routledge.

Mazurek Małgorzata (2010), *Spółeczeństwo kolejki: o doświadczeniach niedoboru 1945–1989*, Warszawa: Wydawnictwo Trio.

Milewska Monika (2021), *Ślepa kuchnia. Jedzenie i ideologia w PRL*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Sasińska-Klas Teresa (2014), *Analiza dyskursywna i jej zastosowanie w naukach społecznych*, [w:] Piotr Borowiec, Robert Kłoso-wicz, Paweł Ścigaj (red.), *Odmiany współczesnej nauki o polityce*, t. 1, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 423–435.

Scott James C. (1998), *Seeing Like a State: How Certain Schemes to Improve the Human Condition Have Failed*, New Haven–London: Yale University Press.

Shkodrova Alben (2018), *From duty to pleasure in the cookbooks of communist Bulgaria: attitudes to food in the culinary literature for domestic cooking released by the state-run publishers between 1949 and 1989*, „Food, Culture & Society” vol. 21(4), s. 468–487, <https://doi.org/10.1080/15528014.2018.1480647>

Sokół Zofia (1998), *Prasa kobieca w Polsce w latach 1945–1995*, Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.

Stańczak-Wislicz Katarzyna (2020), *Eating healthy, eating modern. The “urbanization” of food tastes in communist Poland (1945–1989)*, „Ethnologia Polona”, vol. 41, s. 141–162, <https://doi.org/10.23858/ethp.2020.41.2303>

Zawistowski Andrzej (2017), *Bilety do sklepu: handel reglamentowany w PRL*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Zysiak Agata (2017), *Socjalizm jako modernizacja – powojenna historia Polski w perspektywie rewizjonistycznej*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 2, s. 135–145.

Cytowanie

Anna Węgiel (2024), *Torty z piasku, parafinowe kremy i owoce z plastiku – czyli futurizm w dyskursie polskiej prasy kobiecej z lat 1970–1979*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XX, nr 1, s. 160–185, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.08>

Cakes Made from Sand, Paraffin Creams, and Fruit Made of Plastic: Futurism in the Discourse of the Polish Women’s Magazines from 1970–1979

Abstract: The purpose of this article is to present futurism as an underlying ideology present in the discourse of dietary advice published in women’s magazines in the 1970s in Poland. Futurism is one of the ideological features of the so-called high modernism. It is characterized by glorification of the future along with utopian visions of its shape, the desire to conquer world of nature with the use of technology, and historicism, i.e. the belief in linear development of mankind, which is heading toward “modernity.” The empirical study consisted of finding traits of futurism in the text of dietary advice from two of the most popular Polish women’s magazines of the 1970s: “Przyjaciółka” (“Friend”) and “Kobieta i Życie” (“Woman and Life”). The chosen method included sociologically-oriented discourse analysis. The analysis of the collected sources allowed me to argue that futurism was an important ideological factor shaping the dietary advice published in Poland in the 1970s. This observation sheds a new light on the culinary culture of the People’s Republic of Poland and opens up new interpretative possibilities.

Keywords: futurism, high modernism, discourse, dietary advice

Recenzja książki

Maciej Frąckowiak (2022), *Obrazy, co mogą. Studium przeobrażania świata przez fotografię*, Kraków: Wydawnictwo Universitas

Kalina Kukielko 
Uniwersytet Szczeciński

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.09>

Kalina Kukielko

Doktor nauk humanistycznych, socjolog, kulturoznawca, reprezentuje Instytut Socjologii Uniwersytetu Szczecińskiego. Od siedmiu lat analizuje projekty artystyczne kanadyjskiej fotografi Rity Leistner. Entuzjastka i propagatorka teorii mediów Marshalla McLuhana. Naukowo i prywatnie interesuje się modą społecznie odpowiedzialną. Zajmuje się również storytellingiem, a zwłaszcza storytellingiem tekstylnym i komunikacyjną funkcją ubrań. Trener i tutor. Zaangażowana społecznie i wolontariacko. Członkini szczecińskiego Stowarzyszenia POLITES.

e-mail: kalina.kukielko@usz.edu.pl



© by the author, licensee University of Lodz, Poland
This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license
CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Przedmiotem niniejszej recenzji jest książka Macieja Frąckowiaka *Obrazy, co mogą. Studium przeobrażania świata przez fotografię* wydana w 2022 roku przez krakowskie wydawnictwo Universitas w ramach serii „Horyzonty nowoczesności”. Autor publikacji jest socjologiem, doktorem nauk społecznych i pracuje jako adiunkt na Wydziale Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jego zainteresowania badawcze dotyczą przede wszystkim tematyki miejskiej, w tym przestrzeni publicznej oraz kultury wizualnej, a zwłaszcza fotografii.

Recenzowana publikacja to obszerna monografia (liczy bowiem blisko 400 stron), na którą składają się dwie główne części – *Fotografia jako sieć* oraz *Formy przeobrażeń fotograficznych* – podzielone na osiem rozdziałów¹, wstęp, zakończenie, indeks nazwisk oraz rozbudowaną bibliografię. Całość została poprzedzona osobistym *Prologiem*, który nie tylko wprowadza czytelników w poruszaną w tomie tematykę, ale również, a może przede wszystkim, w kontekst i perspektywę podjętych w nim rozważań. Od pierwszych słów książki czuć bowiem głębokie zaangażowanie społeczne autora, który ujawnia się w niej nie tylko jako teoretyk i obserwator zmian dokonywanych w tej materii przez fotografię (i dzięki niej), ale i ich aktywny uczestnik. Duży nacisk kładzie również na kwestie dotyczące mechanizmów respektowania i naruszania praw człowieka, praw obywatelskich oraz indywidualne doświadczenia związane ze zdjęciami, które zmieniły bieg codziennego funkcjonowania grup i jednostek. Autor odnosi się do przywoływanych bohaterów obiektywnie, z szacunkiem, unikając oceniającego krytykowania ich zachowań i reakcji. Warto podkreślić także liczne odwołania do stałej już w dyskursie wizualnym obecności Innego. Zwłaszcza w obliczu współczesnych nam, bliskich geograficznie i mentalnie konfliktów zbrojnych, kryzysów humanitarnych i wywołanych nimi migracji obecność ta powinna być (i coraz częściej jest) czymś więcej niż „widokiem cudzego cierpienia” (Sontag, 2016), od którego najchętniej odwracamy głowę.

Intencje przyświecające powstaniu tej publikacji autor określił bardzo precyzyjnie: „Pierwszy cel ma charakter teoretyczno-metodologiczny i polega na zaproponowaniu takich definicji i sposobu badania fotografii oraz dokonywanych za jej pomocą zmian, które w większym stopniu będą uwzględniać kształt i dynamikę współczesnego porządku społecznego. Drugim i najważniejszym empirycznym celem książki jest opis podstawowych form przeobrażeń fotograficznych oraz ich konsekwencji. [...] Ważnym wymiarem tego zadania jest [...] próba określenia, w jakim zakresie przeobrażenia fotograficzne przekładają się na trwanie bądź zmianę porządku społecznego” (Frąckowiak, 2022: 21). Przyjęte w tomie rozumienie fotografii zakłada bowiem, że medium to jest przede wszystkim zjawiskiem społecznym, a nie tylko indywidualnym, a to „z kolei oznacza, iż badanie przeobrażeń fotograficznych staje się jednocześnie badaniem współczesnego statusu fotografii, a więc próbą określenia, w jaki sposób zdjęcia odzwierciedlają szersze przemiany i procesy społeczne” (Frąckowiak, 2022: 22).

1 Są to: I. *Fotografia jako sieć*: 1. *Fotografia i usieciowienie*, 2. *Przeobrażenia fotograficzne*; II. *Formy przeobrażeń fotograficznych*: 1. *Fotografowanie*, 2. *Upowszechnianie zdjęć*, 3. *Mobilizowanie sieci*, 4. *Rozprawianie o zdjęciach*, 5. *Regulowanie zawartości zdjęć i ich cyrkulacji*, 6. *Inne użycia zdjęć*.

Struktura książki została wyraźnie podporządkowana realizacji tych celów. W pierwszej części – *Fotografia jako sieć* – autor omawia związki między fotografią a procesami usieciowienia porządku społecznego; charakteryzuje użytki zdjęć i różnice między tymi, które utrwalają wzory relacji społecznych i tymi, które starają się je zmieniać; opisuje także sposób gromadzenia i analizowania materiału badawczego. W części drugiej – *Formy przeobrażeń fotograficznych* – bardzo szczegółowo przedstawia główne formy wyodrębnione podczas kodowania i interpretacji omawianego materiału badawczego, a mianowicie: fotografowanie (zmiana jest konsekwencją gestu, momentu czy sposobu wykonania zdjęcia – Frąckowiak, 2022: 87), upowszechnianie zdjęć (przeobrażenie dokonuje się przez treść zawartą na zdjęciu i przezeń uruchamianą), mobilizowanie sieci (intensyfikowanie ruchu zdjęć, zwiększanie tranzytowości sieci – Frąckowiak, 2022: 175), rozprawianie o zdjęciach (zmiana jest rezultatem rozmów o nich – Frąckowiak, 2022: 175), regulowanie zawartości zdjęć i ich cyrkulacji („pozaobrazowe” działania naprawcze – Frąckowiak, 2022: 254), a na koniec inne użycia zdjęć (fotograficzne gadżety i ich nieoczywiste zastosowania – Frąckowiak, 2022: 301). Do wszystkich wyodrębnionych form autor podaje konkretne przykłady. W zakończeniu, opierając się na wniosku, że „równie ważna jak przegląd poszczególnych form przeobrażeń jest rekonstrukcja określonych skłonności do inicjowania zmian utrwalonych przez nie w jednostkach” (Frąckowiak, 2022: 316), wprowadza zagadnienia de-reifikacji fotografii, aktywności, fotoaktywizmu oraz foto-interwencji. Autor z dużą świadomością i odpowiedzialnością przedstawia w tomie sytuacje wrażliwe, wymagające empatii i namysłu nad współczesnym człowieczeństwem, jak na przykład publikacja w ogólnosiwiatowych mediach tradycyjnych i internetowych fotografii przedstawiającej zwłoki małego syryjskiego chłopca – Aylana Kurdiego – wyrzuconego przez morze na turecką plażę (Bańkowska, 2015).

Książka jest niewątpliwie ważnym dokonaniem na polskim rynku wydawniczym. Wypełnia bowiem lukę, która istnieje w odniesieniu do prac poświęconych fotografii rozumianej jako zjawisko społeczne. Autor idzie w tym rozumieniu krok dalej i podkreśla, że fotografię niekoniecznie trzeba utożsamiać z obrazem. W tym kontekście bardzo interesującym posunięciem jest rezygnacja z umieszczenia w książce jakiegokolwiek zdjęcia (oczywiście oprócz zdobiącego okładkę *Łańcucha światła* autorstwa Adriana Wykroty, które nie jest jednak w publikacji omawiane). Działanie to może wydawać się dość kontrowersyjne, zwłaszcza jeśli odniesiemy się do tytułu publikacji. Niestety, brak w tekście wyjaśnienia takiej decyzji (można się jej jedynie, mniej lub bardziej słusznie, domyślać), a parafrazując słynne powiedzenie, można też postawić pytanie, czy faktycznie tysiąc słów mówi więcej niż jeden obraz. Co ciekawe, w tym przypadku trudno znaleźć na nie jednoznaczną odpowiedź, ponieważ brak fotografii w tej publikacji ma dwójakie konsekwencje. Z jednej strony daje czytelnikom możliwość własnych interpretacji oraz skupienia się na tych zagadnieniach, które dla autora są najważniejsze, jak chociażby wspomniane wyżej ujęcie fotografii jako zjawiska społecznego. W tym miejscu warto podkreślić bardzo starannie przygotowane, liczne odwołania, które umożliwiają czytelnikom odnalezienie konkretnego zdjęcia lub uzupełnienie informacji na temat przedstawianych przez autora zdarzeń. Z drugiej strony jednak brak fotografii utrudnia czytanie tej książki, zmuszając do praktyk, które mogą zaburzać ciągłość śledzenia i rozumienia narracji. Chęć zobaczenia omawianej fotografii wymaga bowiem od czytelnika odłożenia lektury i wyszukiwania obrazu na przykład w internecie. W przypisach są podane linki, ale i tak trzeba je wpisać do przeglądarki albo próbować wyszukiwać

konkretne zdjęcie po nazwie lub cechach charakterystycznych. Dla niektórych czytelników może to być czytanie tradycyjnej książki w sposób przypominający korzystanie z mediów cyfrowych, ale dla innych może to być zbyt nużące i rozprasające.

Mimo tej drobnej uwagi *Obrazy, co mogą...* to zdecydowanie warta zainteresowania publikacja, która na wielu poziomach zachęca czytelników do podjęcia własnych przemyśleń i sugeruje ich nowe kierunki. Pokazuje, że przyjęta przez autora perspektywa patrzenia na fotografię i przeobrażenia otaczającego nas świata może być użyteczna także w odniesieniu do innych tekstów kultury i mieć zastosowanie w pracy zajmujących się nimi badaczy.

Bibliografia

Bańkowska Aneta (2015), *Ciało 3-latka wyrzucone na plażę. Co zmieni podejście Europy, jeśli nie ta historia?*, „Gazeta Wyborcza”, 3 września, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114871,18701992,cialo-3-latka-wyrzucone-na-plaze-co-zmieni-podejscie-europy.html> (dostęp: 19.11.2023).

Frąckowiak Maciej (2022), *Obrazy, co mogą. Studium przeobrażania świata przez fotografię*, Kraków: Wydawnictwo Universitas.

Sontag Susan (2016), *Widok cudzego cierpienia*, przełożył Sławomir Magała, Kraków: Wydawnictwo Karakter.

Cytowanie

Kalina Kukielko (2024), *Recenzja książki. Maciej Frąckowiak (2022), Obrazy, co mogą. Studium przeobrażania świata przez fotografię*, Kraków: Wydawnictwo Universitas, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XX, nr 1, s. 186–189, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.1.09>

PSJ

Dostępny online
www.przegladsocjologiijakosciowej.org

„PSJ” stworzyliśmy, aby umożliwić swobodny przepływ informacji w społecznym świecie socjologii jakościowej. Adresujemy go do wszystkich socjologów, dla których paradygmat interpretacyjny i badania jakościowe stanowią podstawową perspektywę studiowania rzeczywistości społecznej.

Subjectivity, Projectivity, Biography in the Face of Changes in Late-Modern Society

Tom XX ~ Numer 1

28 lutego 2024

REDAKTORZY NUMERU TEMATYCZNEGO:

Kamila Biały, Piotr F. Piasek, Paweł Pieniążek

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof T. Konecki

REDAKCJA: Waldemar Dymarczyk, Marek Gorzko, Anna Kacperczyk,
Łukasz T. Marciniak, Jakub Niedbalski, Robert Prus, Izabela Ślęzak

REDAKTOR PROWADZĄCY UŁ: Sylwia Mosińska

REDAKCJA JĘZYKOWA I KOREKTA: Monika Poradecka (j. pol.)
Marta Olasik (j. ang.)

PROJEKT OKŁADKI: Anna Kacperczyk

ISSN: 1733-8069

